

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu.

WSTĘP.

W związku z postanowieniami o utworzeniu Banku przemysłowego powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu w dniu 11. lutego 1910 następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesji sejmowej przedłożył wnioski w sprawie wydatnego poparcia rozwoju rzemiosł i przemysłu domowego a w szczególności organizacji kredytu rękodzielniczego w kraju“.

Wydział krajowy, otrzymawszy to polecenie, nie mógł go inaczej oceniać i wykonać, jak tylko w związku z poprzednimi uchwałami i poleceniami Wys. Sejmu w tym samym przedmiocie.

Już w dniu 18. marca 1907 r. powziął Wys. Sejm uchwałę tej treści: „Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienie badań, zdążających do wyświe-tlenia przyczyn ciągłego zubożania i proletaryzacji ludności rzemieślniczej—i aby na jednej z najbliższych sesyj sejmowych przedstawił środki, zdążające do ekono-micznej sanacji tej warstwy ludności“.

Następnie dał Wys. Sejm ponownie wyraz swej trosce o położenie ludno-ści rękodzielniczej naszego kraju w swej uchwale z 31. października 1908 w ten sposób opiewającej: „Wzywa się Wydział krajowy, ażeby zbadał trudne położenie mieszczaństwa rękodzielniczego w kraju naszym oraz potrzebę otoczenia go sto-sowną opieką kraju, zwłaszcza przez zorganizowanie stowarzyszeń w przemyśle rękodzielniczym i ażeby ze stosownym wnioskiem przyszedł na najbliższą sesję sejmową“.

Te z różnych stron Wys. Izby wychodzące apele i wezwania, są dla Wydziału krajowego dowodem, że potrzeba żywej i szerszej akcji krajowej w celu podźwignięcia warstwy rękodzielniczej jest powszechnie odczuwaną i że w tej sprawie zgodna wola Wys. Sejmu zmierza do uczynienia stanowczego kroku.

Z drugiej zaś strony intencje ostatniej uchwały Wys. Sejmu z 11. lutego b. r. występują w swej całej rozciągłości i doniosłości dopiero przy uwzględnieniu także treści obu poprzednich uchwał, wyżej przytoczonych. Biorąc pod rozwagę równocześnie te wszystkie wezwania, zdał sobie Wydział krajowy sprawę z ich całego i właściwego znaczenia. Nie o co innego bowiem rozchodzi się w tych wezwaniach, jeno o próbę rozwiązania jednego z największych i najtrudniejszych problemów naszej ekonomicznej i socyalnej polityki, chodzi o podtrzymanie, uzdrowienie i dźwignięcie produkcji licznych tysięcy warsztatów rękodzielniczych

i wogóle tworzących drobny i średni przemysł naszego kraju jakoteż o ich dalsze pomnożenie, chodzi nie tylko ratowanie egzystencji, ale co więcej o wzmocnienie całej wielkiej warstwy społecznej samodzielnych producentów, którzy stanowią lub powinni stanowić rdzeń mieszczaństwa każdego zdrowo i silnie rozwijającego się narodu. Względ na dobrze zrozumiany interes narodowy łączy się przytem w tej sprawie najściślej z postulatem sprawiedliwości społecznej. Taka intencja najwyraźniej przegląda z przytoczonej uchwały sejmowej, powziętej w związku z utworzeniem Banku przemysłowego. Według swego ustroju i przeznaczenia ma Bank przemysłowy służyć nie wyłącznie lecz głównie zadaniu wytworzenia i ożywienia wielkiego fabrycznego przemysłu w naszym kraju, bez którego wobec dzisiejszych kapitalistycznych i technicznych metod produkcji i obrotu mienia nie może być mowy o należytem wyzyskaniu obfitych sił przyrodzonych i roboczych naszego kraju. Utworzenie Banku przemysłowego nie zakończy zapewne akcji krajowej w interesie rozwoju wielkiego przemysłu i handlu, ale pozwala obecnie wrócić większą uwagę i przeznaczyć więcej sił i środków krajowych w interesie rękodzieł i wogóle drobnego przemysłu. Zresztą dźwigając rękodzieło i otaczając opieką wogóle drobny i średni przemysł popierać będzie kraj pośrednio także w dalszym ciągu rozwój przemysłu wielkiego z równoczesnem zabezpieczeniem jego swojskiego narodowego charakteru. Stopniowe bowiem przeobrażanie się małych przedsiębiorstw przemysłowych w coraz większe i silniejsze, jest najpewniejszą drogą do wytworzenia zdrowego przemysłu fabrycznego, tkwiącego korzeniami swymi w społeczeństwie, a praca w dobrze urządzonem i prowadzonem rzemiośle jest najlepszą szkołą praktyczną dla przygotowania i dostarczenia dzielnych sił dla przemysłu wielkiego.

Atoli ten względ na pośrednie wzmacnianie i popieranie swojskiego charakteru naszego wielkiego przemysłu ma tylko znaczenie dodatkowego momentu w akcji, której podjęcie Wysoki Sejm zapowiedział w zacytowanych uchwałach. Akcja ta ma bowiem przede wszystkim swój odrębny cel, ma swoje uzasadnienie we własnej racji bytu i w niewątpliwem uprawnieniu średniego stanu przemysłowych producentów do równomiernego traktowania i uwzględniania jego interesów. Gdy kraj zdobywa się na ofiary i nie szczędzi zabiegów dla poparcia interesów tych sfer ludności, których postęp i dobrobyt związany jest z rozwojem wielkiego przemysłu, to nie może obojętnie swojemu losowi pozostawiać tych szerokich kół drobnych i średnich przedsiębiorców przemysłowych, którzy istnieją związani tradycyjnie z długowiecznym rozwojem rękodzieł i przemysłu domowego, a obecnie staczać muszą ciężką walkę konkurencyjną z groźnym przeciwnikiem, jakim jest dla nich wielki, zwłaszcza zagraniczny przemysł. W tym razie jednak nie rozchodzi się bynajmniej o zadosyć uczynienie jedynie bezwzględnej zasady społecznej sprawiedliwości. Przeciwnie! chodzi o pierwszorzędnny interes społeczny, jakim jest utrzymanie i wzmacnianie równowagi sił i składowych części ustroju społecznego. Jednostronny bowiem rozwój wielkiego przemysłu przy zaniedbaniu lub zbyt słabym rozwoju średniego i drobnego przemysłu prowadzi do zaostrzenia kapitalistycznego ustroju społecznego, gdyż jego produktem jest bardzo liczny proletaryat robotniczy obok bardzo nielicznego zastępu właścicieli wielkich przedsiębiorstw. Ani jedna ani druga z tych dwóch warstw nie sprzyja z punktu widzenia swoich interesów rozwojowi średniego stanu przemysłowego drobnych, ale samodzielnych przedsiębiorców. Atoli wyższy społeczny i narodowy interes wymaga właśnie jak najszerzego i jak najsilniejszego wyrównania wspomnianych przeciwieństw, a utrzymywania równowagi w ustroju i postępie ekonomicznym i społecznym. W tym duchu i kierunku prowadzi Wysoki Sejm swoją politykę ekonomiczną i społeczną w zakresie ustroju agrarnego, popierając interesy średniego i drobnego stanu rolniczego przez urządzenia tego rodzaju, jak włości rentowe, Patr onat Spółek rolniczych, komasacja gruntów i t. p. Obecnie chodzi o zastosowanie tego samego kierunku polityki ekonomiczno-społecznej w zakresie ustroju i rozwoju przemysłowego.

Czyniąc to, wkracza Wysoki Sejm, a z nim Wydział krajowy, niejako drugą stroną w środek tego najnowszego ruchu, który szerzy się od kilkunastu lat wśród wszystkich zachodnio-europejskich społeczeństw, a osobiście w ubiegającym dziesięcioleciu ożywił się i spoteźniał pod nazwą polityki stanu średniego (La po-

litique des classes moyennes, Mittelstandspolitik). Coraz powszechniej zwycięża mianowicie na zachodzie Europy zasada, że obrony stanowiska i interesów „stanu średniego“ nie można pozostawić jedynie samopomocy i inicjatywie prywatnej jednostek, że przeciwnie państwo jest nie tylko uprawnionem, ale nawet wręcz obowiązkiem przysiąc z pomocą tym z dwóch stron zagrożonym kołom ludności produkującej. Szczególniej zaś pomoc ta okazała się potrzebną i usprawiedliwioną dla przemysłowego stanu średniego, który znalazł się w najtrudniejszych warunkach walki konkurencyjnej, trudniejszych znacznie, aniżeli mniejsi rolnicy, albowiem dla nich przynajmniej posiadanie ziemi stanowi wspólny punkt oparcia w obronie zagrożonego stanowiska i zawodowych interesów. Tymczasem rękodzielnicy, nie posiadając podobnego punktu oparcia, pozostało po rozbiciu cechowej organizacji zupełnie bezbronni wobec kapitalistycznego systemu produkcji i obrotu mienia w tym właśnie czasie, gdy szybko dokonywały się przewroty w technicznych metodach produkcji wymagał największych ofiar i wysiłków ze strony rękodzielników dla przeobrażenia swego przemysłu odpowiednio do zmienionych warunków produkcji i potrzeb konsumpcji. Bez takiego zaś zmodernizowania rękodzielnika, bez uzbrojenia go w nowe środki i metody pracy niezdolnym byłoby rękodzielnika do zapewnienia sobie znośnych warunków samodzielnej egzystencji i pracy. W tym tedy właśnie kierunku i celu uznawaną jest potrzeba i racja interwencji i pomocy publicznej, która też rzeczywiście w różnych krajach rozmaitymi sposobami i drogami stara się umożliwić i ułatwić rozwiązanie zagadnienia, wobec jakiego znalazł się drobny przemysł.

Przystępując do wykonania otrzymanych poleceń, uważał Wydział krajowy za konieczne z jednej strony zasięgnąć opinii krajowej Komisji dla spraw przemysłowych co do sposobu i środków, jakimiby należało zdążać do wytkniętego uchwałami Wysokiego Sejmu celu, z drugiej zaś strony także na własną rękę przedsięwziąć studia, któreby dostarczyły podstaw i wskazówek dla zaproponowania Wysokiemu Sejmowi nowych zarządzeń, mających na celu wydátne poparcie rękodzielników i wogóle drobnego przemysłu. Krajowa Komisja przemysłowa ograniczyła się na razie w swej opinii do kwestyi popierania przez kraj Spółek rękodzielniczych. Uchwałą z dnia 20. marca 1910 postanowiła Komisja: „Komisja uprasza Wydział krajowy o przedłożenie Sejmowi krajowemu wniosku na utworzenie Patronatu dla spółek rękodzielniczych i wyznaczenie stałej rocznej dotacyi co najmniej 100.000 kor. aż do łącznej kwoty 2 milionów koron na utworzenie stałego funduszu pożyczkowego dla tych spółek“. Sprawą tą następnie zajął się także Komitet dla spraw rękodzielniczych, który na podstawie zmienionego regulaminu krajowej Komisji dla spraw przemysłowych został do życia powołany. Komitet rękodzielniczy na razie poprzestał na ułożeniu projektu organizacji Patronatu dla kredytu rękodzielniczego. Projekt ten był przedmiotem obrad pełnej Komisji, która w dniu 4. czerwca 1910 powzięła w tej sprawie następującą uchwałę: „Komisja zgadza się z głównymi zasadami projektu organizacji kredytu rękodzielniczego i uprasza Wydział krajowy, by o przedłożyć się mającym Wysokiemu Sejmowi projekcie utworzenia Patronatu Spółek rękodzielniczych przed swą ostateczną decyzją zasięgnął jeszcze opinii Komitetu dla spraw rękodzielniczych“.

Przeprowadzenie bezpośrednich studyów w kraju i poza jego granicami jako też przygotowanie odpowiednich wniosków, dotyczących krajowej akcji popierania rękodzielników, a w szczególności organizacji kredytu rękodzielniczego, powierzył Wydział krajowy Biuru Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek. Po przestudyowaniu odnośnej literatury, wydawnictw statystycznych i różnego rodzaju sprawozdań w tym celu zebranych, a dotyczących badanego przedmiotu, odbył Dyrektor Biura Patronatu Dr. Stefczyk podróż naukową do Moraw, Czech i Austrii Dolnej, a koncepista w Biurze Patronatu Dr. Taylor takąż podróż do Bawaryi, Wirtembergii i Belgii; sprawozdania z tych podróży mieszczą się w allegatach I. i II. Dyrektor Dr. Stefczyk wszedł dalej w bezpośredni kontakt z kołami rękodzielniczymi i drobno-przemysłowymi i na zwołanych w tym celu zebraniach we Lwowie, w Krakowie, Tarnowie, w Starym Sączu, Przemyśle, Sanoku, Stryju, Stanisławowie i Tarnopolu wybadał opinię tych kół co do potrzeb, stosunków i życzeń stanu rękodzielniczego, a zarazem zwiedził szereg Spółek drobno-przemysłowych, jak mianowicie Związek katolickich krawców w Krakowie, Spółkę

ślusarską w Świątnikach, Spółkę kowalską w Sułkowicach, Spółkę stolarską w Kalwarii, Spółkę białoskórnica i Spółkę szewską w Starym Sączu, Spółki kredytowe rękodzielnicze w Tarnowie, Przemyślu i we Lwowie, Spółkę stolarską i Spółkę piekarską w Tarnopolu, Krajowy Związek przemysłowy we Lwowie i Ligę Pomocy przemysłowej we Lwowie. Natomiast Dr. Taylor badał stosunki kredytu rękodzielniczego na miejscu w 9-ciu towarzystwach zaliczkowych, istniejących w kraju, a najwięcej mających do czynienia z kredytem rękodzielniczym.

Na podstawie w ten sposób zebranych i opracowanych wiadomości i materiałów przygotowało Biuro Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek swoje wnioski, które Wydział krajowy zgodnie z życzeniem wyrażonem przez Komisję krajową dla spraw przemysłowych przedłożył jej Komitetowi dla spraw rękodzielniczych do zaopiniowania. Na posiedzeniu swem w dniu 29. sierpnia br. Komitet dla spraw rękodzielniczych postanowił wyrazić Wydziałowi krajowemu „wdzięczność, że dla skuteczniejszego popierania drobnego przemysłu zamierza utworzyć osobny centralny organ krajowy dla popierania rękodziel i drobnego przemysłu“, oświadczył się za wszystkimi przedłożonymi do zaopiniowania wnioskami, uznając tylko potrzebę podwyższenia kwot, proponowanych, w IV. i V. wniosku zawartym w konkluzjach niniejszego sprawozdania i uchwalił nadto trzy rezolucje, które Wydział krajowy w swoim czasie weźmie pod rozwagę.

Na tej podstawie ma zaszczyt Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi niniejsze sprawozdanie, upraszając o powzięcie decyzji co do zawartych w niem wniosków.

I.

Współdzielcza i publiczna akcja dla popierania drobnego przemysłu w krajach zachodniej i środkowej Europy (z wyłączeniem Austrii).

Zabiegi zmierzające do wzmocnienia „średniego stanu“ przemysłowego występują z większą lub mniejszą siłą we wszystkich krajach zachodniej i środkowej Europy, przyczem różnica w używanych środkach działania uwidacznia się głównie w tem, że podczas gdy w jednych krajach kładzie się największy nacisk na „samopomoc“ interesowanych sfer ludności, to znowu w innych krajach uznawana jest konieczność energicznej akcji publicznej. Zwięzły przegląd usiłowań podjętych w jednym i drugim kierunku poza granicami naszego kraju i państwa nie będzie zbyt cennym tłem dla tego programu akcji, jaki z odpowiednim uwzględnieniem środków, użytych w tym samym celu przez inne kraje koronne i przez państwowy rząd w Austrii, uważa Wydział krajowy za najwięcej nadający się dla naszych potrzeb i stosunków.

1. Niemcy.

A. Assocyacja gospodarcza.

Miejska kooperacja, tak kredytowa jak i wytwórczo-rzemieślnicza przez długi czas była skoncentrowana jedynie w „Allg. Verband der auf der Selbsthilfe beruhenden deutschen Erwerbs und Wirtschafts-Genossenschaften“. Jednak już od lat 1890,5 zaczęły powstawać zupełnie odrębne Spółki rzemieślnicze wytwórcze oraz kredytowe, stojące poza organizacją Allg. Verbandu. Organizacja tych Spółek wytwórczych nie odbiega od ogólnego typu i od Spółek, tworzonych przez Allg. Verband. Spółki jednak kredytowe, przeciwstawiające się silnie czysto bankowemu kierunkowi Spółek Schulze'go, są przystosowane specjalnie do potrzeb kredytu drobno-przemysłowego. Organizacja ich opiera się na następujących zasadach, polegających na skombinowaniu systemów Schulze'go

i Raiffeisena: 1. niewielki okrąg działania, 2. poręka przeważnie ograniczona, 3. działalność jedynie w zakresie kredytu drobno-przemysłowego (w tym celu przeprowadza się zastrzeżenie zawodowego składu członków), 4. kontrola przeznaczenia i użycia kredytu, 5) udzielanie kredytu nie na bankowych zasadach, lecz oparte na uwzględnieniu produkcyjnej i moralnej wartości klienta, 6. dopuszczenie dostępniejszych zabezpieczeń, więc nie jedynie majątkowych, lecz o charakterze moralnym, 7. związek ze stowarzyszeniami zawodowymi rękodzielniczymi i otwarcie dla nich pomocy państwowej.

Spółki te kredytowe, pomimo silnych ataków ze strony Allg. Verbandu, potrafiły się należycie rozwinąć, tak, że mogły już utworzyć wspólnie z wytwórcami kilkanaście swych własnych odrębnych związków rewizyjnych w różnych częściach Niemiec (W. Ks. Poznańskie i Górny Śląsk są reprezentowane tylko przez Spółki niemieckie). Przyczyniła się do tego wydatna pomoc poszczególnych rządów, subwencyonujących nietylko związki, lecz i poszczególne stowarzyszenia, szczególnie wytwórcze. Tak np. na koszt rewizyjne otrzymuje związek saski 10 000 M., bawarski 8.000 M., wirtemberski (wytwórcze) 5.000 M.; spółki bawarskie rzemieślnicze, kredytowe mają koło 150.000 M., zaś wytwórcze koło 600.000 M. subwencji i pożyczek państwowych; Prusy wstawiają rok rocznie do budżetu kwotę koło 50.000 M. na cele popierania kooperacji rękodzielniczej, tak kredytowej jak wytwórczej, nadto zaś udotaowały Pr. C. G. Kasse kapitałem 75 mil. M.

W r. 1903 doszło przy pomocy państwa do połączenia się związków rewizyjnych Spółek rękodzielniczych w jeden centralny związek opiekuńczy „Hauptverband deutscher gewerblicher Genossenschaften“ (Berlin), prowadzony przez posła Hammera i Magera, Związek ten obejmuje całe Niemcy, z wyjątkiem Wirtembergii i cała kooperacja rzemieślnicza w nim skoncentrowana opiera się na wyżej opisanych zasadach. Wyjątek pod względem organizacji stanowi tylko Hessya, gdzie akcja szła inną drogą. Mianowicie został utworzony tam z pomocą państwa w r. 1897 bank, „Hessen Nassauische Handwerker Genossenschafts-Bank“, który jest instytucją centralną kredytową, udzielającą kredytu wyłącznie rzemieślnikom, jednak tylko za pośrednictwem lokalnych zawodowych Spółek. Spółki te, organizowane z góry przez bank, obejmują w myśl swych statutów stałą solidarną gwarancję za zobowiązania swych członków względem banków. Oprócz tych funkcji gwarancyjnych służą one zarazem celom mniejszego kredytu dla swych członków oraz często zajmują się zakupnem i sprzedażą etc., spełniając zadania Spółek wytwórczych. Bank razem z należącymi doń Spółkami tworzą wspólnie związek rewizyjny hessko-nassauski (22 stowarzyszenia), należący do Hauptverbandu.

Wszystkie związki Spółek, zorganizowane w „Hauptverbandzie“, mają swoje centrale kredytowe oparte o „Preussische Centralgenossenschaftskasse“, od której są w ostatecznym rezultacie zależne. Pr. C. G. K., założona w 1895 r. z kapitałem 5.000.000 M., stopniowo otrzymywała coraz większy kapitał od rządu pruskiego, aż do kwoty 75 milionów, tak że obecnie wynosi on wraz z udziałami niektórych związków i rezerwami 81.800.000 M. Pr. C. G. Kasse służy potrzebom wszelkiego kooperacyjnego kredytu. W roku 1909/10 z kredytu jej korzystały 52 centralne kasy stow. zar. i gosp., 8 banków ziemskich szlacheckich, 6 instytutów kredytowych krajowych lub okręgowych, 744 kas oszczędności publicznych, 495 pojedynczych stowarzyszeń, 189 rozmaitych kas publicznych. Obrót ogólny w r. 1909/10 wynosił 15.197.808.796 M., w czym obrót kasowy koło 6 miliardów M. Czysty zysk (3.401.848 M. mniej 764.363 kosztów ogólnych) wynosił 4.57% od kapitału. 52 kasom centralnym otwarła Pr. Kasse zwyczajny kredyt w roku bieżącym na 29.220.800 M., a w eskoncie na 69.265.500 M., razem na 98.5 milionów M. Nadzwyczajny zabezpieczony kredyt miało otwarty kilka C. Kas na 13.744.000 M. w czym 1.673.700 M. w rachunku bieżącym. Stan rachunków bieżących z dniem 31. marca 1910 po raz pierwszy został zamknięty saldem na dobro klientów w kwocie 16 milionów M. (562 mil.—546 mil.). Saldo z dnia 31. marca 1909 wynosiło 29 milionów na korzyść Pr. C. G. Kasse. Z kredytu eskontowego korzystało 41 CKas na 112 mil. M., pozostało nadto w portfelu 13.8 mil. M. papierów tego pochodzenia, razem więc kredyt ten wynosił 125.8 mil. Z kwoty tej 48.3 mil. stanowiło reeskont, zaś 58.5 mil. bezpośredni kredyt CKas. Stopa od kredytu w rachunku bieżącym

wynosiła $3\frac{1}{2}\%$, stopa eskontu była wyższą o $\frac{1}{2}\%$, o $\frac{1}{4}\%$ lub stała na równi ze stopą Reichsbanku, zależnie od zobowiązania klienta do utrzymywania mniej lub więcej wyłącznych stosunków z Pr. Kasą; przeciętnie wynosiła ona $4\cdot07\%$.

Wyjątek w powyższej scentralizowanej finansowej organizacji stanowią Bawaria i Saksonia, nie mówiąc o Wirtembergii, która wcale do organizacji Hauptverbandu nie należy. Centralna kasa bawarska dla stowarzyszeń rękodzielniczych, założona w r. 1903, opiera się jedynie na kredycie rządowym bawarskim, otwartym jej na 2, względnie 3% , do wysokości 800 000 M. Taka sama centralna kasa saska, założona w r. 1906, została udotowana z funduszków państwowych kwotą 2 mil. M. w formie pożyczki nisko oprocentowanej.

Wirtembergia jest jedynym krajem niemieckim, nie mającym wcale specjalnej organizacji kredytu rękodzielniczego. Rolę tę spełniają tam stowarzyszenia systemu Schulze'go, tworzące odrębny związek, nie należący do żadnej z ogólnoniemieckich organizacji. Rzemieślnicze Spółki wytwórcze, silnie rozwinięte, tworzą tam również osobny związek, nie należący do żadnej z ogólnych organizacji niemieckich.

Poza Hauptverbandem niema wcale odrębnych Spółek kredytowych drobno-przemysłowych, nie należy jednak zapominać, że cały szereg instytucji prywatnych i publicznych, a przede wszystkim Spółki Schulze'go również uwzględniają w mniejszej lub większej mierze potrzeby kredytowe rękodzielników. Tak np. z końcem r. 1908 — 877 Spółek kredytowych, należących do „Allgemeiner Verband“ liczyło 120.143 tj. 21% członków samoistnych rękodzielników; stowarzyszenia te stosują jednak przytem prawie wyłącznie czysto bankowe metody działalności. Natomiast Spółki wytwórcze grupują się w pewnej mierze i poza Hauptverbandem.

Z instytucji niekooperacyjnych, działających dla podniesienia rzemieślników należy wymienić „Handwerker-Zentral-Genossenschaft“ w Darmstadt (Hessya). Zorganizowana w r. 1904 w formie Spółki akcyjnej przy silnym współudziale państwa, ma ona za cel tanie dostarczanie wyborowych maszyn rękodzielnikom na spłatę ratą. W r. 1909/10 sprzedaż osiągnęła kwotę 214.627 M., pozostawiając zysku brutto 14.596 M., czyli $6\cdot78\%$. Długi rękodzielników za maszyny wynosiły z końcem 1909/10 r. 170.000 M., ogólny zysk brutto 21.319 M., wydatki administracyjne 15.180 M., fundusz rezerwowy podniósł się do 27.028 M., czyli 27% kapitału obrotowego. Dywidenda dla akcyonariuszy wyniosła 4% .

Na wzór powyższej Spółki została utworzona d. 9. grudnia 1909 r. w Kolonii Spółka z ograniczoną poręką (Ges. m. b. H.) dla dostarczania motorów, maszyn i narzędzi rękodzielnikom prowincyi nadreńskich. Administracja prowincjonalna i miasta subskrybowały 48.400 M., poszczególni rękodzielnicy 33.000 M., miasto Kolonia 50.000 M. Udziały wynoszą po 200 M. z poręką dodatkową 300 M.

Poniższe zestawienia przedstawiają stan kooperacji drobnoprzemysłowej w d. 31/12 1908 r.

I. Ogólna ilość Spółek zar. gosp. drobnoprzemysłowych.

Nazwa związku	Centralne kasy	Spółki kredytowe	Spółki surowcowe	Spółki maszynowe	Spółki magazynowe	Spółki produkcyjne	Spółki surowcowo-maszynowe	Spółki surowcowo-magazynowe	Spółki surowcowo-magazynowo-produkcyjne	Spółki surowcowo-maszynowo-magazynowe	Spółki surowcowo-produkcyjne	Spółki zakupna towarów dla rzemieślników	Spółki zakupna towarów dla kupców	Spółki rozmaite	Razem
A. Hauptverband.															
1) 13 związków w Prusach i drob. północ. państwach .	13	275	108	12	7	9	15	10	—	1	1	10	970	540	
2) 1 związek Alzacya i Lotaryngia . .	1	6	5	—	1	—	—	—	—	1	1	3	—	18	
3) 1 związek Bawaryja . . .	1	46	33	12	5	22	2	1	—	—	1	—	3	3	129
4) 1 związek Saksonia . . .	1	8	15	2	3	1	1	—	1	—	—	2	—	—	34
Razem . .	16	335	161	26	16	32	18	11	1	2	3	15	12	73	721
B. Inne związki rękodzielnicze.															
1 związek Wirtembergia .	—	—	30	22	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	57
Razem zw. ręk.	16	335	191	48	21	32	18	11	1	2	3	15	12	73	778
C. Allg. Verband	—	—	19	—	6	2	3	5	—	—	—	—	1	—	36
D. Reichsverband d. Land. Gen.	—	—	8	—	1	3	—	10	—	1	—	—	—	—	23
E. Inne zw. rew.	—	—	3	—	1	—	—	—	—	—	—	—	3	—	7
F. Nie należące do żadnego zw. rew.	—	—	162	68	56	81	1	58	—	—	—	3	66	—	495
Suma . . .	16	335	383	116	85	118	22	84	1	3	3	18	82	73	1339

II. Bilans 15 centralnych kas

(16 j. w. bez strassburskiej, założonej w 1908 r.), posiadających 498 członków.

Aktywa:		Passywa:	
Rachunek bieżący .	4,476.358 M.	Udziały członków .	2,133.388 M
Pożyczki na skrypt dł. lub weksel . .	425.390 "	Rezerwy . . .	227.155 "
Dyskonta stan . .	3,316.566 "	Wkładki oszcz. . .	1,351.673 "
Banki	1,062.300 "	Czeki niewyr. . .	423.733 "
Efakta	225.999 "	Rachunek bieżący .	2,747.033 "
Nieruchomości . .	218.278 "	Banki	1,747.732 "
Lokacje hypot. . .	15.750 "	Hypoteki	145.979 "
Udziały w innych stow.	400 "	Rozmaite	1,128.201 "
Rozmaite	301.873 "		9,904.894 M.
Razem	10,042.914 M.	Czyste zyski . .	138.020 "
		Razem	10,042.914 M.

Obrót kasowy wynosił 455,924.628 M.

III. Bilans 304 Spółek kredytowych,

(wszystkie należące do H. V.), składających sprawozdanie za 1908 r.
z 65.219 członkami.

A k t y w a :

Rachunek bieżący (241 Sp.)	39,618.567 M.
Pożyczki na skrypt dłuż. lub weksel (123)	36,417.097 "
Stan dyskonta (219)	22,956.208 "
Banki (156)	5,100.635 "
Efekta (89)	3,725.793 "
Nieruchomości (65)	5,332.856 "
Hypoteki (44)	9,075.145 "
Udziały w inn. stow. (266)	1,656.743 "
Rozmaite (300)	4,128.031 "
(304)	128,011.075 M.
Straty (12)	119.096 "
Razem	128,130.171 M.

P a s s y w a :

Udziały czł. (304 Sp.)	12,575.464 M.
Rezerwy (293)	4,477.902 "
Wkładki oszcz. (291)	85,800.526 "
Czeki niewyr. (69)	4,825.787 "
Rachunek bież. (205)	10,647.036 "
Banki (150)	4,341.223 "
Hypoteki (41)	2,372.413 "
Rozmaite (220)	1,674.114 "
(304)	126,714.465 M.
Zyski (290)	1,415.706 "
Razem	128,130.171 M.

Obrót kasowy (285 Sp.) wynosił 1,114.963 197 M.

IV. Bilans Spółek wytwórczych

- 1) 209 należących do H. V. z 10.692 członkami
- 2) 304 należących i nienależących do H. V. z 14.397 czł.

A k t y w a :

	1)	2)
Towary (188)	3,562.664 M.	(260) 4,543.841 M.
Nieruchomości (32)	2,432.102 "	(62) 4,372.520 "
Maszyzny (39)	631.770 "	(67) 1,093.515 "
Inwentarz (177)	273.976 "	(229) 307.393 "
Wierzytelności u członków (164)	2,931.865 "	(233) 3,565.233 "
" u nieczłonków (64)	1,103.298 "	(79) 1,491.241 "
Udziały w innych stow. (136)	216.194 "	(154) 223.196 "
Lokacje w bankach (101)	781.512 "	(164) 1,112.120 "
Rozmaite (197)	463.100 "	(290) 595.867 "
(209)	12 396.481 "	(304) 17,304.926 "
Straty	(21) 59.637 "	(23) 63.420 "
Sa	12,456.118 M.	Sa 17,368.356 M.

P a s s y w a.

	1)	2)
Długi bankowe (106)	1,712.050 M.	(122) 1,799.170 M.
Inne pożyczki (121)	1 463.429 "	(175) 3,241.204 "
Długi u dostawców (164)	3,006.465 "	(228) 3,897.442 "
Udziały członków (208)	2,651.506 "	(303) 3,468.990 "
Wkładki niewypowiedziane (63)	393.904 "	(73) 434.548 "
Rezerwy (197)	779.633 "	(290) 1,277.551 "
Hypoteki (29)	1,445.767 "	(36) 1,946.995 "
Rozmaite (94)	206.132 "	(121) 243.218 "
(209)	11,658.886 M.	(304) 16,309.118 M.
Zyski	(186) 797.232 "	(272) 1,059.238 "
Sa.	12,456.118 M.	Sa 17,368.356 M.

B. Popieranie rękodzieła przez państwo.

Akcyja, skierowana ku popieraniu drobnego przemysłu, jest w Niemczech w ramach ogólnego ustawodawstwa Rzeszy regulowana i administrowana samoistnie przez poszczególne państwa Rzeszy.

W Prusach akcyja państwowa jest scentralizowana od r. 1905 w specjalnie w tym celu utworzonym kolegialnym urzędzie „Köngl. Landesgewerbeamt“ przy ministerstwie przemysłu i handlu, któremu jako organ doradczy jest dodany „Ständiger Beirat für das gewerbliche Unterrichtswesen und die Gewerbebeförderung“. Urząd ma za zadanie 1) brać udział w nadzorze nad szkolnictwem przemysłowym i nad urządzeniami, służącymi do popierania drobnego przemysłu, 2) zdawać sprawozdanie o akcyi w powyższych kierunkach, 3) prowadzić studia nad stanem drobnego przemysłu w kraju i za granicą, 4) udzielać technicznej rady w powyższych sprawach ministerstwu. W zasadzie tedy urząd ma zadanie bardziej doradcze i pozbawione egzekutywy w stosunku do ministerstwa. Faktycznie jednak, wskutek udziału w nim wyższych, wyspecjalizowanych urzędników, prowadzi on całą akcyję państwową popierania rękodzieła jako delegacya ministerstwa. Działalność urzędu, a co zatem idzie i działalność państwowa, zwrócona jest przede wszystkim w kierunku szkolnictwa przemysłowego, uregulowania i podniesienia nauki uczniów, popierania związków zawodowych, oraz samoistnych drobnych przemysłowców przez pomoc ich organizacyom współdzielczym, urządzenie kursów majsterskich, udzielanie informacji fachowych, ułatwienie nabycia maszyn i narzędzi, organizowanie pomocy handlowej i technicznej.

W r. 1909 rząd pruski subwencyonował 208 szkół średnich przemysłowych liczących 45.000 wychowanków, kwotą 4,493.000 M. Administracya prowincjonalna na ten sam cel udzieliła dalszą kwotę 2,529.427 M. W roku tym odbyło się 1719 kursów uzupełniających przemysłowych, a 381 handlowych z 360.000 uczniami; wydatki na utrzymanie pierwszych wynosiły 300.000 M., z czego państwo pokryło 38%, drugich — 1,450.000 M., z czego państwo pokryło 16%. Oprócz tego związki zawodowe rękodzielnicze utrzymują 402 szkół przem. z 12.168 uczniami. Kursy majsterskie ogólne i specjalne odbywały się w 1909 r. stale w 9 ogniskach, a nadto urządzały je w niektórych miejscowościach związki zawodowe; rząd wydał na nie 840.000 M. W 3 miejscowościach były urządzone stałe wystawy maszyn i motorów dla rękodzielników; utrzymanie ich kosztowało rząd w latach 1905—1909 — 142.246 M. Nadto rząd subwencyonował w latach 1903—8 organizację egzaminów uzdolnienia i wystawy prac uczniów łączną kwotą 20.844 M., wystawy zaś wyrobów rękodzielniczych kwotą 53.970 M. Cyfry odnoszące się do popierania rękodzielniczej kooperacyi są wyżej podane. — Ogólny wydatek, preliminowany w budżecie Prus na popieranie drobnego przemysłu w r. 1910, wynosi 13,118.525 M.

Na wzór „Landesgewerbeamt“ pruskiego powstały w ostatnich czasach instytucye z analogicznym zakresem działania w Badenii, Hesyi, Bawaryi. Wszystkie te instytucye centralizują w sobie mniej lub więcej całą akcyję rządową popierania drobnego przemysłu. W Wirtembergii prowadzi tę akcyję „Zentralstelle für Gewerbe und Handel“, założona jeszcze w roku 1850. Obejmuje ona całą sferę odnośnej akcyi państwowej z wyjątkiem jedynie szkół uzupełniających i wykształcenia zawodowego kobiet. Budżet jej na cele popierania rękodzieła wynosi około 600.000 M.

2 .Belgia.

A) Assocyacya gospodarcza.

Drobny kredyt w Belgii jest niezbyt silnie rozwinięty. Zajmują się nim „Unions du crédit“, będące swoistą formą kooperacyi w Belgii, a oparte na ustawie z 1901 r., oraz Banki ludowe, oparte na ustawie z 1873, 86 r. o spółkach współdzielczych. Pierwsze z nich przeniosły już po części punkt ciężkości swej

działalności na wielki kredyt. Liczba ich wynosiła w r. 1908 — 6 z 6500 członkami; posiadały one kapitału własnego koło 10 mil. fr., a depozytów na 40 mil. fr. Natomiast banki ludowe pracują przeważnie w zakresie drobnego kredytu, jednak na czysto bankowych zasadach, wzorując się w organizacji swej na systemie Schulze'go. Ujawniają one znaczne tendencje spekulacyjne, wskutek czego kredyt przez nie udzielany nie jest łatwo przystępny, a drogi. Rozwój ich napotyka na znaczne trudności z powodu braków ustawodawstwa, centralistycznej organizacji finansowej kraju oraz braku wszelkiego poparcia ze strony rządu. W r. 1908 istniało ich 21, złączonych w „Fédération des Banques populaires“; posiadały one koło 19.000 członków, 2.700.000 fr. kapitału zakładowego, 480.000 fr. rezerw, a 12.000.000 fr. depozytów. Kilka (3-4) z powyższych banków, powstałych w ostatnich czasach, zwraca szczególną uwagę na kredyt drobnoprzemysłowy i dostosowuje do tego celu swą organizację i metody działalności (specjalizacja kredytu, kontrola i działalność wychowawcza, pokrycie ryzyka).

W ostatnich czasach nadto powstały w Belgii dwie specjalne instytucje, obliczone wyłącznie na kredyt drobnoprzemysłowy. Są niemi „Caisses du crédit“ w Tournai i Enghien. Opierają się one na nieograniczonej poręce, zawodowym składzie członków, obejmują mały okręg, przeprowadzają ścisłą kontrolę przeznaczenia i zużycia pożyczek, udzielają prawie wyłącznie tylko kredytu zaprowizowanego w rzeczywiście zawartych zawodowych interesach członków, i nie żądają specjalnych zabezpieczeń.

Celem ułatwienia kredytu drobnym przemysłowcom Rząd, na skutek starań rękodzielników belgijskich, wniósł w jesieni 1909 r. do Parlamentu projekt utworzenia „Centralnej kasy dla kredytu zawodowego“, dotowanej z funduszy państwowych kwotą 3 mil. fr. Kasa ta ma udzielać kredytu jedynie stowarzyszeniom kredytowym drobnych przemysłowców, opartym na zawodowej podstawie i poddającym się kontroli kasy. Utworzenie Centralnej kasy wywołało tworzenie na wielką skalę zawodowych stowarzyszeń kredytowych. Ruch i agitację w tym kierunku są już prowadzone przez interesowane warstwy społeczne; wyrazem ich są w pełnej mierze wzmiankowane wyżej „Caisses du crédit“.

Dużo silniej jest reprezentowana w Belgii kooperacja wytwórcza rękodzielników. W r. 1908 działało 30 rękodzielniczych spółek współdzielczych surowcowych, magazynowych i produkcyjnych. Ruch w tym kierunku przybiera niekiedy i formę Spółek akcyjnych (2 w 1908 r.), albo też specjalnych sekcji w łonie związków zawodowych, opartych na ustawie z 1898 r. (w r. 1908 — koło 40). Specjalność Belgii stanowią Spółki rękodzielnicze dla wspólnego zakupu maszyn (w r. 1909 — 24). Rozwijają one bardzo ożywioną działalność i są popierane przez rząd, który udziela rzemieślnikom, nabywającym maszyny za pośrednictwem tych Spółek, bezpłatnej porady oraz subwencji do wysokości 150 fr.

B) Popieranie drobnego przemysłu przez państwo.

Akcyja państwowa w Belgii na korzyść rękodziela już od r. 1899 wytworzyła sobie odrębne specjalne państwowe instytucje. Po ostatniej reorganizacji, dokonanej w r. 1908, centralizuje się ona w dwóch instytucjach. Pierwsza z nich „Administration de l'Enseignement industriel et professionnel“ obejmuje sprawy szkolnictwa przemysłow., z wyjątkiem spraw uczniów rzemieślniczych. Druga „Office des Métiers et Négoces“ obejmuje resztę spraw rękodzielniczych, a więc organizuje i nadzoruje wykształcenie uczniów rękodz. u majstrów i w specjalnych warsztatach, reguluje kontrakty nauki, przeprowadza akcję państwową w kierunku podniesienia technicznego rzemiosła, o której wyżej, administruje sprawami związków zawodowych, czuwa nad kooperacją zawodową rękodzielniczą, kredytową i wytwórczą. Nadto zadaniem Urzędu jest z drugiej strony przeprowadzać studia nad obecnym stanem rękodziela w kraju i za granicą, utrzymywać ewidencję ustawodawstwa zagranicznego, wypracowywać projekty reform i nowych ustaw. Jest to zadanie teoretyczne i legislacyjne, uwzględniane przez Urząd równie starannie, jak zadanie administracyjne. Trzeciem zadaniem jest propaganda wszelkich środków, zmierzających do podniesienia rękodziela, przede wszystkim tedy kooperacji.

Propagandę tę Urząd prowadzi za pomocą wydawania broszur, wygłaszania odczytów, wykładów, urządzania wystaw, itd.

Świadczenia materyalne państwa belgijskiego na korzyść drobnego przemysłu nie są znaczne, dotychczas bowiem rząd we wszelkich kierunkach trzyma się zasady finansowego popierania i uzupełniania już powstałej i istniejącej samopomocy interesowanych koł i to dopiero w miarę wykazanych przez nią pomyślnych wyników.

3. Francya.

Z powodu wielkiego rozwoju życia finansowego, drobny kredyt jest we Francyi dość dobrze zaspokajany przez liczne instytucje prywatne i publiczne, które go jednak opierają naturalnie na bankowych zasadach. Wskutek tego kooperacya kredytowa miejska jest tam bardzo słabo rozwinięta. W ostatnich czasach rozwinął się w tym kierunku wzmógłony ruch, mający na celu udostępnienie kredytu i kołom, nie mogącym przedstawić bankowego zabezpieczenia. W tym kierunku pracują Związki „Centre fédératif du crédit populaire“ w Marsylii oraz „Union des caisses rurales et ouvrières“ w Lyonie. Oba łączą w sobie spółki tak miejskie, jak i wiejskie.

Kooperacya kredytowa miejska była reprezentowana w d. 1/1 1909 przez 16 Banków ludowych, wzorowanych na systemie Schulze'go, a opartych na niedogodnej bardzo ustawie z 1867 r. Liczyły one 5368 członków. Sześć z nich, co do których cyfry są znane, miały w r. 1908 r. obrotu na około 110 mil. fr., reszta tj. 10 przedstawia w przybliżeniu taką samą łączną kwotę obrotu. Powyższe banki ludowe uwzględniają przy udzielaniu drobnego kredytu, którym się zajmują, przede wszystkim potrzeby drobnych przemysłowców.

Ponadto około 50 syndykatów zawodowych i towarzystw wzajemnej pomocy uprawia t. zw. „prêts d'honneur“ tj. małe pożyczki bezprocentowe lub nisko oprocentowane, mające dawać pomoc uczciwym rzemieślnikom w chwilowym ciężkiem położeniu lub w razie krótkotrwałego braku gotówki. Pożyczki te służą nietylko na cele kredytu konsumcyjnego, lecz i na cele produkcyjne, przede wszystkim na kupno drobnych maszyn i narzędzi do pracy; wynoszą one zwykle 25-100 fr. Wspomniane towarzystwa wzajemnej pomocy nie mają najczęściej egzystencji prawnej, lecz są zwykłemi cichemi spółkami.

Również nie jest rozwinięta we Francyi i kooperacya rękodzielnicza wytwórcza. Istnieje podobnych Spółek zaledwie kilkanaście. Zastępują je w znacznej mierze syndykaty zawodowe. Natomiast licznie się tworzą Spółki mające na celu zwalczanie konkurencji wielkich magazynów, dających klientom znaczny kredyt („Unions économiques“ np. „Crédit moderne“ w Tuluzie).

W ostatnich czasach powstała agitacya w sferach drobnomieszczaństwa Francyi, by dla poparcia drobnego kredytu miejskiego rozszerzyć działalność „Caisses régionales“ udzielających dotychczas kredytu tylko spółkom i syndykatom rolniczym.

Powyższy słaby rozwój kooperacyi drobnoprzemysłowej we Francyi jest spowodowany wysokim stanem życia gospodarczego i stosunkowo wciąż jeszcze pomyślnym rozwojem rękodziela francuskiego, mającego silne, stare tradycje, wyrobioną długowiekowem doświadczeniem stronę techniczną i handlową i pewne stałe rynki zbytu. Pomocny w tem jest również rękodzielnikom francuskich znany ich zmysł skrzętności i oszczędności, który sprawia, że rzemieślnik idąc z ojca na syna dziedziczy zarazem nietylko znaczne zasoby doświadczenia, lecz i poważne fundusze, które służą za dostateczny kapitał obrotowy, a nawet w razie potrzeby mogą służyć na ewentualne inwestycje. Wskutek tych przyczyn również i akcyja państwowa w kierunku popierania rękodziela jest dotychczas przynajmniej bardzo nikła i nie wykazuje intensywniejszej działalności.

4. Włochy.

Kredyt rękodzielniczy we Włoszech nie wytworzył sobie odrębnych organizacji, lecz jest uprawiany przez ogólne instytucje drobnego kredytu. Pomimo to jest on znacznie rozwinięty dzięki umiejętnej i pełnej poświęcenia i zapału akcji ze strony odnośnych czynników, kładących jak największy nacisk na rolę społeczną instytucji drobnego kredytu. Włoskie instytucje drobnego kredytu przedstawiają dwa typy. Pierwszy z nich stanowią kasy oszczędności (Casse di risparmio), oparte na ustawie z dnia 15. lipca 1888 roku, zakładane począwszy od 1822 roku dla zużytkowania oszczędności szerokich mas ludności. Są one zorganizowane w formie osób prawnych, do pewnego stopnia publicznych, zakładanych przez ciała publiczne lub zamknięte grona osób prywatnych, społecznie usposobionych. Akcyonariusze-założyciele, wpłacający kapitał zakładowy, nie mają prawa do żadnych odsetek od niego, ani do jakiegokolwiek wynagrodzenia za swe ewentualne czynności w Kasie (z wyjątkiem dyrektora). Uzupełniają się oni przez kooptację lub nominację. Kasy te stoją pod kontrolą rządu. Czysty zysk musi być w $\frac{9}{10}$ przelewany do funduszu rezerwowego, póki ten nie osiągnie 10% wkładek; reszta, nieprzelana do funduszu rezerwowego, może być użyta jedynie na cele dobra ogólnego, instytucji dobroczynnych lub na rozwinięcie samej kasy.

Dzięki powyższym postanowieniom Kasy oszczędności z istoty swej są przeznaczone do odegrania ważnej roli społecznej, którą też mają w działalności swej przedewszystkiem na oku. Liczba ich wynosiła z końcem roku 1907 — 183 z kapitałem zakładowym 1,761.442 L., rezerwami na 275,066,867 L., wkładkami na 1,905,739,334 L., portfelem wekslowym na 232,241,333 L., i z udzielonemi pożyczkami na 576,986,266 L.

Drugim typem są banki ludowe, wzorowane w organizacji swej, propagowanej przez obecnego ministra Luzzatti'ego na stowarzyszeniach niemieckich systemu Schulze'go. Opierają się one na artykułach 219—228 kodeksu handlowego z 1882 roku. Banki te są złączone w 8 związków okręgowych.

Według zestawień oficjalnych z końcem roku 1909 istniało we Włoszech:

	Banki ludowe	Inne banki koop.
Liczba	368	297
Wysokość wkładek oszczędności	L. 653,020.960	389,666.062
Kapitał zakładowy	L. 73,020.960	34,743.311

Oba powyższe rodzaje drobno-kredytowych instytucji t. j. kasy oszczędności i banki ludowe pracują obok siebie równolegle analogicznymi metodami i nieraz w tych samych miejscowościach, chociaż wychodzą z innych założeń. Kredyt udzielany przez nie obejmuje tak rolników jak ludność miejską. Według świadectw Rayneri'ego, Magaldi'ego, Lambrechts'a i innych, kredyt czysto osobisty, stanowiący przedewszystkiem działalność powyższych instytucji obejmuje w przeważnej mierze interesa z drobnymi przemysłowcami (około 50%).

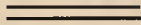
Obok form normalnych kredytu ogólnego, dostępnego dla rzemieślników, organizuje znaczna liczba wzmiankowanych instytucji dwa odrębne rodzaje kredytu, przystosowane specjalnie do potrzeb rękodzielników. Są nimi: „prestiti del honore“ oraz „prestiti di produzione“. Pierwsze są udzielane rzemieślnikom i robotnikom, znajdującym się chwilowo bez własnej winy w trudnym położeniu finansowym lub też potrzebującym w ogólności kredytu obrotowego. Wysokość ich nie przenosi zwykle 100—250 L., są one bezprocentowe albo też bardzo nisko oprocentowane, a zwrotne zwykle w ciągu roku w ratach tygodniowych. Kasy oszczędności na ten cel przeznaczają pewną część swych rezerw, nagromadzonych ponad ustawową normę, banki zaś ludowe udzielają tych pożyczek z bieżących funduszy, tworzą jednak ze swych czystych zysków specjalne rezerwy dla tego rodzaju interesów. Udzielanie pożyczek odbywa się bezpośrednio, albo też, co częściej, za pośrednictwem towarzystw wzajemnej pomocy (rodzaj stowarzyszeń zawodowych), przez co zapewniona jest kontrola tak przeznaczenia jak i użycia pożyczki. W pierwszym wypadku wymaga się polecenia ze strony dwóch znanych zarządowi osobistości, w drugim zaś o udzieleniu pożyczki decyduje zarząd towa-

rzystwa wzajemnej pomocy, lub też specjalna komisya, składająca się z delegatów instytucji pożyczającej i miejscowych towarzystw wzajemnej pomocy. Według statystyki oficjalnej z dnia 30. sierpnia 1906 praktykowało 58 banków ludowych pożyczki tego rodzaju; ich rezerwy specjalne na ten cel wynosiły 244129 L. a stan pożyczek 629.225 L. Odnośne dane ogólne co do kas oszczędności, które uprawiają „*prestiti del honore*“ w dużo znaczniejszym zakresie, nie są znane. Doświadczenie dotychczasowe stwierdziło, że pożyczki te, o ile nie są udzielane na cele konsumpcyjne, są dzięki swej szczęśliwej organizacji i kontroli przez tow. wzajemnej pomocy rzetelnie spłacane, bez strat dla instytucji pożyczających, a przynoszą znaczne korzyści najuboższej ludności drobno-przemysłowej.

Drugim rodzajem są pożyczki na cele produkcyjne. Zadaniem ich jest dostarczyć uczciwym, skromnym, pracowitym, inteligentnym a przedsiębiorczym rękodzielnikom środków do założenia, powiększenia lub ulepszenia interesu. Przy udzielaniu kredytu bada się przeznaczenie pożyczki; w tym celu wypełnia petent odpowiedni kwestyonaryusz. Kontroluje się również w dalszym ciągu przez specjalnych komisarzy zużycie kredytu, co do czego zresztą dłużnik musi złożyć sprawozdanie. Wysokość pożyczki zwykle jest ograniczona do 1000 L., odsetki, płatne z góry, są obliczane po niższej, niż normalna stopie (np. w Bolonii $2\frac{1}{3}\%$). Na cele tego kredytu przeznaczają odnośne instytucje z góry pewną określoną kwotę z kapitału obrotowego (np. Cassa di Risparmio w Bolonii 100.000 L.). Przyznanie pożyczki przechodzi zwykle przez specjalny komitet, oraz nadto przez zwykły komitet eskontowy instytucji.

Dotychczas włoska organizacja drobno - kredytowa pracowała bez centralnego instytutu reeskontu. Brak jego dawał się znacznie odczuwać i utrudniał instytucjom spełnianie ich społecznych zadań. Znany pionier współdzielczości we Włoszech p. Luzzatti, zaraz po objęciu teki ministra rolnictwa, przemysłu i handlu, wniósł do parlamentu w dniu 11 lutego 1910 projekt utworzenia centralnej kasy (Banca Centrale della Cooperazione e del Lavoro). Według projektu kapitał początkowy ma wynosić 15 mil. L., z czego 10 mil. L. wniesie państwo, resztę zaś interesowane kooperatywy. Bank ma służyć jako instytucja kredytowa 1) dla kas oszczędności i wszelkich spółek współdzielczych, 2) dla stowarzyszeń budowy domów ludowych, 3) dla syndykatów rybackich. Projekt przewiduje tworzenie „ekspozytur, filii, agencji i zastępstw po wszystkich miastach królestwa, gdzie się tego okaże potrzeba w interesie rozwoju kooperacji“ (art. I.).

Akcyja państwowa, intensywnie prowadzona w kierunku popierania drobnego przemysłu, nie wytworzyła sobie we Włoszech dotychczas osobnego organu. Interesowane jednak sfery drobnomieszczańskie stawiają obecnie w tym kierunku daleko idące żądania, motywując to odrębnymi warunkami rozwoju rękodziela, którego popieranie przez państwo może być skuteczne tylko w razie wyspecjalizowania odnośnej akcyi. Na ostatnim też kongresie Przemysłu i Handlu, odbytym w jesieni 1909 r. w Genewie, uchwalono wnieść do rządu odpowiednią petycję z prośbą o utworzenie odrębnego państwowego organu dla spraw drobnoprzemysłowych pod nazwą „Urząd dla klas średnich“, wzorowanego na odnośnej organizacji belgijskiej.



5. Inne państwa zachodnio- i środkowo-europejskie.

Szwajcarya. Organizacja drobnego kredytu w Szwajcaryi przedstawia niesłychane bogactwo form. Działają tam na tem polu specjalnie, po za ogólnymi wielkimi instytucjami kredytowymi, nie gardzącymi i drobniejszą klientelą, banki kantonalne, banki akcyjne, Spółki współdzielcze i inne. Każda z tych form nie da się ściśle określić, gdyż prawie każda instytucja jest inaczej zorganizowana. Częstemi są Spółki współdzielcze, której członkami są gminy same (np. Burgdorf) lub wspólnie z prywatnymi osobami, Spółki współdzielcze (jak np. Schweizerische Volksbank), działające na całą Szwajcaryę, z sekcjami w poszczególnych kanto-

nach, Spółki akcyjne itd. Wszystkie te instytucje, tak współdzielcze, jak akcyjne mają na oku względy społeczne w swej działalności i rekrutują swą klientelę przede wszystkim wśród warstw drobnomieszczańskich i drobnorolniczych, stanowiących z górą 50% ludności Szwajcarii.

O szerokiem uwzględnianiu potrzeb drobnoprzemysłowców świadczy fakt, że przeważna liczba powyższych instytucji uprawia oprócz zwykłych form kredytu również i kredyt niezabezpieczony, na podkład wpłaconego udziału (np. „Schweizerische Volksbank“, za wekslem własnym lub w rachunku bieżącym do wysokości wpłaconego udziału; również „Cooperative généroise“ w Genewie; Kreditsgenossenschaft des Aargauischen Gewerbevereins“ do kwoty 500 fr. przy wysokości udziału 150 fr.). Organizują one nadto ścisłą kontrolę przeznaczenia i zużycia kredytu, zabezpieczenie przed stratami przy mniej pewnych gwarancjach przez prowizję del credere (Gewerbebank Basel) i in.; zobowiązują się już w statucie do uwzględniania przede wszystkim drobnych interesów, lub do traktowania ich z równą starannością, jak większe (np. Spar u. Leihkasse w Bazylei (akc.), wykluczają spekulacyjne interesa (Langnau). Ogólna statystyka instytucji drobnokredytowych szwajcarskich nie istnieje. Przybliżona liczba ich (Sparvereine, Spargenossenschaften, Kreditgenossenschaften, Spar u. Leihkassen i inne w czym i akcyjne towarzystwa) wynosiła w roku 1908 około 450, w czym 55 Spółek współdzielczych. Największa instytucja tego rodzaju jest „Schweizerische Volksbank“ w Bernie, założona w r. 1869. W r. 1908 posiadał ten bank 40124 członków, w czym 18% przemysłowców, a 9% kupców. Okrąg działalności Banku obejmuje całą Szwajcaryę, prawie we wszystkich kantonach istnieją jego filie, rządzące się autonomicznie; naczelną administracya znajduje się w Bernie. Tam się też odbywa Walne zebranie, do którego wybiera każde 400 członków należących do jednego okręgu jednego delegata. Dzięki zcentralizowaniu akcji, Bank ma stosunkowo niewielkie koszta administracyjne, a zarazem pewne rozłożenie ryzyka na olbrzymią ilość interesów. Bank pomimo tak skomplikowanej organizacji działa na czysto kooperacyjnych zasadach. Z końcem roku 1907 wpłacone udziały wynosiły 38,863.000 fr.; rezerwy 7,032.000 fr.; weksle przyjęte do dyskontu 30,720.000 fr.; weksle do inkasa 5,661.000 fr.; hypoteki 12,355.000 fr.; kredyty udzielone w rachunkach bież. 145 mil.; pożyczki 54,760.000 fr.; nieruchomości 4,000.000 fr.; wierzytele w roku bieżącym 38,000.000 fr.; wkładki oszczędności członków 15,221.000 fr.; nieczłonków 40,000.000 fr.; zysk fr. 91.242. Z końcem 1907 roku ilość otwartych kredytów wynosiła 14.236 na kwotę 175.760.000 fr., przeciętnie na 12.334 fr. Z kredytów tych było zabezpieczonych przez udział i czysto osobiste kaucye na kwotę 2,600.000 fr., zaś 19 kredytów na 554.000 fr. było zupełnie niezabezpieczonych.

Luksemburg. Do roku 1900 Luksemburg nie posiadał wcale instytucji drobnego kredytu. Dopiero ustawy z 27. marca 1900 i 7. lutego 1905 dały pole do rozwinięcia się ruchu w tym kierunku, opierającego się zarazem na podstawach zawodowych. Mianowicie ustawy te zezwalają na tworzenie „kas publicznych kredytu rolniczego i zawodowego“. Kasy te są tworzone przez jedną lub więcej (maximum 3) gmin sąsiednich, które stanowią zarazem ich okrąg działania; za zobowiązania kas ręczą do pewnej wysokości gminy, a nadto subsydiarnie państwo. Kredyt może być udzielany tylko drobnym rolnikom, rękodzielnikom, drobnym kupcom, drobnym przemysłowcom, robotnikom i sługom. Wysokość kredytu udzielanego nie może przenosić 1000 fr., wyjątkowo 2000 fr., okres spłaty wynosi 3 — 5 lat, spłata dozwolona nawet tygodniowo, jednak w kwotach nie niższych od 5 fr. Udzielanie kredytu jest połączone z kontrolą przeznaczenia i zużycia pożyczki. Zabezpieczenia kredytu nie mogą być hipotecznymi. Odsetki nie mogą przenosić 5%, w rzeczywistości wynoszą wszędzie dotychczas 4%. Fundusze swe czerpią Kasy z Państwowej Kasy Oszczędności, która im udziela kredytu oprocentowanego nie wyżej od 4%, obecnie 3-3%. W tej też kasie obowiązuje są Kasy lokalne lokować swe nadwyżki (na 3%). Kasa oszczędności ma prawo nadzoru nad kasami lokalnymi i mianuje ich dyrektorów. Zarząd nadto składa się 3—5 delegatów, mianowanych przez gminy, a pełniących swe funkcje, zarówno jak i dyrektor, bezpłatnie. Płatnym jest jedynie kasyer, mianowany przez Zarząd kasy, a zatwierdzony przez Kasę Oszcz. Dotychczas Kasy pracują prawie wyłącznie funduszami

Kasy Oszczędności, która w latach 1903—1908 dostarczyła im 495.355 fr., z czego kasy pozostawiały z końcem r. 1908 dłużne 276.790 fr. Dotychczas utworzyło się na powyższych zasadach 18 kas, z czego 1 w gminie miejskiej Eich, działająca wśród rękodzielników (Luksemburg liczy 130 gmin).

Działalność powyższych kas uzupełnia Kasa Oszczędności, która udziela pożyczek jedynie w kwotach wyższych od 1000 fr., przeważnie za zabezpieczeniem hipotecznym (około 13% pożyczających stanowią rękodzielnicy, a około 20% drobni kupcy i przemysłowcy).

Dania. Z instytucji kredytowych Danii pewna część banków, zorganizowanych w formie stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, pracuje przede wszystkim w drobnym kredycie miejskim, chociaż na ogólnych bankowych zasadach i bez specjalizacji w tym kierunku. Banków takich z końcem 1907 roku było 13, stan udzielonych przez nie pożyczek wynosił 9,471.000 kr. Nadto egzystują w Kopenhadze dwa banki, które uprawiają wyłącznie kredyt drobnoprzemysłowy. Pierwszy z nich „Handwaerkenbanken“, założony w roku 1867 przyjmuje na członków wyłącznie drobnoprzemysłowców; udziela on kredytu na podkład udziału, kaucyi osobistych, lub za innemi zabezpieczeniami. Z końcem roku 1907 liczył on 2000 członków, których długi wekslowe, w rachunku bieżącym i w pożyczkach zabezpieczonych prawem zastawu wynosiły 11,563.808 kr.

Drugi z nich „Kreditbanken op Handwaerker“, zorganizowany w formie Spółki akcyjnej z kapitałem zakład. 75.000 kr. w r. 1901, ma za cel „szukać klientów wśród rękodzielników, kupców i przemysłowców, którzy mają dobre przedsiębiorstwo, a pomimo to z rozmaitych powodów nie są w możności korzystać z większych banków“. Z końcem 1907 r. stan udzielonych przez nich pożyczek wynosił 42.000 kr.

Rumunia. Ustawa z 19. grudnia 1909 rozciągnęła na rękodzielników dobrodziejstwa istniejącego ustawodawstwa o Spółkach współdzielczych, z którego dotychczas mogli korzystać tylko rolnicy. Na podstawie tej ustawy rękodzielnicy mają prawo zakładać spółki współdzielcze kredytowe i wytwórcze. Członkami Spółek kredytowych mogą być tylko rękodzielnicy i robotnicy. Działalność ich obejmuje przyjmowanie oszczędności, udzielanie pożyczek i eskont weksli członków. Spółki mają uprawiać kredyt czysto osobisty, a więc bez zabezpieczeń, do wysokości 90% udziału wpłaconego, za poręką i innemi zabezpieczeniami; w razie udzielenia pożyczki na zakupno surowców lub maszyn przysługuje Spółce na nich prawo zastawu. Opłata wstępna wynosi 1 fr., udział od 20—5000 fr., poręka solidarna ogranicza się do kwoty subskrybowanego udziału. Z opłat wstępnych i czystych zysków tworzy się niepodzielny fundusz rezerwowy, do którego członkowie nie mają prawa. Maximum dywidendy i oprocentowania pożyczek wynosi 10%. Ustawa równocześnie otworzyła tym spółkom kredyt w istniejącej „Kasie Centralnej banków ludowych“; w tym celu ma być utworzona odrębna sekcya CKasy i Rada, składająca się z trzech delegatów CKasy i 2 Rządu.

Holandya. Dotychczas kooperacya kredytowa rozwijała się w Holandyi prawie wyłącznie na wsi. Obecnie (1909 r.) dwa największe Związki holenderskie stowarzyszeń zawodowych „De Hanze“ i „De Middenstandsbond“ rozpoczęły agitacyę celem tworzenia Spółek kredytowych rzemieślniczych, opartych na zawodowej podstawie, a wzorowanych na niemieckich. Spółek takich istnieje już kilka, z pomiędzy których najlepiej się rozwija założony w r. 1907 „Bank von Allgemeine Winkeliers Vereeniging“; udziela on kredytu za pośrednictwem stowarzyszeń zawodowych, które przyjmują do pewnej kwoty gwarancyę za zobowiązania swych członków względem banku.

Sympatyzując z powyższemi dążeniami, Rząd preliminował na rok 1910 kwotę 10.000 flr. na cele popierania zawodowej kooperacyi kredytowej drobnych przemysłowców.

II.

Akcyja publiczna dla popierania drobnego przemysłu w Austrii.

W przeglądzie publicznej akcyi, podejmowanej w celu popierania drobnego przemysłu w krajach zachodniej i środkowej Europy, wypadło na ostatku poświęcić uwagę Austrii. Bynajmniej jednak nie na ostatku i nie na szarym końcu, lecz przeciwnie w pierwszym rzędzie i wcale zaszczytne należy się Austrii miejsce tak co do czasu zapoczątkowania, jak i co do rozmiarów akcyi, co do użytych środków i zastosowanych metod działania, a wreszcie i co do wydatności zabiegów publicznych podjętych w interesie drobnego przemysłu. Wybitne piętno na całym rozwoju akcyi dla popierania drobnego przemysłu wycisnęła znajomość rzeczy i zmysł organizacyjny szefa sekcji Dr. Wilhelma Exnera, który, tej idei oddawszy się na usługi, toruje od lat kilkunastu drogi do postępu rękodzieł w krajach austriackich, wpływając na przeobrażanie metod i środków pracy zgodnie z nowoczesnymi wymaganiami. Ale obok akcyi centralnego Rządu i po części w związku z nią, podejmują w tym samym kierunku coraz energiczniejsze starania również czynniki autonomiczne poszczególnych krajów koronnych, zwłaszcza zaś Sejmy i Wydziały krajowe, Izby handlowe i przemysłowe a wreszcie i zarządy gminne większych miast.

A. Akcyja państwowa.

Systematyczna akcyja centralnego Rządu w interesie drobnego przemysłu datuje się od końca 1891 r., gdy za pobudką ze strony posła Dr. M. Mengera po raz pierwszy wstawiono do budżetu państwowego na rok 1892, specjalny kredyt w kwocie 20.000 K. na wprowadzenie ulepszonych środków i sposobów pracy rękodzielniczej. Wówczas to także (1892) Ministerstwo handlu powołało do życia osobną korporację w formie organu doradczego dla popierania przemysłu (Gewerbeförderungsbeirat), który miał wydawać opinię, podczas gdy technologiczne Muzeum przemysłowe w Wiedniu miało być organem wykonawczym. Tę pierwotną organizację zmieniono i uzupełniono następnie w ten sposób, że utworzono w Ministerstwie handlu odrębny Urząd, zwany „Służbą popierania przemysłu“. Gdy następnie powstało nowe „Ministerstwo robót publicznych“, zostały wszystkie agendy dotyczące popierania drobnego przemysłu a więc tak sprawy wykształcenia rękodzielniczego, jak i cała akcyja techniczno-gospodarcza skupione w osobnej sekcji a dotychczasowa „c. k. Służba popierania przemysłu“ przemieniona została rozporządzeniem cesarskim z 7. lipca 1908 w „c. k. Urząd popierania przemysłu“, na czele którego jako dyrektor stoi szef sekcyjny i tajny radca Dr. Exner. Do zadań tego urzędu — nie podług szczegółowych przepisów formalnych których wydawania unikano, lecz według tego, jak te zadania rzeczywiście się rozwinęły i jak są wykonywane — należą następujące czynności:

1. Krzewienie wiadomości o nowoczesnych sposobach przemysłowej produkcji i jej środkach pomocniczych, jak małe motory, maszyny, warsztaty itp. W tym celu służy państwowemu Urzędowi popierania przemysłu rozmaite środki jak mianowicie:

a) Urządzoną została hala maszynowa o powierzchni 700 m² z przedsionkiem o powierzchni 120 m², w którym odbywają się stale wystawy małych motorów, maszyn i narzędzi warsztatowych, odpowiednio pod względem technicznym urządzonych. Fabryki tych przedmiotów ponoszą jedynie koszt dostawy i ustawienia nadesłanych obiektów, a państwowy Urząd daje bezpłatne pomieszczenie, potrzebne transmisye i siłę motorową. Od zwiedzających nie pobiera się żadnego wstępnego; przeciwnie, o ile zwiedzanie odbywa się korporacyjnie i zawczasu zostało zgłoszone, można otrzymać fachowe przewodnictwo. Uboższym rękodzielnikom z dalszych stron udzielane bywają stypendya dla zwiedzania hali maszyn i zasięgnięcia fachowej porady i t. p. Od czasu do czasu urządza się specjalne wystawy, n. p. w 1906 r. wystawa techniki har-

towania, w 1907/8 wystawa rękodzielniczej techniki, w 1910 r. wystawa zużytkowania ropy zwłaszcza dla celów opałowych.

b) Biuro porady fachowej udziela bądź to ustnie, bądź pisemnie rad i wskazówek w licznych wypadkach, wypracowując niekiedy nawet kompletne projekty i kosztorysy urządzeń warsztatowych dla małych i średnich przedsiębiorstw.

c) Wzorowe gospodarstwa rękodzielnicze (Musterbetriebe) dla różnych typów rękodzieł średnich rozmiarów. Te gospodarstwa wzorowe rozwinęły się z urządzanych poprzednio dorywczych kursów majsterskich. Takich wzorowych gospodarstw rękodzielniczych prowadzi się obecnie już 10, a mianowicie dla szewców, dla męskich krawców, stolarzy, ślusarzy, cieślów, galwanotechników, instalatorów urządzeń elektrycznych, introligatorów, blacharzy i instalatorów gazowych i wodociągowych. W każdym z tych gospodarstw rękodzielniczych oprócz stale zatrudnionego personelu pracują w następujących po sobie okresach czasu majstrowie i rękodzielnicy powoływani zazwyczaj na sześć do dwunastu tygodni i zatrudniani pod kierunkiem stałego personelu wykonaniem nie tylko wszystkich czynności technicznych, ale także handlowych i administracyjnych, dotyczących danego gospodarstwa. Niezamożni z pomiędzy nich otrzymują stypendya, a mianowicie zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania do Wiednia i napowrót oraz dyetę, majstrowie po 20 K. a pomocnicy po 17 K. tygodniowo. Nadto przyjmuje się także rękodzielników na krótszą lub dłuższą naukę, gdy im się rozchodzi o zapoznanie się tylko z niektórymi środkami i metodami pracy, albo gdy chodzi o dokładniejsze wykształcenie w pewnej trudniejszej specjalności. Do końca 1909 r. urządzonych było 250 kursów peryodycznych z 3932 uczestnikami, a mianowicie:

74	kursy z 1215	uczestnikami dla szewców
67	" 1109	" " krawców męskich
42	" 635	" " stolarzy
32	" 377	" " ślusarzy
26	" 389	" " cieślów
11	" 124	" " galwanotechników
4	" 43	" " instalatorów urządzeń elektrycznych
3	" 28	" " instalatorów piorunochronów
1	" 12	" " introligatorów

Te same typowe warsztaty rękodzielnicze spełniają też zadanie zakładów doświadczalnych dla wypróbowania postępów techniki przemysłowej, do czego też same powinny się przyczyniać. Tutaj wreszcie sporządza się także wzory, projekty i rysunki przedmiotów przeznaczonych do wyrobu przemysłowego tak dla Spółek rękodzielniczych, jak nawet dla pojedynczych rękodzielników, a czynność ta w ostatnich czasach przybiera coraz większe rozmiary i wpływa także na wyrabianie gustu miejscowej produkcji.

d) Urządzanie odczytów dla omawiania technicznych i gospodarczych tematów, dotyczących drobnego przemysłu. Prelegentami są bądź pracownicy państwowego Urzędu dla popierania przemysłu, bądź też inni rzeczoznawcy. W czasie wystawy techniki rękodzielniczej w 1907/8 roku urządzono np całą serią (36) odczytów. Niekiedy tworzy szereg odczytów dla majstrów i czeladników pewną całość zamkniętą a zwykle łączy się z demonstracjami. Również dla szerszej publiczności urządzane są odczyty dla zapoznania konsumentów z należytem użytkowaniem wytworów przemysłowych, wymagającym pewnych technicznych wiadomości.

2. **Popieranie przemysłowych Spółek wytwórczych** stanowi drugi wielki dział czynności Urzędu dla popierania drobnego przemysłu. Przedewszystkiem zaś doznają jego poparcia Spółki warsztatowe, które dla stowarzyszonych rękodzielników tej samej kategorii lub przynajmniej pokrewnych kategorii urządzają wspólne warsztaty, zaopatrzone w potrzebne motory i maszyny pomocnicze dla ułatwienia pracy rękodzielniczej, jakoteż Spółki maszynowe, które ułatwiają swoim członkom nabywanie potrzebnych im do pracy maszyn ustawianych w warsztatach członków. Pomoc rządowa obejmuje:

a) Udzielanie wskazówek i porady przy zakładaniu Spółek w ten sposób, że badane są warunki prosperowania projektowanej Spółki, przeprowadza się obliczenie rentowności przedsięwzięcia, przygotowuje plan i kosztorys urządzenia warsztatu, ustawianie maszyn odbywa się pod kierownictwem wermistrzów Urzędu dla popierania przemysłu, którzy też pouczają członków Spółki o sposobie używania maszyn, podczas gdy inni rzeczoznawcy pomagają w urządzeniu rachunkowości i przez inspekcje, od czasu do czasu wykonywane, wpływają na odpowiednie urządzenie i prowadzenie administracji Spółki.

b) Dostarczanie Spółkom maszynowego urządzenia z obowiązkiem zwrócenia wartości maszyn zwyczajnie w 10. rocznych ratach bez oprocentowania. Przedewszystkiem są uwzględniane rękodzielnicze Spółki warsztatowe; natomiast Spółki maszynowe z reguły otrzymują tylko jednorazową pomoc w formie udzielonych do spłaty maszyn, natomiast dalsze zakupy maszyn winny uskuteczniać z pomocą prywatnego kapitału. W ten sposób do połowy 1909 r. otrzymało 349 Spółek rękodzielniczych i innych przemysłowych związków maszyny w wartości ogólnej 1,499.218-22 K.

Alegat III. zawiera wyszczególnienie, w jakim stosunku poszczególne kraje koronne korzystały z udzielanej w ten sposób pomocy z państwowego Urzędu dla popierania przemysłu. O ile się okaże, że dostarczone w ten sposób maszyny nie są zużytkowane, najczęściej wskutek rozwiązania Spółki, odbiera się udzielone maszyny, aby je z odpowiednimi odpisami oddać do użytku innym Spółkom. Wartość odebranych maszyn wynosi dotąd ogółem około 250.000 K tj. 14% ogólnej wartości udzielonych maszyn, przyczem większość zwrotów datuje się z pierwszych lat państwowej akcji popierania przemysłu.

Fundusze państwowego Urzędu dla popierania przemysłu, przeznaczone na zaopatrywanie Spółek rękodzielniczych w maszyny, zwiększają się od 1. stycznia 1909 w szybszy sposób, ponieważ przedtem wpływały zwroty za dostarczone maszyny do funduszu Ministerstwa skarbu, podczas gdy od wspomnianej daty wpływają na rachunek kredytów państwowego Urzędu dla popierania przemysłu, składających się zatem ze stałej dotacji budżetowej i ze zwrotów o zmiennej wysokości.

c) Spółki surowcowe i magazynowe (dla sprzedaży wyrobów rękodzielniczych) a niekiedy także inne zrzeszenia rękodzielnicze mogą także otrzymać z funduszu państwowego Urzędu dla popierania przemysłu pożyczki gotówkowe, przeważnie jednak w kwotach niewysokich. W czasie od 1898 do połowy 1909 r. udzielono ogółem 114 zrzeszeniom rękodzielniczym pożyczek w łącznej kwocie 729.900 K., z czego odpisano 58.100 K, czyli 8%, przeważnie wskutek rozwiązania się Spółek.

d) Bardzo wyjątkowo zdarza się także, iż państwowy Urząd dla popierania przemysłu subwencyjonuje Spółki bezwrotnymi zasiłkami w drobnych kwotach, szczególnie gdy chodzi o trudne do przeprowadzenia wspólne przedsięwzięcia, zasługujące na wydatne poparcie.

3. Pośrednictwo w uzyskiwaniu i rozdziale publicznych dostaw jest najważniejszym dotychczas kierunkiem działalności państwowego Urzędu dla popierania przemysłu w zakresie ułatwienia zbytu produktów rękodzielniczych. Pośrednictwo to dotyczy głównie dostaw dla armii i to w przeważnej części dostawy obuwia i przedmiotów ze skóry. Dla drobnych przemysłowców, złączonych w stowarzyszenia, zastrzeżonym był do 1909 r. udział w ilości 25%, normalnego rocznego zapotrzebowania. Na rok 1909 udział ten podwyższono do 35%, a w każdym z następnych 4 lat ma ten udział wzrastać po 2,5% tak, że w 1913 r. wynosić będzie 45% nie tylko normalnego, lecz także ewentualnie nadzwyczajnego zamówienia. Aż do roku 1909 rozdzielały komendy korpusne ilość wyrobów skórnych, przeznaczonych dla drobnych przemysłowców, w równych częściach pomiędzy ubiegających się o te dostawy majstrów. Stąd wynikały różne niedogodności i dlatego Ministerstwo wojny powierzyło rozdział tych obśtalunków Ministerstwu handlu, a od 1908 r. Ministerstwu robót publicznych. Propozycje w tym kierunku przygotowuje Urząd dla popierania przemysłu po zasięgnięciu zdania osobnej komisji

złożonej z przedstawicieli najwięcej interesowanych Izb handlowych i przemysłowych, za których pośrednictwem otrzymują też kompetenci zawiadomienia o przydzielonych im zamówieniach. Odbiór gotowych wyrobów należy do c. i k. Magazynów mundurowych. Urząd dla popierania przemysłu jest tego zdania, że należałoby unikać rozpraszania zamówień i o ile możliwości niewielką ilość Spółek zatrudniać wykonywaniem tych robót, podczas gdy pierwotnie o dostawę obuwia, przedstawiającą wartość 600.000 do 700.000 K ubiegało się 130—200 Spółek imieniem 8.600—12.000 majstrów, a o dostawę innych skórnych wyrobów wartości 200.000—250.000 K ubiegało się 16—47 Spółek imieniem 224—356 członków. Nie chcąc jednak dokonywać wspomnianego przewrotu w systemie rozdziału zamówień przeznaczonych dla drobnego przemysłu, poradził sobie państwowy Urząd dla popierania przemysłu w ten sposób, że począwszy od 1909 r. rozdaje się kilku najlepszym spółkom, dającym najwięcej rękami dobrego wykonania, przeważną część przeznaczonych do zamówienia ilości, a dopiero resztę rozdziela między innych kompetentów, przyczem przy obuwu uwzględnia się tylko spółki, a przy wyrobach rzemieślniczych i siodlarskich także jednostki, ubiegające się pod firmą Spółki. Tym sposobem może państwowy Urząd dla popierania przemysłu łatwiej doglądać spółki w pierwszym rzędzie uwzględnione, aby dostarczyły jak najlepszego towaru i rzeczywiście skonstatował po jakimś czasie zwiększenie się procentowej ilości towaru uznanego za „dobry” i „bardzo dobry”, a zmniejszenie się towaru „mniej odpowiedniego” i „nieodpowiedniego”. Nadto wyjednanne (od 1909 r.) zwiększenie procentowego udziału mniejszych przemysłowców o 10 względnie 20% w dostawie obuwia zostało w całości przydzielone tylko 7 Spółkom, które już także korzystały z 25%-owego udziału w dostawach — między nimi jedna krakowska, druga lwowska Spółka — a nadwyżkę dostawy innych wyrobów skórnych przydzielono w całości „Spółce produkcyjnej wykształconych siodlarzy w Wiedniu”. Ten rozdział nadwyżek obowiązuje odrazu na ten sam okres czasu, jak dostawy przydzielone wielkim przedsiębiorstwom, ale już także i rozdział owych 25% zapotrzebowania obowiązywać ma przez 3 lata tj. do 1911 r. Rękodzielnicy, wykonujący te dostawy, są zwolnieni od składania wadyów albo kaucyi, mogą przesyłać gotowy towar za zniżonemi taryfami kolejowemi, a ceny dostawowe są tak uregulowane, że corocznie ocenia się (przy pomocy Izb handlowych i przemysłowych) z jednej strony koszt materiału, a z drugiej strony kosztu dodatków, wynagrodzenie za pracę i wysokość zysku.

Przy dostawach obuwia i innych wyrobów skórnych dla obrony krajowej mają drobni przemysłowcy zastrzeżony także udział 25%, ale niektóre spółki szewskie i rymarskie (Wiedeń, Praga, Berno i Judendorf) uczestniczyły także w dostawach zastrzeżonych większym przedsiębiorcom.

W innych dostawach (tkanin bawełnianych, lnianych, artykułów żelaznych, ubrań, sukna) dla armii uczestniczą drobni przemysłowcy i ich spółki sporadycznie lub mogą pośrednio zarabkować, gdyż wielkie przedsiębiorstwa mają n. p. obowiązek częściowo posługiwać się pracą rękodzielników; udział galicyjskich rękodzielników w tych dostawach jest dotychczas całkiem nieznaczny i wyjątkowy.

Poza wojskowemi dostawami może mieć państwowy Urząd dla popierania przemysłu pewien wpływ na dostawy dla państwowych zakładów, jak koleje żelazne, poczty i t. p., w czem wszakże udział Galicyi jest minimalny. Nie bez wpływu tego Urzędu wydane zostało rozporządzenie całego Ministeryum z 3. kwietnia 1909 (dz. p. p. Nr. 61), obowiązujące od 1. stycznia 1910, a dotyczące rozdawnictwa dostaw i robót dla władz i zakładów państwowych. Mieszczą się w tem rozporządzeniu niektóre postanowienia na korzyść zrzeszeń drobnych przemysłowców. Dostawy wartości do 2.000 K i roboty wartości do 5.000 K mogą być z wolnej ręki rozdawane przez organa do tego uprawnione, dostawy zaś do wartości 10.000 K nie wymagają rozpisania licytacji, a tylko zawezwania kilku przedsiębiorców do składania ofert. Przy większych dostawach i robotach należy dopuszczać w miarę możliwości częściowy udział, przy różnicach zaś cen do 5% i równych zresztą innych warunkach należy dawać pierwszeństwo o ile możliwości drobnym przemysłowcom, a zwłaszcza ich zrzeszeniom. Przy robotach lub dostawach wartości do 2.000 K można nie żądać kaucyi, a o ile chodzi o spółkę zarobkowo-go-

spodarczą stosuje się ta zasada przy dostawach lub robotach aż do wartości 5.000 K.

4. Akcja kredytowa dla zasilania drobnego przemysłu w potrzebny kapitał obrotowy i inwestycyjny, podejmowana przez centralny Rząd, nie wydała dotychczas żadnych poważniejszych rezultatów, przeciwnie napotyka na nieprzystawione trudności. Usiłowania podejmowane w tym kierunku obracały się naprzód około projektu utworzenia ogólnopństwowej Centralnej Kasy dla spółek (rolniczych i przemysłowych); projekt taki został wniesiony przez centralny Rząd do Izby poselskiej Rady państwa w jesieni 1906 roku. Nie chodziło jednak o państwowy zakład we właściwym tego słowa znaczeniu, lecz o prywatną centralną dla całego państwa instytucję, która miała być utrzymywana i zasilana funduszami państwowymi, ale opierać się miała na sprężgnięciu różnych Związków spółek we wszystkich krajach austriackich w jedną wspólną organizację prywatną z zapewnieniem Rządowi daleko idącego wpływu na jej urządzenia i gospodarkę; nadto tej Centralnej Kasie miały być przyznane bardzo znaczne prerogatywy co do wykonywania nadzoru nie tylko nad Związkami, ale i nad poszczególnymi spółkami, jakoteż wydawania dla nich jednolitych przepisów. Przeciw temu projektowi oświadczyły się jednak stanowczo Wydziały krajowe: czeski (głosami tak Czechów jak i Niemców), dolno-austriacki i galicyjski, nie było widoków uchwalenia go przez Radę państwa, więc do nowej Izby poselskiej (po rozwiązaniu poprzedniej) nie został ponownie wniesiony.

Następnie zaś Ministerstwo robót publicznych uznając potrzebę organizacji kredytowej, utworzyło w tym celu osobny „c. k. Urząd dla spraw kredytu przemysłowego”. Czynności tego urzędu ograniczają się jednak prawie tylko na ułożeniu i rozesłaniu normalnego statutu dla kredytowych spółek rolniczych podług jednego dla wszystkich krajów szablonu i na propagandę prowadzoną z tej Centrali przy pomocy instruktorów przemysłowych w celu zachęcania do tworzenia na podstawie normalnego statutu kredytowych spółek rękodzielniczych. Takim spółkom gotów jest centralny Urząd udzielać jednorazowych zasiłków po kilkaset koron na koszt założenia, pozostawiając jednak otwartą kwestję najważniejszą t. j. dostarczenie im funduszy obrotowych. Na tem właśnie zagadnieniu utyka cała propaganda i czynność centralnego Urzędu. Co więcej, propaganda na tej podstawie prowadzona wywołała już niejednokrotnie rozgoryczenie, gdyż rozbudziła nadzieje, których nie jest w stanie zaspokoić. Że rozwiązanie tego zadania należy przedewszystkiem do akcji krajowej, tego dowodem są podjęte już w tym kierunku próby w Czechach i na Morawach niezależnie od akcji państwowej. Rzeczą przytem oczywistą, że spółki rękodzielnicze muszą pozostawać w najściślejszym stosunku nie tyle z tymi czynnikami, których pomoc polega głównie na ułożeniu normalnego statutu, niedającego się wszędzie zastosować jednakowo, i udzieleniu jednorazowego zasiłku, nie mającego prawie znaczenia, lecz z tymi, które dostarczać będą funduszy obrotowych i ułatwiać kredytową działalność spółki. Niepodobniestwem jest przytem opiekować się lokalnymi spółkami bezpośrednio z centrum państwa, gdyż to wymaga dobrej i ciągłej znajomości lokalnych stosunków, pomijając kwestję kosztów.

B. Akcja krajowa.

Postęp akcji państwowego Urzędu dla popierania przemysłu wiedzie naturalnym sposobem i z konieczności do jej decentralizacji; to jest nieodzownym warunkiem jej dalszego rozwoju. Chodzi w niej bowiem o wciąganie coraz szerszych warstw drobnych przemysłowców w nowoczesny kierunek pracy, a to w rozległym państwie z różnorodnymi typami kultury ekonomicznej, społecznej i narodowej nie może się odbywać z jednego ogniska, lecz wymaga rozmnożenia podobnych ognisk ruchu i podjęcia świadomej celu akcji w każdym z krajów koronnych oddzielnie.

1. Krajowe Instytuty technologiczne. Do najważniejszych wyników państwowej akcji dla popierania drobnego przemysłu zaliczyć należy wywołanie po-

pędu do zorganizowania już niemal we wszystkich krajach austriackich Instytutów technologicznych, które postawiły sobie za główne zadanie popieranie w kierunku technicznym udoskonalenia i rozwoju drobnego przemysłu. Dotychczas powstały tego rodzaju krajowe Instytuty w Czechach w trzech okręgach Izby handlowych i przemysłowych (Praga, Liberzec i Cheb), na Morawach (w Bernie), na Śląsku (Instytut popierania drobnego przemysłu w Opawie), w Austrii górnej (takiż Instytut w Linzu), dalej styryjski Instytut w Grazu, karynecki w Celowcu, dla Księstwa solnogradzkiego w Solnogradzie, trzy Instytuty w Tyrolu, a mianowicie Instytut Izby handlowej i przemysłowej w Innsbruku, Instytut Izby przemysłowej i handlowej w Bozen i Instytut w Rovereto, Instytut dla popierania przemysłu w Gorycy i dwa Instytuty w Galicyi, a mianowicie krajowy Instytut dla popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie i Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie

Na te Instytuty przechodzi zatem znaczna część pracy wykonywanej dotychczas przez centralny Urząd dla popierania przemysłu. Tak mianowicie do niedawna należało do zakresu czynności państwowego Urzędu urządzenie wędrównych kursów majsterskich w różnych miejscowościach, gdzie się tego objawiła potrzeba; rzeczywiście tego rodzaju kursów dla szewców, krawców, stolarzy, kołodziejów, ślusarzy, instalatorów elektrycznych, kamieniarzy, cieśli przeprowadził centralny Urząd dla popierania przemysłu ogółem 525 przy udziale 11150 uczestników. Ale w 1909 roku Ministerstwo robót publicznych rozporządziło, że urządzenie takich kursów należy do zadań prowincjonalnych Instytutów dla popierania przemysłu, a centralny Urząd nie ma się tem w przyszłości inaczej zajmować, jak tylko w charakterze doradcy. Skutkiem tego zaniechano także w dalszym ciągu subwencyonowania takich kursów, podczas gdy do 1908 roku na te wędrówne kursy wydano z funduszy centralnego Urzędu dla popierania przemysłu kwotę 137 200 K, oprócz zasiłków na kursy buchalteryjne. W tymże roku oddzielono od centralnego urzędu dla popierania przemysłu czynności dotyczące fachowego kształcenia nowych pokoleń rękodzielnich. Czynności te spełniała „Służba popierania przemysłu“ przez urządzenie i popieranie wystaw prac uczniów rękodzielnich, ognisk dla młodzieży rękodzielnich i t. p. W czasie od 1898 do 1908 urządzono z poparciem centralnego Urzędu 600 wystaw lokalnych, w których wzięło udział swoimi pracami około 4.000 uczniów. Nadto w tymże czasie odbyło się przeszło 40 centralnych wystaw, do których dopuszczone były tylko prace uczniowskie, uwieńczone pierwszymi nagrodami na wystawach lokalnych. Z funduszy państwowych udzielano zasiłków z reguły po 400 K dla wystaw centralnych, a po 200 K. dla wystaw lokalnych. W tym tedy kierunku pracy nastąpiła w ostatnich czasach również decentralizacja, a odnośne agendy centralnego Urzędu przeszły na na prowincjonalne Instytuty i Izby rękodzielnice. Stopniowo dokonywa się podobna decentralizacja w zakresie popierania rękodzielnich zrzeszeń wytwórczych (warsztatowych, maszynowych i surowcowych); jeżeli bowiem utworzone Instytuty krajowe będą spełniać dobrze swoje właściwe zadanie, które polega przede wszystkim na dopomaganiu rzemiosłu w użytkowaniu nowoczesnych technicznych środków i sposobów produkcji, to do tych Instytutów musi koniecznie i w pierwszym rzędzie należeć fachowa pomoc w zaopatrywaniu związków rękodzielnich, powstających w okręgu działania każdego Instytutu, w potrzebne urządzenia techniczne, maszynowe, pouczanie o korzystaniu z nich i wogóle z ulepszonych metod produkcji, ułatwianie zakładania tych spółek, ocenianie warunków ich rozwoju, przeprowadzanie potrzebnych kalkulacji a następnie wykonywanie dalszej fachowej opieki, a więc to samo, co dotychczas stara się centralny Urząd dla popierania przemysłu bezpośrednio wykonywać, ale co już stopniowo przechodzi coraz bardziej w ręce Instytutów krajowych. Nie można zatem mieć już dziś wątpliwości, że i ten wielki dział dotychczasowej pracy centralnego Urzędu przeobrazić się musi w kierunku decentralizacji.

2. Odrębna **organizacja kredytu dla drobnego przemysłu** nie przybrała jeszcze w żadnym z krajów austriackich szerszych rozmiarów. Najwcześniej podjęta została i stosunkowo najznaczniej się rozwinęła dotychczas na Morawach i w Czechach. Zapoczątkował ją w morawskim Bernie w 1901 r. Dr. Stefan Licht, ówczesny patron niemieckiego Związku rolniczych Spółek na Mo-

rawach. Z kombinacji systemu Schulze'go z Delitsch i Raiffeisena stworzył dla niej pośredni typ czysto lokalnej współdzielczej organizacji kredytowej, podobnej do tej, jaka prawie równocześnie w Niemczech także zaczynała się szerzyć. Podstawą urządzeń i działania tych Spółek jest osobista znajomość członków, ich stosunków majątkowych i sposobu prowadzenia interesu, głównem zaś zadaniem udzielanie kredytu osobistego w formie pożyczek skryptowych i wekslowych, kredytu w rachunku bieżącym lub w formie zaliczek na cedowane pretensye członków do ich klientów. Prócz tego jednak podejmują się niektóre z tych Spółek kredytowych także inkasowania pretensyi członków do ich klientów (bez zaliczkowania), jako też wspólnego zakupywania materiałów, potrzebnych członkom, albo sprzedaży ich wyrobów. Spółki te powstają pospolicie w łączności z zawodowymi stowarzyszeniami przemysłowemi i ich Związkami. Udziały członków wynoszą najczęściej 50 do 100 K., niekiedy wyżej, a poręka jest zwykle jednokrotną lub dwukrotną, rzadko wyższą. Fundusze obrotowe czerpią zresztą z wkładów oszczędności i z pożyczek bankowych najczęściej w formie reeskontu wekslowego. Takich czysto kredytowych Spółek jest jednak ogółem niewiele, obecnie około 30, w połowie czeskich a w połowie niemieckich; bliższe co do nich daty mieszczą się w alegacie II. Jakkolwiek jednak rozwój ich w ogólności nie jest silny, przeciętny bowiem kapitał obrotowy udziałów i wkładów oszczędności wynosi około 20.000 K., to jednak stanowią bardzo pożyteczne ogniwo organizacji kredytowej dla drobnego przemysłu, albowiem stawiają mniejsze wymagania co do zabezpieczenia udzielanego kredytu przez realną porękę i udzielają niekiedy całkiem nieufundowanego kredytu, polegającego tylko na zobowiązaniu członka i jego żony; mimo tego straty w tych Spółkach należą do rzadkości. Ale małe udziały, niska poręka statutowa i rodzaj interesów kredytowych, właściwych tym Spółkom utrudnia im pozyskiwanie obfitych środków obrotowych i taniego kredytu bankowego. Są one razem z innemi drobnymi przemysłowemi Spółkami, zwłaszcza wytwórczemi, połączone w dwa Związki Spółek przemysłowych, jeden niemiecki, drugi czeski. Niemiecki Związek liczył w 1909 r. 41 Spółek z 3.690 członkami, miał 4.900 K. udziałów, 10.153 K. wkładów na rachunek bieżący od związkowych Spółek, a 52.000 K. funduszy rezerwowych, głównie z różnych subwencji; pożyczek udzielił Spółkom razem tylko na 372.933 K. Czeski zaś Związek obejmował (1908) 24 Spółki, miał 2400 K. udziałów, 346 K. wkładów ulokowanych przez Spółki i udzielił pożyczek Spółkom swoim na 366.402 K. Fundusze obrotowe tych Związków zasilone zostały bezprocentową pożyczką z funduszy krajowych w kwocie 100 000 K., z czego Związek czeski otrzymał 64.000 K, a niemiecki 36 000 K.

W Czechach istnieje także kilkadziesiąt podobnych kredytowych Spółek drobnego przemysłowych; statystyka dotąd wydana za rok 1908 wykazuje ich 31 (czeskich i niemieckich), z udziałami członków przeważnie po 5—10 K., rzadziej wyższemi; często jednak jest wymagana wpłata więcej niż jednego udziału. Członków liczą te spółki 2.382 suma wpłaconych udziałów wynosiła 122.244 K., wkład oszczędności posiadały 432.654 K. a udzieliły członkom pożyczek na 820.456 K.

Na ogół rozwój odrębnych Spółek drobnego przemysłowych na zasadzie współdzielczości opartych, jest w Czechach dotychczas jeszcze dość słaby; kilka z pomiędzy nich osiągnęło znaczniejsze rezultaty i odznacza się ożywioną działalnością, reszta bądź nabiera charakteru zwykłych Towarzystw zaliczkowych, bądź tylko wegetuje.

3. Akcja Sejmów i Wydziałów krajowych w zakresie popierania drobnego przemysłu przybiera prawie we wszystkich krajach austriackich coraz szersze rozmiary i wiedzie do tworzenia krajowych urzędów, które stopniowo skupiają w swoich rękach różne agendy pracy publicznej dla popierania drobnego przemysłu. Otrzymując na ten cel coraz znaczniejsze środki z krajowych funduszy do rozporządzenia, postępują z coraz większą samodzielnością i niezależnością od zabiegów centralnego Rządu i stają się decydującym czynnikiem w całej akcji na tem polu w obrębie swoich krajów. Najsilniej jest ta akcja krajowa rozwiniętą na Morawach, w Czechach i w Austrii dolnej. Wszędzie polega ona przede wszystkim na podejmowaniu starań o podniesienie fachowej wiedzy rękodzielniców i drobnych przemysłowców, ich umiejętności w posługiwaniu się nowocze-

snymi ulepszonymi środkami i sposobami pracy przemysłowej, na udzielaniu pomocy publicznej Spółkom przemysłowym, a tylko bardzo wyjątkowo poszczególnym producentom, dla zaopatrywania się w motory, maszyny i inne udoskonalone narzędzia pracy i wogóle na popieraniu rozwoju gospodarczych Spółek przemysłowych. Prócz tego jednak przybiera akcyja ta w każdym z wymienionych krajów właściwe sobie cechy co do formy sposobów i środków działania.

a) Na Morawach przeznacza Sejm od 1894 r. coraz znaczniejsze kwoty na zakupno maszyn dla Spółek drobno przemysłowych i niekiedy także dla tych majstrów, którzy się odznaczają wzorowem wychowaniem terminujących u nich uczniów. Do roku 1905 wydano na ten cel 175.565 K., przyczem jednak maszyny pozostają własnością funduszu krajowego, a tylko oddawane są do bezpłatnego użytkowania. Również wspiera morawski Sejm i Wydział krajowy Spółki wytwórcze bezzwrotnemi subwencjami, które w tym samym okresie czasu wynosiły ogółem 117.170 K.; Spółkom kredytowym udziela zasiłków na koszt założenia (po 100 Koron), a między oba Związki drobno-przemysłowych Spółek rozdzielił bezprocentową pożyczkę 100.000 K., dając czeskiemu Związkowi 64.000 K. niemieckiemu 36.000 K., oprócz corocznych subwencji dla nich, wynoszących obecnie 4.000 K. dla czeskiego, a 3.000 K. dla niemieckiego Związku. Jako technicznego organu w swojej akcji dostarczania maszyn i nadzorowania przemysłowych spółek używał morawski Wydział krajowy do niedawna „Morawskiego Muzeum przemysłowego“, udzielając mu subwencji, wzrastających od 6.000 K. do 16.000 K. na cele utrzymania oddziału oddziału technicznego dla popierania drobnego przemysłu i na urządzenie kursów majsterskich. W 1909 r. następuje stanowczy zwrot w organizacji tej publicznej pomocy ze strony kraju dla rękodziel i drobnego przemysłu. Sejm morawski postanawia mianowicie ująć bezpośrednio w swoje ręce kierownictwo i prowadzenie całej akcji w ten sposób, że stwarza „Krajowy Urząd popierania przemysłu Margrabstwa morawskiego“ jako zakład krajowy (z dwoma oddziałami, czeskim i niemieckim), który posiada także własne techniczne urządzenia dla załatwiania tych wszystkich czynności, jakie dotychczas były powierzane morawskiemu Muzeum; zaniechano więc udzielania subwencji temu Muzeum, ale przyjęto na etat krajowy personal dotychczasowego technicznego oddziału w morawskim Muzeum. Z wyłączeniem szkolnictwa przemysłowego, należą do zakresu działania tego Urzędu wszystkie sprawy, dotyczące popierania drobnego przemysłu. Urząd ten według intencji Sejmu morawskiego ma także być pośrednikiem w akcji na tem polu, podejmowanej przez państwo i inne czynniki. Na urządzenie tego zakładu krajowego przeznaczono na rok 1910 kwotę 80.000 K., a na bieżące wydatki roczne 43.000 K. oprócz spodziewanej subwencji państwowej w kwocie 30.000 K., subwencji od Izb handlowych i przemysłowych oraz innych czynników w kwocie 15.000 K. Krajowy Urząd popierania przemysłu Margrabstwa morawskiego jest organem wykonawczym Wydziału krajowego i „Krajowej Rady przemysłowej“, która dwa lata przedtem została utworzoną.

W morawskiej akcji popierania drobnego przemysłu daje się jednak uczuwać brak odpowiedniej centralnej krajowej organizacji kredytowej. Istniejące dobrowolne Związki Spółek przemysłowych nie posiadają dosyć sił dla spełnienia ciężących na nich zadań; udzielona im pomoc krajowa w formie znaczniejszej pożyczki jednorazowej jest niewystarczającą, gdyż chodzi głównie o stałe kredytowe oparcie. Rozważaną więc była także potrzeba utworzenia krajowej centralnej organizacji kredytowej dla drobnego przemysłu, czemu na przeszkodzie stoi głównie ustrój narodowościowy kuryalny, któryby wymagał tworzenia dwóch odrębnych zakładów kredytowych, a zatem zbyt kosztownego aparatu.

b) W Czechach datuje się krajowa akcyja dla popierania rękodzielnictwa i drobnego przemysłu od 1895 r.; w tym bowiem roku wyznaczono pierwszą dotację z funduszy krajowych (20.000 K.) na ułatwienie rękodzielnikom korzystania z nowoczesnych maszyn i innych środków pomocniczych w pracy zawodowej. Do końca 1909 r. wydał Wydział krajowy na ten cel 120.962 K. Prócz tego subwencyonował Wydział krajowy przemysłowe Spółki gospodarcze, udzielając na koszt założenia Spółek kredytowych po 300 K., a Spółek wytwórczych po 400 K. Główne oparcie znalazła krajowa akcyja w Czechach w „Technologicznem Muzeum

przemysławem Izby handlowej i przemysłowej w Pradze“ i w krajowym „Funduszu jubileuszowym“ dla kredytowego popierania drobnych przemysłowców. Obie te instytucje powstały w 1898 r. Pragskie Muzeum technologiczne uznane zostało także przez Izby handlowe i przemysłowe w Pilźnie i w Budziejowicach za ich organ wykonawczy i otrzymuje od nich subwencje; po części także Izba handlowa i przemysłowa w Libercu działa z niem w porozumieniu. Również Ministerstwo handlu w 1904 r. uznało Muzeum pragskie za swój także organ dla akcji popierania drobnego przemysłu w Czechach. Z funduszków krajowych otrzymuje Instytut praski bardzo znaczne subwencje (obecnie 35.900 K. na 142.000 K. ogólnych kosztów utrzymania), oprócz dotacji na budowę nowego gmachu; w zamian jednak za te świadczenia zobowiązał Wydział krajowy pragską Izbę handlową i przemysłową do tego, że jej Muzeum technologiczne ma wykonywać w zakresie swego działania wszystkie czynności, potrzebne do przeprowadzenia krajowej akcji popierania przemysłu w jej ówczesnych i późniejszych formach.

Pragski instytut technologiczny rozwinął dzięki temu bardzo wydatną i wzorowo prowadzoną działalność pod znakomitą kierownictwem. Posiada trzy oddziały (mechaniczno-technologiczny, chemiczno-technologiczny i administracyjny), nadto osobną stację doświadczalną dla przemysłu tkackiego i stację dla przemysłu papierowego. W ciągu dziesięciolecia 1899—1908 r. wydał blisko 20.000 fachowych porad, opinii i ocen w różnych sprawach dotyczących przemysłu, częstokroć na podstawie analiz i doświadczeń przeprowadzonych w swoich zakładach, interweniował w sprawie założenia lub maszynowego urządzenia 257 Spółek przemysłowych, przeprowadził na zlecenie Wydziału krajowego zakupno maszyn dla 44 Spółek za 120.962 K., wykonywał w Spółkach fachową instrukcję, urządził 339 kursów majsterskich i fachowych przy udziale 7013 uczestników, 593 wykładów z różnych dziedzin tak techniki jak i ekonomiki przemysłowej, współdziałał przy urządzeniu 285 wystaw lokalnych i 13 wystaw centralnych prac terminatorskich, był czynnym w założeniu 60 kółek i ognisk terminatorskich, nad którymi też wykonywa opiekę.

Fundusz jubileuszowy dla kredytowego popierania drobnych przemysłowców utworzony został równocześnie z takimże funduszem dla drobnych rolników. Każdy z tych funduszy udotowany został sumą 1.000.000 K. i każdy z nich stanowi osobę prawną, powołaną i uprawnioną do zaciągania pożyczek, przyjmowania depozytów od Spółek i stowarzyszeń, udzielania pożyczek skryptowych i w formie eskontu wekslowego, do oddawania weksli do reeskontu, pośredniczenia w obejmowaniu dostaw, zwłaszcza publicznych, i do udzielania Spółkom potrzebnych rad i wskazówek. Zarząd Funduszu znajduje się w rękach osobnej kuratorii, złożonej z 9 członków przez Wydział krajowy mianowanych, przy pomocy ustanowionego Komitetu doradczego i osobnego krajowego biura, które załatwia czynności bieżące Funduszu przemysłowego. Fundusz ten używany jest tylko dla popierania Spółek i stowarzyszeń przemysłowych przeważnie wekslowym kredytem lub na rachunek bieżący za podkładem weksli kaucyjnych z reguły do wysokości sumy wpłaconych udziałów i statutowej poręki, a ponad tę wysokość za osobistym poręczeniem przez członków Zarządu i Rady nadzorczej Spółki. Oprocentowanie udzielonych kredytów wynosi 4—4½%. Z razu mało korzystano (przez 4 pierwsze lata) z tego Funduszu, obecnie jest już w całości nie tylko wyczerpany, ale nadto otrzymał 3% pożyczkę z funduszy krajowych (150.000 K.) i zapożycza się u rolniczego Funduszu jubileuszowego (20.000 K.). Głównie jednak korzystają z Funduszu wytwórcze (gospodarcze) Spółki przemysłowe (surowcowe, magazynowe, warsztatowe, produkcyjne), w których rękę pozostawało z końcem 1908 r. ogółem 1.084.847 K., podczas gdy Spółki kredytowe były dłużne 103.462 K., a zawodowe stowarzyszenia przemysłowe 92.170.

Biuro Funduszu jubileuszowego jest powołane do udzielania pomocy w zakładaniu nowych Spółek i ocenianiu warunków ich rozwoju, ale wykonywanie nad tymi Spółkami nadzoru należy do osobnego „Krajowego czeskiego biura stowarzyszeń“, zajmującego się lustracjami tak przemysłowych, jak rolniczych Spółek, korzystających z pomocy kraju.

Powszechnie odczuwaną jest w Czechach potrzeba uzupełnienia i wykonania tej organizacji dla popierania drobnego przemysłu w dwóch kierunkach:

przez przeobrażenie obu Funduszków jubileuszowych w osobny krajowy zakład kredytowy i ściślejszy związek między instytucjami i biurami, współdziałającymi w akcji popierania drobnego przemysłu, zwłaszcza zaś między Muzeum technologicznem a biurami Wydziału krajowego. Projekt przeobrażenia jubileuszowych Funduszków na „Krajowy Zakład kredytowy dla rolnictwa i przemysłu“ został przez Wydział krajowy przedłożony Sejmowi czeskiemu już w 1907 r., ale nie mógł być dotychczas załatwiony z powodu stosunków, tamujących pracę tego Sejmu.

c) **Austria dolna.** Akcja Sejmu i Wydziału krajowego dolno-austriackiego w celu popierania drobnego przemysłu datuje się od 1901 r. i skupioną jest w „Oddziale dla spraw drobnego przemysłu“, który stanowi sekcję „Departamentu dla spraw publicznej użyteczności“. Przeznaczony na cele tej akcji kredyt w budżetach krajowych dolno-austriackich rośnie z kwoty 15.000 K. (w 1900 r.) na 120.000 K. (w 1910 r.), w czym jednak nie mieszczą się wydatki personalne, opłacane z ogólnego etatu funkcyjaryuszów krajowych. Zadanie dolno-austriackiej Reprezentacji krajowej było ułatwione nie tylko przez obfite środki, jakimi ten kraj rozporządza, ale także przez łatwość korzystania z wszelkich środków i urządzeń centralnych władz państwowych, przeznaczonych do popierania drobnego przemysłu. Przedewszystkiem tedy nie miał potrzeby Sejm i Wydział dolno-austriacki myśleć o utworzeniu lub subwencyonowaniu osobnych instytutów technologicznych, gdyż ma na swe usługi państwowy instytut w Wiedniu, wybornie wyposażony i różne inne zakłady pomocnicze w stolicy państwa. Największą więc uwagę zwrócono na organizację zbytu i eksportu wytworów dolno-austriackiego, zwłaszcza wiedeńskiego przemysłu. Z całą tedy ścisłością i energią dopilnowuje się tego, aby zakłady krajowe, lub zostające pod zarządem albo pod wpływem Wydziału krajowego, pokrywały swoje potrzeby u krajowych, dolno-austriackich producentów, wywiera się w tym celu także stanowczy nacisk na prywatne przedsiębiorstwa, będące dostawcami kraju i przeprowadza się konsekwentnie zasadę wyraźnie głoszoną, że konsument dolno-austriacki ma być zachowany dla producenta dolno-austriackiego. Dalszym środkiem popierania zbytu, a przedewszystkiem eksportu, jest urządzenie lub subwencyonowanie czasowych wystaw częściowych lub ogólnych drobnego przemysłu dolno-austriackiego, bądź to w Wiedniu, bądź w zagranicznych ogniskach ruchu handlowego (Petersburgu, Londynie, Bukareszcie itp.). Wystawy te urządzone są z wielkiem znawstwem rzeczy, ale także z wielkim nakładem kosztów. Na te cele wydano dotąd przeszło 300.000 K., z czego około połowa przypada na koszt urządzenia wystawy drobnego przemysłu dolno-austriackiego na wystawie łowieckiej w Wiedniu (w 1910 r.) w osobnym pawilonie. W 1908 r. zorganizowany został dla celów zbytu i eksportu wytworów dolno-austriackiego drobnego przemysłu osobny zakład krajowy pod nazwą: „Składu wzorów dolno-austriackiego krajowego Patronatu przemysłowego“, prowadzony na podstawie osobnego statutu we własnym zarządzie Wydziału krajowego. Ten zakład utrzymuje przedewszystkiem stałą wystawę wzorów towarów, produkowanych przez uczestniczących w tej wystawie dolno-austriackich przemysłowców, a nadto troszczy się przez ruchliwą reklamę, udzielanie informacji handlowych, pomoc w nawiązywaniu stosunków handlowych, ustanawianie swoich zastępców, urządzenie filii składu itp. o zbytu i eksport wytworów tych przemysłowców, którzy ze Składem pozostają w stałym stosunku. Obok tego najważniejszego i najbardziej charakterystycznego kierunku dolno-austriackiej akcji krajowej dla popierania przemysłu, podnieść należy także bardzo wydatne wspieranie przez dolno-austriacką Reprezentację krajową zabiegów centralnego państwowego Urzędu dla popierania przemysłu celem zaopatrywania Spółek rękodzielniczych i wogóle drobno-przemysłowych w maszyny, motory i inne narzędzia pracy przemysłowej przez udzielanie im pożyczek zazwyczaj bezprocentowych, niekiedy na 3%, a wyjątkowo także bezzwrotnych subwencji. Do 1909 r. udzielono 39 pożyczek dla 25 Spółek i stowarzyszeń w łącznej sumie 470.010 K., z czego dotychczas jako nieściągalne odpisano 10.126 K., a przewidywana jest już obecnie konieczność dalszego odpisu około 16.700 K., Dość częste wypadki niepowodzeń w Spółkach dolno-austriackich, popieranych przez kraj i Rząd, dały powód dolno-austriackiemu Wydziałowi krajowemu i Sejmowi do krytycznych uwag i uchwał co do akcji państwowego Urzędu dla popierania przemysłu i do ustanowienia w „Departamencie dla spraw

użyteczności publicznej“ osobnego stałego urzędnika inspekcyjnego celem zastrzeżenia nadzoru nad gospodarką przemysłowych Spółek i dla współpracownictwa w załatwianiu służbowych agend dolno-austriackiego Patronatu przemysłowego. Już przedtem zresztą wykonywał Wydział krajowy obowiązki (ustawowe) rewizye w Spółkach przemysłowych, korzystających z pomocy kraju, ale poczynione doświadczenia przywiodły Wydział krajowy do przekonania, że opieka ta musi być wszechstronną i bezpośrednio wykonaną, jeżeli ma być skuteczną. Tym sposobem także w Austrii Dolnej wytwarza się coraz większy kontakt bezpośredni między krajową organizacją dla popierania drobnego przemysłu, a rękodzielnikami i innymi drobnymi przemysłowcami i na tę organizację przechodzi coraz więcej zadań i coraz więcej wpływu w całej akcji popierania drobnego przemysłu.

d) W innych krajach austriackich zaczyna się także ożywiać działalność reprezentacji krajowych w celu popierania drobnego przemysłu, jakkolwiek nigdzie nie przybrała tak znacznych rozmiarów, jak właśnie w trzech dotąd wymienionych krajach. W ostatnich czasach zainteresował się górnio-austriacki Sejm i Wydział krajowy Spółkami kredytowo-przemysłowymi wskutek propozycji, jakie w tym względzie zostały przedstawione przez kuratoryę Instytutu dla popierania przemysłu w Lincu. Chodziło mianowicie o znalezienie środków kredytowych dla zasilania drobno przemysłowych Spółek, których tworzenie w Austrii Górnej jest zamierzone w myśl propagandy, wychodzącej z państwowego Urzędu dla spraw kredytu przemysłowego. Ponieważ Centralna Kasa Spółek rolniczych w Lincu ma stałe, bardzo znaczne nadwyżki funduszy obrotowych z lokacji Spółek, przeto chodziło o ich zużytkowanie dla popierania kredytowych Spółek przemysłowych. Na to zgodziła się Centralna Kasa Spółek rolniczych tylko pod warunkiem uzyskania gwarancji krajowej za dostarczone do obrotu fundusze dla Spółek przemysłowych. Wskutek tego Sejm górnio-austriacki uchwałą powziętą w dniu 17. lutego br. zgodził się na udzielenie żądanej gwarancji aż do 500.000 kor. pod warunkiem, że gwarantowane przez kraj fundusze użyte zostaną tylko dla silniejszych Spółek, w których udział członka ma wynosić najmniej 300 K., a dalsza poręka statutowa dwukrotną wysokość deklarowanego udziału. Nadto tylko w każdym wypadku z osobna ma Wydział krajowy orzekać o udzieleniu gwarancji krajowej za fundusze Spółce skredytowane i ma wykonywać w odnośnych Spółkach przemysłowych rewizye, co w statucie każdej Spółki ma być zastrzeżone. Zresztą akcyę popierania drobnego przemysłu prowadzi w Austrii Górnej głównie lincki Instytut dla popierania drobnego przemysłu w łączności z akcyą państwową.

Także w innych krajach alpejskich, jak mianowicie w Styryi, Karyntyi i Krainie wysunięto w ostatnich czasach na pierwszy plan sprawę popierania organizacji kredytu rękodzielniczego. Istniejący w Gracu Związek rękodzielniczych Spółek zarobkowo-gospodarczych otrzymuje z różnych stron subwencye, ale nie wystarczające dla wytworzenia szerszej podstawy kredytowej tak, że w tym właśnie kierunku uznawaną jest potrzeba akcji krajowej.

Wszędzie tedy punkt ciężkości akcji dla popierania przemysłu drobnego przenosi się naturalnym biegiem rzeczy z centralnych instytutów państwowych na instytucye krajowe, a w szczególności Reprezentacye krajowe, które niejako trzymają w swoich rękach klucz dla usuwania trudności, nastroczających się w toku akcji dla skutecznego prowadzenia polityki „stanu średniego“.

III.

Dotychczasowa akcja krajowa dla popierania drobnego przemysłu w Galicyi.

1. Ogólny rzut oka w przeszłość.

Z czasów przedrozbiorowych oddziedziczyła Galicya rozwinięty przemysł swojski, domowy i rękodzielniczy, który w przeważnej części zaspokajał ówczesne potrzeby jej ludności, a w niektórych ogniskach znajdował się w kwitnym stanie. Dokonany przewrót polityczny wepchnął jednak niebawem także cały nasz swojski przemysł na wielką równię pochyłą, po której się coraz szybciej stacza

ku zupełnej prawie ruinie. Aż do lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia wszystko się składa na ułatwienie i przyspieszenie tego upadku, a znikąd nie przychodzi pomoc. Odeściecie nagle i zupełne od poprzedniego naturalnego związku Galicyi ze Wschodem i Północą rozrywa jej dotychczasowe stosunki handlowe i zamyka liczne pola zbytu czy to dla wytworów przemysłu rękodzielniczego w większych miastach, czy też dla wyrobów przemysłu uboższej pod względem rolniczym podkarpackiej ludności, która w pracy przemysłowej, zbywanej w stronę zamożniejszych, rolniczych nizin, szukała i znajdowała potrzebne dla siebie źródła zarobkowania. Wzmagające się aż w głąb siedemdziesiątych lat ubiegłego wieku ubożenie ludności rolniczej w Galicyi i szerząca się lichwa zmniejszają gwałtownie zdolność konsumcyjną tej ludności dla wyrobów przemysłowych. Równocześnie zaś wciska się do Galicyi coraz szerszą falą i zagarnia dla siebie pola zbytu przeobrażony już tymczasem wielki przemysł krajów sudeckich i alpejskich. Na jego korzyść przedewszystkiem wychodzą budujące się wtenczas i wkraczające do naszego także kraju linie dróg żelaznych, jego interesom służy ówczesna polityka centralnego Rządu, bezwzględnie popierająca eksport zachodniego przemysłu do wschodnich krajów koronnych różniczkowemi taryfami kolejowemi i fiskalnemi praktykami, przygniatającemi w zarodku zuchwałe pierwsze próby wytworzenia w naszym kraju swojskiego fabrycznego przemysłu. W tych warunkach święci konkurencya zachodnio-austriackiego przemysłu łatwe tryumfy, a przed jego zwycięskim pochodem cofa się nasz swojski przemysł, rozbrojony w dodatku zniesieniem cechowej organizacyi — w zaułki nędzniejszych miast i miasteczek i w zakątki wiosek, położonych na uboczu od światowych dróg, aby i w resztkach swoich stać się pastwą lichwy i zwątpienia. Wśród tych gruzów i chwastów swojskiego przemysłu utrzymywały się wyraźne do niedawna wszędzie jeszcze wyraźne tradycye dawniejszego powodzenia, a nie rzadko także wspomnienia minionej świetności, które nawet dzisiaj płaczą się tu i ówdzie. W dziedzicach zaś zgnębnego przemysłu rękodzielniczego przechowało się tradycyjne uzdolnienie do rzemiosła, ale zanikła fantazyja twórcza. Pozostała ambicyja mieszczańska i nieraz nawyknięcia z okresu dobrobytu, ale pod wpływem bezsilności i zaniechania wytwarza się zapamiętały niekiedy konserwatyzm, który jest czasem sympatyczny w swem przywiązaniu do przeszłości, ale częstokroć przesadza się w szkodliwe dla pracy przemysłowej wady. Scieśnione pole zbytu i sposobności do zarobku rozleniwia siły, a sprzyja rozplenieniu się zawistnego partactwa, obniżeniu się poziomu zawodowej etyki i prowadzeniu życia z dnia na dzień. Domowy, albo raczej wiejski przemysł zasklepia się w tym okresie upadku w utartych szablonach, cofając się przeważnie ku najprostszym formom i rodzajom produkcji. W niektórych kierunkach swej wytwórczości, obejmującej zwłaszcza pospolite artykuły potrzeb gospodarstkich, opiera się ten przemysł domowy na jarmarkach i targach krajowych jeszcze dosyć skutecznie zalewowi obcych, fabrycznych wyrobów, albo z pomocą wędrownego handlu obnośnego podtrzymuje swoją ciężką egzystencyę. Zresztą zaś popada w zupełną zależność od kapitalistycznych pośredników, częstokroć całkiem zanika, albo służy tylko do zaspokojenia własnych potrzeb producenta, jego rodziny i co najwyżej najbliższego koła sąsiadów.

Dopiero z nastaniem ery autonomicznej budzić się zaczyna w naszym społeczeństwie reakcya przeciw temu rozpaczliwemu stanowi rzeczy. Uświadomiły go wystawy przemysłowo-rolnicze odbyte w siedemdziesiątych latach przeszłego wieku w Krakowie i we Lwowie; nasz przemysł przedstawił się na nich niezmiernie ubogo, a porównany z rozpanoszonym już wówczas u nas obcym przemysłem, dał tem bardziej uderzający obraz naszego w tym kierunku zacofania. Wystawy te były jednak już objawem budzącej się w kraju energii i ochoty do czynu. One też zachęciły Sejm krajowy do pierwszych prób przeciwdziałania temu zastojowi i upadkowi, tem bardziej, że ze strony centralnego Rządu i Parlamentu, do których sprawy przemysłowe w pierwszym rzędzie i głównie należały podług obowiązującego ustawodawstwa, nie można się było wówczas spodziewać ani zrozumienia położenia i potrzeb kraju w tym kierunku, ani też otoczenia naszego przemysłu należytą opieką. Dlatego Wysoki Sejm, wkraczając na to pole w 1877 roku, spowodował uchwałą swą z 28. sierpnia utworzenie przy Wy-

dziale krajowym „tymczasowego Komitetu doradczego“ pod przewodnictwem Marszałka krajowego dla czuwania nad sprawami krajowego rękodzielnictwa i przemysłu. Rząd, do którego Wydział krajowy zwrócił się z propozycją współdziałania z wybranym Komitetem doradczym, odmówił wszelkiego z tym Komitetem porozumiewania się, ale Wysoki Sejm pomimo tego zatwierdził swą uchwałę z 13. czerwca 1879 r. przygotowany przez Wydział krajowy statut „Kuratori dla spraw przemysłu domowego i drobnego“. Przez 3 lata pracowała ta Kuratoria z uczuciem swej bezsilności. Na odbywanych posiedzeniach zdawano sobie sprawę ze stanu różnych gałęzi przemysłu swojskiego, szukano dróg dla ich podniesienia, ale nie znajdowano środków praktycznego działania. Od Rządu centralnego, wobec jego całkiem odpornego stanowiska, nie można się było spodziewać żadnej pomocy, a ówczesne fundusze, jakimi Wysoki Sejm rozporządzał na zaspokojenie wszystkich potrzeb krajowych, jego pieczy pozostawionych w wyniszczeniu i zaniedbanym kraju, wynosiły zaledwie około 3,600.000 K i musiały być używane przedewszystkiem na najnaglesze kulturalne konieczności. Zrażeni bezpłodnością swej akcyi członkowie Kuratori złożyli gremjalnie swoje mandaty w 1882 roku.

Ale dążenie do podniesienia krajowego przemysłu ożywia się w kraju i już w 2 lata później w 1884 roku tworzy się znowu pod przewodnictwem Marszałka kraju dra Zyblikiewicza „Komisya krajowa dla przemysłu domowego i rękodzielniczego“. Działanie tej komisji trwało do r. 1887, w którym uznano potrzebę rozszerzenia jej działalności na przemysł krajowy wogóle, bez ograniczenia wyłącznie na przemysł drobnego i rękodzielniczego. Nastąpiło więc w r. 1888 nowe przekształcenie Komisji. Na podstawie statutu, uchwalonego przez Sejm dnia 19. stycznia 1888, wchodzi w życie „Komisya krajowa dla spraw przemysłowych“, której jako zadanie wskazano: „podniesienie przemysłu krajowego wogóle, opiekę nad przemysłem domowym i rękodzielniczym, w szczególności zaś udoskonalenie i rozpowszechnienie fachowej nauki przemysłowej“. Komisya ta, zmieniająca się w ciągu lat cokolwiek co do swej organizacji wewnętrznej, istnieje dotychczas jako organ doradczy Wydziału krajowego we wszystkim, co przemysł krajowego dotyczy. Składa się ona w połowie z członków, przez Wydział krajowy powołanych, w połowie zaś z członków, których sama głosowaniem dobiera. Trwanie mandatu jej członków jest sześcioletnie, tj. na czas trwania kadencji sejmowej, a przewodniczącym Marszałek krajowy. Załatwia swe czynności w 3. stałych Komitetach (dla spraw szkolnych, dla spraw rękodzielniczych i dla spraw przemysłowych wogóle) i na posiedzeniach plenarnych, ma swe własne biuro, przyłączone do departamentu II. Wydziału krajowego, swego sekretarza i fachowe siły biurowe, dodane jej przez Wydział krajowy.

W budżecie krajowym przeznacza Sejm już od 1884 r. wzrastające następnie szybko kwoty na cele szkół i warsztatów przemysłowych, na stypendya i zasiłki na naukę zawodową w kraju i za granicą w przemyśle, na pożyczki i na zasiłki dla przedsiębiorców przemysłowych, zwłaszcza zaś dla spółek przemysłowych. W budżecie na rok 1887 figuruje już na cele przemysłowe kwota 192.960 koron.

Z początkiem tegoż roku tworzy Wys. Sejm „stały fundusz przemysłowy“, który zasilany jest w dalszych latach coraz znaczniejszymi dotacyami z ogólnego funduszu krajowego; do tego funduszu przemysłowego przelane zostały wszystkie pożyczki poprzednio z funduszu krajowego udzielone na cele przemysłowe; było ich razem 43 w sumie 222.820 K.

W jaki sposób rozwija się dalsza akcyja krajowa na tem polu, wskazuje na to najlepiej wglądnięcie w budżety krajowe. Ogólny obraz tego rozwoju daje mianowicie przedewszystkiem tablica, stanowiąca Alegat IV. do niniejszego sprawozdania, a zawierająca przedstawienie wydatków na cele przemysłu krajowego w budżetach krajowych w ciągu lat 1887—1910, — a więc za 24 lata. Następujące zaś potem Alegaty V. do VIII. pozwalają dokładniej wnikać w postępy akcyi krajowej w jej różnych działach i kierunkach.

W ciągu 24 lat zwiększyły się wydatki na cele przemysłowe sześciokrotnie, z 192.960 K. na 1,176.854 K., podczas gdy ogólne wydatki w budżetach krajowych wzrosły z 4,357.924 K. na 58,263.056 K. Dla łatwiejszego przeglądu akcyi można ją podzielić na 3 części, t. j. sprawy szkolnictwa i nauki, sprawy kredytu przemysłowego, sprawy dotyczące organizacji pracy i zbytu.

2. Szkolnictwo przemysłowe.

Na popieranie szkolnictwa przemysłowego przeznaczają kraj $\frac{3}{5}$ części wszystkich funduszy prelimitowanych na cele przemysłowe. To też ilość szkół przemysłowych, ich uposażenie i działalność rosną w następujący sposób (Al. VI.):

a) **Szkoły przemysłowe uzupełniające.** W r. 1887 istniało 12 szkół z 2854 uczniami zapisanymi, w r. 1901 ilość szkół wzrosła 4-krotnie (na 50), a frekwencja uczniów $2\frac{1}{2}$ razy t. j. na 6445; w ubiegłym zaś roku było 60 szkół a uczniów 8253 zapisanych, z czego 7000 klasyfikowanych. Jeszcze znacznie wzrosły wydatki na ich utrzymanie, albowiem z początkiem okresu wynosiły 25.962 K., z czego kraj pokrywał 10.600 K., a z końcem okresu (1909) wzrosły na 285.925 K., z czego na kraj przypadło 100.428 K., zatem więcej niż $\frac{1}{3}$ część. Zwrócono przytem większą uwagę na naukę rysunków, między innymi przez urządzenie dodatkowych kursów rysunków, i urządzono także kursa handlowe, a nadto szkoły te częściowo przybierają charakter szkół zawodowych.

Mimo tego stan tego działu szkolnictwa, przez kraj subwencyowanego najwydatniej, przedstawia jeszcze wiele do życzenia, pomimo, że przeciętny wydatek na jedną szkołę wzrósł z 2164 na 4765 K. Szkół tych jednak jest jeszcze za mało, a stosunek majstrów do tych szkół przedstawia dużo jeszcze do życzenia, chociaż się znacznie poprawił.

b) **Krajowe szkoły i warsztaty zawodowo-przemysłowe,** w których nauka jest połączoną z pracą i praktyką w warsztatach szkolnych szybko się mnożą i urozmaicają osobliwie w okresie czasu 1887 do 1901, albowiem ilość ich z 9 rośnie na 32; następnie zaś głównie chodzi o udoskonalenie tych szkół, co znajduje wyraz w niezmienionej ilości szkół i w niebardzo znacznym wzroście uczniów (z 717 na 916), ale w bardzo okazałym wzroście wydatków, które z 266.104 K. podnoszą się na 424.891 K. Jedna szkoła zawodowo-przemysłowa kosztowała w 1887 r. 6.244 K., w r. 1901 wydatek na jedną szkołę obliczano tylko na 5.191 K., a w r. 1909 na 13.270 K., z czego kraj pokrywa blisko 50%. Atoli te same szkoły przyczyniają się także coraz znacznie do pokrywania swoich wydatków ze sprzedaży swoich wyrobów.

c) **Subwencje krajowe dla szkół przemysłowych** wykazują zmienną wysokość, albowiem zmienił się charakter tych szkół i warsztatów naukowych; przemieniały się bowiem szkoły prywatne lub gminne na zakłady krajowe, albo także odwrotnie. Najsilniej ukrajowienie zawodowych szkół i naukowych warsztatów przemysłowych odbywało się w okresie lat 1887—1901, dlatego ilość szkół subwencyonowanych mało wzrasta (tylko co do szkół państwowych), a wydatek na subwencje nawet maleje i podnosi się dopiero w ostatnich kilku latach wraz z wzrostem ilości subwencyonowanych szkół i warsztatów z 13 na 26.

d) W ostatnim dziesięcioleciu zaopiekował się kraj najintensywniej **szkołami handlowymi.** Podczas gdy w ciągu 10-pierwszych lat wspomnianego wyżej 24-letniego okresu akcji krajowej dla popierania przemysłu figuruje w budżecie krajowym tylko subwencja na krakowską szkołę (później Akademię) handlową w kwocie 2.000 do 2.400 K. to już w następnych 4 latach podnosi się wydatek na tę szkołę i przybywa nowy wydatek na lwowską Akademię handlową aż do łącznej kwoty 31.000 K. (budżet na r. 1900), a w ciągu ostatnich 10 lat wydatek ten dochodzi do podwójnej wysokości, a mianowicie w budżecie na rok 1910 wynosi 62.000 K. i obejmuje już nie tylko krakowską i lwowską Akademię, ale także kilka innych męskich i żeńskich szkół handlowych, subwencyonowanych z funduszy krajowych. Ogółem w ciągu 24 ostatnich lat wydatek w budżetach krajowych na szkoły handlowe stanowił 470.556 K.

W związku z powyższymi świadczeniami kraju dla popierania rozwoju szkolnictwa przemysłowego i handlowego pozostają coraz liczniejsze i znaczniejsze wydatki na stypendya i zasiłki naukowe tak dla uczniów, jak i nauczycieli szkół przemysłowych i handlowych. W ostatnich latach zaś zwrócił kraj uwagę szczególniejszą na popieranie burs dla młodzieży rękodzielniczej i na rozbudzenie zamiłowania do pracy zawodowej przez subwencyonowanie wystaw prac uczniów rękodzielniczych. W ciągu 24-letniego okresu przeznaczył kraj w swym budżecie na :

	w osobnych poz. budżet. K.	z dotacyi ogólnej na subw. bezzwr. K.
Stypendya dla uczniów kraj. i państwowych szkół przemysłowych	546.000	{ 21.119
Stypendya dla młodzieży handlowej	85.200	
Zasiłki na bursy dla młodz. rzemieślniczej	11.500	
Stypendya na kształcenie nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających	82.200	4.200
Stypendya na kształcenie nauczycieli dla 2-uklas. szkół handlowych	78.300	
Stypendya na studia zagraniczne		72.742
Zasiłki na wystawy prac uczniów rękodz. Kursy wakacyjne i wycieczki nauk. uczniów szkół zawodowych		4.200
		4.240
Razem różne stypendya i zasiłki na cele przemysłowe i handlowe	803.200	103.298
czyli łącznie K.	906.498	

Oprócz znacznych środków, przeznaczanych z ogólnych funduszy krajowych na kształcenie młodych pokoleń w kierunku przemysłowym, znajdują się pod zarządem kraju także różne **fundacje**, utworzone specjalnie w celu popierania zawodowego wykształcenia młodzieży przemysłowej, zwłaszcza rękodzielniczej, jak mianowicie: a) fundacja stypendyjna wystawy krajowej rolniczo - przemysłowej z 1877 r. (kapitał zakładowy 53.107 K., stypendya roczne po 800 K. na zagraniczne studia); b) fundacja Franciszka Steczkowskiego z Jasła z 1886 r. (kapitał zakładowy 8833 K., stypendya po 200 K. z pierwszeństwem dla kandydatów z Jasła); c) fundacja im. śp. Teofila i Pauliny małż. Adamskich z 1894 r. (kapitał zakładowy 69.276 K., stypendya minimalnie po 200 wzgl. 400 K. z pierwszeństwem dla Tarnowa); d) fundacja stypendyjna im. Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby kolei Karola Ludwika (kapitał zakładowy 3.386 K., stypendya minimalne po 100 K.); e) fundacja przemysłowa ks. Wojciecha Michny z 1910 r. (kapitał 15.485 K., stypendya lub zasiłki dla tkaczy z Krościenka wyższego); — a zwłaszcza fundacja im. Feliksy Maryi dw. im. hr. z Golejewskich Czarkowskiej z kapitałem zakładowym 516.800 K. z przeznaczeniem połowy dochodów na zasiłki i stypendya dla uczniów szkół przemysłowych, terminatorów i czeladników na dalsze kształcenie się w zawodzie przemysłowym w kraju i za granicą. — (por. Aleg. VIII.)

3. Kredyt.

Czyniąc przegląd urządzeń kredytowych, przeznaczonych dla popierania drobnego przemysłu, wypada tutaj na uboczu pozostawić te instytucje, które tylko w ramach ogólnego kredytu, uwzględniającego różne sfery ludności, mimochodem niejako traktują dział interesów kredytowych drobno - przemysłowych bez szczególniejszego zwracania uwagi na stosunki i potrzeby drobnego przemysłu, jak w szczególności miejskie i powiatowe kasy oszczędności, wszystkie banki emisyjne i t. p. Natomiast zaliczyć wypada do urządzeń kredytowych, które powołane są służyć przedewszystkiem interesom drobnego przemysłu, następujące fundusze i instytucje: Stały krajowy Fundusz przemysłowy, krajowy Fundusz inwestycyjny Banku krajowego, Fundację imienia hr. z Golejewskich Czarkowskiej, Fundusze miejskie rękodzielnicze, Towarzystwa zaliczkowe ze znaczną ilością drobnych przemysłowców, Spółki oszczędności i pożyczek z siedzibą w miastach i miasteczkach a z wysokim procentem rękodzielników, specjalne Spółki kredytowe drobnych przemysłowców i wreszcie Spółki fakturowe.

a) **Krajowy „stały Fundusz przemysłowy“** utworzony został uchwałą sejmową z dnia 22. stycznia 1887 r. w ten sposób, że zawiązką jego stała się kwota 153.891.52 K, jaka pozostała z likwidacji sumy 222.820.06 K stanowiącej w dniu 1. stycznia 1887 r. należność Funduszu krajowego z udzielonych poprzednio na cele przemysłowe pożyczek. Dalsze zaś zasilenie jego stanowiły dotacje roczne

a)

Działalność krajowego stałego funduszu przemysłowego.

ad str. 34.

W K W O T A C H		Udzielono pożyczek (ilość) w latach			Suma kwot udzielonych pożyczek		P r o c e n t	
		1887—1901	1902—1909	1887—1909	K.	h.	ilości pożyczek	sumy kwot pożyczkowych
Do	5,000 Koron	107	63	170	456,570	-	32. ⁵	5
"	10,000 "	83	56	139	1,106,750	16	26	12
"	50,000 "	68	128	196	4,854,826	06	36	50
"	100,000 "	2	22	24	1,916,526	55	4	20
nad	100,000 "	—	6	6	1,263,800	—	1. ⁵	13
Razem Koron		260	275	235	9,598,472	77	100	100

b)

ad str. 34.

N A P R Z E M Y S Ł	I l o ś ć		Suma pożyczek	Przeciętna kwota		Kwota pożyczki		
	przedsię- biorstw	pożyczek		pożyczek dla 1. przedsię- biorcy	jednej pożyczki	najmniejs- zej	największy	
1. tkacki	32	75	1.647.404	45	51481	21965	400	400.000
2. skórny	41	85	1.236.500	16	30158	14547	800	123.800
3. drzewny	53	67	771.900	—	14564	11521	1000	100.000
4. metalowy	58	82	1.807.199	82	31155	22039	600	100.000
5. ceramiczny	33	35	466.220	—	14127	13320	400	60.000
6. różny	142	191	3.633.248	34	25839	18792	700	150.000
Razem	359	535	9.498.473	77	26709	17941	400	400.000

Przedsiębiorstwa	Przedmiot cyfr obok podanych	Na przemysł tkacki		Na przemysł skórny		Na przemysł drzewny		Na przemysł metalowy		Na przemysł ceramiczny		Na różne gałęzie przemysłu		Razem	
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g
Spółki	ilość przedsiębiorstw	11	—	—	19	—	6	—	5	2	—	18	—	61	—
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan z 31/12 1909 .	49	—	56	—	9	—	13	—	2	—	41	—	170	—
mniejsze	ilość przedsiębiorstw	351.700	—	638.950	—	68.800	—	185.000	—	5.920	—	660.800	—	1.911.170	—
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan z 21/12 1909 .	45.764	27	31.352	44	1.289	40	234	42	1.091	94	8.122	43	87.854	90
średnie	ilość przedsiębiorstw	10	—	10	—	32	—	22	—	13	—	47	—	134	—
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan z 21/12 1909 .	13	—	10	—	39	—	22	—	14	—	53	—	151	—
większe	ilość przedsiębiorstw	44.100	—	666.50	16	235.100	—	118.100	—	36.300	—	378.844	—	879.094	16
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan z 21/12 1909 .	—	—	5.249	84	2.619	12	2.207	01	1.060	—	20.940	13	32.076	10
indywidualne i akcyjne	ilość przedsiębiorstw	451.604	45	330.900	—	223.000	—	1.284.099	82	284.000	—	2559.604	34	5.133.208	61
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan 31/12 1909 .	—	—	27.545	77	—	89	8.786	94	2.417	85	18.121	62	56.872	18
większe	ilość przedsiębiorstw	265.314	06	158.488	82	108.592	89	763.579	47	114.055	73	1.621.073	10	3.031.104	07
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan 31/12 1909 .	2	—	1	—	3	—	2	—	3	—	2	—	13	—
mniejsze	ilość przedsiębiorstw	3	—	4	—	6	—	3	—	3	—	2	—	21	—
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan 31/12 1909 .	800.000	—	200.000	—	245.000	—	220.000	—	140.000	—	70.000	—	1.675.000	—
średnie	ilość przedsiębiorstw	—	—	67.563	12	—	—	—	—	—	—	—	—	67.563	12
	ilość udzielon. pożycz. kwota łączna pożyczek w K. odpisane pożyczki Stan 31/12 1909 .	760.000	—	—	—	179.000	—	195.000	02	30.000	—	43.006	06	1.207.006	08

z Funduszu krajowego, wzrastające stopniowo od 60.000 na 200.000 K, podczas gdy wysokość Funduszu została uchwałą sejmową z 29. października 1903 r. podwyższoną na 5.000.000 K., dalszą zaś uchwałą z 18. marca 1907 r. na 7.000.000 K., przyczem zezwolono na eskontowanie w Banku krajowym późniejszych dotacji z razu do wysokości 1.000.000 K., a następnie do 3.000.000 K. Stan tego funduszu wynosił z końcem 1909 r. w majątku własnym 2.282.054-24 K., funduszu obrotowym 4.972.085-76 K. O udzielaniu pożyczek decyduje Wydział krajowy na podstawie wniosków krajowej Komisji przemysłowej, administrację bankowo-techniczną prowadzi Bank krajowy. Spłata pożyczek rozkładaną bywa stosownie do przeznaczenia pożyczki i stosunków dłużnika na dłuższy lub krótszy okres czasu, z reguły na czas od 10. aż do 25. lat, przyczem częstokroć przyznaje się „lata wolne“ (dwa do pięciu pierwszych lat), w których dłużnik nie ma obowiązku spłacania ani rat pożyczkowych, ani nawet odsetek. Zresztą obowiązuje od początku istnienia Funduszu oprocentowanie normalne pożyczek po 3%, a tylko wyjątkowo były przyznawane także pożyczki bezprocentowe.

W ciągu 23 lat działalności krajowej Komisji dla spraw przemysłowych (od 1887 r. do 1909) rozdzielono między 359 przedsiębiorstw 535 pożyczek w łącznej sumie K. 9.598.472, z czego odpisanych zostało K. 244.366 czyli 2,55%, spłacono K. 4.487.260, a stan dłużny kapitału z końcem 1909 wynosił K. 4.866.845. Przeciętna kwota pożyczona jednemu przedsiębiorcy (dłużnikowi) wynosiła 26.709 K, przeciętna kwota jednej pożyczki wynosiła 17.941 K., najmniejsza pożyczka 400 K., największa pożyczka 400.000 K. Przeważna część udzielonych z Funduszu przemysłowego pożyczek miała charakter inwestycyjny tj. służyła na założenie nowych, rozszerzenie istniejących przedsiębiorstw przemysłowych, lub na ich przeobrażenie w przedsiębiorstwa fabryczne.

W jakich kwotach były pożyczki rozdzielane objaśnia dokładniej obok umieszczona tabelka a).

Wynika stąd, że pożyczki mniejsze aż do 10.000 K miały co do ilości pożyczek przewagę (58 $\frac{1}{2}$ % ogólnej ilości udzielonych pożyczek), ale na te pożyczki wydano tylko $\frac{1}{6}$ część (17%) z ogólnej kwoty udzielonych pożyczek. Połowa rozdzielonej sumy kwot pożyczkowych przypada na pożyczki ponad 10.000 do 50.000 K. W pierwszym okresie działalności krajowej komisji Komisji przemysłowej (do 1901) udzielono tylko dwie pożyczki w kwotach ponad 50.000 K. aż do 100.000 K, podczas gdy w ciągu 8. lat ostatnich przeważa tendencja do rozdzielania znacznie większych pożyczek tak, że stanowczo już przeważają nawet ilościowo pożyczki ponad 10.000 K, pożyczek ponad 50.000 K udzielono już 22, a nadto 6 pożyczek w kwotach powyżej 100.000 K., co przedtem wcale się nie zdarzało.

Które rodzaje przemysłu i w jakim stosunku korzystały z Funduszu przemysłowego poucza obok umieszczona tabelka b).

Z wybitniejszych tedy rodzajów przemysłu najmniej korzystał z krajowego Funduszu pożyczkowego przemysł drzewny i przemysł ceramiczny; oba te przemysły bowiem razem wzięte otrzymały z Funduszu przemysłowego tyle kapitału pożyczkowego, ile sam przemysł skórzny, a znacznie mniej, aniżeli przemysł tkacki, zwłaszcza zaś przemysł metalowy.

Na dokładniejszy wzgląd w ustrój i rozmiary przedsiębiorstw przemysłowych, popieranych z krajowego Funduszu przemysłowego, pozwala końcowe zestawienie wykazu pożyczek, podanego w Alegacie VII, jakoteż następujące rozgankowanie udzielonych pożyczek i ich spłaty pomiędzy Spółki jakoteż inne przedsiębiorstwa mniejsze, średnie i większe, przedstawione w tabelce c), obok umieszczonej.

Trzeba zatem przedewszystkiem skonstatować, że nieco więcej niż połowa (53 $\frac{1}{2}$ %) środków pieniężnych, jakimi rozporządza krajowy Fundusz przemysłowy, służyła przemysłowi „średniemu“, to znaczy mniejszym fabrykom. Łącznie zaś z wielkimi przedsiębiorstwami, które otrzymały 17 $\frac{1}{2}$ % kapitału rozdanych pożyczek, wypada 71% kapitału pożyczonego na rzecz przemysłu fabrycznego. Pozostałych 29% rozdziela się w przeważnej części na przemysłowe Spółki zarobkowo-gospodarcze (20%), złożone z najmniejszych przedsiębiorców rękodziel-

niczych lub uprawiających domowy przemysł, a w mniejszej części (9%) na indywidualne warsztaty rękodzielnicze (tak średnie, jak i duże) i na inne przedsiębiorstwa przemysłowe, nie mające jednak charakteru fabrycznego. Ale i ten stosunek (71:29) przesunął się w drugim okresie działalności krajowej Komisji przemysłowej na niekorzyść mniejszego przemysłu, jak to wynika z porównania kwot dłużnych z końcem 1909 r. przez te same kategorie przemysłowców. Poucza o tem następujące zestawienie:

Grupa:	Suma pożyczkowa kwot			
	udzielonych	%	dłużnych 31/12. 1909	
Spółki wytwórczo-przem:	1.911170	20%	349495	7%
Inne przedsiębior.: małe	879094	9%	279239	6%
średnie	5.133208	53%	3031104	62%
wielkie	1.675000	17%	1207006	25%
Ogółem	9.598472	100%	4866845	100%

Obecnie zatem w rękach drobnych wytwórców przemysłowych, pracujących w warsztatach rękodzielniczych lub w domowym przemyśle na własny albo wspólny rachunek, znajduje się tylko K. 628.734, czyli 13% kapitału krajowego Funduszu przemysłowego, podczas gdy przemysł fabryczny mniejszy i wielki, posiada 4,238.110 K. czyli 87% kapitału pożyczkowego.

b) Krajowy Fundusz inwestycyjny.

Sejm krajowy zakładając Bank krajowy postanowił, że 40% z czystego zysku ma być corocznie przeznaczane na powiększenie kapitału zakładowego Banku krajowego aż do sumy 4,400.000 K, reszta zaś zysku ma zasilać rezerwę ogólną i specjalną. Gdy zaś oznaczona wysokość kapitału zakładowego zostanie osiągnięta, wówczas 40% zysków ma być oddana do rozporządzenia Sejmu krajowego. To się stało rzeczywiście w 1906 r. i dlatego na podstawie wniosków Dyrekcyi Banku i Wydziału krajowego postanowił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 11. marca 1907 z owych nadwyżek utworzyć „Krajowy Fundusz inwestycyjny“, oznaczając wysokość tego funduszu na 5,000.000 K. Przeznaczeniem tego Funduszu jest popieranie przemysłu, rolnictwa, górnictwa i handlu bądź to przez dostarczanie zakładowego kapitału lub kredytu dla przedsiębiorstw krajowych, bądź przez tworzenie lub popieranie organizacji kooperacyjnych, bądź wreszcie w ogóle przez działanie w celach rozwoju i popierania ogólnej wytwórczości. Funduszem tym administruje Dyrekcyja i Rada nadzorcza Banku krajowego wraz z Komisją inwestycyjną, którą mianuje Wydział krajowy. Z końcem grudnia 1909 r. osiągnął krajowy Fundusz inwestycyjny sumy 1,057.360-06 K, a użyty został na udział w 4 Spółkach z kwotą łączną 320.000 K, na zakupno akcji w Towarzystwach akcyjnych w sumie 355.000 K. i 4 pożyczki w łącznej kwocie 230.000 K. Przemysł rękodzielniczy korzystał dotychczas tylko w jednym wypadku z środków krajowego Funduszu inwestycyjnego i to w bardzo skromnej mierze (10.000 K), ale ma do tego w uchwałach sejmowych otwartą drogę, zwłaszcza gdy się postara o odpowiednią dla siebie zbiorową organizację gospodarczą.

c) **Fundacya im. Feliksy-Maryi dw. im. z hr. Golejewskich Czarkowskiej,** zostając pod zarządem kraju, jest także poważnym środkiem pomocniczym, ułatwiającym akcyę krajową popierania przemysłu i ma właśnie dla drobnego przemysłu szczególniejsze znaczenie (por. alegat VIII). Majątek zakładowy tej Fundacyi stanowią efekta w łącznej wartości 516.800 K. Połowa czystego dochodu z majątku Fundacyi tudzież kwoty, jakie wpłynęły tytułem zwrotu, mają być obracane na bezprocentowe pożyczki, spłacalne w okresie 5 lat, dla przemysłowców i rękodzielników którzy mają uzdolnienie do samoistnego wykonywania przemysłu, pragną utworzyć samoistną pracownię, a brak im do tego środków pieniężnych. Pożyczka ma być użyta na pokrycie kosztów zaopatrzenia się w potrzebne przybory i narzędzia oraz na zakupienie pierwszego zapasu materiału. Wysokość

pożyczki przedtem ustanowioną była w maksymalnej kwocie 2.000 K, a w bieżącym roku podniesioną została do 3.000 K. Wydział krajowy ma prawo przed rozpisanie konkursu oznaczyć rodzaj rękodzieła lub przemysłu, dla którego mają być w danym roku przeznaczone stypendya i pożyczki, aby krajowi umożliwić wydawniejsze poparcie tych gałęzi przemysłu, które w danej chwili największego potrzebują poparcia. Pierwszeństwo w korzystaniu z pożyczek mają stypendyści tej samej fundacyi, ponieważ druga połowa dochodu od kapitału zakładowego przeznaczoną jest na stypendya i zasiłki. Alegat VIII. zawiera szczegółowy wykaz udzielonych z tej Fundacyi pożyczek w czasie od wejścia w życie tej Fundacyi (1901) aż do końca 1909 r. Stąd wynika, że w tym okresie czasu udzielono wyłącznie rękodzielnikom różnych zawodów 64 pożyczek w łącznej sumie 85.800 K po największej części na założenie warsztatu; między dłużnikami jest 8 byłych stypendystów tejże Fundacyi. Najmniejsza kwota pożyczki wynosiła 750 K., najwyższa 2.000 K.

d) Miejskie fundusze pożyczkowe i zapomogowe dla rękodzielników.

Cheąc przyjść z pomocą rękodzielnikom organizowały także miasta pomoc kredytową dla rękodzielników, opartą na osobnych funduszach na ten cel przeznaczonych. Pomoc polega zazwyczaj na udzielaniu tanich krótkoterminowych pożyczek. Działalność miast w tym kierunku ułatwioną jest przez dosyć liczne fundacje, które na cele taniego kredytu rękodzielniczego były tworzone i przez fundatorów miastom powierzane w administrację. Oprócz tego niektóre gminy tworzą z zwyczajnych funduszy i dochodów gminnych osobne fundusze pożyczkowe w celu popierania rękodzieł. Nadto zdarza się, że gminy przeznaczają na powiększenie funduszy rękodzielnicznych różne drobne opłaty, jak grzywny polowe itp. uzupełniają je też pożyczkami z innych funduszy gminnych, jak fundusze ubogich itd.

Gmina miasta Krakowa posiada 3 takie fundusze pożyczkowe rękodzielnicze, powstałe z zapisów, w łącznej wysokości kor. 121.000. Gmina zaś miasta Lwowa posiada 2 fundusze pożyczkowe rzemieślnicze w wysokości 117.000 K., a nadto fundusz dla podniesienia przemysłu i handlu, z którego jednak mogą także korzystać i rękodzielnicy; fundusz ten wynosił z końcem 1909 r. 109.000 K., ma być jednak doprowadzony do kwoty 200.000 K; pożyczki z niego są udzielane nie tylko w formie gotówkowej, lecz i w formie zaliczek na towary, wystawione na Miejskiej wystawie okazów przemysłu krajowego we Lwowie. Z 30 miast opartych na ustawie z 13. marca 1889 r. istnieją fundusze pożyczkowe rękodzielnicze w 13 miastach i wynoszą K 230.000. Reszta powyższych miast nie przedłożyła Wydziałowi kraj. sprawozdań z funduszy pożyczkowych rękodzielnicznych ani za rok 1907, ani za rok 1908, wnosząc stąd tedy należy, że fundusze takie w nich nie istnieją, lub też nie są wcale żywotne.

Działalność funduszy pożyczkowych obejmuje udzielanie wyłącznie miejscowym rękodzielnikom pożyczek, zwykle oprocentowanych po 4%, płatnych w ciągu roku w 52 ratach tygodniowych, przy czem 2 pierwsze raty idą na pokrycie odsetek. Administracja jednak funduszami, ze względu na brak zainteresowania się i trudności administrowania interesami kredytowymi przez władze publiczne, nie spełnia na ogół zbyt pomyślnie swego zadania tak, że fundusze te są narażone na poważne straty. Stan ich wykazywany w zamknięciach rachunkowych, jest po części fikcyjny z powodu niemożności ściągnięcia znacznej liczby pożyczki, uwidoczniionych jako czynne. Tak np. gdy gmina miasta Gorlic przeprowadzała w r. 1907/8 uruchomienie swego funduszu, zmuszona była odpisać w ciągu jednego roku 1908 — 1288 K 54 gr. z 7000 K ogólnego stanu pożyczek. Wskutek tych okoliczności szereg miast zlikwidowało już lub likwiduje swe fundusze rzemieślnicze, zostawiając je nieczynnymi.

Szczegółowe zestawienie dat, dotyczących funduszy pożyczkowych rzemieślniczych miejskich podane jest w alegacie IX.

Po za powyższymi funduszami gminy miejskie rozporządzają nadto znacznymi nieraz funduszami zapomogowymi, od których odsetki przeznaczone są na zapomogi i stypendya bezzwrotne wyłącznie dla rękodzielników. Tak np. gmina miasta Krakowa posiada na ten cel fundacje Dra Dietla, Banku hip. gal., L. Hel-

dla, Ks. Schindlera i inne w łącznej kwocie około 60.000 K. Gmina miasta Lwowa posiada fundusze zapomogowe Chylińskiego, Dębkowskiej, Bałutowskich, Blanka i in. w kwocie około 40.000 K. Fundusze te powstają przede wszystkim w drodze zapisów i dla tego działalność ich obraca się w granicach aktów fundacyjnych. Fundusze na cele zapomogowe istnieją również przy części stowarzyszeń zawodowych, jak np. Stowarzyszenie im. błog. Jana z Dukli we Lwowie, Gwiazda tarnowska i in. Z Towarzystw zaliczkowych posiada taki fundusz „Przemyska Kasa zaliczkowa dla rzemieślników i rolników” w Przemyśle; składa się on z opłat członków i dotacyi z czystego zysku Towarzystwa.

e) W rządzie instytucji opartych na samopomocy a uprawiających kredyt drobnoprzemysłowy, pierwsze miejsce zajmują **Towarzystwa zaliczkowe** (kredytowe miejskie systemu Schulze’go z Delitsch), które w założeniu swem przynajmniej powołane są przede wszystkim do zaspokajania potrzeb drobnego kredytu miejskiego, a więc w pierwszym rządzie rękodzielniczego.

912 Towarzystw zaliczkowych galicyjskich, zamykających rachunki za 1908 rok, dzieliło się na a) 180 należących do „Związku stow. zar. i gosp. we Lwowie” b) 147 należących do organizacji „Krajowyj Sojuz Rewizyjnyj” we Lwowie, c) 348 do „Powszechnego Związku na własnej pomocy opartych galicyjskich stow. zar. i gosp.”, d) 237 nienależących do żadnego Związku rewizyjnego. Z powyższych stowarzyszeń najpoważniej przedstawiają się towarzystwa należące do „Związku stow. zar. gosp.”, co do nich też przede wszystkim istnieją najdokładniejsze stosunkowo materiały statystyczne, pozwalające do pewnego stopnia na wglądnięcie w ich stosunki i działalność. (Aleg. X).

Towarzystwa zaliczkowe związkowe liczyły z końcem 1908 r. 313.629 członków, w czym 25.860 a więc 8,24% rękodzielników i przemysłowców; stan udzielonych przez nie pożyczek wynosił 173.340.291,05 K. Z towarzystw tych 6 liczyło w r. 1908 ponad 25% członków rękodzielników, 52 od 10—25%, reszta zaś (t. j. 122) niżej 10%. Dokładne imienne zestawienie dat za r. 1908 o stanie 58 towarzystw liczących ponad 10% rękodzielników i przemysłowców umieszczone są w alegacji X.

Nadto celem zbadania stanu kredytu rękodzielniczego w tych Towarzystwach Kraj. Biuro Patronatu dla Spółek oszcz. i pożyczek dla użytku tego sprawozdania przedsięwzięło specjalne badania w drodze osobistej wizytacji w 9 towarzystwach, mianowicie informowano się w Tow. kredytowym dla rękodzielników i przemysłowców w Krakowie, w Tow. zaliczkowym w Bochni, w Tow. zaliczkowym w Jasle, w Banku zaliczkowym w Jasle, w Przemyskiej Kasie dla rękodzielników i rolników w Przemyśle, w Banku Lwowskim (dawniej Tow. wzaj. kredytu), w Tow. Kredytowym budowniczym we Lwowie, w Związkowej Kasie drukarzy „Pomoc” we Lwowie, w Banku mieszczańskim w Stanisławowie.

Z tych i innych informacji wynika, że Tow. zaliczkowe pokrywają potrzeby rękodzielników w ramach ogólnego kredytu, na tych samych warunkach co do zabezpieczenia i oprocentowania, jak kredyt udzielany innym warstwom społecznym. Udzielanie tedy kredytu odbywa się w formie eskontu weksli członków, albo pożyczek skryptowych. Do eskontu przyjmuje się przeważnie weksle przekazowe, z reguły grzecznościowe, gdyż na to, aby weksel był rymesą, opartą na realnych, zawartych interesach, nie kładzie się wagi.

Wymaganem jest zabezpieczenie weksla przez zapis kaucyjny, albo co najczęściej przez 3 dobre podpisy, pewne w tem znaczeniu, że choć jeden z nich musi dawać gwarancję przez posiadanie znaczniejszego majątku, a przede wszystkim realności, miejskiej czy wiejskiej. Weksle tedy nie noszą na ogół charakteru kupieckiego, a eskont ich nie przedstawia w ogólności formy kredytu osobistego, gdyż jest normalnie uskuteczniany z refleksem na możliwość ewentualnego zainstabulowania się na hipotece. Powyższe wymagania uniemożliwiają korzystanie z kredytu znaczniejszej części rękodzielników. Spłata weksli następuje najczęściej przez ogólnie dopuszczaną prolongatę co kwartał za spłatą 10% waluty pierwotnego weksla, co nie zawsze jest jednak ściśle przestrzeganiem. Niektóre Towarzystwa, celem uniknięcia zmiany weksli przy spłacie rat, używają weksli przekaza-

Koszta stempli i druków ponosi klient, a nadto w bardzo znacznej części stowarzyszeń pobiera się dodatkową opłatę na koszta administracyjne, zwykle jednorazową w wysokości 1%, oraz normalnie 1–3%-owe odsetki zwłoki od całego resztującego kapitału w razie niezapłacenia raty w terminie. Tak np. jedno z badanych Tow. pobiera 8% oprócz 3% zwłoki, drugie 7% a nadto 1% jednorazowo na administrację (normalna spłata w trzech latach) i 2% zwłoki, trzecie 6% i 1% na administrację oraz 2% zwłoki. Płacenie odsetek zwłoki za poważną część roku jest na porządku dziennym. Tak np. jedno z badanych Tow. na 164.081·07 K stanu kredytów wykazało 51.340·69 K zaległości w kapitale, a 1430·99 K zaległych odsetek; drugie na 404.630·23 K stanu kredytów wykazało 88.217·01 K zaległego kapitału, a 2·118·22 K. zaległych odsetek.

Co do udziału rękodzielników w udzielanym przez Tow. zal. związkowe ogólnym kredycie uzyskano dokładne cyfry za rok 1909 z pięciu Towarzystw, które przedstawia obok umieszczona tabela. Zaznaczyć należy, iż kredyt ten obejmuje łącznie wszelkie pożyczki, udzielone rękodzielnikom z jakiegokolwiek tytułu, a więc także i na cele nie związane z prowadzeniem rzemiosła.

Z wspomnianych zestawień wynika, iż na 22% członków rękodzielników, wykazanych przez statystykę związkową, wypada 16·9% udzielonych im pożyczek z ogólnej ich ilości, na kwotę, stanowiącą 14·9% ogólnej kwoty pożyczek. Wnioskując z powyższych cyfr o ogóle towarzystw związkowych, wypadałoby, że w d. 31 grudnia 1908 przy 8·24% członków rękodzielników 5·58% ogólnego stanu pożyczek w tow. zal. związkowych przypadało na rękodzielników, a więc rękodzielnicy galicyjscy byli w towarzystwach tych dłużni w dniu 31 grudnia 1908 r. z jakiegokolwiek tytułu kwotę około 9,670.000 koron, tj. po 373 K. na jednego rzemieślnika, wykazanego w statystyce związkowej.

Obliczenie to jest jednak prawdopodobnie za wysokie, zważywszy, że uwzględnione dane statystyczne odnoszą się prawie wyłącznie do towarzystw posiadających wybitny procent członków rękodzielników i odznaczających się tendencją w kierunku zaspokajania ich potrzeb.

f) **Spółki oszczędności i pożyczek.** Działalność Spółek oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena na polu kredytu rękodzielniczego nie może być znaczniejszą, gdyż są one przeznaczone krzedewszystkiem do zaspokajania kredytu obrotowego wiejskiego. Kredyt ten ma znaczenie głównie dla rękodzielników, którzy są zarazem właścicielami mniejszych realności, a przynajmniej domu z ogrodem w mniejszych miasteczkach, oraz dla osób trudniących się przemysłem domowym i chałupnictwem.

Na 1001 Spółek oszczędności i pożyczek, które za rok 1909 zamykały rachunki, zostawało 970 pod Patronatem krajowym. Z nich znajdowało się w miasteczkach i mniejszych miastach 146 Spółek, które liczyły 41.126 członków, w czem 4.413 czyli 10·7% rękodzielników. Z wkładek złożonych w tych Spółkach na 13.098 książeczek w sumie 7,314.482 K., należało 1210 książeczek na kwotę 620.237 K., czyli 9·3%, do rękodzielników. Z pożyczek udzielonych w 1909 r. przez wspomniane Spółki w ogólnej ilości 12.174 na sumę 4,002.047 K. było 266 pożyczek na kwotę 88.595 K. tj. 2·2% przeznaczonych na prowadzenie rzemiosła, nie licząc kredytu czerpanego przez rękodzielników na inne cele. Dokładne zestawienie dat, dotyczących się owych 146 Spółek podaje alegat XI.

Ogółem 970 Spółek patronackich liczyło 195.325 członków w czem 7.306 rękodzielników (3·7%). Z ogólnej kwoty udzielonych w 1909 r. pożyczek, mianowicie 18,999.975 K., było udzielonych specjalnie na prowadzenie rzemiosła 167.371 K. czyli 0·9%. Przyjmując ten stosunek procentowy za podstawę, można wnioskować, że z ogólnego stanu pożyczek dłużnych z dniem 31. grudnia 1909 pożyczki udzielone na prowadzenia rzemiosła przez patronackie Spółki oszczędności i pożyczek stanowiły sumę około 350.000 K., nie licząc pożyczek udzielonych rękodzielnikom na inne cele.

g) **Spółki kredytowe rękodzielnicze.** Niedostateczne zaspokajanie kredytowych potrzeb rękodzielników ze strony istniejących Towarzystw zaliczkowych

St an p o ż y c z e k w d n i u 31 g r u d n i a 1909

Firma	L i s t ę c z o n k o w		o g ó l n y												w t e m u r ę k o d z i e l n i k ó w											
	ogólna	w tom rękodzielników	%	na wekslach			na skryptach			razem			na wekslach			na skryptach			razem			%	ilość	%	ilość	%
				licz.	kwota	ilość	kwota	licz.	kwota	licz.	kwota	licz.	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota	ilość	kwota					
Towarzystwo rękodzielników i przemysłowców w Krakowie	1765	1218	69 ₀	1630	638.030-52	--	--	1630	648.030-52	1060	65	420.000--	65	--	--	--	--	--	--	1060	65	420.000--	65	--	--	--
Towarzystwo zaliczkowe w Bochni	1212	175 (317)	14 ₀	862	207.780-67	221	196.838-77	1083	404.664-44	70	8	18.500--	8-9	20	9	27.500--	11-6	90	8-2	46.000--	11-3	--	--	--	--	--
Towarzystwo zaliczkowe w Jasle	2591	364	14 ₀	944	1,159-489-84	1720	665.129--	2664	1,824,618-84	43	4-5	19.150--	1-6	31	1-8	21.907--	3-3	74	2-7	41.066--	2-2	--	--	--	--	--
Bank zaliczkowy w Jasle	2813	326	11-6	442	296,626-10	888	296,015-68	1330	592,015-62	49	11	11,943--	4	7	0-8	4,486-46	1-5	56	4-2	16,429-46	2-7	--	--	--	--	--
Przemysła Kasu Zaliczkowa, rzemieślników i rolników w Przemyślu	4544	762	16-7	1152	498,870--	3076	1,892,451-45	4228	2,321,321-45	361	31	146,705--	29	210	6-8	195,872--	10-7	571	13-5	842,577--	14-7	--	--	--	--	--
Kazeni	12920	2815	22 ₀	4990	2,710,797-13	5905	2,780,479-90	10635	5,791,277-03	1583	31-7	616,307--	22-7	268	4-5	249,765-46	8-3	1851	16-9	866,072-46	14-9	--	--	--	--	--

i innych lokalnych instytucji, było pobudką dla interesowanych warstw do czynienia prób celem wytworzenia w drodze samopomocy odrębnej, własnej organizacji drobnego kredytu. Dotychczas ruch ten nie przybrał szerszych rozmiarów. Istnieje 6 tego rodzaju instytucji samopomocy rękodzielniczej, a wszystkie posiadają charakter wyraźnie zawodowy dzięki temu, że są w statutowym jak najbliższym związku ze stowarzyszeniami zawodowymi. Są to: 1. „Spółkowa Kasa oszczęd. i pożyczek“ w Tarnowie (zał. w r. 1897), 2. „Katolicko narodowa Spółka oszcz. i pożyczk.“ w Stanisławowie (zał. w r. 1902), 3. „Kasa pożyczkowa im. J. Kielińskiego“ w Stanisławowie (zał. w r. 1907), 4. „Samopomoc Związku samoistnych rękodzielników, kupców i przemysłowców“ we Lwowie, 5. „Wzajemna Pomoc samoistnych przemysłowców, kupców i rękodzielników chrześ.“ w Przemyśle, 6. „Stowarzyszenie wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców mieszczańskich pod wezwaniem błog. Jana z Dukli“ we Lwowie. Pierwsze trzy są zorganizowane w formie stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych z ograniczoną poręką, na ustawie z 1873 r., przyczem pierwsze z nich jest zarazem wolnym związkiem zawodowym „Gwiazda tarnowska“, drugie zaś dwa są dostępne tylko dla członków odnośnych wolnych stowarzyszeń zawodowych („Gwiazda“ w Stanisławowie i „Kieliński“ w Stanisławowie), przy których są zorganizowane. Uprawiają one kredyt tylko z rękodzielnikami, jednak nie stosują doń specjalnych form, poza dopuszczeniem spłat tygodniowych. Dalsze dwie instytucje, w Przemyśle i Lwowie, są wolnymi związkami zawodowymi, stanowiącymi równocześnie dla Towarzystw zaliczkowych, z którymi stoją w związku, kredytowe Koła gwarancyjne. Organizacja kredytu w instytucji lwowskiej, założonej w połowie 1909 r., jest urządzona w ten sposób, że Towarzystwo złożyło w „Banku Lwowskim“ fundusz gwarancyjny (w kwocie 5.000 K.), jako niewycofalną wkładkę oszczędności, Bank zaś zobowiązał się do wypłacania pożyczek, przyznanych przez Zarząd instytucji, do 3-krotnej wysokości funduszu gwarancyjnego; pożyczki udzielane są na na skrypt z jednym podpisem pożyczającego, podpisuje go nadto jako solidarny ręczyciel „Samopomoc“; kredyt jest ograniczony do 200 K., spłacalnych w ciągu 10 tygodni, tak że nie może być używany za trwałe powiększenie kapitału obrotowego, lecz może służyć tylko do pokrycia chwilowego braku gotówki. Nadto pobiera się przy wypłacie pożyczki specjalną opłatę (do 100 K. — 1 K., wyżej — 2 K.) poza ogólną stopą procentową, która służy na utworzenie rezerwy dla „Samopomocy“ i ewentualne zwiększenie funduszu gwarancyjnego.

Według powyższych zasad jest również zorganizowana „Własna pomoc“, w Przemyśle, założona w ostatnich czasach przy Towarzystwie zawodowym tej samej nazwy. Opiera się ona o „Towarzystwo zaliczkowe rolne“ w Przemyśle.

Ostatnia z wyżej wymienionych 6 instytucji, t. j. „Stow. wzajemnej pomocy bł. Jana z Dukli“ we Lwowie jest zorganizowana w formie Związku nie-rejestrowanego i obok swej działalności humanitarnej i zapomogowej, jest czynna kredytowo, albowiem posiada t. zw. fundusz zaliczkowy, z którego udziela swym członkom pożyczek wekslowych.

Działalność kredytową powyższych instytucji w 1909 r. obrazuje obok umieszczona tabela.

Najnowszymi próbami oparcia na nowych podstawach kredytu warstw przemysłowych i kupieckich są t. zw. Spółki fakturowe. Działalność ich polega na zaliczkowaniu otwartych pretensji książkowych, cedowanych im przez ich członków, przyczem klient wystawia odpowiedni weksel gwarancyjny; nadto Spółki te uprawiają eskont rymes kupieckich członków oraz inkaso ich rachunków. Kredyt przez nie udzielany jest jeszcze stosunkowo dosyć drogi, do zwykłej bowiem stopy odsetkowej należy doliczyć pobierane prowizje $\frac{1}{4}$ — 1%, a nadto koszt informacji i kontroli, które opłaca klient. Z kredytów w tych instytucjach rękodzielniczych korzystają dotychczas w nieznacznej mierze, na ogół bowiem rzadko prowadzą swe książki w sposób nadający się do eskontowania pretensji. Tak np. w Spółce fakturowej we Lwowie na 206 członków z końcem 1909 r. było 37 rękodzielników, w Krakowie na 175 członków 19 rękodzielników. Główne daty dotyczące Spółek fakturowych mieszczą się w obok umieszczonej tabelce.

Spółki kredytowe rękodzielnicze (31/12 1909 r.)
ad str. 41.

p. l.	F I R M A	P A S S Y W A						Stan udzielonych pożyczek	Stopa % od pożyczek	Ilość członków
		Udziały K.	Fundusz rezerwowy K.	Wkłady oszcz. i inne dług K.	Reszta pożyczki K.	Zysk K.	Razem K.			
1	Spółkowa Kasa oszcz. i pożyczek w Tarnowie	5.867—	1 630-18	19 518-71	86-89	6-50	27.109-28	25-961—	7	149
2	Katolicko narodowa Spółka oszcz. i pożyczek w Stanisławowie . (cyfry za 1908 r.)	1.081—	173-93	784-34	124-50	—	2 163-77	1.661—	8	417
3	Kasa pożyczkowa im. Jana Kilińskiego w Stanisławowie .	1.207—	208-84	1 611-44	162-13	—	3 189-41	2.409—	8	54
1	Razem	8.155—	2 012-95	21.914-49	373-52	6-50	32.462-46	30-031—	—	620
1	Samopomoc Związku samostn. rękodl. etc. we Lwowie .	5.577-92	120 —	—	2 —	—	5.699-92	4.263—	7	277
2	Stowarzyszenie wzajemnej pomocy bl. Jana z Dukli we Lwowie	24.780-50	24.205-55	—	(t. zapomogowy) 159.066-51	—	208.052-56	168-178—	7	231
	Razem	30.358-42	24.325-55	—	159.068-51	—	213-752-48	172.441—	—	508
	Ogółem	38 513-42	26.338-50	21.914-49	159.442-03	6-50	246.214-94	202-472—	—	1 128

Spółki fakturowe.

(ad str. 41.)

Firma i siedziba Spółki	Rok założenia	Stan z końcem 1909 roku						Stan udzielonych pożyczek (zaliczek) z dniem 31. grudnia 1909.						Zyski		
		Wpłaconych udziałów		Funduszy rezerwowych		Wkładek na rachunek bieżący		na faktury		na rymesy		na inne podkłady				
		Ilość członków	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.
Spółka fakturowa we Lwowie . .	1907	207	191,571	40	3,210	03	1,456,283	—	5,444,402	42	1,480,379	78	—	—	8,712	12
Spółka fakturowa w Krakowie . .	1908	175	162,425	23	971	31	27,760	21	1,074,980	87	304,075	31	1,167,431	12	9,474	33
Kasa fakturowa w Nowym Sączu	1908	140	16,849	—	1,330	50	53,184	14	65,207	16	229,254	43	—	—	745	65
Gal. Towarzystwo dyskontowe we Lwowie . .	1907	191	158,967	53	5,100	46	247,983	98	3,489,917.23				—	—	15,607	17
Spółka fakturowa w Stanisławowie	1907	150	14,135	—	2,769	63	—	—	71,474	92	118,683	53	—	—	1,492	71
Spółka fakturowa w Krośnie . . (cyfry nieznane)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gal. Kasa fakturowa we Lwowie . (założona w roku 1910)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem . .	—	863	543,948	16	13,381	93	1,785,211	33	12,468,534.10				1,167,431	12	43,081	95

4. Organizacja pracy i zbytu.

Zabiegi zwrócone ku temu, aby bezpośrednio wpłynąć na ulepszenie pracy produkcyjnej rękodzielników już czynnych i wogóle drobnych przemysłowców w utrzymywanych przez nich warsztatach, miały także w krajowej akcji za punkt wyjścia starania o zapoznavanie majstrów i czeladników z udoskonalonemi metodami i środkami pracy rękodzielniczej. Temu celowi służyły przedewszystkiem:

a) **Kursy majsterskie**, które urządzone były przez krajową Komisję przemysłową i Wydział krajowy wcześniej i niezależnie od akcji państwowej, w tym kierunku później podjętej. Pomijając wędrowne kursy nauki koszykarstwa, które najwcześniej zaczęto odbywać, ale które miały poniekąd odmienny charakter od właściwych kursów majsterskich, należy tutaj zaznaczyć, że pierwszy krajowy kurs majsterski dla szewców odbył się we Lwowie w 1897 r. następnie zaś w Krakowie w 1898 r. podług szczegółowych przepisów, jakie dla tych kursów wydał Wydział krajowy; następnie urządzone były te kursy prawie corocznie z nielicznymi przerwami i to nie tylko we Lwowie i w Krakowie, lecz również w szeregu innych miast. W tym samym r. 1897 rozpoczynają się kursy wędrowne dla tkaczy, a w 1900 r. dla murarzy. Od 1907 r. rozszerza się akcja krajowa w tym kierunku na inne rękodzieła i rodzaje drobnego przemysłu, jak mianowicie: stolarstwo, blacharstwo, piekarstwo, młynarstwo, szycie bielizny. Ogółem odbyło się dotąd 74 kursów majsterskich krajowych z 1023 uczestnikami. Kursy te trwają po kilka (7—10) tygodni, umieszczona obok tabelka daje co do nich niektóre bliższe objaśnienia.

Wydział krajowy popierał także urządzenie kursów majsterskich przez inne czynniki, jak mianowicie przez zawodowe stowarzyszenia i korporacje przemysłowe, przez państwowe szkoły przemysłowe, przez Ligę pomocy przemysłowej, przez centralny Urząd dla popierania przemysłu, a w ostatnich czasach przez oba instytuty technologiczne, lwowski i krakowski. Takich kursów odbyło się do końca 1909 r. ogółem 10, a mianowicie: kurs dla przemysłu gospodnio szynkarzkiego we Lwowie, w Krakowie i Stanisławowie, kursy dla malarzy pokojowych (2), dla blacharzy (1), dla murarzy (1), kurs koronkarski (1), kurs krawiecki (1), kurs kroju i konfekcyi bielizny (1). Wiadomo przytem Wysokiemu Sejmowi, że pojawiły się ze strony Urzędu państwowego dla popierania przemysłu tendencye, aby w urządzanych jego staraniem kursach posługiwano się niemieckim językiem, niezrozumiałym dla przeważnej ilości naszych rękodzielników, i że używano do udzielania nauki instruktorów, niewładających krajowymi językami, ani nieznających naszych stosunków i potrzeb. Przeciw temu zastrzegł się w swoim czasie Wysoki Sejm osobną uchwałą.

Wspomniane wyżej kursa miały na celu udoskonalenie techniki pracy produkcyjnej. Dla krzewienia wiadomości z zakresu rachunkowości handlowej, zastosowanej do potrzeb rękodzielniczych, popierał kraj urządzenie przez różne korporacje i stowarzyszenia przemysłowe, oraz Izby handlowe i przemysłowe kursów buchalteryjnych z zastrzeżeniem zastosowania się do ułożonego przez krajową Komisję przemysłową normalnego planu nauki i użycia odpowiednich sił do uczenia.

W budżecie krajowym pojawia się osobna pozycja na wędrowne kursy tkackie, koszykarskie i inne już w 1897 r. w kwocie 6.000 K, następnie osobna dotacja na kursy majsterskie w 1903 r. w sumie 8.000 K, rosnąca potem aż do kwoty 25.000 K w budżetach na rok 1909 i 1910, a uzupełniona w roku 1905 specjalną dotacją na wędrownego nauczyciela majsterskich kursów szewskich w kwocie 2.400 K, ogólny dotychczas wydatek w budżetach krajowych pod powyższymi tytułami wynosi poważną sumę 213.400 K nadto wydano na ten sam cel z funduszu na zasiłki 8.208 „ jakoteż osobno na kursy buchalteryjne 2.360 „

tak, że ogółem wydano	223.968 K
---------------------------------	-----------

na cele fachowych kursów naukowych dla majstrów i czeladników rękodzielniczych. W ostatnich dwóch latach zyskała akcja krajowa, dotycząca technicznego

ad str. 44.

Krajowe kursy majsterskie i fachowe w latach 1897—1910.

K U R S M A J S T E R S K I				Uczęszczało			Uwaga
dla	odbył się	w roku	Ilość kursów razem	majsterów	czeladników	razem	
szewców	we Lwowie	1897 (2 r.) 1899 (2), 900, 902, 903, 904(2), 906 (2), 907, 909, 910	14	81	121	202	
	w Krakowie	898(2), 901(2), 902, 903, 904, 906, 908, 909	10	72	74	146	
	w 14-tu innych miastach	903, 904(2), 906, 907(3), 908(3), 909(4) 910(2)	16	122	104	226	
Razem w 16 tu miastach na 40 kursów uczęszczało				275	299	574	
stolarzy	we Lwowie	907, 909, 910	3	3	39	42	
	w Krakowie	907,	1	4	10	14	
	Tarnowie	908,	1	9	5	14	
	Jaśle	909,	1	6	8	14	
	Jarosławiu	909,	1	8	6	14	
	Nowym Sączu	910,	1	8	8	16	
Razem w 6-ciu miastach na 8 kursów uczęszczało .				38	76	114	
murarzy	Sieniawa	1900, 903, 904, 905, 909	5	—	121	121	
	Brzeżany	1909	1	—	22	22	
	Krosno	1909	1	—	18	18	
	Leżajsk	1910	1	—	23	23	
Razem w 4-ech miastach na 8 kursów uczęszczało .				—	184	184	
tkaczy	w Dąbrowicy	1897	1	—	—	6	
	Wrzawie	1898	1	—	—	9	
	Zbydniowie	1898	1	—	—	9	
	Grębowie	1899	1	—	—	10	
	Porażu	1901	1	—	—	14	
	Błażowej	1903	1	—	—	12	
	Czarnym Dunajcu	1905	1	—	—	11	
	Czernelicy	1908	2	—	—	21	
Razem na 9-ciu kursach uczęszczało .				—	—	92	
błacharzy	we Lwowie	908, 9, 10	3	2	43	45	
Razem we Lwowie na 3 kursach uczęszczało .				2	43	45	

udoskonalenia drobnego przemysłu nowy środek wielkiej doniosłości, jakim było ufundowanie przy współudziale kraju dwóch instytutów technologicznych, jednego we Lwowie a drugiego w Krakowie.

Pierwszy z nich założony został przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie pod nazwą „Instytut technologiczny im. Ces. Franciszka Józefa Izby handlowej i przemysłowej”. Uchwałę o założeniu tego Instytutu powzięła Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie na posiedzeniu w dniu 28. marca 1898 roku, przeznaczając na ten cel pierwotnie kwotę 40.000 K, Statut tego instytutu uchwalony przez lwowską Izbę handlową i przemysłową, zatwierdzony został reskryptem c. k. Ministerstwa robót publicznych z dnia 27. czerwca 1909 l. 79—XXc/14648. Koszta budowy i urządzenia nowego gmachu, którego otwarcie nastąpiło dnia 3. lipca 1910 roku, preliniowane na 760.000 K wynosiły 780.000 koron. Na budowę ofiarował kraj 100.000 koron, państwo 85.000 koron, resztę kosztów pokryła lwowska Izba handlowa i przemysłowa. — Roczna subwencja państwowa wynosi 12.000 koron — ponadto państwo udziela Instytutowi subwencji na częściowe pokrycie kosztów urządzanych kursów zawodowych.

Krakowski instytut, założony został przez gminę miasta Krakowa pod nazwą „krajowy Instytut popierania rękodzieł i przemysłu”. Jego statut zatwierdzony został reskryptem Ministerstwa robót publicznych z dnia 14. kwietnia 1909, oraz reskryptem Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 26. maja 1909. LW. 44.431. Instytut ten pomieszczony zostanie wraz z Muzeum techniczno-przemysłowym w nowym gmachu, którego budowa i wewnętrzne urządzenie mają być ukończone w 1911 r. kosztem około 600.000 K; na ten cel ofiarowała Kasa oszczędności m. Krakowa 281.021 K, państwo 85.000 K, a kraj 150.000 K.

Oba te instytuty mają te same cele, jak podobne instytuty w innych krajach austriackich potworzone, a mianowicie podniesienie technicznego uzdolnienia przemysłowców przez zaznajamianie ich z maszynami, motorami i innymi środkami pomocniczymi w pracy, oraz nowymi wypróbowanymi metodami produkcji popieranie handlowego wykształcenia, oraz asocjacji wśród rękodzielników i przemysłowców, udzielanie fachowych porad, współdziałanie z akcją państwa, kraju, Izby handlowych i przemysłowych oraz innych czynników, zajmujących się popieraniem rękodzieł i przemysłu, wreszcie pośredniczenie w dostarczaniu maszyn, motorów, narzędzi, surowców i wyrobów przemysłowych. Do osiągnięcia zaś tych celów mają służyć: wystawy motorów, narzędzi, maszyn ważniejszych, surowców i półfabrykatów, przeprowadzanie prób i oceny surowców i półfabrykatów pod względem technicznym i gospodarczym, urządzenie zawodowych kursów fachowych dla majstrów i czeladników w zakresie ich zawodowej pracy technicznej i handlowej, urządzenie wystaw zawodowych, oraz wystaw prac uczniów rękodzielnich, odbywanie wykładów, utrzymywanie biura porady technicznej i biblioteki wraz z czytelnią, oraz inne tp. środki. Każdy z tych instytutów zarządzany jest przez Kuratoryę, złożoną z delegatów i przedstawicieli różnych władz i instytucji (we Lwowie z 26, w Krakowie z 19 członków), jakoteż przez Wydział wykonawczy, złożony z mniejszej ilości zastępców różnych instytucji, a wreszcie przez dyrektora instytutu.

Każdy z tych instytutów otrzymuje z krajowych funduszy subwencję roczną w kwocie 6.000 K, oprócz nadzwyczajnych subwencji (w r. 1910 np. instytut lwowski K 550).

Uzupełnieniem tych instytutów są miejskie Muzea przemysłowe. Krakowskie Muzeum jest połączone z Instytutem przez pomieszczenie w jednym gmachu i powierzenie kierownictwa w ręce tej samej osoby wspólnie opłacanej z funduszy obu zakładów; natomiast miejskie Muzeum we Lwowie jest zupełnie samoistnym zakładem pod odrębnym zarządem gminnym. Z krajowych funduszy otrzymuje obecnie Muzeum lwowskie 13.000 K., a krakowskie 8.000 koron subwencji rocznej.

Kosztem kraju utrzymywana jest od roku 1887 „Krajowa stacya keramiczna” a od roku 1899 „krajowa stacya mechaniczna” przy szkole Politechnicznej

we Lwowie; obie mają znaczenie praktyczne i ważne dla rozwoju przemysłu krajowego i byłoby pożądanem, iżby w dalszym ciągu w jak najszerszej mierze były wykorzystywane i zostawały w zakresie swego działania w jak najściślejszym kontakcie z całą akcją popierania rozwoju krajowego przemysłu.

b) Dalszym krokiem akcji dla podźwignięcia istniejących warsztatów pracy drobno przemysłowej na wyższy poziom technicznego uzdolnienia są starania o **zaopatrzenie drobnych przemysłowców w nowoczesne maszyny, motory i inne ulepszone środki pracy produkcyjnej**, podejmowane w Galicyi tak przez kraj, jak i przez państwo. Akcja krajowa w tym kierunku nie była dotąd ani systematycznie prowadzoną, ani też dokładnie zorganizowaną. Polegała na udzielaniu zasiłków lub pożyczek bądź to początkującym rękodzielnikom, zwłaszcza takim, którzy ukończywszy zawodowe szkoły, albo odbywszy zagranicą kraju nauki, potrzebowali funduszu na urządzenie swego warsztatu, bądź to czynnym już rękodzielnikom, którzy zamierzali rozszerzyć i ulepszyć warsztat swojej pracy, albo wreszcie spółkom gospodarczo-przemysłowym lub innym podobnym korporacyom, które większej ilości rękodzielników i drobnych przemysłowców miały uprzysięgnąć korzystanie z tych technicznych środków pomocniczych w ich pracy. Z ogólnej dotacyi na zasiłki bezwrotne dla popierania różnych celów przemysłowych wydano od roku 1887 ogółem 171.752 K., z czego na spółki i stowarzyszenia przypada 45.069 K., a na inne, głównie indywidualne przedsiębiorstwa rękodzielnicze 126.683 K. Nie mała część pożyczek ze stałego funduszu przemysłowego, o którym wyżej była mowa, była przeznaczoną właśnie na zakupno maszyn i ulepszenie lub rozszerzenie warsztatów rękodzielniczych; nie podobna jednak bliżej określić kwoty na ten cel z pożyczek użytej. Wybór bowiem i zakupno maszyn, oraz sposób przeprowadzania inwestycyi warsztatowej pozostawione były samym rękodzielnikom, względnie ich spółkom albo korporacyom, korzystającym z zasiłku albo kredytu krajowego. Zbadanie potrzeby i projektu zamierzonej instytucyi jakoteż warunków, na jakich miała być przez petenta dokonana, poruczane było pierwotnie od wypadku do wypadku bądź to członkom komisyi przemysłowej lub urzędnikom jej biura, bądź też innym rzeczoznawcom, delegowanym w tym celu oddzielnie w każdym wypadku. Począwszy od 1904 roku używa się do tego celu fachowego referenta w Biurze krajowej Komisyi przemysłowej, inżyniera mechanika, a w bieżącym roku powiększony został personal Komisyi przez dodanie drugiego referenta fachowego, specjalisty w zakresie technologii chemicznej. Przeważnie jednak zatrudniani byli obaj fachowi referenci badaniem stosunków, albo też lustrowaniem większych, fabrycznych przedsiębiorstw przemysłowych, starających się o pomoc z funduszy krajowych, uwzględniano jednak przytem większe przedsiębiorstwa rękodzielnicze, posługujące się urządzeniami maszynowymi. Nadto praca fachowych referentów nie miała do niedawna oparcia w żadnych urządzeniach technicznych, któremiby się mogli posługiwać i dopiero obecnie znajdzie je w obu świeżo utworzonych Instytutach technologicznych, o których wyżej była mowa.

Udzielanie subwencyj i kredytu z funduszy krajowych pojedynczym rękodzielnikom, a nie tylko spółkom ma swoje uzasadnienie w niekorzystnych doświadczeniach, jakie w pierwszej połowie całego okresu akcji krajowej na polu popierania drobnego przemysłu poczyniono z tworzeniem i popieraniem przemysłowych spółek gospodarczych, a mianowicie warsztatowych i produkcyjnych. Dlatego w drugiej połowie okresu akcji krajowej stanowczo przeważa udzielanie zasiłków i kredytowej pomocy pojedynczym przedsiębiorcom a ściślej są badane warunki rozwoju spółek przemysłowych, wytwórczych i warsztatowych. Ułatwianie rękodzielnikom przy pomocy funduszy krajowych korzystania z maszyn i ulepszonych środków pracy produkcyjnej drogą współdzielczej organizacji (samopomocy) miało w naszym kraju, w szczególności w akcji krajowej w ciągu ostatniego 10-lecia, tylko podrzędne znaczenie. Tej jednak ostatniej drogi popierania postępu technicznego trzyma się prawie wyłącznie państwowy Urząd popierania przemysłu także w stosunku swoim do galicyjskiego drobnego przemysłu. Rozmiary tej akcji państwowej do połowy 1909 roku są zestawione w alegacie XIII., z którego wynika, że państwowy Urząd popierania przemysłu dostarczył maszyn dla:

10 Spółek przemysłowo-gospodarczych	za K.	73.460
2 Stowarzyszeń cechowych	" "	3.428
2 " " kobiet	" "	3.282
1 Zgromadzenia SS. Miłosierdzia	" "	459
Wydziału kraj. dla kursu szewskiego	" "	4.842
razem 16 Spółkom i korporacyom maszyn	za K.	85.481

Pomocniczym środkiem, ułatwiającym rękodzielnikom i drobnym przemysłowcom zbiorowe korzystanie z nowoczesnych maszyn i narzędzi pracy jest ich dopuszczanie do użytkowania szkolnych warsztatów i pracowni, istniejących przy państwowych i krajowych szkołach zawodowych, albo zakładanych przez różne korporacje, a przez kraj subwencyjonowane. Te szkolne warsztaty i pracownie zastępują poniekąd Spółki warsztatowe w ich praktycznej działalności. Niektóre gminy miejskie weszły już także na drogę urządzania własnych warsztatów dla wspólnego użytkowania przez rękodzielników danego zawodu, a w budżecie na rok 1910 figuruje poraz pierwszy subwencja krajowa na cele urządzenia takiego warsztatu dla stolarzy w Krakowie. Wreszcie świeżo zorganizowana została staraniem Ligi pomocy przemysłowej pierwsza „Spółka maszynowa i kredytowa we Lwowie“, jako stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Jej staraniem jest w pierwszym rzędzie dostarczanie członkom za gotówkę lub na dogodne spłaty postępowych narzędzi i maszyn, ich instalowanie, a nadto wogóle popieranie rozwoju rzemiosł, drobnego i domowego przemysłu przez udzielanie członkom kredytu i sprzedaż ich wyrobów. Udział ustanowiono na 100 K. z jednokrotną poręką. Rozpoczęto czynności 1. maja b. r. a do końca sierpnia przystąpiło 96 członków, którzy deklarowali 23.100 K udziałów, a wpłacili 11.694 K; zakupiono dotychczas maszyn za 45.015 K dla 20 członków (głównie rzemieślników), a bliższych ukończenia jest 18 zamówień na 156.200 K.

c) Rozwój **przemysłowych Spółek wytwórczych** (zarobkowo gospodarczych) napotyka w Galicyi na podobne przeszkody, jakie utrudniają rozwój tych Spółek także w zachodnich krajach austriackich, więc brak ducha współdzielczego u drobnych przemysłowców, niedostateczne częstokroć kierownictwo zwłaszcza pod względem handlowym i ciężkie warunki zbytu produktów, obok innych powodów więcej lokalnej natury. Przeszkody te u nas występują może ze zwiększoną siłą, niż na zachodzie i tem się tłumaczy, że wcześniej na tem polu rozpoczęta akcja zaznaczyła się bardzo znaczną ilością upadłości. Opierając się na statystyce, prowadzonej i ogłaszanej przez Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, doliczyć się można w ciągu ostatnich lat 40-stu (od 1871) około 120 wytwórczych Spółek przemysłowych, których członkowie są w przeważnej części producentami i które istotnie mają charakter wytwórczy, a nie są głównie tylko przedsiębiorstwami handlowymi, posługującymi się do pomocy także pracą rękodzielniczą dla wykonania niektórych potrzebnych robót. Z pomiędzy wspomnianych blisko 120 Spółek popadło w konkurs albo likwidację 80 Spółek a czynnych jest obecnie 40, z czego 20 należy do Związku Spółek zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, a 20 Spółek w części do Sojuszu rewizyjnego we Lwowie lub nie należy do żadnego Związku. Statystyczne daty (przeważnie za rok 1909), dotyczące 36 Spółek przemysłowych wytwórczych w Galicyi, zestawione są w alegacie XII. z pominięciem kilku Spółek dla wyrobu dachówek i kamienia sztucznego, ponieważ Spółki te nie mają charakteru zrzeszenia się rękodzielników lub drobnych przemysłowców, zatrudnionych pracą w produkcyjną w przedsiębiorstwie Spółki. Objęte wykazem statystycznym Spółki są prawie w połowie produkcyjnymi, obok nich najwięcej Spółek zajmuje się wspólną sprzedażą produktów swoich członków (między innymi dostawami dla wojska), a tylko jedna (piekarska) jest Spółką surowcową dla zaopatrywania członków w potrzebne im materiały. Blisko 30 Spółek tworzą członkowie zajmujący się domowym przemysłem, a tylko mała część (1/4) jest zrzeszeniem się właściwych rękodzielników. Wykazane Spółki liczą 2535 członków, 334.260-82 K. wpłaconych udziałów, 107.391-83 K. funduszy rezerwowych, czyli razem 441.652-65 K. własnego kapitału, podczas gdy długi wynoszą 1.342.592-69 K.

Przy sprzedaży towarów, którą 24 Spółek wykazało w łącznej sumie 1,296.005·58 K., osiągnięto ogólny czysty zysk w kwocie 24.973·23 K. (w 25 Spółkach), podczas gdy 11 Spółek poniosło łączną stratę na 30.087·56 K. Wartość nieruchomości wykazana jest w sumie 328.658·05 K., ale nie jest wykazaną osobno wartość wewnętrznego maszynowego urządzenia, o ile je Spółki posiadają.

Znaczna część Spółek przemysłowych doznała wydatnej pomocy finansowej tak ze strony państwa, jak i kraju. Już wyżej wykazano, że 10 Spółek przemysłowo-gospodarczych galicyjskich otrzymało (do połowy 1909 r.) od rządu centr. maszyny wartości 73.460 K., nadto 4 inne Spółki otrzymały pożyczki z funduszów państwowych w łącznej sumie 41.000 K. Natomiast z funduszów krajowych udzieleno zasiłków na maszyny dla różnych Spółek i stowarzyszeń ogółem w kwocie 45.069 K. Nadto kraj wspierał głównie Spółki przemysłowe kredytem z funduszu przemysłowego. Mianowicie otrzymało :

11 Spółek tkackich	49 pożyczek w sumie	.	.	.	351.700 K.
19 " z zakresu przem.	skórnego	56	poż. w sumie		938.950 "
6 " " "	drzewnego	9	" "		68.800 "
5 " " "	metalowego	113	" "		185.000 "
2 " " "	ceramicznego	2	" "		5.920 "
18 " z różnych gałęzi przemysłu		41	" "		660.800 "
Razem 61 Spółek przemysłowych					170 poż. w sumie 1,911.170 K.

Z tych wszystkich pożyczek pozostały Spółki w dniu 31/12. 1909 dłużne 349.495 K. po odpisaniu im 87.854 K. i spłaceniu reszty. Przyczynia się także kraj do ponoszenia kosztów nadzoru nad temi Spółkami przedewszystkiem w ten sposób, że przeznaczą na ten cel w budżecie krajowym roczną dotację w kwocie 4.800 K., a Wydział krajowy porucza wykonywanie tego nadzoru Związkowi stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Prócz tego ustawowego nadzoru popiera kraj rozciąganie także dalej idącej opieki nad produkcyjną i komercyjną działalnością Spółek.

d) W tym ostatnim kierunku czynnym jest szczególnie **Krajowy Związek przemysłowy we Lwowie**. Stowarzyszenie to bowiem (z ograniczoną poręką) założone w 1898 r., przeszedłszy różne koleje swej działalności, specjalizuje się głównie w kierunku organizowania produkcji i zbytu wyrobów przemysłu domowego. Najznacześniejsze pod tym względem rezultaty zdołało już osiągnąć w dziale tkactwa; Związek przemysłowy doprowadził już nawet do utworzenia „Zjednoczenia przemysłu tkackiego“ i wspomaga dalej działalność tego związku. W tem „Zjednoczeniu“ Spółki tkackie i inni znaczniejsi tkacze troszczą się o specjalizowanie swej produkcji w kierunkach właściwych każdej okolicy, co ułatwia także wspólne wyjednywanie, rozdział i wykonywanie dostaw publicznych. Zjednoczenie zajmuje się także nabywaniem surowców na wspólny rachunek. Obrót w Zjednoczeniu wynosił od 2/3. 1909 do 31/8. 1910 kor. 834.858·02. Nadto organizuje Związek przemysłowy dalsze ogniska tkackiego przemysłu domowego (Ludwikówka, Brzeżany, Piwniczna), lub stara się o zreorganizowanie tego przemysłu tam, gdzie popadł w zaniedbanie i rozprzężenie (Komarno, Chłopy, Dębowiec), chociaż jest dosyć znaczny i ma warunki rozwoju. Prowadzi też we własnym zarządzie na szerszą skalę szkołę i pracownię tkacką w Wilamowicach. Opiece i zabiegom Związku zawdzięcza kuśnierstwo w Tyśmienicy swój rozkwit, oparty na wyjednywanych dla tamtejszej Spółki dostawach i na odpowiednim zorganizowaniu i udoskonaleniu samej produkcji, której wartość dochodzi w samych dostawach już do 200.000 K., a obrót za rok 1909 wynosi 2,900.000 K. Trzeci dział przemysłu domowego, objęty, działalnością krajowego Związku przemysłowego, stanowi koszykarstwo, dla którego otwarł drogi korzystnego zbytu i wpływa na ulepszanie plantacji wikliny w celu dostarczania producentom dobrego materiału surowego (dzierżawi plantacje wikliny w Czernichowie z produkcją około 12.000 K.). Do ułatwiania zbytu produktów domowego przemysłu służą Związkowi dwa główne środki, tj. utrzymywanie „Bazarów“ we Lwowie i w Krakowie, których sprzedaż za rok 1909 wynosiła 257.898 koron (dwa inne

w Nowym Sączu i w Przemyśle zostały zwinięte), jakoteż własnej Agencji handlowej, której obroty w kilku na razie artykułach za ubiegły rok przedstawiają wartość 127.372 K. Ogólna sprzedaż towarów za pośrednictwem lub na rachunek Związku wynosiła w r. 1909 ogółem 692.774 K., przyczem Związek osiągnął czysty zysk 12336 K. Zawdzięcza go w znacznej części wydatnemu ze strony kraju poparciu, otrzymuje bowiem od kilku lat stałą roczną subwencję krajową w kwocie 30000 K za spełnianie obowiązków agencji Wydziału krajowego głównie dla zbytu produktów szkół i warsztatów krajowych, za udzielanie informacji i pomocy we wszelkich gałęziach wytwórstwa drobnego. Nadto posiada (według stanu 1909) trzy pożyczki w łącznej kwocie 44.000 K., a ma dla interesów kuśnierskich otwarty dalszy znaczny kredyt.

e) O środki i pomoce krajowe opiera w przeważnej części swą działalność także druga podobna instytucja prywatna, służąca od 1904 r. interesom przemysłu w całym kraju, a mianowicie „**Liga pomocy przemysłowej we Lwowie**“. Działalność jej polegała pierwotnie głównie na prowadzeniu ożywionej propagandy w interesie zarówno małego, jak i wielkiego przemysłu krajowego przez organizowanie po całym kraju lokalnych „Towarzystw pomocy przemysłowej“, komitetów filialnych Ligi (z końcem 1909 razem 214 „ogniów“ z 11.200 członkami), urządzenie wieców (dotychczas blisko 400), wystawy ruchomej z okazami przemysłu krajowego (dotąd około 300 postojów i blisko 700 000 zwiedzających okazy produktów przemysłowych około 70 wystawców) w połączeniu z wykładami o przemyśle krajowym przy pomocy tablic poglądowych i obrazów świetlnych (dotąd około 400 wykładów dla starszych i młodzieży szkolnej), dalej przez wystawy szkolne (dotąd w 8. średnich szkołach), wreszcie przez wydawnictwo Skorowidza przemysłowo handlowego, który w 30.000 egzempl. już został bądź to rozsprzedany, bądź rozdany. Z tą działalnością agitacyjną wiąże się dalsza działalność Ligi tj. jej zabiegi w celu ułatwienia zbytu produktów krajowego przemysłu przez wystawy okręgowe (dotąd 15 wystaw z nich najznaczniejsze w Jarosławiu i Żółkwi), przez wystawy specjalne (wystawa przemysłu liturgicznego i wystawa wyrobów ze słomy i szuwaru we Lwowie), przez jarmarki wyrobów krajowych (dotąd dwa we Lwowie i akcja dla podniesienia jarmarku ułaskowieckiego), przez lokalne agencje handlowe przy Towarzystwach pomocy przemysłowej (obecnie 19, z których 9 osiągnęło za ostatni rok obrót towarowy w kwocie 101.109 K.), przez urządzenie kursów agentów handlowych (1909 we Lwowie z 31 uczestnikami), przez utrzymywanie w centralnem biurze agencji handlowej, która zajmuje się organizowaniem eksportu wyrobów naszego przemysłu domowego i ma być niebawem zamienioną w osobne biuro eksportowe ze składem wzorów przedmiotów eksportowych i surowców do ich wyrobów. W niektórych kierunkach zajmuje się Liga pomocy przemysłowej organizowaniem nowych rodzajów przemysłu domowego i skrzętności domowej, bądź takich które mało dotąd były znane i użytkowane, jak mianowicie: a) rozwijające się guzikarstwo (dzięki zapobiegliwości stowarzyszenia kobiet Pomocy przemysłowej we Lwowie), posiadające około 100 pracowni w różnych stronach kraju i zatrudniające około 170 robotnic, którym za rok 1909 wypłacono zarobek 6.119 K., a sprzedano guzików za 11.086 K.; b) koronkarstwo iryjskie (szydełkowe), które popierane było dotąd przez państwowy zakład przemysłowo-domowej pracy kobiet wyłącznie wśród żydowskich dziewcząt (eksport tej produkcji galicyjskiej około 100.000 K.), obecnie zaś zatrudnia także 6 ekspozytur przez Ligę zorganizowanych ze 120 pracownicami; c) pleciennictwo białe kapeluszy ze słomy, z wiór drzewnych, jedwabiu, włókien lnianych, włosienia, bawełny, łyżka itp. materiałów, którego ogniskiem stały się Krzeszowice; d) wyrób kwiatów sztucznych (w Dawidowie), e) wyroby ze szuwaru (głównie torby i kobiałki w Isypowcach), w których to dwóch ostatnich miejscach zorganizowano Spółki zostające pod opieką Ligi. Starania jej obejmowały również organizację kredytu przemysłowego w postaci Spółek fakturowych, z których pierwsza powstała w organicznym związku z Ligą w 1907 r., a jej pomyślny rozwój dzięki poparciu udzielonemu przez Bank krajowy, zachęcił do powstania kilku innych Spółek fakturowych z poważnymi już dotychczas obrotami (por. wyżej). Wyżej wspomniano także już o utworzeniu pierwszej w kraju „Spółki maszynowej i kredytowej“ dla dostarczania przemysłowcom maszyn i narzędzi pracy

na dogodnie spłaty, a do tego samego działu pracy Ligi należy zainicjowane przez nią utworzenie „Związku wierzycieli celem ochrony kredytu kupieckiego we Lwowie“, który przy współudziale lwowskiej Spółki fakturowej ukonstytuował się w maju br. Nareszcie wspomnieć wypada o tem, że Liga Pomocy przemysłowej podjęła również pracę nad przygotowaniem młodzieży do zawodu przemysłowego i prowadzi tą pracę coraz intensywniej w ten sposób, że a) utrzymuje warsztaty studenckie dla działu drzewnego (stolarstwo, snycerstwo i tokarstwo), jakoteż dla działu metalowego (ślusarstwo i elektrotechnika), gdzie pod kierownictwem fachowym zatrudnionych jest kilkudziesięciu uczniów szkół średnich i wydziałowych; podobne warsztaty powstają w innych miastach staraniem lokalnych towarzystw pomocy przemysłowej (Dębica, Tarnopol; b) wyszukuje (z pomocą lokalnych organizacji) zdolną a biedną młodzież i skierowuje ją do zawodów przemysłowych przez wyjednywanie zajęć, zasiłków, stypendyów, umieszczanie w warsztatach, fabrykach i funduszach rzemieślniczych (dotąd 99 uczniów); c) utrzymuje własny internat (bursę dla młodzieży przemysłowej we Lwowie, gdzie umieszczonych było z końcem roku szkolnego 1908/9 wychowanków 12, a w 1909/10 wychowanków 22 którzy odpowiednio dobierani utrzymują całkowite utrzymanie za opłatą 20 K., odpowiedni kierunek wychowania i opiekę fachową. Lokalne Tow. pomocy przemysłowej starają się także w swoich okręgach organizować i utrzymywać bursy przemysłowe odpowiednio do miejscowych stosunków i potrzeb (dotychczas w 4 miejscowościach).

Wydatki swoje pokrywa Liga tylko w drobnej części z wkładek lokalnych Towarzystw i członków wspierających (w 1909 r. wpłynęło 552 K.) głównie zaś z subwencji, które stanowiły w ciągu ubiegłego roku ogółem 58.444 K., w czem subwencje z funduszy krajowych wyniosły 21 000 K., z funduszy państwowych 35.000 K., a z innych funduszy 2.444 K.

5. Przełomowe położenie.

Powyższy przegląd akcji popierania przemysłu w naszym kraju, użytych w tym w celu środków i sposobów działania pozwala na wypowiedzenie — bez obawy przesady — tego twierdzenia, że kraj nasz pod względem energii, zapobiegliwości i ofiarności, z jakim podjęte w tym kierunku zadanie spełniał, wytrzymuje porównanie z każdym innym krajem w Austrii. Co do popierania drobnego przemysłu nigdzie ani państwowa, ani krajowa akcja nie została podjęta tak wcześniej, jak właśnie akcja krajowa dla popierania przemysłu w Galicji; pod tym względem wyprzedziliśmy i rząd centralny i rządy autonomiczne innych krajów. Nigdzie też w stosunku do zasobów w poszczególnych krajach nie zdobywano się na tak znaczne, jak w naszym kraju ofiary. Z pewnością nie brakło w tej akcji krajowej dosyć licznych błędów i zawodów, ale nie obeszły się bez nich także inne kraje, a nasze zadanie nie było łatwiejszem, lecz przeciwnie wielokrotnie trudniejszym, gdyż było obszerniejszem, a przytem podjętem w bardzo niekorzystnych warunkach. Trzeba sobie bowiem z jednej strony uprzytomnić tę niedogodność całego kraju i jego przemysłu, w jakim po stuletniem zaniedbaniu i rozstroju znalazł się w chwili, gdy Wysoki Sejm zaczynał swą akcję dla podniesienia krajowego przemysłu, jak niemniej te skąpe nadzwyczaj ówczesne fundusze, jakimi mógł rozporządzać; z drugiej zaś strony nie można spuszczać z oka, że równocześnie musieliśmy zdobyć się na akcję nie tylko dla podtrzymania i rozwinięcia drobnego przemysłu, ale także dla wytworzenia przemysłu fabrycznego. Oba te wielkie zadania potrafiśmy udźwignąć i spełniamy je, osiągając w jednym i drugim kierunku wcale znaczne postępy, widoczne dla każdego kto ten okres czasu przeżył, a umie obserwować. Nie stanęliśmy oczywiście u kresu naszego na tem polu zadania i obowiązku, ale doszliśmy niewątpliwie do punktu przełomowego akcji krajowej dla popierania krajowego przemysłu. I przemysł nasz i akcja dla jego poparcia doszły już bowiem do tego stadyum, że jednolita organizacja i akcja, łącząca w sobie pomieszane czynności, środki i szczegóły pracy, mającej na oku równocześnie interesy tak drobnego jak wielkiego przemysłu, już zupełnie nam nie wystarcza i nie daje się utrzymać. To też przemysł wielki zorganizował się już odrębnie. Powstała niedawno osobna przez kraj po-

pierana organizacya naszego przemysłu naftowego; inne gałęzie przemysłu krajowego wytworzyły swój własny organ dla popierania i obrony swoich interesów w „Krajowym Związku fabrycznym“, który w swej dotychczasowej 7-letniej działalności nabrał doświadczenia i złożył dowody swego uzdolnienia do dalszego opiekowania się rozwojem wielkiego przemysłu, nie mówiąc już o tem, że Izby handlowe i przemysłowe stanowią publiczną organizację i zastępstwo interesów wielkiego przemysłu i handlu. Kraj zdobył się dla uzupełnienia tej organizacyi wielkiego przemysłu na stanowczy krok i na niemałą ofiarę nową przez utworzenie Banku przemysłowego, nie odbierając ani nie uszczuplając temu przemysłowi żadnego z dotychczasowych środków i sposobów poparcia, zwłaszcza zaś pomocy kredytowej, czy to z krajowego funduszu przemysłowego, czy z krajowego funduszu inwestycyjnego.

Natomiast przemysł drobny w swej całości, jaką tworzy, nie posiada organizacyi wystarczającej do rozwiązywania licznych i rosnących zadań, jakie się obecnie na terenie jego pracy namnożyły. Stosunkowo najlepiej zorganizowanym i najwydatniej z kilku stron wspomaganym jest przemysł domowy. Rękodzielnictwo nasze wszakże, jakkolwiek doznawało także w niektórych kierunkach poparcia, nie posiada dotychczas ani swojej współdzieleznej, ani swojej publicznej organizacyi, uzdolnionej do skutecznego popierania jego interesów w każdym kierunku. Niezawodnie uzyskało rękodzielnictwo szeroką podstawę dla swej dalszej organizacyi w zawodowych stowarzyszeniach przemysłowych i ich związkach, które w ostatnich czasach się potworzyły i jeszcze potrzebują dalszego wykończenia. (por. alegat XIV). Ale nie można się łudzić, że te stowarzyszenia, nawet razem z dobrowolnymi zrzeszeniami zawodowymi, których znaczenia i wartości nie można lekceważyć, same sobie wystarczą i że potrafią spełniać należycie zadanie obrony i wszechstronnego, praktycznego popierania interesów rękodzielnictwa bez równoległej akcyi krajowej, o którą mogły by się oprzeć i przez którą dopiero mogą być zatrudnione i zużytkowane, — tak samo, jak Izby handlowo-przemysłowe nie stanowiły jeszcze wystarczającego oparcia i poparcia dla starań o wytworzenie wielkiego przemysłu. W tym tedy względzie stoimy w obecnej chwili wobec otwartego pytania.

IV.

Program dalszej akcyi krajowej dla popierania drobnego przemysłu.

A. Krajowy Patronat rękodzieł i drobnego przemysłu; jego potrzeba i ogólne stanowisko.

Już samo rozejrzenie się w dotychczasowym postępie akcyi krajowej dla popierania przemysłu, w jej różnych kierunkach, w mnożących się ogniskach pracy społeczeństwa na tem polu, w rosnących wydatkach krajowych na te cele i w oczekujących jeszcze rozwiązania nowych zadaniach prowadziło do tego koniecznego wniosku, że z ogólnego kompleksu zagadnień polityki i administracyi krajowej w dziedzinie naszego przemysłu trzeba obecnie wydzielić tę część akcyi krajowej, która dotyczy popierania drobnego przemysłu rękodzielniczego i domowego, a zorganizować ją w odrębną całość mniejszą, mieszczącą się w ogólniejszej akcyi, ale posiadającą swój specjalny organ i swoje środki działania. Odczucie potrzeby stanowczego w tym kierunku kroku dojrzało wszakże dopiero z chwilą, gdy Wysoki Sejm postanowił założenie akcyjnego Banku przemysłowego z nową bardzo znaczną ze strony kraju na ten cel ofiarą. Że to się stało głównie w interesie poparcia wielkiego przemysłu, nikt nie mógł mieć pod tym względem żadnej wątpliwości. Ale też tem łatwiej można było przez to uświadomić sobie tę prawdę, że akcyja popierania drobnego przemysłu wymaga stosowania poniekąd odrębnej metody i odmiennych środków działania. Zresztą pewna koncentracya uwagi i sił w tym kierunku stała się obecnie tem nieodzowniejszą, że już sama Wysoka Izba

w związku z swem postanowieniem o utworzeniu Banku przemysłowego uznała w osobnej rezolucyi nowe niecierpiące zwłoki zadania administracyi krajowej w interesie poparcia drobnego przemysłu. Liczyć przytem musiała się krajowa Komisya przemysłowa, a z nią Wydział krajowy nie tylko ze wzrostem swoich czynności i swojej odpowiedzialności wskutek powołania do życia dopiero co utworzonej nowej wielkiej instytucyi dla przemysłu, ale także z niezawodnym w najbliższym czasie dalszym wzrostem agend swoich w celu intensywniejszego popierania rozwoju drobnego przemysłu.

Wobec tego już sama Komisya przemysłowa dla spełniania swojego zadania, jako doradczego organu Wydziału krajowego, uznała konieczność uzupełnienia swojej dotychczasowej organizacyi w tym właśnie kierunku, iżby obok istniejącego w jej łonie stałego „Komitetu dla spraw szkolnictwa przemysłowego“ i drugiego stałego „Komitetu przemysłowego“ utworzyć trzeci odrębny „stały Komitet rękodzielniczy“ dla spraw tak przemysłu rękodzielniczego, jak i domowego. Uchwalona w tym celu przez krajową Komisję przemysłową zmiana jej regulaminu (na posiedzeniu w dniu 20 marca 1910 r.) została zatwierdzoną przez Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 26 kwietnia 1910 r. L 41.300. Wskutek tego ukonstytuował się w łonie krajowej Komisyi przemysłowej osobny Komitet rękodzielniczy złożony z 9 członków, oprócz członka Wydziału krajowego, zawiadującego departamentem spraw przemysłowych. Natomiast Wydział krajowy uważa ze swego stanowiska za niemniej ważny postulat dalszej skutecznej akcji na polu popierania drobnego przemysłu utworzenie w Wydziale krajowym odrębnego stałego urzędu wykonawczego, oddanego wyłącznie i zawodowo czynnościom krajowej akcji dla popierania drobnego przemysłu. Te dwa nowe czynniki t. j. stały Komitet rękodzielniczy, jako organ doradczy, a w związku z nim osobne krajowe biuro, jako organ wykonawczy Wydziału krajowego, stanowiłyby razem centralny organ, czyli „Krajowy Patronat rękodziel i drobnego przemysłu“ w naszym kraju.

Wydawanie już z góry przez Wysoki Sejm szczegółowych przepisów określających rozmiary, środki i sposoby działania projektowanego nowego organu Wydziału krajowego nie jest, zdaniem Wydziału krajowego, ani potrzebnem ani wskazaniem. Niech przedewszystkiem życie samo i rozwój praktycznej działalności, zastosowanej do nasuwających się potrzeb, normują i wytyczają jej granice, niech wskazują najodpowiedniejsze środki i sposoby działania. Rzeczą zaś Wydziału krajowego będzie czuwać nad tokiem czynności swego nowego organu i udzielać mu w zakresie swej kompetencji i w ramach rozporządzalnych środków szczegółowych instrukcyi i upoważnień co do podjęcia zadań i czynności, nastęrczających się do rozwiązania i załatwienia w naturalnym postępie i rozwoju prowadzonej akcji.

Ale chcąc sobie szerszą pozostawić swobodę w oznaczaniu i regulowaniu zakresu czynności i sposobu działania projektowanego „Krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu“, jako też w używaniu przeznaczonych na ten cel funduszy, uważa Wydział krajowy tembardziej za swój obowiązek jasno wyłuszczyć zasady i program akcji, dla której prowadzenia proponuje Wydział krajowy utworzenie wspomnianego organu i uprasza Wysoki Sejm o odpowiednie upoważnienia i środki.

Akcyja krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu winna mieć dwojaki ogólny cel i dwojaki charakter.

Przedewszystkiem cel własny, samoistny, polegający na dążeniu do wytwarzania i wzmacniania silnej, a zdrowej warstwy samodzielnych mniejszych przedsiębiorców przemysłowych, czyli „średniego stanu przemysłowego“. Cel ten ma na oku interesy nie tylko rękodzielniczej ludności we właściwym tego określeniu znaczeniu, ale mieści w sobie także zadanie popierania rozwoju przemysłu domowego w jego najszerszem pojęciu, obejmującym także objawy domowej skrzętności i pracy przemysłowej (Hausarbeit i Hausfleiss). Przeważającym i rozstrzygającym momentem w postawieniu takiego celu akcji i w dążeniu do jego osiągnięcia są względy społeczne, więc obowiązek troszczenia się o całokształt zdrowego ustroju społecznego w naszym kraju, chociażby nawet kosztem pewnych ofiar i ustępstw z czysto ekonomicznego punktu widzenia. Ten samoistny cel naszej

akcyi krajowej dla popierania drobnego przemysłu kryje się zupełnie z celami i dążeniami takiejże akcyi, podjętej w najnowszych czasach w przeważnej części krajów zachodnio-europejskich; wyodrębniając i organizując samodzielnie naszą akcyę popierania drobnego przemysłu, nie czynimy zatem tego w imię przeżytych już celów i haseł, lecz przeciwnie postępujemy zgodnie z nowoczesnymi prądami i zadaniami, jakie kończący się dziesiątek lat najsilniej uwydatnił w rozwoju i praktyce w dziedzinie społeczno-ekonomicznej.

Atoli nasza akcyja popierania drobnego przemysłu musi mieć także i drugi cel główny, jakiego w innych, zachodnich krajach Europy nie ma i mieć nie potrzebuje, to jest zadanie współdziałania z akcyą wytworzenia w kraju naszym wielkiego, fabrycznego i kapitalistycznego przemysłu, co stanowi główną treść haseł „uprzemysłowienia naszego kraju”. Ten drugi nie samodzielny, ale ważny cel nadaje naszej akcyi odrębne i charakterystyczne piętno dążenia, które nietylko nie przeciwstawia się interesom i potrzebom wielkiego przemysłu, ale chce współdziałać w jego rozwoju, szuka z nim punktów styecznych i dróg wspólnych. Ma on swoje podwójne uzasadnienie. Przedewszystkiem chodzi o to, żeby umożliwić i ułatwić kształcenie i częstsze wybijanie się dzielniejszych jednostek naszego społeczeństwa w ich praktycznej pracy przemysłowej tak, aby przeobrażając się stopniowo z mniejszych na większych przedsiębiorców przemysłowych, przyczyniali się tym sposobem — oczywiście nie jedynym, ale z pewnością najwięcej pożądanym i najbezpieczniejszym — do trwałego i zdrowego wzrostu naszego wielkiego przemysłu. Powtóre musi nam bardzo na tem zależeć, aby mnożące się i rosnące wielkie przedsiębiorstwa zatrudniać mogły u siebie synów naszej ziemi nietylko jako szarą rzeszę robotników, ale także jako fachowo uzdolnionych pracowników na wyższych i najwyższych stanowiskach. Nie wolno nam przy pomocy poparcia krajowego, udzielonego wielkiemu przemysłowi, dopuszczać do tego, żeby stał się w naszym organizmie społecznym i narodowym obcem ciałem, eksploatującym jego siły i środki, zamiast otwierać nam nowe pola postępu gospodarczego i wytwarzać nowe siły dla wzmocnienia naszego społecznego i narodowego ustroju. Musimy zatem troszczyć się o to, aby wielkiemu przemysłowi w naszym kraju dostarczać potrzebnych mu sił, nadających się do skutecznej i dodatniej pracy na ważniejszych i samodzielniejszych stanowiskach. Do tego zaś prowadzić i bardzo wydatnie pomagać powinno popieranie drobnego przemysłu, gdyż ono polegać musi przedewszystkiem na fachowym kształceniu i zaznajamianiu sił pracujących w drobnym przemyśle z nowoczesnymi, technicznymi i komercyalnymi metodami przemysłowej pracy.

Świadoma zawsze tych obu celów akcyja krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu musi do ich osiągnięcia zmierzać dwiema drogami.

Jedną z nich jest kształcenie i wychowanie młodych pokoleń, przeznaczonych do pracy zawodowej w drobnym przemyśle. Jest to rozległa dziedzina, obejmująca nietylko właściwe szkolnictwo przemysłowe w zakresach, odpowiadających potrzebom mniejszego przemysłowca, ale także cały szereg pomocniczych środków, jak bursy rękodzielnicze, czytelnie i ogniska terminatorskie, stowarzyszenia czeladników, wystawy prac uczniowskich, wydawnictwa popierające wychowawczą i szkolną pracę i rozmaite inne środki, już u nas i za granicami naszego kraju stosowane albo otwierające jeszcze szerokie pole dla pomysłowości pedagogicznej w tym zakresie zadań wychowawczych i dydaktycznych. A chociaż to droga dłuższa, powolniejsza i nie obiecująca doraźnych skutków, to jednak wiedzie najpewniej do celu i gwarantuje najtrwalsze i najrozleglejsze korzyści dla społeczeństwa i rozwoju jego przemysłu. Dotychczasowa, już dosyć wydatna akcyja krajowa w tym kierunku wymaga jednak w dalszym ciągu nietylko rozszerzenia, ale i znacznego pogłębienia. Tym wszakże rozległym i specjalnym zakresem działania nie uważa Wydział krajowy za właściwe obarczać projektowanego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu. Wypadnie tylko Wydziałowi krajowemu i krajowej Komisji przemysłowej dokładnie w najbliższym czasie rozważyć, czy nie należałoby już obecnie bardzo gorliwą i konieczną pracę obywatelską członków stałego komitetu szkolnego w krajowej Komisji przemysłowej co do wykonywania nadzoru i opieki nad szkolnictwem przemysłem uzupełnić i ułatwić przez

ustanowienie także specjalnego dla tych spraw stałego referenta w Wydziale krajowym. Tego pytania wszakże Wydział krajowy nie chce już teraz ze swej strony przesądzać.

Poza właściwą sferą szkolnictwa przemysłowego znajdują się tak zw. „majsterskie kursy“ rękodzielnicze, albowiem chodzi w nich nie o kształcenie i wychowywanie młodzieży, lecz dorosłych pracowników, z reguły samodzielnych majstrów, a obok tego czeladników, celem praktycznego zaznajomienia ich z nowocześniejszymi technicznymi środkami pracy oraz fachowcami i komercyjnymi metodami postępowania w prowadzeniu przemysłu drobnego. Na ten kierunek pracy nie można będzie odmówić wpływu także krajowemu Patronatowi rękodzieł i drobnego przemysłu w porozumieniu z Komitetem szkolnym Komisji przemysłowej. Jest to już bowiem bardzo doniosły środek działania, należący w przeważnej mierze do zakresu zwanego, „bezpośrednim“ popieraniem drobnego przemysłu, którego wszystkie agendy mają właśnie stanowić własną sferę zadań i pracy krajowego Patronatu. W ten sposób rozgraniczona sfera działania „krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu“ wiąże się naturalnym sposobem z jednej strony z podjętą przez kraj naszą akcją popierania rozwoju wielkiego przemysłu, a więc w szczególności z zakresem działania stałego Komitetu przemysłowego w łonie krajowej Komisji przemysłowej, a z drugiej strony z akcją szkolną na polu przemysławem, a więc z działalnością stałego Komitetu szkolnego krajowej Komisji.

W własnym zakresie działania nie ma jednak krajowy Patronat rękodzieł i drobnego przemysłu wkraczać w uprawnioną sferę czynności żadnej z istniejących dotąd instytucji lub organów powołanych do popierania interesów i rozwoju drobnego przemysłu. Przeciwnie, jego zadanie polegać będzie przede wszystkim na tem, żeby wytworzyć i stanowiąc centralny dla naszego kraju organ, któryby zabiegi i pracę każdej z tych specjalnych instytucji sprowadzał niejako do wspólnego mianownika, a zarazem ożywiał ją w każdym kierunku swoim współdziałaniem i krajowymi środkami, czuwając nad ich najlepszym i najskuteczniejszym zużytkowaniem. Z drugiej zaś strony akcja krajowego Patronatu ma uzupełniać pracę innych instytucji w kierunkach dotąd całkiem nietkniętych, lub niedostatecznie uwzględnianych, zwłaszcza zaś przez podejmowanie takich zadań, których wykonanie przekracza siły i środki innych instytucji, a wymaga właśnie takich środków i sposobów działania, którymi może rozporządzać krajowy Patronat, jako organ Wydziału krajowego.

B. ZADANIA SZCZEGÓŁOWE.

1. Patronat krajowy, jako centralny organ krajowy, jako łącznik pomiędzy różnymi w kraju działającymi czynnikami i instytucjami dla popierania drobnego przemysłu, jest już dziś niezbędnie potrzebny. Obecnie bowiem istnieją już liczne, szczególnie w ostatnich latach do życia powołane, instytucje, które są przeznaczone do popierania drobnego przemysłu bądź to w szerszym, bądź w szcuplejszym, specjalnym zakresie, a dotąd w różnych kierunkach niezależnie od siebie działają. Dosyć wymienić tutaj obok Izb handlowo-przemysłowych zawodowe stowarzyszenia przemysłowe i ich związki, instytuty i muzea technologiczne i przemysłowe, stowarzyszenia dobrowolne, jak Związek przemysłowy, Liga pomocy przemysłowej, oprócz lokalnych, ale nieraz bardzo ważnych czynników, jak miejskie fundusze i urzędy dla popierania rękodzieł, fundacje temu celowi służące, dobrowolne, a nieraz ruchliwe towarzystwa, jak „Gwiazdy“ „Wzajemne pomoce rękodzielniczych“ i tp. Działalność tych czynników i instytucji może być tem skuteczniejsza, im ściślej się pomiędzy niemi wytworzy się współdziałanie i porozumienie co do samej pracy, im bardziej akcją każdego z tych czynników uwzględniać będzie pracę i akcję innych instytucji, im więcej ułatwionem będzie dla interesowanych kół korzystanie z fachowej pomocy każdego z tych czynników w sposób szybki i odpowiadający celowi, bez podejmowania na własną rękę starań i zachodów, aby z każdym z tych czynników wchodzić z osobna w porozumienie tam, gdzie ich współdziałanie jest potrzebnem i wskazanem, a niezawsze przez każdego interesowanego może być należycie przewidywanem i ocenianem.

Patronat rękodzielniczy powinien w tym celu nie tylko przez członków swojego organu doradczego, ale przede wszystkim przez swoje stałe biuro pozostawać w ciągłym, żywym, bezpośrednim kontakcie z tymi czynnikami i instytucjami, znać dokładnie ich działalność w szczegółach, na każdym kroku iść jej na rękę, ułatwiać ją i popierać, a na wzajem zapewnić sobie z ich strony współdziałanie i potrzebną pomoc dla spełniania swoich zadań. W takim razie będzie krajowy Patronat także pośrednikiem między tymi wszystkimi instytucjami i czynnikami w zużytkowaniu nabywanego przez nie w różnych kierunkach doświadczenia, w stosowaniu wypróbowanych metod i środków działania a sam gromadzić będzie w sobie sumę tych doświadczeń, pogłębiać znajomość stosunków i potrzeb, a przez to udoskonalać swoje sposoby działania.

Z krajowych funduszków płyną coraz obfitsze środki na popieranie działalności tak wspomnianych instytucji, jak i wogóle naszego drobnego przemysłu, a przewidywać wypada nie zmniejszanie się, lecz zwiększanie tego rodzaju świadczeń krajowych. Szczególniej zaś proponowane przez Wydział krajowy równocześnie wydane pomnożenie środków pomocy kredytowej dla drobnego przemysłu z funduszków krajowych przyczyni się nietylko do ożywienia akcji różnych czynników, powołanych do popierania krajowego przemysłu drobnego, ale także spowoduje te czynniki do częstszego i żywszego wchodzenia w stosunki z krajowym dla tych spraw organem, a zarazem do tem skorszego korzystania z funduszków krajowych, przeznaczonych na różne inne cele pomocy przemysłowej. Im znaczniejsze fundusze na to kraj przeznacza, tem większa na nim ciąży z tego powodu odpowiedzialność i tem większy obowiązek dopilnowania i wpływania, aby z tych świadczeń jak największy wyniknął pożytek. Nie wystarczy postarać się o formalne dowody właściwego zużycia udzielonych funduszków, lecz trzeba trzymać rękę na tej akcji, której mają służyć. To czuwanie i wywieranie wpływu nie powinno zatem już w dalszym ciągu odbywać się dorywczo, pobieżnie lub prawie przypadkowo, lecz powinno się dziać regularnie, celowo, umiejętnie, a zawsze w sposób wspierający skutecznie zabiegi innych czynników, do czego oczywiście potrzeba osobnego, odpowiednio urządzonego, stałego organu wykonawczego.

Centralny rząd uznał w swoim zakresie działania potrzebę utworzenia osobnego państwowego urzędu, skupiającego w sobie różne agendy państwowej akcji dla bezpośredniego popierania drobnego przemysłu, a przytem uzdolnionego do sprężystej, fachowej i wszechstronnej pracy z dostateczną w niej swobodą. Rzeczą jest jednak oczywistą, że urząd państwowy nie jest w możności prowadzić skutecznie wielostronną, a szczegółową akcyę bezpośrednio w każdym kraju koronnym i gdyby nawet istniały w tym kierunku zapędy, to rychło rozbiłyby się lub wypaczyły wskutek różnorodności stosunków, potrzeb i warunków pracy. Już wyżej miał Wydział krajowy sposobność powołać się na doświadczenia poczynione w tym względzie w zachodnich krajach austriackich, gdzie nieraz nawet wbrew odmiennym politycznym tendencyjom przechodzi punkt ciężkości akcji popierania drobnego przemysłu na krajową administracyę autonomiczną i siłą faktycznego rozwoju stosunków prowadzi do skupienia różnych agend tej akcji w rękach Wydziałów krajowych lub ich organów, w tym celu umyślnie utworzonych. Dzieje się to w krajach takich, jak Morawy, Czechy, nawet Austria Dolna, które najwięcej miały sposobności i ułatwień w korzystaniu z bezpośredniej pomocy państwowej służby popierania drobnego przemysłu. Wszędzie bowiem praktyczna doświadczenia potwierdziły tę znaną powszechnie prawdę, że chcąc trafnie dobierać środki pomocy i mieć właściwy sąd o rzeczach i stosunkach, trzeba być z niemi zżytem i znać je nietylko z dorywczego i powierzchownego ich obserwowania, ale z życia i działania wśród społeczeństwa danego kraju, a pomijanie tej prawdy prowadzi do tem większych zawodów, utrudnień i marnowania sił i środków, im bardziej akcyę podjęta musi polegać na wnikaniu w szczegóły i tylko w miarę ich umiejętnego uwzględniania może dawać dodatnie wyniki. O ileż nieodzowniej kraj nasz, największy ze wszystkich koronnych, a tak znacznie od centrum państwa oddalony, kraj wykazujący i w swoich różnych częściach i w porównaniu z zachodnimi krajami austriackimi wiele ważnych i wydatnych różnic, kraj, w którym rękodzielnictwo i wogóle przemysł tak odmiennie niż na zachodzie przechodził koleje, potrzebuje własnej krajowej organizacji,

łączącej w sobie różne agendy bezpośredniego popierania drobnego przemysłu i różne szczegółowe akcje, z kilku stron w rozmaitych kierunkach podejmowane. Krajowa tedy organizacja, skupiona w Patronacie rękodzieł drobnego przemysłu jest z natury rzeczy najwięcej uzdolnioną i powinna być powołaną do pośredniczenia w akcji państwowej w obrębie naszego kraju, do współdziałania z zabiegami centralnego rządu, aby im nadawać na naszym gruncie właściwy kierunek, wpływać na jej sposób działania i starać się o to, iżby środki i fundusze przeznaczane były na potrzeby drobnego przemysłu w naszym kraju stosownie do jego wielkości i potrzeb. Nie można wątpić, że i centralny rząd zechce skorzystać z tego ułatwienia i uproszczenia, jakie dla jego akcji stanowić będzie utworzenie krajowego Patronatu, że zatem wejdzie z nim w porozumienie celem stałego współdziałania o co też także Wydział krajowy najusilniej starać się będzie. Do tego więc zmierza jedna z rezolucyi, którą w konkluzjach swoich Wydział krajowy ma zaszczyt proponować do uchwalenia przez Wysoki Sejm.

W Związku z takim stanowiskiem i zadaniem krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu przypadnie mu w udziale drugie zadanie obszerne i ważne, jakim jest

2) **Badanie i wyjaśnianie stosunków, warunków pracy i potrzeb** drobnego przemysłu oraz jego poszczególnych gałęzi w naszym kraju. Bez należytego i wszechstronnego poznania położenia, niedostatków i właściwości każdego zawodu rękodzielniczego i każdego rodzaju domowego przemysłu w różnych częściach naszego kraju, bez wniknięcia w rzeczywiste potrzeby i zdolność każdego z nich do rozwoju, nie może być mowy o skutecznem prowadzeniu jakiejkolwiek akcji dla popierania drobnego przemysłu. Trzeba w takim razie postępować niejako w ciemnościach, po omacku, a nie widząc właściwej drogi schodzi się bądź to na bezdroża, bądź też marnuje się dużo czasu, sił i środków. Statystyczne badania stanu przedsiębiorstw przemysłowych, jakie były już przeprowadzane, nie są z pewnością bez wartości, ale wystarczają zaledwie do ogólnego oryentowania się i więcej użytkowane być mogą dla celów teoretyczno-naukowych, aniżeli dla zadań praktycznej administracji. Z tego ostatniego punktu widzenia przeprowadzone badania powinny być także gruntowne, ale muszą się posługiwać odmienną metodą. Nie tyle bowiem w nich chodzi o rejestrowanie objawów i wyników działania, dających się cyfrowo ująć podług pewnych z góry ułożonych punktów widzenia i kategorii, ile o chwytanie życia w jego ruchu i rozmaitości szczegółów, chociażby tylko na typowych przykładach, ale tem wszechstronniej i dokładniej z bliska poznanych. Centralne stanowisko krajowego Patronatu w akcji krajowej dla popierania drobnego przemysłu, żywy i bezpośredni kontakt z wszystkimi innymi czynnikami, w różnych kierunkach współdziałającymi na tem polu, pomoce i ułatwienia, z jakich korzystać może organ publicznej władzy krajowej, wskazują i narzucają to doniosłe zadanie nie komu innemu, lecz właśnie najodpowiedniej krajowemu Patronatowi dla drobnego przemysłu. Spełnienie tego zadania wymagać będzie niezawodnie i ofiar i czasu tembardziej, że łączyć się będzie z obowiązkiem utrzymywania w dalszym ciągu ewidencji zmian, dokonujących się w stosunkach poprzednio zbadanych. Atoli podjęcie i dobre spełnianie tego zadania podniesie znakomicie zdolność krajowego Patronatu do należytego wykonywania innych jego zadań, wytworzy biegłość w obserwacji i oryentowaniu się, trafność sądu i wyboru właściwych środków działania i umiejętność ich stosowania, a więc przymioty, które się tylko stopniowo i z trudem osiąga, aby następnie sowe wyciągnąć korzyści z intensywniej i skutecznej dalszej akcji tak krajowego Patronatu, jak z nim współdziałających czynników.

3) **Organizacja kredytu dla drobnego przemysłu** stanowi dalsze zadanie Patronatu, uznawane powszechnie za jedno z najpilniejszych i najbardziej piekących. Na pierwszy plan swoich postulatów wysunęła je też krajowa Komisya przemysłowa, a Wydział krajowy sprawę tę zbadał najszczegółowiej i we wnioskach swoich dla Wysokiego Sejmu występuje z najdalej idącymi żądaniami. Dlatego kreśląc tutaj program zadań i działalności projektowanego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu, uważa Wydział krajowy za właściwe nie ograniczać się do wyłuszczenia ogólniejszych zasad, lecz także zejść więcej, niż w innych kierunkach, do szczegółów zamierzonej akcji.

a) *Przewodnie zasady*. Jakiegokolwiek formy organizacyjne zastosuje się w akcyi Patronatu dla ułatwienia kredytu drobnym przemysłowcom, zawsze działalność każdej na tem polu czynnej organizacyi kredytowej powinna przenikać ta pierwsza przewodnia zasada, że każdy udzielony kredyt ma służyć na dokonanie interesu (aktu) zarobkowo przemysłowego, wiadomego dającej kredyt instytucyi, jak n. p. na zakupno materiałów do przeróbki przemysłowej, na wypłatę robotnika, na złożenie kaucyi albo wadium w celu objęcia robót do wykonania, na uruchomienie pretensyj za sprzedany towar lub wykonaną robotę, na urządzenie lub rozszerzenie warsztatu pracy a zatem na zakupno maszyn, narzędzi, wzorów, modeli lub innych środków pracy, na przerobienie lokalu przemysłowego itp. A druga zasada przewodnia, która równocześnie powinna być jaknajściślej uwzględniana, to dokładna ocena i znajomość osobistej dzielności, zawodowego uzdolnienia i rzetelności rękodzielnika, czy wogóle przemysłowca, starającego się o kredyt. Na stosowaniu tych dwóch przewodnich zasad opierać się powinny najważniejsze rękojmie użyteczności i bezpieczeństwa udzielanego kredytu. Chodzi jednakże w praktyce kredytowej, uznającej te zasady, bynajmniej nie o formalne i powierzchowne ich stosowanie, lecz o istotne, możliwie ściśle i konsekwentne ich przeprowadzanie. Nie wystarczy zatem polegać na głoślownych zapewnieniach pożyczającego, że żądany kredyt przeznacza na ten lub ów interes produkcyjny, lecz trzeba w każdym wypadku przeświadczać się o tem w odpowiedni sposób przez żądanie dowodów w formie listu przewozowego, czy faktury na dostarczone materiały, weksli lub rachunków akceptowanych przez klienta, kontraktów na dostawę lub wykonanie roboty, albo innych wiarogodnych świadectw. O ile możliwości stosowaniem być winien zarazem system bezpośredniego wyrównywania należitości wierzycieli dłużnika z udzielonego mu kredytu, albo żądania cessyi czy zobowiązania ze strony klientów dłużnika do bezpośredniego uiszczania jego należitości do rąk instytucyi udzielającej mu kredytu. W takim, ale tylko w takim razie, można swobodniejsze stawiać wymagania co do ufundowania udzielanego kredytu na materialnych rękojmiach, t. j. za zastawie lub wartościowej poręce, a nawet w pewnych granicach udzielać kredytu nieufundowanego w sposób zwykły, bankowy, lecz ograniczającego się na czysto osobistą odpowiedzialność samego dłużnika, względnie współdłużników. To zaś właśnie decyduje o dostępności i użyteczności przemysłowego kredytu obrotowego, produkcyjnego w naszym kraju. Już w organizacyi kredytu osobistego dla mniejszych rolników, w Spółkach systemu Raiffeisena, wysunięte zostały podobne zasady bezpośredniej znajomości dłużnika, jego gospodarstwa i przeznaczenia żadanego kredytu na cele produktywne. Jeszcze ważniejszem i jeszcze więcej uzasadnionem jest oparcie kredytu osobistego dla drobnych przemysłowców na podobnych przewodnich zasadach oraz tem ściślej ich stosowanie. Rękodzielnik nasz nie posiada bowiem zwyczajnie żadnego majątku nieruchomego, a tylko nieznaczny majątek ruchomy, nie nadający się najczęściej zupełnie na przedmiot zastawu. Jego zdolność i wartość kredytowa opiera się tedy na wartości i wyniku jego pracy w daleko wyższym stopniu, aniżeli zdolność i wartość kredytowa drobnego rolnika, który w posiadaniu swojego nieruchomego i ruchomego majątku, chociażby niewielkiego, daje poniekąd dodatkowe — ponad wartość i wyniki swojej pracy — materialne zabezpieczenie otrzymanego kredytu osobistego. Z tej różnicy podstaw osobistego kredytu dla drobnych rolników, a dla drobnych przemysłowców wynika jeszcze dla tych ostatnich ta ważna ujemna strona, że uzyskanie poręczenia ze strony innych osób, majątkowo lepiej sytuowanych, a chociażby w takim samym znajdujących się położeniu materialnem, jest bardzo utrudnione, czyni zatem kredyt dla rękodzielników tem niedostępniejszym. O ile zaś przełamanie tych trudności staje się koniecznością, prowadzi częstokroć do nader niezdrowych objawów różnego rodzaju, jak nadzwyczajne podrożenie kredytu, wzajemne z musu poręki nawet dla niepewnych interesów kredytowych i wogóle demoralizacja kredytowa, która musi ujemnie oddziaływać na ogólny poziom moralności w całej sferze interesów zawodowych.

Natura zatem kredytu wytwórczego w drobnym przemyśle jest odrębną od natury tak kredytu rolniczego jak i fabrycznego, wymaga zatem odmiennego traktowania i zorganizowania. Kredyt ten nie powinien stanowić tylko niewy-

godnej przyczepki i ubocznego zadania instytucji kredytowej, której główne interesy i stosunki kredytowe dotyczą innych kół ludności, innych zadań ekonomicznych i inaczej mogą lub muszą być traktowane. Dla drobnego przemysłu potrzeba takiej organizacji kredytowej, któraby w myśl wyluszczonej zasady dawała rękomię indywidualnego i starannego traktowania drobnych i najdrobniejszych interesów kredytowych i spełnianie takich czynności w celu poparcia drobnego przemysłu uważała za swoje główne i jeżeli nie za jedyne zadanie, to przynajmniej za takie, które powinno mieć pierwszeństwo przed wszelkimi innymi interesami kredytowymi.

W działaniu organizacji kredytowej dla drobnego przemysłu liczyć się dalej trzeba z rozpowszechnionem niezmiernie nadużywaniem kredytu przez publiczność, stanowiącą klientelę rękodzielniczą. Wytworzyły się pod tym względem bardzo niezdrowe stosunki, które są jedną z głównych klęsk rękodzielnictwa nie tylko w naszym kraju, ale i gdzieindziej, atoli u nas przygniatają stan rękodzielniczy może niemniej, aniżeli konkurencja przemysłu fabrycznego. Niepodobna tutaj wdawać się w roztrząsanie powodów tego stanu rzeczy i ograniczyć się wypada do skonstatowania wspólnej winy co do tych stosunków tak po stronie rękodzielników, jak również ich klienteli. Dla sanacji tych stosunków potrzeba więc oddziaływać tak na rękodzielników, jak i na odbiorców ich wyrobów albo ich pracy z jednej strony przez odpowiedni przeciw temu odpór i nacisk kredytowej organizacji w jej praktycznem działaniu, z drugiej zaś strony przez umiejętną żywą propagandę i akcyę zarówno samych instytucji kredytowych, jak i innych czynników z niemi współdziałających, a więc także krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu, przez wywieranie odpowiedniego wpływu na kształtowanie się opinii publicznej, nie mówiąc już o potrzebie pewnych reform w tym kierunku w dziedzinie ustawodawstwa i praktyki sądowej.

Ale powyższe warunki i wymagania zasadnicze, obciążające niejako działalność kredytowej organizacji, przeznaczonej dla drobnego przemysłu, pociągają za sobą konieczność zrównoważenia ich odpowiedniami korzyściami i dlatego łączą się ściśle z tym dalszym zasadniczym postulatem, jakim jest dostarczenie tej organizacji t a n i c h środków kredytowych i taniej, a sprężystej administracji, zapewniającej dogodny i korzystny kredyt tym przemysłowcom drobnym, którzy na to osobiście będą zasługiwać a zastosują się do wszystkich warunków i wymagań. Jest to jedyna słuszna i wiodąca do celu droga: ofiarowaniem korzyściami w zamian za obowiązki i ciężary zniewalać ludzi do postępu, porządku i wysiłków w pracy, gdyż tym sposobem sortuje się zasługujących od niezasługujących na osobisty kredyt. Dlatego też Wydział krajowy uznając za konieczne podjęcie akcji w celu zorganizowania i ułatwienia kredytu drobnym przemysłowcom, uważa za potrzebne upraszać Wysoki Sejm o przyznanie mu dość znacznych środków pomocy kredytowej z funduszków krajowych.

b) Formy organizacji lokalnej. Przechodząc do przedstawienia form organizacji kredytowej, w jakich zdaniem Wydziału krajowego obracać się powinna akcyja prowadzona i popierana w tym kierunku przez Patronat, rękodzielniczy, uważa Wydział krajowy za zbyteczne tracić więcej słów na wyjaśnianie, że Patronat z oddanych mu do dyspozycji funduszków publicznych tylko w nader wyjątkowych wypadkach mógłby się zajmować udzielaniem kredytu wprost pojedynczym drobnym przemysłowcom. Rzeczą jest oczywistą, że dziać się to może i powinno z reguły za pośrednictwem lokalnych urządzeń kredytowych, nadzorowanych popieranych i zasilanych przez Patronat i przez inne czynniki publiczne z funduszków na ten cel przeznaczonych. Nie sądzi przytem Wydział krajowy, aby było wskazaniem dopuszczanie i uprzywilejowanie jednego tylko szablonu lokalnej organizacji kredytowej dla drobnego przemysłu. Stosunki w nim panujące są daleko rozmaitsze i bez porównania więcej skomplikowane, aniżeli wśród szerokich sfer mniejszych rolników. Nasze stosunki w tej dziedzinie różnią się przytem bardzo znacznie i w niejednym względzie od stosunków w zachodnich krajach austriackich i europejskich, nie pozwalając na proste naśladowanie spotykanych tam wzorów, wymagają więc organizacji zastosowanej do naszych

potrzeb i warunków działania. Dokładniejsze ich rozważenie doprowadziło Wydział krajowy do przeświadczenia, że trzy rozmaite typy lokalnej organizacji kredytowej dla drobnego przemysłu mogą być zależnie od danych warunków zastosowane, a mianowicie: Spółki oszczędnościowe kredytowe w formie stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, opartych na ustawie z 9. kwietnia 1873 r., Związki kredytowe dla popierania drobnego przemysłu w formie stowarzyszeń z ograniczoną odpowiedzialnością podług ustawy z 6. marca 1906. i osobne Koła kredytowe, tworzone bądź to w łonie towarzystw zaliczkowych bądź też samoistne, a opierające się na solidarnej poręce mniejszych przemysłowców, bliżej z sobą wspólnym interesem związanych. Nadto możliwe, a nawet niejednokrotnie pożądane, są kombinacje tych trzech form organizacyjnych. Wymaga to nieco bliższego wyjaśnienia i uzasadnienia.

2) Przemysłowe Spółki oszczędnościowo-kredytowe, tworzone na podstawie ustawy z 1873, przedstawiają niezawodnie najsympatyczniejszy i najdoskonalszy typ lokalnej organizacji kredytowej także dla drobnych przemysłowców. Już wyżej stwierdził Wydział krajowy, że w tej jedynej formie propaguje ministerjalny „Urząd dla przemysłowych spraw kredytowych” tworzenie miejscowych Spółek podług szablonowego normalnego, statutu ułożonego i zatwierdzonego przez ten centralny Urząd. Co do wysokości udziału, ustanowionej zasadniczo na 300 K. przy trzykrotnej poręce, okazuje centralny Urząd pewną gotowość do ustępstw. Wydział krajowy mniema jednak, że ze względu na odmienne stosunki naszego kraju nie będzie trudności w osiągnięciu porozumienia co do koniecznych zmian także w innych kierunkach, tembardziej, że w ogólności Wydział krajowy jest skłonny wziąć statut ministerjalny za podstawę porozumienia się co do popierania tego typu lokalnej organizacji kredytowej dla drobnego przemysłu, aby tym Spółkom zapewnić także główną, a na razie przynajmniej jedyną korzyść, obiecywaną przez centralny Urząd dla spraw kredytu przemysłowego w postaci zasiłków na koszt założenia po 500 do 600 Koron. Już z tego powodu nie przedkłada Wydział krajowy w niniejszem sprawozdaniu gotowego statutu normalnego dla tych przemysłowych Spółek drobno-kredytowych, któreby miały się tworzyć przy współdziałaniu krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu i zostawać pod jego opieką. Nadto zdaniem Wydziału krajowego nawet co do tego typu organizacyjnego nie można dla naszego kraju stanowić niezmiennego szablonu, lecz wypadnie od ułożonego wzoru niejednokrotnie odstąpić stosownie do konkretnych warunków, wśród jakich tworzyć się będzie Spółka. Atoli w każdym razie co do Spółek tego typu, chcących korzystać z krajowej pomocy i opieki, zamierza Wydział krajowy wymagać stosowania się do następujących zasad:

1. w normalnym statucie, jaki Wydział krajowy zamierza wydać dla przemysłowych Spółek oszczędnościowo-kredytowych, mogą Spółki te, lub ich założyciele przeprowadzić tylko takie zmiany, na które się zgodzi Wydział krajowy, względnie krajowy Patronat rękodziel i drobnego przemysłu;

2. statutowo ma każda Spółka poddać się przepisom regulaminu i instrukcji, jakie Wydział krajowy wyda i może zmienić podług swego uznania;

3. działalność Spółki ma być statutowo ograniczoną bądź to terytoryalnie, bądź też na kategorię osób należących do wymienionych w statucie zawodowych lub dobrowolnych stowarzyszeń, albo kół ludności przemysłowej, tak, aby bezpośrednia dokładna znajomość osobistej wartości i stosunków zarobkowo-przemysłowych członka Spółki, jako też nadzór nad użyciem kredytu był dla Zarządu Spółki możliwym i ułatwionym;

4. z kredytów w Spółce mogą korzystać tylko osoby będące członkami Spółki, a samoistnie zawodowo pracujące w drobnym przemyśle z wykluczeniem wielkiego przemysłu i tylko na cele produkcyjne;

5. jeden udział członka nie może być mniejszy, aniżeli 50 K., przyczem co najmniej kwota 20 K. na każdy udział deklarowany ma być od razu prz. wstąpieniu zapłaconą, a reszta spłaconą co najpóźniej w 30-stu miesięcznych lub 10-ciu kwartalnych ratach;

6. ponad udział ręczy każdy członek za zobowiązania Spółki kwotą równającą się co najmniej trzechkrotnej wysokości deklarowanego udziału;

7. granica kredytu ma być regulaminowo określona stosunkiem do ilości i wysokości udziału, jakoteż postanowieniami Walnych Zebrań i zarządzeniami krajowego Patronatu;

8. statutowo lub regulaminowo ma być zastrzeżeniem, że przed udzieleniem kredytu w jakiejkolwiek formie ma być w każdym wypadku z osobna dokładnie stwierdzony interes, dla którego załatwienia potrzebuje członek kredytu, a gotówka winna być wypłaconą o ile możności wprost do rąk wierzyciela członka.

Z funduszków Patronatu mógłby być przyznawany Spółkom, przyjętym pod Patronat, kredyt z reguły w granicach obciążenia Spółki zobowiązaniami do wysokości sumy wpłaconych udziałów i statutowej poręki członków, a ponad tę granicę tylko wyjątkowo i zazwyczaj za osobistym poręczeniem przez członków Zarządu i Rady nadzorczej.

Doświadczenia dotychczasowe, poczynione na Morawach i w Czechach z rozwojem drobno-przemysłowych Spółek kredytowych, opartych na ustawie z 1873 roku, nie pozwalają spodziewać się aby tego typu Spółki u nas mimo poparcia ze strony kraju rozwinęły się w krótkim czasie dosyć silnie i stanowiły wystarczające źródło kredytu osobistego dla szerszych kół drobnych, a tem mniej średnich przemysłowców. Kapitał udziałowy przedstawiać będzie przez szereg pierwszych lat tylko drobne stosunkowo kwoty, a napływ wkładów oszczędności, na razie niewątpliwie bardzo skąpy, wzmacniać się może tylko bardzo powoli w miarę utrwalającej się opinii o dobrej i bezpiecznej gospodarce Spółki, w miarę rosnącego do niej zaufania i w miarę wzmagającego się zmysłu oszczędności wśród ogółu drobnych przemysłowców. Głównem tedy źródłem kredytu osobistego dla drobnego i średniego przemysłu mogą się stać Spółki dopiero po dłuższym czasie wytrwałego działania, zgodnego z przedstawionymi wyżej zasadami, jeżeli swoją działalnością wywrą pożądany wychowawczy wpływ społeczny, do czego są właśnie powołane i uzdolnione. Ich wartość i skuteczna działalność tkwi bowiem przede wszystkim w ich sile moralnej, w ich zdolności i misji wychowawczej, w budzeniu, ożywianiu i wzmacnianiu idei i świadomości „samopomocy“ i wzajemnej pomocy, w kształceniu poczucia łączności i solidarności, w podtrzymywaniu zrozumienia wspólnej odpowiedzialności i w pobudzaniu do spełniania wynikających stąd obowiązków. Ten moment wychowawczy powinien być, zdaniem Wydziału krajowego, decydującym i wystarczającym dla udzielania Spółkom tego typu wydatnego poparcia, jednakże bez ich sztucznego forsowania, a przy stanowczem wymaganiu i nadzorowaniu, aby przestrzegały swego właściwego zadania i zdrowych zasad administracyjnej i kredytowej działalności i dbały o krzewienie i wzmacnianie ducha współdzielczego i poczucia samopomocy. Zdrowym i naturalnym może być ich rozwój, jeżeli polegać będą w przeważnej części na własnych siłach, a nie na publicznej pomocy. Publiczna pomoc kredytowa jest wszakże w naszym kraju dla organizacji drobno-przemysłowego kredytu potrzebną w wyższym stopniu, niż w innych, zachodnich krajach wobec większych i trudniejszych zadań, jakie w naszym położeniu przedstawia akcja popierania drobnego przemysłu. Rozchodzi się jednak o źródło i sposób użycia publicznej pomocy kredytowej.

Źródłem jej nie powinny być jedynie fundusze przez Wysoki Sejm na te cele przeznaczone, gdyż pomoc ograniczona na to jedyne źródło byłaby niedostateczną, obciążałaby kraj zanadto w sposób jednostronny, zwalniając niesłusznie, a nawet szkodliwie dla rzeczy od współdziałania w tej samej akcji inne czynniki publiczne, powiatowe i gminne, które co najmniej w równej mierze są powołane i obowiązane do popierania swymi środkami interesów i produkcji średniego stanu przemysłowego. Istnieją już w różnych miastach i powiatach potworzone umyślnie lub pochodzące z zapisów fundusze, przeznaczone na pomoc kredytową dla rękodzieł i wogóle dla drobnego przemysłu. Te zatem fundusze powinny być przynajmniej częściowo wciągnięte do współdziałania z krajową akcją. Zresztą akcja i pomoc kraju powinna być pobudką i hasłem do podjęcia przez gminy, powiaty

i zawodowe stowarzyszenia przemysłowe równoczesnych zabiegów w tym samym kierunku. Powiatowe i gminne (miejskie) kasy oszczędności mogą przytem być gminom i powiatom bardzo pomocnemi w tworzeniu i powiększaniu takich funduszów ze swoich zysków lub przez udzielanie na ich tworzenie tanich pożyczek. Wydaje się nawet Wydziałowi krajowemu słusznem i doniosłem, aby pomoc kraju zależała w pewnej mierze od zapewnienia odpowiedniej pomocy kredytowej także ze strony czynników powiatowych i gminnych. Inwestycyjny fundusz Banku krajowego mógłby też wziąć udział w tej akcji kredytowej w interesie drobnego przemysłu.

Nie wolno nam jednak zadowolnić się jedynie zmobilizowaniem źródeł i środków publicznej pomocy kredytowej i dopuszczać, aby luzem płynęły niezależnie od siebie dla bezładnego zasilania kredytowych organizacji drobnego przemysłu. Dla zdrowego rozwoju lokalnych Spółek kredytowych nie byłoby nic szkodliwszego, jak właśnie otwarcie im sposobności do swobodnego czerpania środków obrotowych z różnych otwartych im źródeł pomocy publicznej na rozmaitych warunkach, a bez konieczności stosowania się do wymagań krajowego Patronatu, powołanego do wykonywania nad niemi opieki. W użyciu więc tych wszystkich funduszów publicznych powinna być zachowana łączność i ścisłe współdziałanie według tych samych zasad dla wytworzenia zdrowej, żywotnej i porządnej organizacji kredytowej przez umiejętne i rozumne jej popieranie.

Oprócz wytworzenia pewnej jednolitości postępowania w stosunku do lokalnych Spółek kredytowych, trzeba przy organizowaniu pomocy kredytowej z publicznych źródeł mieć na uwadze jeszcze dwa dalsze postulaty tej organizacji, a mianowicie z jednej strony ułatwienie znaczniejszego kredytu obrotowego także dla średnich przemysłowców, a z drugiej strony otwarcie i ułatwienie lokalnym organizacyom dla drobnego przemysłu szerszego dostępu do najtańszego kredytu bankowego.

Nie byłoby to korzystnem dla lokalnych Spółek kredytowych, gdyby się opierały wyłącznie lub głównie na słabszych elementach z pomiędzy drobnych przemysłowców, a nie zdołały przyciągnąć i skupić koło siebie znaczniejszych rękodzielników i średnich przemysłowców. To musiałoby odebrać tym organizacyom żywotność, osłabiłoby ich podstawę kredytową, a wycisnęło na nich piętno, utrudniające rozwój i spełnianie całego zadania, do jakiego winny być powołane. W takim zaś położeniu znalazłyby się te organizacje lokalne niezawodnie, gdyby nie posiadały środków czy sposobów bezpośredniego albo przynajmniej pośredniego zaspokajania potrzeby kredytu obrotowego także dla średnich przemysłowców, którzy, nie mając wówczas żadnego własnego interesu łączenia się z mniejszymi rękodzielnikami, czyniliby to tylko w całkiem wyjątkowych wypadkach. Dla lokalnych organizacji kredytowych byłoby rzeczą ważną i potrzebną, ażeby mogły zatrzymywać, zużytkowywać i dalej popierać szczególnieźdźwigających się stopniowo z ich pomocą mniejszych przemysłowców, którzy dla swego rozwijającego się przedsiębiorstwa potrzebują większych środków kredytowych. Ich bowiem zdolność kredytowa byłaby już dokładnie znaną i wypróbowaną, przykład ich postępu w pracy i rozwoju przedsiębiorstwa pod wpływem udzielonej poprzednio pomocy działałby zachęcająco i kształcąco, a w stosunku ze Spółką wyrabiałaby się u tej grupy członków znajomość jej spraw i niejako zażyłość, a nawet przywiązanie, pomagające w dobrem spełnianiu jej zadań.

O ileby jednak Spółki kredytowe podług ustawy z 1873 r. miały pozostać jedyną formą lokalnej organizacji kredytowej, to zadaniu temu nie podołałyby nawet przy pomocy funduszów publicznych przedewszystkiem dlatego, że pojemność finansowo-kredytowa Spółek drobno przemysłowych będzie nawet w najkorzystniejszych razach przez czas dłuższy zbyt ograniczoną. Przeładowanie zaś obficie nieograniczoną pomocą kredytową z funduszów publicznych, gdyby ich nawet nie brakło, byłoby niezdrowem, gdyż przyniatałoby poczucie własnej odpowiedzialności, wytworzyłoby szkodliwe pretensye i rozsadzałoby budowę, której zręby i fundamenty bądźco bądź na własnej sile i samopomocy muszą się opierać. Dlatego, zdaniem Wydziału krajowego, publiczna pomoc kredytowa dla udziałowych Spółek przemysłowych winna się trzymać granic ich odpowiedzialności z tytułu

wpłaconych udziałów i przyjętej poręki statutowej; nie mogą zaś i nie powinny fundusze publiczne, nawet przy współdziałaniu z krajem powiatów, gmin i innych czynników publicznych, przyjmować na siebie roli głównego dostarczyciela środków obrotowych dla Spółek kredytowo-przemysłowych.

Podobne skrupuły zapewne pobudzają państwowy Urząd dla spraw kredytu przemysłowego do forsowania żądania, aby w Spółkach kredytowych kwota jednego udziału podwyższoną została o ile możliwości do 300 K. a poręka do trzechkrotnej wysokości udziału. Ale to żądanie wydaje się sferom rękodzielniczym czeskim i morawskim popychaniem ich do skoku ponad siły, przed którym się też stanowczo cofają. W naszych stosunkach udział i poręka znacznie wyższe od proponowanych przez Wydział krajowy (50 K. udział i trzechkrotna poręka) byłyby niejako odepchnięciem słabszych elementów od Spółki, bez widoków zaspokojenia nadziei silniejszych ster drobnych przemysłowców z ich znaczniejszymi żądaniami kredytowymi. Trzeba zatem szukać innego wyjścia, które Wydział krajowy widzi w tem, aby częścią wielką funduszy publicznych, przeznaczonych na zorganizowanie kredytowej pomocy dla drobnego przemysłu, obrócić na ułatwienie mu dostępu do taniego kredytu bankowego. Stanie się to wówczas, gdy współdziałanie funduszy publicznych z akcją samopomocy przyoblecze się w formy organizacyjne, podatne dla operacji i stosunków bankowych. Jako główny typ organizacyjny, nadający się z wielu względów najlepiej do takiego współdziałania, wyobrazi sobie Wydział krajowy

β) Związki kredytowe dla popierania drobnego przemysłu jako spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podług ustawy z 6. marca 1906 r., organizowane w znaczniejszych ogniskach drobnego przemysłu, uprawianego zawodowo, w następujący sposób.

1) Jako wspólnicy połączeni umową mogą przystąpić do Związku z udziałami: a) przede wszystkim instytucje i korporacje, powołane do popierania drobnego przemysłu, a więc powiaty, gminy, zawodowe stowarzyszenia przemysłowe i ich związki, dobrowolne zrzeszenia rękodzielnicze (Gwiazdy, Wzajemne pomoce) i inne tym podobne czynniki; dalej b) miejscowe towarzystwa zaliczkowe, lokalne spółki drobno-przemysłowe, fundusz inwestycyjny Banku krajowego, Galicyjski Bank przemysłowy i inne gotowe do współdziałania w tej akcji instytucje kredytowe, dopuszczone do udziału zgodnie przez czynniki pod a) wymienione; c) wyjątkowo mogą być na członków przyjęte także osoby fizyczne, które podług uznania innych założycieli i krajowego Patronatu dają wszelkie rękojmie, iż to czynią w celach dobra publicznego.

Przyjęcie nowych członków wymaga zgody spółki i aktu notaryalnego; w ten sam sposób może być udział członka tylko za zgodą spółki na inne osoby przeniesiony.

2) Treść i zmiana umowy spółkowej podlega zatwierdzeniu Wydziału krajowego (o ile Związek ma korzystać z opieki i świadczeń krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu), przyczem wydany zostanie przez Wydział krajowy wzór kontraktu związkowego.

3) Zgodnie z ustawą najniższa wkładka udziałowa wynosi 250 K, a najniższy kapitał zakładowy 20.000 K; krajowy Patronat może wszakże wymagać wyższych wkładek i wyższego kapitału zakładowego, a w każdym razie lista członków założycieli, wkładek i suma kapitału zakładowego ma być w porozumieniu z nim ustaloną przed zawarciem kontraktu spółkowego.

4) Kontraktem Związku ma być zastrzeżone: a) że wysokość dywidendy od wkładki udziałowej nie może przekraczać norm, ustanowionych przez Wydział krajowy, b) że kredyt może być udzielany tylko małym i średnim przemysłowcom na cele produkcyjne z wykluczeniem wielkiego przemysłu; c) że drobne interesy kredytowe mają pierwszeństwo przed większymi i winny być z równą starannością traktowane; d) że Związek poddaje się pod nadzór i opiekę Wydziału krajowego i zobowiązuje się stosować bezwarunkowo do instrukcji i szczegółowych przepisów, jakie Wydział krajowy uzna za potrzebne wydać w interesie

prawidłowej i zgodnej z celami Związku jego administracji, oraz bezpieczeństwa jego funduszków.

Fundusze obrotowe Związku kredytowego tworzyłyby się z kapitału zakładowego, któryby od razu przedstawiał poważniejszą kwotę, z pożyczek, zaciąganych z funduszków Patronatu i ewentualnie w innych funduszach publicznych albo w instytucjach kredytowych, z reeskontu wekslowego i innych źródeł. Organizacja prawna, skład członków niewielu, ale budzących zaufanie, opieka krajowego Patronatu ułatwiałaby Związkowi dostęp do źródeł taniego kredytu bankowego.

Działalność Związku kredytowego obejmowałaby 4 główne zadania. Przewszystkiem byłby Związek powołany do zasilania lokalnych spółek kredytowych drobno-przemysłowych, opartych na ustawie z 1873 r. w fundusze obrotowe, na zasadzie realnych interesów kredytowych, przez te spółki dokonanych, w pierwszym zaś rzędzie przez skup ich weksli (częstokroć opiewających na drobne kwoty).

Powtóre należałoby do Związku udzielanie średnim przemysłowcom większych pożyczek obrotowych i inwestycyjnych, przekraczających zdolność kredytową i uprawnienie lokalnych spółek kredytowych, ewentualnie także mniejszych pożyczek w braku na miejscu spółki kredytowej dla danej kategorii drobnych przemysłowców. Byłoby to rzeczą regulaminu określić, w jakich warunkach ma być wymaganem, aby starający się o pożyczkę w Związku był członkiem spółki kredytowej, opartej o Związek, o ile organa spółki kredytowej byłyby powołane do cenzurowania zgłoszeń o pożyczkę z funduszków Związku i w jakich razach mogłaby spółka udzielać (subsydjarnego) poręczenia za znaczniejsze kredyty (nieweksłowe), udzielane na jej przedstawienie jej członkom bezpośrednio z funduszków Związku.

Następnie mógłby Związek kredytowy stanowić oparcie finansowe dla lokalnych drobno-przemysłowych spółek gospodarczych niekredytowych np. surowcowych, magazynowych, warsztatowych, maszynowych i t. p. Bez takiego pośrednictwa byłoby bardzo trudnem dla krajowego Patronatu udzielanie tego rodzaju spółkom zwykłej kredytowej pomocy, ponieważ taka pomoc dla nich wymaga nie tylko jednorazowego zbadania warunków, ale zarazem ciągłego trzymania ręki na pulsie życia tych spółek, co zresztą mogłoby się tylko przyczynić do podtrzymania ich żywotności, a ułatwiałoby zapobieganie zawczasu ważnym niedomaganiom.

Pożądaniem byłoby dalej niejednokrotnie, aby Związek podejmował się prowadzenia administracji rachunkowej i kasowej lokalnych spółek kredytowych za minimalnem odszkodowaniem, odpowiadajacem środkom i dochodom spółki. Kwestya bowiem pokrycia kosztów administracyjnych w lokalnych spółkach jest niełatwą do rozwiązania. Chodzi mianowicie o zapewnienie spółce administracji porządnej, ale bez znaczniejszego podrożenia udzielanego kredytu i bez wymagania nadmiernej ofiarności obywatelskiej. Tymczasem łatwy rachunek wykazuje, że spółka kredytowa lokalna liczyć może tylko na bardzo skromne dochody. Przy kapitale obrotowym n. p. 20.000 K i przy 1—1½%-owej mardze wynosi dochód brutto w najlepszym razie około 300 K, z których muszą być opłacone wszystkie koszty administracyjne i powinna pozostać reszta dla wykazania zysku i tworzenia rezerw stałych i specjalnych. Zważyć zaś trzeba, że przy kapitale 20.000 K ilość interesów kredytowych okaże się bardzo znaczna, daleko znaczniejsza, niż n. p. w spółkach rolniczych z takim samym kapitałem obrotowym dlatego, że interesy będą częste i przeważnie drobniejsze, a przytem rozmaite. To wpłynie na zwiększenie pracy i utrudnienie administracji, a te trudności mogłyby łatwo tak zaciążyć na kosztach administracyjnych, że przez konieczność oszczędności mogłyby się łatwo wkrąść zamęt, a przez przeciążenie ofiarności obywatelskiej manipulacyjnemi i rachunkowemi czynnościami mogłaby ucierzeć staranność w ocenianiu osób i interesów, potrzebujących kredytu, oraz dbałość o utrzymanie dobrego ducha i kierunku w działalności spółki. Tę trudność może w niejednym wypadku rozwiązać oparcie administracji spółki o Związek kredytowy, który ograniczając się do większych interesów, mniej wymagających pracy, a lepiej się opłacających i mając większy kapitał obrotowy, może się podjąć prowadzenia administracji kasowej i rachunkowej swoim personelem za małym odszkodowaniem w granicach

skromnych środków spółki. W ten sposób organa spółki, zwolnione w przeważnej części od ciężaru administracji formalnej, mogłyby tem więcej uwagi i starania poświęcić w kierunku swoich zadań głównych. Natomiast dla ogółu członków i dla ruchu wkładek w spółce administracja kasowa i rachunkowa w rękach Związku kredytowego będzie dostępniejszą i wygodniejszą, gdyż pozwoli na częstsze, z reguły codzienne stosunki. Zyska też na takim uregulowaniu administracji siła kredytowa spółki, ponieważ Związek kredytowy, znając dokładnie każdorazowy stan interesów spółki i czuwając nad nimi, będzie mógł tem wydatniej ze swej strony pomagać spółce finansowo.

Do zadań Związku kredytowego mogłoby wreszcie należeć spełnianie w zastępstwie krajowego Patronatu niektórych agend nadzoru i opieki nad lokalnemi Spółkami, albowiem wykonywanie tego zadania wobec odmiennego charakteru tych Spółek, wobec natury ich interesów, więcej skomplikowanych i ulegających łatwiejszym zmianom, aniżeli stosunki i interesy lokalnych Spółek rolniczych, wymagać też będzie stosowania odmiennej metody w wykonywaniu obowiązków patronackich.

Przedstawiony wyżej system lokalnej organizacji kredytowej, polegający na kombinacji Związków kredytowych z lokalnemi Spółkami, pozwalałby na uwzględnianie wszystkich omówionych poprzednio postulatów i na zastosowanie wszystkich warunków zdrowej organizacji kredytowej dla drobnych przemysłowców. Nadto mieści on w sobie dwie — jak Wydział krajowy mniema — bardzo dodatnie strony i ważne korzyści. Oto jest rzeczą doświadczoną i stwierdzoną dostatecznie przez obserwację stosunków, że do zapewnienia powodzenia zbiorowej pracy (ekonomiczno-społecznej wśród warstw rękodzielniczych (podobnie jak i wśród rolniczych) potrzebnem jest współdziałanie czynników inteligentnych i bezpośrednio interesowanych, a ożywionych duchem obywatelskim; czynnik ten przeciwdziała niejako wpływowi konkurencyjnych względów, uprzedzeń i nawyczek, jakie częstokroć grają ważną rolę w stosunkach drobnego przemysłu.

W administracji i działalności związku kredytowego będą tedy zastąpione właśnie przedewszystkiem te czynniki, bez obawy zmajoryzowania ich przez zawistne lub ubocznym wpływom ulegające żywioły. Na odwrót jednak mają przedstawiciele drobnego przemysłu swobodne pole działalności podług swego upodobania i rozumienia rzeczy w lokalnej Spółce, naturalnie w granicach obowiązujących przepisów. Im lepiej zaś potrafią i zechcą w Spółce pracować i im silniej będzie się Spółka rozwijać, tem bardziej będzie można w danym razie ograniczać działalność Związku i przekazywać jego zakres działania bezpośrednio Spółce. Może być, że Spółki w miarę swego rozwoju uczynią z biegiem czasu istnienie Związku kredytowego nawet zbędnem; byłby to zapewne najpiękniejszy owoc ich działalności. Ale może się zdarzyć przeciwnie, że Spółka kredytowa okaże zbyt mało żywotności, a nawet cofanie się i zanik działalności; w takim razie Związek kredytowy będzie się starał i mógł zastąpić chwilowo Spółkę w jej funkcjach, dopóki znowu nie nastąpi poprawa stosunków.

Obok tych głównych form lokalnej organizacji kredytowej zasługiwałoby na poparcie także:

γ) „Kół kredytowych“ tworzenie bądź to w łonie istniejących Tow. zaliczkowych, albo zawodowych stowarzyszeń przemysłowych i ich Związków, lub dobrowolnych Towarzystw przemysłowych, bądź też nawet niezależnie od nich na podstawie osobnych umów, albo regulaminów w tym celu wydanych, na czas nieograniczony albo ograniczony, a nawet tylko dla przeprowadzenia ściśle określonych przedsięwzięć wspólnych, np. dostawy, budowy i innych robót publicznych albo prywatnych. O ileby takie „kół kredytowe“ powstawały jako organizacje trwalsze, oparte finansowo i administracyjnie o inne lokalne, a poważniejsze instytucje kredytowe, zwłaszcza o Towarzystwa zaliczkowe, Kasy oszczędności itp., mogłyby również doznawać poparcia ze strony krajowego Patronatu i publicznych funduszy dopóki w ich miejsce nie wyrosły Spółki lub Związki kredytowe na wyszczególnionych poprzednio zasadach organizacyjnych.

Dla tych wszystkich form lokalnej organizacji kredytowej ma stanowić wspólne uzupełnienie i oparcie

c) *Krajowa centralna organizacja kredytowa dla drobnego przemysłu.* Wyobraża ją sobie Wydział krajowy w postaci osobnego „krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu“. W celu utworzenia kapitału zakładowego tego funduszu proponuje Wydział krajowy, aby Wysoki Sejm przeznaczał przez lat 10, poczynawszy od 1911 roku, po 100.000 K. z ogólnego funduszu krajowego, razem tedy dotację w kwocie 1 miliona koron. Nadto proponuje Wydział krajowy na dalsze zasilenie zakładowego kapitału tego funduszu pożyczkowego przeznaczyć 500.000 koron z dotychczasowego „stałego krajowego funduszu przemysłowego“ w ten sposób, że z wszystkich zwrotów kapitałowych i procentowych, jakie poczynawszy od roku 1911 wpływać będą do tego „stałego funduszu przemysłowego“ na rachunek pożyczek udzielonych z tego funduszu, ma być $\frac{1}{4}$ część przelewana do krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu, dopóki z tych wpływów nie zbierze się suma $\frac{1}{2}$ miliona koron.

Dla zwiększenia zaś w razie potrzeby kapitału obrotowego w tym funduszu prosi Wydział krajowy o udzielenie mu upoważnienia do zaciągania w jednej z krajowych instytucji kredytowych pożyczek aż do wysokości każdorazowego stanu kapitału zapasowego w tymże funduszu dla popierania drobnego przemysłu za zabezpieczeniem w pierwszym rzędzie przez wszystkie aktywa tegoż funduszu.

Funduszem tym ma rozporządzać Wydział krajowy, który wyda szczegółowe przepisy co do sposobu prowadzenia administracji tego funduszu. Tutaj zaś poprzestaje Wydział krajowy w tym względzie na zaznaczeniu najważniejszych zasad, na jakich się ta instrukcja ma opierać.

Krajowy fundusz pożyczkowy dla popierania drobnego przemysłu ma służyć przede wszystkim na udzielanie pomocy kredytowej lokalnym zbiorowym organizacjom kredytowym i gospodarczym drobnym przemysłowców, pozostających pod opieką krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu, a mianowicie: Spółkom kredytowym, opartym na ustawie z 1873 r., Związkom kredytowym, tworzonym podług ustawy z 1906 r., „Kołom kredytowym“ przemysłowców, jakoteż gospodarczym Spółkom (surowcowym, magazynowym, maszynowym, warsztatowym, produkcyjnym) złożonym z drobnych przemysłowców. Kredytowa pomoc polegałaby na udzielaniu oprocentowanych pożyczek na weksle, skrypty dłużne lub w otwartym rachunku bieżącym z reguły w tych granicach, do jakich sięga wspólna solidarna poręka członków organizacji w myśl jej statutów, względnie kontraktu spółkowego. O ile starczyłyby środki krajowego funduszu pożyczkowego, mógłby Wydział krajowy używać go nadto także na udzielanie pomocy kredytowej pojedynczym mniejszym przemysłowcom, zasługującym na szczególniejsze uwzględnienie, zwłaszcza wówczas, jeżeli dla ulepszenia lub rozszerzenia swego warsztatu nie mogą uzyskać potrzebnego im kredytu bądź to z powodu braku odpowiedniej lokalnej organizacji kredytowej, korzystającej z pomocy kredytowej funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu, bądź też dlatego, że potrzebna im pożyczka nie nadawała się do uwzględnienia jej przy rozdawnictwie pożyczek ze stałego funduszu przemysłowego. W każdym razie pierwszeństwo mają mieć lokalne organizacje zbiorowe przed pojedynczymi przedsiębiorcami, a udzielany tym ostatnim kredyt powinien być tak ograniczonym i unormowanym, aby nie utrudniał powstawania lokalnych zbiorowych organizacji kredytowych i gospodarczych.

Wydział krajowy podziela przy tem w zupełności zapatrywanie wyrażone przez komitet dla spraw rękodzielniczych krajowej komisji przemysłowej, że utworzenie krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu nie powinno przynosić żadnego uszczerbku uprawnieniom rękodzielników do korzystania ze stałego funduszu przemysłowego w ramach dotychczasowych zasad stosowanych przy rozdawnictwie pożyczek z tego funduszu, zwłaszcza zaś wówczas, gdy chodzi o pożyczkę inwestycyjną.

Prowadzenie bankowo-technicznej administracji „krajowego funduszu dla popierania drobnego przemysłu“ podług wydanej w tym celu instrukcji powie-

ryżby Wydział krajowy Bankowi krajowemu, albo krajowej Centralnej Kasie dla Spółek rolniczych, zatrzymując dla siebie prawo rozporządzania tym funduszem, a więc udzielania kredytu na podstawie wniosków Komitetu rękodzielniczego, względnie Biura Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu. Może się przytem okazać potrzebnem przyznanie czy to Biuru Patronatu, czy instytucji wykonywującej bankowo-techniczną administrację, szerszych uprawnień do decydowania o wypłatach kredytowych w granicach kredytu przyznanego i otwartego poszczególnym organizacyom, względnie osobom.

Wszystkie organizacje (Spółki, Związki, Koła kredytowe) i jednostki, chcące korzystać z pomocy kredytowej krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu, mają się statutowo lub w osobnych deklaracyach poddać nadzorowi Wydziału Krajowego, względnie organów jego, do wykonywania tego nadzoru przeznaczonych. Nadto zaś lokalne Spółki i Związki kredytowe, jakoteż wogóle instytucje kredytowe, chcące korzystać z krajowej pomocy kredytowej dla Kół kredytowych utworzonych w ich łonie, mają się zobowiązać do przestrzegania przepisów, jakie Wydział krajowy, względnie krajowy Patronat dla popierania drobnego przemysłu, uzna za potrzebne wydać w interesie prawidłowej administracji, zgodnej z celami odnośnej organizacji, jakoteż w interesie bezpieczeństwa jej funduszu. Indywidualni dłużnicy krajowego funduszu dla popierania drobnego przemysłu mają się także poddać w skrypcie dłużnym względnie w osobnej deklaracji kontroli organów Wydziału krajowego co do sposobu prowadzenia swego przedsiębiorstwa i użycia udzielonego im kredytu. Atoli tylko co do lokalnych Spółek kredytowych, opartych na ustawie z 1873 r., może się Wydział krajowy podjąć zarazem wykonywania rewizyi po myśli ustawy z 10. czerwca 1903 Dz. pp. Nr. 133.

Wehodząc tutaj w szczegóły projektowanej akcyi, czyni to Wydział krajowy głównie w celu lepszego uwydatnienia zarysów całej lokalnej i centralnej organizacji kredytowej dla popierania drobnego przemysłu, jak je sobie Wydział krajowy przedstawia, uważając wszakże za potrzebne odrazu zaznaczyć, że przy praktycznem przeprowadzaniu tej organizacji i wydawaniu dla niej dokładniejszych przepisów może się okazać konieczność odstąpienia od tego lub owego szczegółu, w powyższym projekcie organizacji wyluszczonego. Niema bowiem na tem polu wzorów utartych i dróg uitorowanych doświadczeniem innych krajów, musimy je sobie przeważnie sami torować, a próby w tym kierunku podejmowane gdzieindziej uczą przedewszystkiem tego, że w środkach i sposobach kredytowej organizacji i pomocy dla drobnego przemysłu trzeba się umiejętnie i jak najbardziej dopasowywać do konkretnych warunków, z jakimi się w danem położeniu ma do czynienia. W tem leży właśnie największa rękojmia powodzenia, ale i największe trudności zamierzonej akcyi.

Kredyt jest tylko pomocniczym środkiem, ułatwiającym podjęcie i wykonanie zarobkowej pracy przemysłowej; pomyślny wynik tej pracy zależy od udoskonalenia produkcji pod względem technicznym, ulepszenia przedsiębiorstwa pod względem administracyjnym i ułatwienia zbytu gotowych produktów. Na te trzy dalsze pola działania musi wkroczyć także akcyja krajowa popierania drobnego przemysłu i w tych trzech dalszych kierunkach starać się wpłynąć na poprawę produkcji drobno-przemysłowej i jej wyników.

4) **Popieranie technicznego postępu drobnego przemysłu.** Ta część akcyi krajowej musi dla siebie szukać podstaw i punktu wyjścia w zaznajamianiu naszych rękodzielników i drobnych przemysłowców z nowymi ulepszonymi metodami produkcji, a zwłaszcza z udoskonalonymi małymi motorami, maszynami i narzędziami pracy, ze sposobami ich używania i korzyściami stąd wynikającymi. Do tego służą przedewszystkiem stałe i wędrownie kursy majsterskie i fachowe. Dotychczasowe ich wyniki jak najbardziej zachęcają do dalszej intensywniej w tym kierunku pracy. Ale rodzaj i sposób urządzania tych kursów musi być zastosowany do naszych stosunków, ich kierownictwo i przeprowadzenie

powinno spoczywać w rękach naszych instruktorów. Krajowa Komisja przemysłowa z całą stanowczością wypowiedziała to zapatrywanie swoim sprawozdaniem z 31. maja 1908 na podstawie poczynionych doświadczeń z kursami majsterskimi, urządzanymi w kraju naszym przez centralny Urząd państwowy popierania przemysłu (str. 23.): „Kursy majsterskie mogą przynieść te korzyści tylko w takim razie, jeżeli na nich uczą nasi ludzie, a zarząd i kierownictwo kursu spoczywa w naszych rękach, bo my i dobrani przez nas ludzie znamy dokładnie kulturę i potrzeby naszego rękodzielnika i wiemy dokładnie, co i jak do jego wiadomości podać. Potrzeba, by to, co się mu podaje, nie było ani szablonem, ani konikiem, ale by stosowano naukę do zdolności uczestników, by uczestnik kursu rozumiał dokładnie to, czego się go uczy, by mu uprzytomniano to, czego zrozumieć nie może, by majstrowi podać nieznane mu elementarne wiadomości w sposób taki, który nie drażni ujemnie jego ambicji“. Oczywiście, że trzeba przytem jak największą przykładać wagę do gruntownej wiedzy i umiejętności jej udzielania ze strony instruktorów, a zatem do ich należytego przygotowania i doboru, jak również do wyposażenia tych kursów w potrzebne urządzenia i środki. Pod tym względem wchodzi praca, która już przez Wydział krajowy jest od kilku lat prowadzoną w nową u nas fazę skutkiem ufundowania dwóch nowych zakładów do tej pracy zawodowej przeznaczonych, a mianowicie: „Krajowy instytut dla popierania przemysłu w Krakowie“ i „Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie“. Z tej zatem strony — można się spodziewać — dozna akcyja Wydziału krajowego tem większego ułatwienia, że oba zakłady powstały i działają, względnie działać mają, przy wydatnej już dotychczas pomocy materyjalnej z funduszków krajowych. Ale także pragnąć i oczekiwać należy, że państwowy centralny Urząd dla popierania przemysłu użyje zgodnie z powyżej postawioną zasadą wydatnej pomocy obu tym instytutom w ich należytem wyposażeniu w środki i urządzenia techniczne oraz naukowe, a krajowi pomagać będzie w kształceniu dobrych sił na nauczycieli oraz kierowników kursów majsterskich i fachowych dla drobnego przemysłu.

Na wydatne współdziałanie obu naszych instytutów technologicznych dla popierania drobnego przemysłu z krajowym. Patronatem dla tychże celów liczy Wydział krajowy również co do zaopatrywania naszych przemysłowców w motory, ulepszone maszyny i narzędzia pracy. Potrzeba będzie przytem uregulowania tego współdziałania odpowiednią umową i wydania takich zarządzeń, któreby zapewniły szybkie i skuteczne porozumiewanie się wzajemne z pominięciem zbytecznych formalności. Jest to co prawda dziedzina, w której centralny Urząd państwowy dla popierania przemysłu zastrzega sobie przedewszystkiem wpływ i kierownictwo, rozporządzając na ten cel dosyć znacznymi funduszami i poważnem doświadczeniem, nabytem przez dotychczasową na tem polu działalność. I z środków tych i z doświadczenia bogatego starać się będzie Wydział krajowy w swej akcji w tym kierunku skorzystać w jak najszerszej mierze, utrzymywać w tym celu łączność z centralnym Urzędem i jego akcyę podług potrzeb naszego kraju popierać. Słusznie jednak co do akcji ministerjalnej domagać się możemy zmiany w traktowaniu naszego kraju ze względu na jego potrzeby i warunki rozwoju jego drobnego przemysłu. Przedewszystkiem oczekiwać musimy większego, niż dotychczas uwzględnienia naszego kraju w dostarczaniu drobnym przemysłowcom maszyn, narzędzi i innych technicznych środków pomocniczych kosztem funduszków państwowych. Dotąd bowiem zbyt skąpo, jak to wyżej wykazanem zostało, obdzieloną była Galicya w porównaniu z innymi, zwłaszcza alpejskimi i sudeckimi krajami. Ażeby uprzyścić naszym drobnym przemysłowcom korzystanie z państwowej pomocy przy zaopatrywaniu się w maszyny, potrzeba przedewszystkiem odpowiedniego ich doboru, dopasowania narzędzi i metod pracy do rodzaju naszego drobnego przemysłu i jego istotnych warunków produkcyjnych, co jest możliwem jedynie przy dokładnej znajomości nie tylko technologicznego postępu, ale także stosunków krajowych. Muszą tedy w tym kierunku nasze instytucye technologiczne zdobywać sobie własne doświadczenie i wyteżyć swoją uwagę; ich badania, kalkulacye i opinie muszą się stać miarodajnymi dla tego zakresu zarówno krajowej jak i państwowej akcji. Zarazem przyjęta przez państwowy Urząd centralny zasada wspomagania jedynie przemysłowych Spółek gospodar-

czych (podług ustawy z 1873) i innych zbiorowych organizacyi drobnych przemysłowców utrudnia w naszym kraju bardziej, niż gdzieindziej korzystanie z państwowej pomocy. W naszych stosunkach więcej niezawodnie wypadnie uwzględnić jednostki lub ich nieliczne, z paru czy kilku osób złożone Spółki przedsiębiorcze, a z drugiej strony rozpatrzyć bliżej sprawę urządzania warsztatów przez gminy. Wymaganie od nabywców, aby uiszczali pewną część ceny kupna z góry gotówką, jako warunek zakredytowania reszty należności do spłaty dogodnymi ratami, przyznawanie pewnych opustów z ceny kupna, ale w formie premii z dołu, pod warunkiem należytego używania maszyn i wywiązywania się z przyjętych zobowiązań, ułatwienie osobliwie ze strony gminnych zakładów elektrycznych używania siły elektrycznej dla poruszania małych motorów itp. środki zachęty do postępu technicznego wypadnie uzupełnić dostatecznie częstemi a umiejętnie przeprowadzanemi lustracyami subwencyonowanych warsztatów zarówno dla czuwania nad stanem i użytkowaniem dostarczonych przedmiotów, jak i dla udzielania właścicielom potrzebnych, fachowych wskazówek. Cała ta akcja, w której różne czynniki i fundusze współdziałają, wymaga dobrego zorganizowania, a krajowy Patronat dla popierania drobnego przemysłu musi mieć zapewniony wgląd w szczegóły tej akcji i wywierać wpływ, odpowiedni do świadczeń krajowych. Potrzeba w tym celu w Biurze Patronatu fachowo i należyście do tej pracy uzdolnionego referenta, który powinien zostawać w ciągłym kontakcie z oboma krajowymi instytutami technologicznymi i korzystać z ich wszystkich środków i urządzeń.

5) Ulepszenie administracyi drobn. chprzedsiębiorstw. Gospodarska, zwłaszcza komercyalna strona administracyi naszych mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych pozostawia, jak wiadomo, dużo do życzenia, a wywieranie wpływu na jej ulepszenie należy nie do podrzędnych zadań krajowego Patronatu rękodziel. i drobnego przemysłu. Tutaj należy krzewienie umiejętności dobrego kalkulowania i porządnego prowadzenia bodajby jak najbardziej uproszczonej rachunkowości i przyzwyczajania każdego przemysłowca do ciągłego przy pomocy tych środków zdawania sobie sprawy z warunków rentowności każdego interesu i ze zmian, jakie się w nich dokonywują. Należy tutaj dalej praca nad praktycznem uzdolnieniem i zaprawieniem naszych drobnych przemysłowców do umiejętnego umawiania się, należytego prowadzenia korespondencji, poznawania i uwzględniania wymagań i zwyczajów kupieckich itp. ulepszeń naszych mniejszych przedsiębiorstw w kierunku administracyjnym. Środkami do spełniania tego zadania są kursy buchalteryjne i odpowiednie wykłady, nadto wydawanie i rozpowszechnianie podręczników, broszur, czasopism, wzorów, zawierających popularnie i praktycznie obmyślane wskazówki, przykłady i pouczenia w zrozumiałym dla ogółu naszych przemysłowców języku i z uwzględnieniem zakresu ich pojęć i warunków pracy. Jest to możliwem tylko przy wykonywaniu tego zadania przez dobrze do tego przygotowane, ale n a s z e siły. W związku z tą pracą pozostają starania o korzystniejsze zaopatrywanie się drobnych przemysłowców w potrzebne im do przeróbki materiały surowe i półfabrykaty przez dostarczanie im wiadomości o najkorzystniejszych źródłach dla nabywania tych materiałów i przez organizację wspólnego zakupna (Spółki surowcowe).

6) Ułatwianie zbytu wyrobów drobnego przemysłu i rozszerzenia pola pracy dla drobnych przemysłowców jest zadaniem, którego doniosłość postawić trzeba co najmniej na równi z zadaniem organizacyi kredytowej dla rękodzielnictwa. Wszystkie usiłowania podniesienia drobnego przemysłu znajdują ostateczny wyraz w tym decydującym akcie pracy przemysłowo-zarobkowej i zależą bezpośrednio i najbardziej od wyników tej ostatniej czynności. Jeżeli z postępem we wszystkich innych kierunkach nie pójdzie odrazu postęp także w polepszeniu i rozszerzeniu zbytu produktów oraz pola pracy zarobkowej dla naszego drobnego przemysłu, to nasze zabiegi i wysiłki pójdą w znacznej części na marne i będą nam przynosiły liczne zawody i rozczarowania, albowiem chybać będą swego ostatecznego celu. Przeciwnie, ułatwiona sposobność zbywania wyrobów przemysłowych i zarabkowania przemysłowego stanowi najskuteczniejszą propagandę i jest najlepszym sprzymierzeńcem we wszystkich innych zabiegach około podniesienia drobnego przemysłu. To też istotnie wołanie o ułatwienie zbytu i dostarczenie pracy

zarobkowej tak naszemu rzemiosłu, jak i domowemu przemysłowi jest nutą wszędzie, ciągle i najsilniej się powtarzająca, ilekroć zbliżamy się do naszych drobnych przemysłowców i pytamy, co im dolega i o co im najwięcej się rozchodzi. Dlatego podejmować szerszą akcyę we wszystkich innych kierunkach, a nie dołożyć wszelkiej usilności dla polepszenia warunków zbytu wyrobów pracy drobno-przemysłowej, byłoby ustawianiem w połowie drogi. To też inne Wydziały krajowe, jak zwłaszcza dolno-austriacki, nie wahają się ten właśnie kierunek w popieraniu drobnego przemysłu wysuwać na pierwszy plan i ponosić dla niego największe ofiary, chociaż Austria dolna i Wiedeń w szczególnie korzystnem znajdują się pod tym względem położeniu. Otwarcie i stanowczo dolno-austriacki Wydział krajowy głosi i przeprowadza tę zasadę, że konsument dolno-austriacki ma być zachowany tylko dla krajowego dolno-austriackiego drobnego przemysłu. O ileż więcej wskazaniem i uzasadnieniem jest to stanowisko dla ochrony i poparcia rozwoju drobnego przemysłu w naszym kraju, jako znajdującego się w najniekorzystniejszym położeniu pod względem geograficznym, ekonomicznym i handlowo-politycznym! Dlatego Wydział krajowy do najważniejszych i najpilniejszych zadań krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu zalicza podejmowanie i wspieranie zabiegów z innych stron podejmowanych w celu ułatwienia zbytu wyrobów drobno-przemysłowych i dostarczania pracy naszym rękodzielnikom.

We własnym zakresie działania Patronatu na tem polu wysuwa się na pierwsze miejsce kwestya udziału drobnego przemysłu w publicznych dostawach i robotach. To zadanie, już w pewnej mierze wykonywane przez Wydział krajowy, wymaga jednak dla zapewnienia pożądanego skutku systematycznej pracy i zabiegliwości. Już w dostawach wojskowych i dla różnych władz i zakładów państwowych udział naszego drobnego przemysłu nie odpowiada słuszności w stosunku do obszaru i ludności kraju i państwa. Tymczasem przemysł ten powinien być o tyle więcej uwzględniany, o ile mniej korzyści osiąga nasz kraj z dostaw oddawanych wielkiemu przemysłowi, w czem tylko całkiem nieznacznie Galicya partycypuje. Gdy więc wszystkie kraje z całym naciskiem i użyciem swego wpływu starają się zapewnić swemu drobnemu także przemysłowi jak największy udział w tych dostawach państwowych, koniecznem jest również ze strony naszego kraju nie mniej baczne czuwanie nad interesami naszego drobnego przemysłu z użyciem całego naszego wpływu we właściwej chwili; to będzie w większej niż dotychczas mierze możliwem i ułatwionem, gdy istnieć będzie stały organ Wydziału krajowego, do działania w tym kierunku powołany i obowiązany. Ale oddawanie naszemu przemysłowi drobnemu także dostaw i robót dla władz i zakładów autonomicznych, powiatowych i gminnych, a nawet konsekwentne czuwanie nad dostawami dla zakładów krajowych, wymaga nie dorywczych poleceń lub zachęcań przez samo wydawanie okólników, lecz ciągłego zabiegania i bezpośredniego porozumiewania się, poznawania i usuwania przeszkód, udzielania wyjaśnień i wskazówek, w ogóle stosownego osobistego oddziaływania na odnośne czynniki.

Poza obrębem publicznych dostaw i robót, rola krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu, dotycząca ułatwienia zbytu, polegałaby głównie na popieraniu działalności innych czynników. W ich szeregu znaleźć się powinny przedewszystkiem czynniki publiczne, z charakteru swego i zawodu uzdolnione do podejmowania starań w celu ożywienia zbytu wyrobów przemysłowych, jak zwłaszcza Izby handlowo-przemysłowe, zawodowe stowarzyszenia przemysłowe i ich Związki, gremia kupieckie a także zarządy gmin miejskich, a nawet i wiejskich. Przez te zatem czynniki, ale w łączności z krajową akcyą, powinny być inicjowane przedsięwzięcia i zakładane instytucye, których zadaniem byłoby służyć sprawie ożywienia zbytu i eksportu wyrobów naszego drobnego przemysłu, jakoteż zużytkowania jego pracy, jak np. urządzanie stałych albo czasowych wystaw, magazynów, agencji, jarmarków na wyroby krajowe itp. Dotychczas niewiele tylko objawów pracy w tym kierunku byłoby do zarejestrowania, ale akcyą krajową powinna dać do tego silny impuls ożywczy a będzie rzeczą krajowego Patronatu iść pod każdym względem na rękę zabiegom rzetelnym, podejmowanym na tem polu.

Ale jest to także rozległe pole dla niezmiernie pożądaney prywatnej inicjatywy i samopomocy interesowanych kół ludności, jakoteż dla samorządnej działalności osób dobrej woli, a dużej energii, które odczuwając doniosłość i potrzebę

działania całego społeczeństwa w celu podniesienia krajowego przemysłu, oddadzą swój zapal, swą wiedzę i siły na usługi tej sprawie. Tutaj wspomnieć należy szczególnie o zużytkowaniu i poparciu działalności krajowego Związku przemysłowego i Ligi pomocy przemysłowej. Każda z tych instytucji rozwija już na na polu organizacji handlowej nader pożyteczną działalność i zatrudnia dzielne, a ruchliwe jednostki. Przy popieraniu dalszej pracy tych czynników wypadnie niewątpliwie wpływać szczególnie na jej pogłębienie i wzmocnienie, dążyć do jej wyspecjalizowania, ułatwiać w tym celu tworzenie nowych instytucji żywotnych i w dobre fachowe ręce powierzonych, dostarczać w miarę możliwości potrzebnych środków, ale wymagać i pilnować ich najlepszego użycia. Nie lekceważyć przytem Wydział krajowy samej propagandy słownej za nabywaniem krajowych produktów, ale uznaje potrzebę przedewszystkiem praktycznych działań, zapewniających o ile możliwości realne i trwałe skutki.

To byłyby dość liczne i niełatwe zadania szczegółowe krajowego Patronatu w zakresie jego akcji handlowej dla ułatwienia zbytu produktów drobnego przemysłu. Im pomyślniejszą i skuteczniejszą będzie ta akcja, tem więcej nasuwać się będzie nowych zadań specjalnych, z czego wynika potrzeba wyposażenia Biura Patronatu w siły fachowe, odpowiednio uzdolnione w kierunku fachowym, a w szczególności agencyjnym.

7) Popieranie współdzielczej organizacji na różnych polach zarobkowej pracy drobnych przemysłowców należałoby do najtrudniejszych zadań krajowego Patronatu, przed którymby jednak nie mógł się cofnąć. Akcja, dotycząca ułatwień w zakładaniu i rozwoju skutecznej działalności Spółek surowcowych, maszynowych, magazynowych, warsztatowych i produkcyjnych, stanowi we wszystkich krajach, gdzie tylko czynniki publiczne poczuły się do obowiązku popierania przemysłu, najistotniejszą część podejmowanych na tem polu usiłowań i tak w swoich rozmiarach, jak i wynikach nwydatniła się znacznie więcej, aniżeli akcja dotycząca odrębnej organizacji gotówkowego kredytu dla drobnych przemysłowców. Tak się rzecz przedstawia w Belgii, Saksonii, Bawarii, Wirtembergii, a nieinaczej w zachodnich krajach austriackich. I u nas także dotychczas ruch szedł w tym samym przeważnie kierunku. Przedewszystkiem bowiem dla całego przemysłu domowego wysunęła się na pierwszy plan kwestya Spółek gospodarczych, handlowo-wytwórczych, podczas gdy organizacja bezpośredniego gotówkowego kredytu dla poszczególnych pracowników w przemyśle domowym ma podrzędne zazwyczaj znaczenie dla ich pracy zarobkowej. Poczynione tak gdzieindziej jak i u nas doświadczenia ze Spółkami przemysłowymi wytwórczemi przyniosły niemało zawodu, ale z drugiej strony także dosyć wiele dodatnich i to poważnych wyników, dowodzących wyraźnie, że trudności i przeszkody pomyślnego rozwoju tych Spółek tkwią głównie w braku dobrej organizacji i administracji, w zbytniej pobłażliwości dla sprzecznych z wspólnymi interesami pretensyi jednostek, a szczególnie w niedostatecznem pod względem komercyjnym kierownictwie, że zatem mogą być usunięte i zwalczone, a nawet omijane, o ile się potrafi umiejętnie zużytkować własne i cudze doświadczenia. Najgroźniejszym niebezpieczeństwem dla rozwoju tych Spółek, niekiedy niezależnie od kierownictwa Spółki, są trudności napotykane w zbycie produktów, wytwarzanych przez zrzeszonych rękodzielników. Ale wbrew wszystkim trudnościom i przeszkodom akcja dalsza w celu popierania drobnego przemysłu będzie musiała się coraz w szerszej mierze posługiwać tym środkiem dla osiągnięcia zamierzonego celu. Niema bowiem innego skuteczniejszego środka, któryby w tym stopniu, jak organizacja i działalność dobrze urządzonych i prowadzonych Spółek gospodarczych, był w stanie zwiększyć produkcyjną i konkurencyjną zdolność drobnego przemysłu. Niema innej lepszej drogi do wykorzystania postępu w technice produkcyjnej, do wyzyskania sposobów wielkiego handlu, do praktycznego zapoznania się ze sposobem i wymaganiami porządnej administracji, wreszcie do przeciwdziałania różnym wadom indywidualizmu, jak właśnie dobrze zarządzona i prowadzona przemysłowa Spółka gospodarczo-zarobkowa. Troska jednak o dobre urządzenie i prowadzenie Spółki nie może należeć głównie do Wydziału krajowego, ani krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu; tu potrzeba jest współdziałania kilku czynników. Do zadań krajowego Patronatu powinno, zdaniem Wydziału krajowego, należeć krytyczne ocenianie racyi

bytu i warunków rozwoju Spółki, projektowanej lub starającej się o pomoc krajowego Patronatu, na podstawie badań i przygotowań, przedsięwziętych przez inne czynniki, ułatwianie kredytu potrzebnego Spółce w odpowiednim stosunku do jej siły kredytowej i wspomaganie radą i czynem innych organów, powołanych do wykonywania opieki nad Spółkami w ich pracy, na podstawie osobistego przez krajowy Patronat wglądu w działalność tych spółek i wyniki ich gospodarki. Ocenianie technicznych warunków rozwoju Spółki, udzielanie fachowej pomocy w technicznym urządzeniu gospodarstwa Spółki i w dalszem czuwaniu nad techniczną stroną pracy Spółki powinno należeć do obu instytutów technologicznych (krakowskiego i lwowskiego). Tę samą czynność w kierunku gospodarsko komercyjnym powinien spełniać krajowy Związek przemysłowy, lub inna instytucja podobna, która za swą specjalność obierze właśnie organizowanie i nadzorowanie komercyjnej strony tak co do wewnętrznej gospodarki, jak i co do zbytu produktów Spółki, względnie jej członków. Wreszcie, o ileby krajowy Związek przemysłowy lub inna instytucja z podobnym zakresem działania nie mogły się podjąć równoczesnego wykonywania obowiązkowych rewizji w Spółkach podług ustawy z 10. czerwca 1903, byłby zdaniem Wydziału krajowego do tego powołany przede wszystkim Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych lub osobny Związek rewizyjny Spółek drobno przemysłowych, a do kraju należałoby udzielać mu w tym względzie czynnej i materalnej pomocy z zastrzeżeniem ścisłego współdziałania z krajowym Patronatem dla popierania drobnego przemysłu.

8) Współdziałanie z zawodowcami stowarzyszeniami przemysłowcami.

Nie było zamiarem Wydziału krajowego przy kreśleniu niniejszego programu dalszej akcji krajowej dla popierania drobnego przemysłu kusić się o wyczerpanie zadań, sposobów i środków działania. Chodziło tylko o to, aby w chwili którą Wydział krajowy uznaje za przełomową dla dalszej pracy Wysokiego Sejmu w zakresie naszej polityki przemysłowej, zdać sobie sprawę możliwie jasno i prawdziwie z tego, jakie znaczenie ma dla naszego kraju popieranie i rozwój drobnego przemysłu, jak rozległe i jak rozliczne obejmuje zadania, z jakimi musi się liczyć przeszkodami i jakich potrzebuje środków, aby tym zadaniom szczegółowym sprostać. Ale właśnie dlatego, że Wydział krajowy świadom jest tak doniosłości i rozległości tych zadań, jak również trudności w ich należytem wykonywaniu, jest przeto także dalekim od tego zapatrywania, jakoby główna inicjatywa i praca, a tem samem i odpowiedzialność w akcji popierania drobnego przemysłu należeć mogła i miała do krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu. Przeciwnie, oczekiwać trzeba inicjatywy i samodzielnej pracy przede wszystkim od powołanych do tego organizacji ludności rękodzielniczej i drobnego przemysłowej. W pierwszym rzędzie spodziewać się tego należy od zawodowych stowarzyszeń przemysłowych, oraz ich Związków, a obok tego od dobrowolnych także zrzeszeń rękodzielniczych, które wynikły z odczucia potrzeby kojarzenia sił i środków ku wspólnej obronie przemysłowych i zawodowych interesów swoich członków. Inicjatywę i pracę tych stowarzyszeń i związków wspierać, dodawać im sił, wzmacniać ich uzdolnienie do działania i pozostawać z nimi w ciągłym kontrakcie i porozumieniu, należeć będzie — zdaniem Wydziału krajowego — do podstawowych zadań i obowiązków krajowego patronatu rękodziel i drobnego przemysłu. Na odwrót jednak pragnąć i wymagać trzeba ze strony tych stowarzyszeń i ich związków, aby w ten sam sposób oceniały konieczność wysiłków i zabiegów własnych w pracy dla dźwigania drobnego przemysłu, jakoteż stałego i ścisłego współdziałania z krajowym patronatem, oraz rzetelnego popierania jego usiłowań tak, aby materalna pomoc, jaką dać może krajowy Patronat nie była jedynym celem utrzymywanej z nim łączności i jej głównym wyrazem, ale tylko środkiem, wzmacniającym wzajemne stosunki i tylko jednym z węzłów, spajających pracę tych zawodowych organizacji z akcją krajowego dla tej pracy Patronatu.

Konkluzye.

Przedstawiając powyższy program organizacji i powyższy program pracy krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu, pozwala sobie Wydział krajowy zauważyć, że punkt ciężkości w tej całej sprawie nie leży bynajmniej ani w nowości szczegółowych zadań lub pomysłów do ich rozwiązania, ani nawet w rozmiarach i wysokości nowych środków ofiar od kraju na cele tej akcji wy-
maganych. Leży on natomiast w tem, o czym Wydział krajowy już we wstępie do programu dalszej akcji krajowej wspomniał i na co w zakończeniu swoich wywodów pozwala sobie raz jeszcze największy położyć nacisk, t. j. w wyodrębnieniu krajowej akcji dla popierania drobnego przemysłu i środków na ten cel przeznaczonych, a w skupieniu ich w osobnym organie krajowym, mającym ściśle określone zadania i oddzielne dla siebie środki, aby do tych wyodrębnionych zadań i środków dostosować także swobodnie najodpowiedniejszą metodę działania. Przez to dopiero uzyska rękodzielnictwo i wogóle drobny przemysł w krajowej akcji wyłączne zastępstwo swoich interesów i organ tylko dla ich popierania przeznaczony. Przez samo wyodrębnienie tej akcji stwarza się nowe wielkie zadanie, stawia się dla krajowej polityki ekonomicznej i społecznej nowy wyraźny i doniosły cel, do którego dążenie, poparte środkami i pomocami kraju, otwiera nowe pola pracy, godnej wysiłku szlachetnej ambicji, obywatelskiej gorliwości i osobistego uzdolnienia.

Nowe obciążenie budżetu krajowego na cele projektowanego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu jest nieuniknionem dla utworzenia odrębnego biura krajowego i odrębnego funduszu pożyczkowego dla drobnego przemysłu.

Na zorganizowanie i wyposażenie biura Patronatu uprasza Wydział krajowy o przyznanie ryczałtu w kwocie 40.000 K.; nie podobna bowiem z góry dokładniej określić wysokości poszczególnych wydatków. Biuro to odrazu obejmie bardzo znaczne obowiązki i bardzo różnorodne czynności, wynikające z porzeczynanej i nieraz dosyć daleko już zaawansowanej akcji dotychczasowej w kierunku popierania drobnego przemysłu. Dlatego potrzebuje odrazu dobrych i fachowych sił dla umiejętnego zorganizowania i poprowadzenia każdej z głównych agend krajowego Patronatu, więc przedewszystkiem dla współdzielczej organizacji i pracy, dla technicznych zadań i czynności, jako też dla spraw handlowych, dotyczących tak zaopatrywania rękodzielnictwa i przemysłu domowego w potrzebne im materiały i narzędzia pracy, jak i zbytu ich produktów. Nie zawsze pozyskanie najlepszych sił zależy od ofiarowanych im korzyści, ale wymaga zazwyczaj znaczniejszego wydatku, który jednak najlepiej się opłaca, jeżeli tylko cel swój osiąga t. j. pozwala pozyskać dobrze uzdolnionych i oddanych swemu zadaniu pracowników. W tem oczywiście leży największa trudność i największa odpowiedzialność Wydziału krajowego, zwłaszcza co do zapewnienia biura projektowanego Patronatu odpowiedniego kierownictwa. To także stanowi główne usprawiedliwienie i formy i wysokości żadanego kredytu, który zresztą potrzebny jest także na pokrycie wydatków częstych niewątpliwie podróży w sprawach Patronatu, na urządzenie biura przez zaopatrzenie go w potrzebne środki pracy, na wydawnictwa w początkowej osobiwie działalności odrazu liczniejsze i t. p.

Potrzeba nowego wydatku na utworzenie osobnego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu została już poprzednio obszernie u-
motywowaną. Tutaj dodać tylko wypada, że z dzisiejszego funduszu przemysłowego wydzielić pragnie Wydział krajowy stopniowo tylko mniej więcej taką część, jaka odpowiada obecnemu udziałowi drobnego przemysłu (rękodzielniczego i domowego) w korzystaniu z środków z tego funduszu. Z podanego bowiem w rozdziale III. (str. 35) obliczenia wynika, że ten udział wynosi dziś około 630.000 K., podczas gdy Wydział krajowy proponuje wydzielenie z tego funduszu tylko okragłej sumy 500.000 K. i to stopniowo przez przelewanie $\frac{1}{4}$ części wpływów z samych zwrotów pożyczkowych (kapitałowych i procentowych). Uzyskany w ten sposób osobny fundusz pożyczkowy nie wystarczyłby oczywiście na cele kredytowego popierania rękodzielnictwa i drobnego przemysłu w całym kraju i nie odpowiadałby znacze-

niu ekonomicznemu i społecznemu tych gałęzi wytwórczości krajowej; dlatego Wydział krajowy występuje z propozycją osobnej dotacji dla nowego funduszu po 100.000 K. przez 10 lat. Mniej więcej w tym samym czasie wpłynie do nowego funduszu kwota, wydzielona z ogólnego funduszu przemysłowego tak, że po latach dziesięciu miałby Wydział krajowy, względnie Patronat rękodzielniczy do rozporządzenia co najmniej 1—1½ miliona koron w swoim funduszu pożyczkowym. Oprócz tego fundusz ten w miarę stopniowego powstawania może stanowić sam dla siebie podstawę dla uzyskania w drodze kredytu dalszych funduszy obrotowych, a zarazem zabezpieczenia zobowiązań, jakieby na kraj spadły przez posiłkowanie się tego funduszu kredytem do wysokości każdorazowego kapitału zapasowego.

Nie uważa natomiast Wydział krajowy za potrzebne występować z żądaniem nowej dotacji na bezzwrotne subwencje dla popierania różnych szczegółowych zadań i czynności projektowanego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu. Nie ma bowiem powodu, dla którego nie możnaby słusznie wydzielić z dotychczasowego funduszu dyspozycyjnego w kwocie 60.000 K. rocznie (Rubr. XII. poz. 177. wyd. fund. kraj.) kwoty odpowiadającej bodajby w przybliżeniu tym wydatkom, jakie z tej dotacji były już dotychczas ponoszone na cele bezpośredniego popierania rękodzielnictwa i przemysłu domowego. Świadczenia te oblicza Wydział krajowy co najmniej na 20.000 K., a po wydzieleniu $\frac{1}{3}$ części z obecnej dotacji na bezzwrotne zasiłki dla oddania tej części kwoty do dyspozycji krajowego Patronatu rękodzielniczego, pozostaną $\frac{2}{3}$ części na cele popierania szkolnictwa i nauki przemysłowej, jakoteż na popieranie wielkiego przemysłu i handlu bezzwrotnymi zasiłkami.

Na powyższej tedy podstawie ma zaszczyt Wydział krajowy przedłożyć następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia „Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu“.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zorganizowanie „Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu“, jako organu Wydziału krajowego, który ma się składać z ciała doradczego i z Biura Patronatu, jako organu wykonawczego. Organem doradczym ma być stały „Komitet dla spraw rękodzielniczych“ Komisji krajowej dla spraw przemysłowych. Do zakresu działania tego Patronatu należeć mają wszystkie sprawy, dotyczące drobnego przemysłu tak rękodzielniczego, jak i domowego, z wyjątkiem spraw szkolnictwa przemysłowego. Bliższe postanowienia, określające urządzenia, zakres czynności i sposób urzędowania Patronatu, wyda Wydział krajowy.

3. Na pokrycie wydatków, połączonych z utrzymaniem biura Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu, przeznacza Sejm na rok 1911 kredyt w kwocie 40.000 K. do rozporządzenia Wydziału krajowego.

4. Z przewidzianej w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1911 (w Rubr. XII. poz. 177 wydatków) dotacji „na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe“ w kwocie 60.000 K. ma kwota 20.000 K. służyć na zasiłki bezzwrotne i na bezprocentowe pożyczki dla popierania przemysłu w zakresie działania „Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu“.

5. Celem utworzenia osobnego „Krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu“ postanawia Sejm przeznaczać z funduszu krajowego corocznie przez lat dziesięć począwszy od r. 1911 kwotę stu tysięcy koron (100.000).

Do tego funduszu pożyczkowego wpływać ma nadto czwarta część wszystkich wpływów dotychczasowego „stałego funduszu przemysłowego“ tak długo, dopóki z tych wpływów nie zbierze się suma 500.000 K., mająca stanowić dalsze zasilenie „Krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu“.

Warunki, na jakich z tego funduszu udzielaną ma być pomoc kredytowa dla drobnego przemysłu, określi instrukcja, którą wyda Wydział krajowy.

6. Celem powiększenia funduszy obrotowych krajowego funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu, Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągania w razie potrzeby pożyczek w jednej z krajowych instytucji kredytowych aż do wysokości każdorazowego stanu kapitału zapasowego w tym funduszu pożyczkowym.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby we wszystkich sprawach, dotyczących popierania drobnego przemysłu w Galicyi, współdziałał z „Krajowym Patronatem rękodziel i drobnego przemysłu“ i jego akcyę jak najwydatniej wspierał swymi środkami.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

Badeni w. r.

Członek Wydz. krajowego

Jahl. w. r.

Sprawozdanie

Dra Edwarda Taylora z podróży do Bawaryi, Wirtembergii i Belgii.

Wywiązując się z powierzonego mi rozporządzeniem Wydziału krajowego z d. 2/6 1910 LW: 65392/10 zadania, odbyłem w dniach od 9—20-go czerwca włącznie podróż instrukcyjną do Bawaryi, Wirtembergii i Belgii, celem zbadania tamtejszej kooperacji rzemieślniczej, w szczególności kredytowej, oraz środków, używanych przez wymienione państwa dla popierania rękodzieła. Niniejsze sprawozdanie z tej podróży obejmuje opis zwiedzanych przezemnie instytucji i wyniki moich badań, uzupełnione ogólnymi danymi, koniecznymi dla uwydatnienia związku pomiędzy badanymi instytucjami oraz całości ruchu rękodzielniczego w wyżej wymienionych krajach. Dane te czerpałem po części z odnośnej literatury, przede wszystkim jednak opierałem się na źródłach i osobistych informacjach z najpoważniejszych stron, o które w każdym kraju się starałem.

A. Bawaryja.

I. Współdzielczość.

Budzący się około roku 1890/5 nowoczesny drobno-mieszczański ruch w Niemczech zwrócił się od początku przede wszystkim do rozwiązywania szeregu problemów gospodarczych, obchodzących średnie warstwy społeczne. W szeregu tych problemów, dzięki w pierwszym rzędzie działalności burmistrza w Osnabrück i następnie ministra skarbu Rzeszy v. Miquela, wysunęła się na pierwszy plan kwestya rękodzielniczej kooperacji, jako najważniejszego środka do podniesienia klas średnich. Szczególniejszą uwagę zwrócono na współdzielczy kredyt rękodzielniczy, z dotychczasowej organizacji którego interesowane warstwy drobno-przemysłowe (rękodzielnicze i drobnokupieckie) okazywały niezadowolenie. Twierdzono, że istniejące stowarzyszenia kredytowe systemu Schulze'go z Delitsch, zgrupowane w „Allgemeiner Verband der auf der Selbsthilfe beruhenden deutschen Erwerb-und Wirtschaftsgenossenschaften“, pozostającym pod kierunkiem Dra H. Crügera, nie zaspakajają dostatecznie potrzeb drobnych przemysłowców. Powodem tego jest ich organizacja, polegająca na znacznym okręgu, czysto bankowych metodach działalności i parciu do największych obrotów i zysków, oraz tendencya spekulacyjno-kapitalistyczna ujawniająca się w częstej przemianie silniejszych stowarzyszeń na Spółki akcyjne.

Starano się tedy wytworzyć nowy reformowany typ stowarzyszeń kredytowych, oparty na kombinacji systemów Schulze'go i Raiffeisena. Starania te uwieńczone zostały przy pomocy państwa pomyślnym skutkiem, po pewnej dość

ciężkiej walce z „Allg. Verband“, zaostrzonej jeszcze przeciwieństwami politycznymi. Doprowadziły one do wytworzenia w 1903 r. odrębnej centralnej organizacji dla Spółek rzemieślniczych tak kredytowych, jak i innych, wytwórczych (Betriebsgenossenschaften) pod nazwą „Hauptverband deutscher gewerblicher Genossenschaften“ (Berlin), z szeregiem mniejszych związków rewizyjnych.

W ruchu powyższym Bawaryja brała bardzo silny udział, wyprzedzając nawet inne kraje niemieckie, przyczem akcja cała tak ze strony rządu, jak ze strony interesowanych drobnych przemysłowców, została postawiona na gruncie czysto lokalnym bawarskim.

Spółki współdzielcze rzemieślnicze utworzyły tam w r. 1902 osobny swój związek „Landesverband der bayerischen Handwerker-genossenschaften“ w Norymberdze, zaś w r. 1903 centralę kredytową „Bayerische Zentral-Handwerker-Genossenschaftskasse“ w Monachium, opartą na znacznej pomocy rządu bawarskiego i zupełnie niezależną od „Preussische Central Genossenschaftskasse“.

1. Organizacja centralna bawarska.

„Landesverband der bayerischen Handwerker-genossenschaften“ w Norymberdze obejmuje stowarzyszenia zarobkowo-gospodarcze tak kredytowe, jak i niekredytowe, wytwórcze (Betriebsgenossenschaften); spełnia on wszelkie zadania, połączone z wykonywaniem ustawowej rewizji, opieki nad Spółkami i pośrednictwa z władzami, instrukcji i propagandy, do czego używa wykładów, kursów specjalnych itp. Związek należy do „Hauptverband deutscher gewerblicher Genossenschaften“, od którego na pewną pomoc w kwestjach ogólnych, sprowadza druki i książki itp.

Z dniem 31/3 1909 należało do Związku 135 Spółek, z czego 50 kredytowych, 64 dla wspólnego zakupna i sprzedaży (łącznie z surowcowymi), 4 maszynowe z własnymi warsztatami, 4 dla wspólnego zakupna maszyn, 6 magazynowych 4 produkcyjne i 3 wspólnego zakupna dla drobnych kupców. Budżet związku w r. 1908/9 wynosił K. 10926.04 w wydatkach (w tem kosztu rewizyjnego i instrukcji M. 8338.42), z czego subwencja rządu bawarskiego pokryła 8000 M. Reszta kosztów została pokryta przez roczne opłaty Spółek, oraz opłaty rewizyjne. Preliminarz na rok 1909/10 wynosił 14000 M., z czego subwencja rządowa miała pokryć 11.800 M.; Związek otrzymał jednak tylko 8.000 M. subwencji, tak że musiano zaprowadzić daleko idące oszczędności. Oprócz subwencji na kosztu rewizji, Związek otrzymuje nadto subwencje rządowe na specjalne przedsięwzięte przez siebie prace, jak np. w 1904 r. 600 M. na wydanie „Instruktionsbuch“ (Poradnika) dla Spółek. Na pierwsze koszty założenia otrzymał w swoim czasie Związek niewielki zasiłek od rządu, oraz bezprocentową pożyczkę 500 M. od „Handwerkerbund“. Od czasu do czasu otrzymuje nadto Związek subwencje od Izby rękodzielniczych na cele specjalne, szczególnie na urządzenie kursów dla zawiadowców Spółek. Wogóle związek stoi w jak najściślejszym porozumieniu z akcją rządu i organizacji zawodowych rękodzielniczych, dzięki czemu akcja jest skoordynowaną i skuteczniejszą. Sam dyrektor Związku p. J. Fehn, piekarz, jest równocześnie prezesem środkowo-frankońskiej Izby rzemieślniczej w Norymberdze.

Celem ułatwienia propagandy i instrukcji oraz wymiany wzajemnych doświadczeń, zostały przy związku zorganizowane t. zw. „Kreisverbände“, składające się ze Spółek tego samego okręgu. Przy każdym z nich funkcjonuje „Kreisanwalt“ z wyboru, który udziela spółkom porad i instrukcji w drobniejszych sprawach i w ogólności czuwa nad rozwojem Spółek w swym okręgu. Jest on zarazem członkiem Wydziału Związku krajowego.

2. Centrala kredytowa.

Za Centralę kredytową dla organizacji bawarskiej służy „Bayerische Zentral-Handwerker-Genossenschaftskasse“ w Monachium, którą

miałem sposobność zwiedzić. Założona w r. 1903, jako stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, należy ona do „Landesverbandu“. Członkami centralnej Kasy mogą być wszelkie bawarskie Spółki rękodzielnicze, faktycznie jednak należą do niej przeważnie Spółki należące do „Landesverbandu“, kredytowe, jak i niekredytowe, chociaż nie wszystkie. Mianowicie z końcem 1909 r. należały do niej 92 Spółki, w czem 54 kredytowe, 25 surowcowe, 3 Spółki wytwórcze, 4 maszynowe, 6 Spółek dla sprzedaży. Mogą być nadto członkami osoby prywatne, o ile zostaną wybrane do organów zawiadowczych. Udział wynosi 100 M., poręka zaś 500 M. Na każde 3000 M. kredytu musi być nabyty jeden udział. Rząd bawarski udzielił C. Kasie drobnej zapomogi na koszt założenia, a nadto otworzył jej kredyt na 2% do 500.000 M., a wyżej do 300.000 M. na 3%, z którego C. Kasa znacznie korzysta, jako z jedynego stałego źródła kredytu. Kredyt ten wynosił przeciętnie koło 50% kapitału obrotowego Kasy, drugą połowę stanowią kapitały własne i lokacje Spółek. Można jednak powiedzieć, że obecnie 80% zapotrzebowania członków zostaje pokrytem przez lokacje Spółek i kapitały własne, prawie cała zaś pożyczka państwowa, zaciągnięta głównie w czasie wielkiego braku pieniędzy w 1908 r., zarabia obecnie na lokacjach poza spółkami (banki i papiery) i niejako służy za rezerwę. Stosunek funduszy własnych do obcych wynosił 1: 22. Dla charakterystyki zaznaczę, że z 92 Spółek, należących do C. Kasy w d. 31.12. 1908 — 59 było dłużnych na 936.648.16 M., zaś 33 miało lokacje na 662.855.09 M. pomimo ciężkiego roku, jakim był 1908 r. Stosunek ten obecnie zmienił się nawet na lepsze, tak, że pomimo ogólnego krótkiego czasu istnienia Spółek już z górą 1/3 część ich jest finansowo czynną w stosunku do C. Kasy.

O żywotności C. Kasy świadczy najlepiej fakt, że stopa procentowa od kredytu w rachunku bieżącym (4—5%) bywa stale niższa o 1—3% od stopy pożyczek lombardowych Reichsbanku, a często i niższa od stopy dyskonta weksli tegoż Reichsbanku. Natomiast stopa od depozytów jest stale wyższa od stopy płaconej przez banki o 0.2—0.7% ($3\frac{3}{4}$ — $4\frac{1}{2}$ %). Świadczy to, że C. Kasa zbliża się do ideału kooperacyjnego, tj. do wytworzenia wraz ze swemi stowarzyszeniami izolowanego targu pieniężnego, niezależnego od wielkoświatowego rynku.

C. Kasa udziela kredytu tylko swym członkom i to w rachunku bieżącym lub przez dyskonto weksli. Rachunek bieżący niepokryty jest udzielany najwyżej do wysokości połowy sumy poręki członków za zobowiązania Spółki (Haftsumme). Ponad tę kwotę stale wymagane jest zabezpieczenie, którem mogą być papiery wartościowe, poręka (wyjątkowo), lub weksle. Kredyt w rachunku bieżącym udzielany jest tylko stowarzyszeniom, które się zobowiązały nie zaciągać gdzieindziej długów i nie lokować gdzieindziej swych nadwyżek. Do dyskonta weksli wymagany jest tylko pierwszy warunek. Wogóle jednak zauważyłem, że ów przymus lokacji nie jest ściśle przestrzegany, i że toczy się on, jak mię informowano, pewnego rodzaju walka. Świeżo założonym Spółkom w ciągu 3 pierwszych lat ich istnienia udziela C. Kasa 3%-owych pożyczek na skrypt dłużny, spłacalnych ratałnie w 5 latach. Wysokość każdej z tych pożyczek nie może przekraczać 1/4 sumy poręki członków za zobowiązania Spółki. Warunkiem do uzyskania takiej pożyczki jest nie otrzymanie subwencji, ani pożyczki rządowej.

Ponadto C. Kasa zajmuje się inkasem, zakupnem efektów dla swych członków, oddaje im również do dyspozycji czeki i t. zw. „giroüberweisungen“.

Jako cel C. Kasy jest również w statucie umieszczone „pośrednictwo w nabywaniu przez Spółki maszyn, surowców itp.“, ten zakres interesów nie jest jednak, według mych wiadomości, wcale w użyciu, po za udzielaniem sporadycznym informacji i skierowywaniem do LVerbandu, względnie rządu; nie przybiera też żadnej specjalnej formy.

Z czystego zysku może być udzielona dywidenda co najwyżej 4%. Dotychczas C. Kasa płaciła tylko 3% względnie $3\frac{1}{2}$ % dywidendy.

Ostatni bilans z 31/12. 1909.

Aktywa:

Kasa	.	.	.	.	.	9.014.01
Cto Crte z czł.	.	.	.	.	.	1.164.812 74
Pożyczki udziel.	.	.	.	.	.	38.425.—
Weksle	.	.	.	.	.	64.473.59
Effekta	.	.	.	.	.	350.603.30
Udział w Bauer Bank	.	.	.	.	.	400.—
Banki:						
a) Bayr. Kōng. Bank					156.815.31	
b) B. Centr. Darl. Kasse					8.126.61	
c) B. Handelsbank					502.13	
d) B. Hyp. u. Wechsel Bank					127.90	
					<u></u>	165.571.95
Giro conto:						
a) Reichsbank	.	.	.	.	4.255.24	
b) B. Notenbank	.	.	.	.	1.009.33	
c) Reichsgebank	.	.	.	.	4.783.60	10.048.17
					<u></u>	
Urząd pocztowy czekowy	.	.	.	.	100.—	
Ruchomości i utensylia	.	.	.	.	2.327.74	
Inkasso	.	.	.	.	661.—	
Nieruchomości (Pfaffenhoffen)	.	.	.	.	30.000.—	
Procenta należne	.	.	.	.	2.837.30	
					<u></u>	M. 1.839.274.70

Passywa:

Udziały członków	.	.	.	.	.	65.600.—
Fundusz rezerw.	.	.	.	.	.	10 000.—
Fund. obrotowy (II rez.)	.	.	.	.	.	9.111.66
C-to Crte czł.	.	.	.	.	.	717.715.68
Depozyta czł.	.	.	.	.	.	252.331.88
Pożyczka rządowa	.	.	.	.	.	778.325.—
Zysk czysty	.	.	.	.	.	6.190.48
					<u></u>	M. 1.839.274.70

Rachunek zysków i strat:

Straty:

Odsetki	.	.	.	.	.	62.916.42
Koszta administr.	.	.	.	.	.	9.104.90
Odpis na ruchomościach	.	.	.	.	.	283.89
Zysk czysty	.	.	.	.	.	6.190.48
					<u></u>	M. 78.500.69

Zyski:

Odsetki	.	.	.	.	.	70 428.67
Dyskonto	.	.	.	.	.	1.747.13
Prowizye	.	.	.	.	.	5.808.27
Komisijne od efektów	.	.	.	.	.	331.62
Zysk na kursie efektów	.	.	.	.	.	183.—
					<u></u>	M. 78 500 69

3. Organizacje lokalne.

Rozdział pomiędzy lokalną organizacją kredytową, a wytwórczą jest w Bawarii przeprowadzony jaknajściślej i zajmowanie się obu rodzajami interesów przez Spółki nie zdarza się tam wcale. Wspólnymi są tylko Centrale. Dlatego też omówię tu osobno oba rodzaje organizacji.

a) Spółki kredytowe.

Organizacja kredytowa rzemieślnicza jest reprezentowana w Bawarii wyłącznie przez stowarzyszenia zarobkowo-gospodarcze, zgrupowane przeważnie koło „Landesverbandu”. Spółki te, prawie wszystkie młode, powstałe po 1900 r., przedstawiają typ zreformowany, polegający na kombinacji systemu Schulzego z systemem Raiffeisena, a dostosowany do potrzeb kredytu drobno-przemysłowego.

Kredyt ten wymaga z natury swej oparcia na gwarancyach bardziej przystępnych jak wartość czysto finansowa dłużnika. Skutkiem jednak rozszerzenia zakresu gwarancji i odmiennego w porównaniu z bankami oceniania wartości kredytowej dłużnika, muszą instytucje kredytu drobno-przemysłowego odpowiednio zorganizować, na zasadach odmiennych od banków, pokrycie ryzyka swych interesów. Powyższe dwa momenta, decydujące w kwestyi organizacji kredytu drobno-przemysłowego, zostały w następujący sposób rozwiązane w kooperacji bawarskiej.

Spółki kredytowe bawarskie ograniczają zakres swego działania na niewielki okrąg, zwykle jedną gminę miejską, przyczem są rozsiane po całym kraju głównie w mniejszych miastach, gdyż w największych rzemieślnik zamożniejszy, a kredyt z natury rzeczy obfitszy i łatwiejszy.

Oparte są one prawie wyłącznie na ograniczonej poręce; udziały wynoszą normalnie koło 100 M., płatnych w ciągu 2 lat, poręką zaś za każdy udział zwykle koło 300 M.; opłata wstępna na rzecz funduszu rezerwowego wynosi zwykle koło 5 M.

Działalność Spółek jest ściśle wyspecjalizowana, obejmuje bowiem tylko kredyt drobno-przemysłowy i wkładki oszczędności. Specjalizacja ta jednak nie jest zastrzeżona statutowo. Powstaje ona drogą pośrednią przez zastrzeżenie zawodowego składu członków. Mianowicie wszystkie Spółki przyjmują na członków jedynie „Gewertreibende”, pod czem rozumiani są tak rzemieślnicy, więksi i mniejsi, jak i drobni kupcy, których udział jest bardzo pożądanym ze względu na ich kwalifikacje handlowe, korzystnie odbijające się na prowadzeniu i administracji Spółki. Zresztą nieraz trudno jest przeciągnąć przedział pomiędzy temi dwiema warstwami społecznymi. Ograniczenie powyższe zamieszczają Spółki stale już w statucie. Udział innych osób, stojących poza drobnym przemysłem, pożądanym, a nieraz koniecznym ze względu na bezstronność w administracji i w udzielaniu kredytu, jest dopuszczalny, jednak zwykle bywa ograniczony procentowo, lub pod warunkiem zatwierdzenia przyjęcia członka przez Radę nadzorczą. Często ograniczenie zawodowe składu członków bywa przeprowadzone w ten sposób, że członkami Spółki mogą być jedynie członkowie jakiegoś stowarzyszenia zawodowego np. cechu lub „Gewerbeverein”. W takich wypadkach, a zwykle ma to miejsce w większych miastach, zakres działania Spółki ogranicza się nieraz jedynie na osoby tej samej gałęzi drobnego przemysłu np. piekarstwa.

Spółki udzielają kredytu tylko swym członkom i to na cele produkcyjne, przede wszystkim dla chwilowego lub trwalszego uzupełnienia kapitału obrotowego. W miarę jednak swej finansowej zdolności, zaspokajają Spółki i potrzeby kredytu inwestycyjnego, a nawet i nie produkcyjnego (konsumpcyjnego, lub nie czysto-przemysłowego). Wykluczone są wszelako wszędzie statutowo interesa spekulacyjne, zastrzeżone często pierwszeństwo dla mniejszych interesów. Udzielanie kredytu jest połączone z badaniem ściśłem tak kwalifikacji członka, jak i przeznaczenia pożyczki. Przy badaniu kwalifikacji członka zwraca się uwagę nie tylko

na jego stan materyalny, lecz i na jego wartość produkcyjną i moralną, co nie jest trudnem wobec małego okręgu działania i jednolitego składu członków. Na te dwie okoliczności kładzie się przede wszystkim nacisk, wskutek czego wysokość kredytu i jego zabezpieczenie nie stoją wcale w proporcjonalnym związku z wartością czysto finansową dłużnika, względnie ręczyciela. Kontrola przeznaczenia pożyczki zaciągniętej rozciąga się dalej i na jej zużytkowanie, przez co Spółki wywierają potężny wpływ wychowawczy na swych członków; wpływ ten wzmacnia się nadto współczestnictwem ogólnem w odpowiedzialności za Spółkę i w kierowaniu jej losami. Przez powyższą stronę swej działalności, na którą kładzie się bardzo duży nacisk, stają Spółki w szeregu czynników ogólnej akcji ku podniesieniu drobnomieszczaństwa i odgrywają w niej pierwszorzędną rolę. Celem ułatwienia i spotęgowania swej wychowawczej działalności, związane są Spółki bardzo ścisłymi węzłami ze stowarzyszeniami zawodowemi, izbami rzemieślniczymi itd., od których znów doznają znacznego poparcia, nawet nieraz finansowego. Również i miasta i rząd, uznając znaczenie Spółek, starają się poprzeć ich działalność, czy to przez lokacje fundacyi miejskich na cele rzemieślnicze, czy to zasiłkami na koszt założenia, czy też pożyczkami bezprocentowemi. Szczególniej państwo rozwija w tym kierunku żywą działalność, udzielając z reguły zasiłków i subwencyi świeżo założonym Spółkom kredytowym i ułatwiając pomoc kredytową dla Spółek przez otwarcie znacznego kredytu Centralnej Kasie, o której wyżej.

Ogólna suma subwencyi zwrotnych, w chwili rozwiązania spółki nieoprotentowanych, udzielonych przez rząd bawarski spółkom kredytowym wynosi według mego przybliżonego obliczenia na podstawie sprawozdań „Landesverbaudu“ koło 100.000 M., zaś zasiłków niewrotnych koło 50.000 M.

Spółki udzielają kredytu w formie pożyczek na skryt dłużny, rachunku bieżącego, oraz dyskonta weksli; często też trafia się inkasowanie pretensyi książkowych i rachunków, bardzo rzadko ich kupowanie lub zaliczkowanie.

Dla pierwszych dwóch rodzajów wymagane jest zabezpieczenie przez papiery wartościowe, porękę (z zastrzeżeniem wyżej przedstawionem), hypotekę, gdyż blanco kredytu spółki nie uprawiają. Warunki dyskonta są bardzo rozmaite, oddawce: jednak weksła zawsze musi być członkiem. O ile przyznanie pierwszych dwóch form kredytu połączone jest zawsze z oznaczeniem kwoty (pożyczki) czy też granicy (kredytu), rzadko kiedy oznaczonem bywa maximum dyskonta dla członka. Dzieje się to tylko w tych spółkach, w których przy dyskoncie wymaga się rezerwowania wolnego kredytu w rachunku bieżącym na ewentualne pokrycie weksła. W innych spółkach uważa się tylko, by ogólna suma kredytu (wraz z dyskontem) każdego z członków nie przekroczyła jego zdolności kredytowej, ustalonej przez spółkę, względnie kwoty maksymalnej, oznaczonej przez walne zebranie.

Organizacya udzielania kredytu wystąpi zresztą wyraźniej przy rozpatrywaniu poszczególnych spółek. Spółek tych zwiedziłem trzy: w Norymberdze, Ingolstadt i Erding.

X) „Bäcker- Spar- und Creditverein Mittelfranken“ w Norymberdze został utworzony w r. 1902 przez „Bäcker-Innung“ w Norymberdze. Członkami jego mogą być mężczyźni i kobiety, zajmujący się piekarstwem w środkowej Frankonii, jak również korporacye piekarskie. Zakres działania obejmuje jednak w rzeczywistości rozmyślnie tylko Norymbergę. Opłata wstępna wynosi 2 Mk., udział 5 Mk., poręka za udział 10 Mk. Każdy członek może mieć najwięcej 100 udziałów.

Spółka pracuje wyłącznie lokalnymi kapitałami t. j. wkładkami oszczędności i t. p., nie uciekając się wcale do pomocy pożyczek bankowych, lub państwowych. Co więcej ma stały nadmiar pieniędzy, tak że obecnie przyjmuje wkładki tylko od osób zatrudnionych w piekarstwie. Dla ułatwienia członkom składania oszczędności funkcjonuje „kasa oszczędności“ o systemie markowym. Od wkładek płatnych bez wypowiedzenia płaci spółka 3%, przy 3 miesięcznem wypowiedzeniu 3½%. Pożyczek udziela spółka na 4% i to obecnie jedynie w rachunku bieżącym za podkładem papierów wartościowych, przyczem procenta płatne są kwartalnie, trwanie zaś pożyczki właściwie jest nieograniczone. Administracya spółki jest prowadzona bezinteresownie i jest w rękach samych piekarzy. Według statu-

tu przynajmniej 10%, czystego zysku ma być przydzielone do funduszu rezerwowego. W rzeczywistości jednak stałe cały zysk przenosi się do funduszu rezerwowego, a członkowie nie biorą żadnej dywidendy, uważając, że więcej by trudu kosztowała wypłata, niż wartaby była dywidenda od minimalnych udziałów spółki (każdy członek ma dotychczas tylko po jednym udziale).

Dnia 31 12. 1909 liczyła spółka 40 członków (na 360 członków cechu).

Bilans z dnia 31/12. 1909.

Aktywa.

Kasa	4 315.13 M.
Lokacya w BZHG. Kasse	4.239.47 „
„ w Vereinsbank	1.327.80 „
Pożyczki udzielone	25.600.— „
Zakupione papiery wart.	19 848.47 „
Udział w BZHG. Kasse	100.— „
Sa	55.430.87 M.

Passywa.

Wkładki oszczędności	53.256.92 M.
Marki oszcz. w obiegu (z %)	1.341.50 „
Udziały członków wpłacone	200.— „
Fundusz rezerwowy	429.27 „
Czysty zysk za rok 1909	203.18 „
Sa	55.430.87 M.

Rachunek strat i zysków.

Straty:

Odsetki	1.743.26 M.
Czysty zysk za r. 1909	203.18 „
Sa	1.946.44 M.

Zyski:

Odsetki i prowizye	1.946.44 M.
Sa	1.946.44 M.

Tak pomyślny rozwój stowarzyszenia i czysto kapitalistyczny sposób zabezpieczenia kredytu przypisuję wyjątkowej zamożności piekarstwa norymberskiego, co naocznie mogłem sprawdzić. Widać nadto w spółce tendencję do ograniczenia swych interesów wyłącznie na poważniejszych majstrów piekarskich, przez co powstaje wątpliwość co do społecznego znaczenia i wartości usług Spółki.

Y) „Darlehensgenossenschaft des Gewerbe- und Industrievereins Ingolstadt“ w Ingolstadt została założona w r. 1906 przez „Gewerbeverein“, który udzielił nowopowstałej spółce pożyczki 3.000 Mk. na 2%. Nadto na koszt założenia otrzymała spółka od państwa zasiłek bezzwrotny 700 M. z czego musiała zdać dokładny rachunek. Członkiem spółki może być tylko członek „Gewerbevereinu“, mieszkający w obrębie Ingolstadt, przyczem o ile nie zajmuje się on handlem, rzemiosłem lub drobnym przemysłem, to przyjęcie jego wymaga zatwierdzenia dodatkowego przez Radę nadzorczą. Warunek należenia do Gewerbevereinu (miesięczna opłata 25 pf.) został umieszczony w statucie z wdzięczności za początkową pożyczkę, zawiadowcy jednak spółki uważają go teraz za zbyt uciążliwy i niepotrzebny, gdyż możnaby wprowadzić inne sposoby zabezpieczenia charakteru zawodowego spółki.

Opłata wstępna wynosi 5 Mk. udział 100 Mk., poręka za każdy udział 1.000 Mk.

Fundusze swe czerpie spółka z wkładek oszczędności, płacąc przy wypowiedzeniu 6 miesięcznym — 4%, 3 miesięcznym — 3½%, 30 dniowym 3¼%, 3-dniowym — 3%, oraz z nadwyżek w rachunku bieżącym oprocentowanych po 3%. Nadto ma spółka kredyt w rachunku bieżącym w Bayr. Zentral-Handwerker-Genossenschafts-Kasse, z którego dość hojnie korzysta, szczególnie za pomocą czeków.

Chwilowe nadwyżki kasowe łokuje obecnie spółka jedynie w BHZGKasse, lub Kön. Bayr. Bank, nauczona smutnem doświadczeniem, doznaniem w roku 1908, gdy straciła 7.000 Mk., ulokowanych u prywatnego bankiera wskutek jego nagłej niewypłacalności. Stratę tę odpisano z udziałów, wskutek czego stan ich w r. 1909 znacznie się zmniejszył.

Spółka udziela kredytu swym członkom w trojakiiej formie: 1) pożyczki na skrypt dłużny, 2) rachunek bieżący 3) dyskonto weksli, przy czem wykluczone są regulaminowo wszelkie spekulacyjne interesy. Sumę ogólną kredytu, przyznanego jednemu członkowi, oznacza co roku zarząd, dla członków zaś zarządu rada nadzorcza, przyczem na każde 5.000 Mk. kredytu musi mieć członek jeden przynajmniej udział. Póki udział nie zostanie w całości wpłacony, kredyt nie może być udzielonym. Kredyt ten nie może przekraczać kwoty, oznaczonej jako maximum przez walne zebranie t. j. 30.000 Mk. Powyższa suma ogólnego kredytu, po odciążeniu posiadanego przez członka zabezpieczonego kredytu w rachunku bieżącym i pożyczek, przedstawia wysokość dyskonta wekslowego, otwartego członkowi za specjalnem zabezpieczeniem w poszczególnym wekslu. Pod tym względem panuje w wielu spółkach inna praktyka: mianowicie dla wszystkich weksli rezerwuje się kredyt w rachunku bieżącym, który jest w części zabezpieczony specjalnemi gwarancyami, kaucją albo też tylko ogólnem zobowiązaniem osobistym klienta za wykupno weksli (deklaracya oddająca na pokrycie bez zarzutów cały majątek).

ad 1). Pożyczki na skrypt dłużny są udzielane w zasadzie najdłużej na 1 rok, chociaż są bardzo często prolongowane. Oprocentowanie wynosi 1% ponad stopę procentową BHZGKasy, t. j. obecnie 5%, więcej prowizya, wynosząca koło 0.6% w zależności od wysokości pożyczki. Są one spłacane ratami. Zabezpieczenie stanowią a) poręka (do 1.000 Mk jeden ręczyciel wyżej — dwaj lub więcej, według uznania zarządu), b) zastaw pewnych papierów wartościowych (50—90% wartości), c) hipoteka kaucyjna. Poręka jednak, jak to miałem sposobność zauważyć, szczególnie przy mniejszych pożyczkach, ma bardzo często charakter bardziej moralny, a w każdym razie nie stoi w ścisłym związku z majątkową wartością dłużników. To samo da się powiedzieć o samem udzielaniu pożyczek, przy którem zwraca się przedewszystkiem uwagę na moralną i produkcyjną wartość dłużnika, oraz cel pożyczki.

ad 2). Kredyt w rachunku bieżącym jest przyznawany w ten sam sposób i za temi samemi zabezpieczeniami, jak pożyczki. Przedstawia on najpoważniejszą rubrykę interesów spółki, rozwija się coraz bardziej i nawet zaczyna rugować traty (o ile chodzi o zapłatę dostawcom). Wypłaty odbywają się za pomocą czeków, wpłaty przeważnie osobiście. Stopa procentowa wynosi 1% ponad stopę BHZGKasy, więcej prowizya wynosząca 1/6 liczb odsetkowych (Zinszahlen przy systemie drabinkowym). Każdy właściciel konta otrzymuje książeczkę, w której wpisuje mu się wszystkie wpłaty i sprawdza wpisane przez członka wypłaty z księgiem spółki oraz z „notą“ znajdującą się przy każdym rachunku na osobnym arkuszu. Z końcem każdego roku oblicza się na „nocie“ odsetki i prowizye, a wpisawszy je do księgi głównej, i doliczywszy do kapitału dłużnego, wysyła się z końcem każdego roku gotową notę członkowi. Członek obowiązany jest notę w przeciągu 2 tygodni potwierdzić, gdyż w przeciwnym razie zamyka mu się kredyt. W ciągu następnego roku winien członek wpłacić przynajmniej 1/5 sumy dłużnej przy rocznym obrachunku, co mu nie przeszkadza do ponownego korzystania z dalszego kredytu.

ad 3) Weksle. Pożyczki na weksle własne z jedym przynajmniej ręczycielem mają rzadkie zastosowanie i noszą charakter krótkoterminowej pożyczki. Weksle własne bez ręczycieli nie są w użyciu, gdyż stanowiłyby tylko niedogodne zobowiązanie do zwrotu w krótkim terminie długu w rachunku bieżącym. Również rzadkie są traty na Spółkę; Spółka akceptuje je w granicach rachunku

bieżącego członka, i zazwyczaj domicyluje tratę w BGZG Kasie. Interesy te jednak są obecnie prawie zupełnie wyparte przez duże dogodniejsze czeki na Spółkę i „Giroüberweisungen“. Najczęstszym jest dyskontowanie trat i rymeskupieckich członków, stanowiące specjalną gałąź interesów Spółki; przy dyskoncie wymagane są przynajmniej dwa znane Zarządowi i zaufania godne podpisy (wystawca i akceptant). Jeden z nich tj. żyrant lub akceptant musi być członkiem Spółki. O ile spółka wykupuje względnie dyskontuje według umowy akcepty swych członków, to obciąża za nie ich rachunek bieżący.

Stopa dyskontu wynosi obecnie 5%, więcej 0,25% prowizyi. Weksel zostaje przyjętym tylko wówczas, gdy przynajmniej 1/2 członków Zarządu (3) na to się zgodzi, do czego zresztą nie jest wymaganiem odbycie posiedzenia.

Spółka uprawia nadto czasem sporadycznie dyskonto pretensyi książkowych swych członków w formie t. zw. „direkte Beleihung“ tj. zaliczki na podkład samej cedowanej wierzytelności, przyczem dłużnik zostaje o cessyi uwiadomiony. Natomiast inkasowanie pretensyi członków bez zaliczkowania ma bardzo znaczne zastosowanie i jak mię informowano, okazuje się bardzo dogodnem i pożytecznem dla członków.

Zaznaczyć w końcu muszę, że w Spółce w Ingolstadt dyskonto weksli, a po części i kredyt w rachunku bieżącym, jest pozbawiony w dużej mierze charakteru realnego, opartego na rzeczywiście zawartych interesach, a natomiast często przybiera charakter kredytu osobistego, odpowiednio zabezpieczonego. Powstaje to skutkiem tego, że niezawsze się zwraca uwagę na podstawę zapotrzebowania kredytu, oraz interes służący za podstawę dyskontowego weksla, nigdy zaś się nie bada ksiąg członka. Stąd niezawsze jest gwarancya dobrego zużytkowania pożyczki po za stałą gwarancyą, którą Spółka z natury swej organizacyi posiada, tj. znajomością osobistą dłużnika i jego interesów w chwili udzielenia kredytu, oraz możliwością wypowiedzenia w każdej chwili udzielonego kredytu.

Z czystego zysku musi być według statutu przynajmniej 20% przelane do funduszu rezerwowego, który musi być utrzymywany na wysokości 1/3 udziałów. Reszta czystego zysku może być użytą na dywidendę od udziałów, która nie może przekraczać 7%.

Zarząd i Rada nadzorcza składają się w połowie z rzemieślników, a w połowie z kupców. Administracya wewnętrzna jest prowadzona w Spółce bardzo starannie i przedstawia dużo ciekawych szczegółów. Ograniczam się jednak, podobnie jak i przy innych Spółkach, tylko do naszkicowania ogólnego rysu manipulacyi i administracyi, chociaż stanowiły one przedmiot mych studyów, — by nie przekraczać ram i charakteru niniejszego sprawozdania. Wszelka wypłata i wpłata odbywa się za pomocą perforowanego kwitariusza, którego jedną połowę podpisuje klient, a drugą zawiadowca Spółki. Urzędowanie wewnętrzne od roku uległo zmianie i odbiega dzięki temu od ogólnego typu niemieckiego, według którego płatny kasyer, wybierany przez Walne Zebranie, lubznaczony przez Zarząd, prowadzi całość interesów i za nią jest odpowiedzialny. Mianowicie płatna kasyerka z pomocnicą (razem 60 Mk. miesięcznie) ma klucz od książek i jeden klucz od kasy, drugi zaś klucz od kasy jest w ręku Zarządu, dyżurującego po kolei. Stan kasy jest po każdorazowym urzędowaniu (codziennie 2 godz.) sprawdzany i notowany w strazie i podpisywany przez członka Zarządu. Urządzenie to zaznaczam jedynie z powodu wielkiego nacisku, jaki kładli na nie zawiadowcy Spółki. Rzeczywiście jest ono nowością w stosunku do innych Spółek miejskich niemieckich; gdzie indziej jak np. w Spółkach wiejskich Raiffeisena galicyjskich jest ono stałe w użyciu.

Ostatni bilans z dnia 31/12. 1909:

Aktywa.

Kasa	21.388 77 M.
Weksle dyskontowane	12.183 86 "
Pożyczki udzielone	9.188 23 "
Wierzytel. w rach. bież.	83.854 81 "
Udział w BHZGKasse	2.300 — "
Ruchomości	726 93 "
Odsetki i prowizye !	565 45 "
	130.208 05 M.

Passywa.

Wkładki oszcz.	41.296 53 M.
Dług w C. Kasie	55.538 82 "
Długi w rach. bież. człon.	27.334 64 "
% naprzód pobrane	48 04 "
Udziały członków	3.205 76 "
Fundusz rezerwowy	2.323 87 "
Zysk	460 34 "
	130.208 05 M.

Liczba członków 31/12. 1909 wynosiła 84 z 94 udziałami; są to prawie wyłącznie rzemieślnicy i drobni kupcy. Ogólny obrót wynosił 2.050.658 M 54 pf. Dla charakterystyki dodaje, że Ingolstadt liczy około 30.000 mieszkańców.

Z) „Gewerbeverein Erding“ w Erding, założony w r. 1898, przedstawia niezmiernie ciekawy typ, jest bowiem równocześnie wolnym związkiem zawodowym przemysłowym i stowarzyszeniem kredytowym. Taka kombinacja jest niezmiernie rzadka i badaj, że w Bawarii tylko Erding ją reprezentuje. Stowarzyszenie obejmuje swą działalnością miasteczko Erding, które liczy około 6000 mieszkańców; leży ono w pobliżu Monachium, co się odbija na rodzaju interesów Spółki, obejmujących przeważnie tylko obrót czekowy w rachunku bieżącym. Członkami mogą być osoby zajmujące się przemysłem (Gewerbetreibende), oraz inne osoby, jednak przynajmniej 2/3 musi należeć do pierwszej kategorii, a to celem zachowania prawa głosowania do Izby rękodzielniczej. Osoby prawnicze mogą być członkami za zezwoleniem Rady nadzorczej. Udział wynosi 50 M., poręka za każdy udział 300 M., najwyższa dozwolona suma udziałów w jednym ręku 10. Fundusze swe Spółka czerpie z licznych wkładek oszczędności, których zebranie ułatwia bardzo rozwinięta domowa kasa oszczędności o systemie markowym. Wkładki z 3-miesięcznym wypowiedzeniem oprocentowane są po 3¹/₂%, inne wkładki i nadwyżki w rachunku bieżącym (3-dniowe wypowiedzenie) 3%. Nadto Spółka otrzymała przy założeniu od Rządu bawarskiego pożyczkę bezprocentową w kwocie 2000 M., oraz uzyskała stałą 2%-ową lokacyą miejskiej fundacyi na cele rzemieślnicze (Zollner Leihfond) w kwocie 15.000 M.

Kredytu udziela Spółka tylko swym członkom w sposób mniej więcej taki sam, jak w Ingolstadt, jednak dział wekslowy jest tu bardziej sumiennie i ściśle na zasadach kooperacyjnych traktowany. Regulaminowo zapewnione jest pierwszeństwo mniejszym interesom tj. drobnym pożyczkom i kredytom.

Kredyt jest udzielany w formie a) pożyczek i b) rachunku bieżącego.

ad a) Pożyczki są udzielane albo m) na skrypt dłużny, albo n) na zastaw pretensyi wekslowej.

ad m) Pożyczki na skrypt dłużny są udzielane w wysokości maksymalnej 2000 M, z terminem spłaty w zasadzie 3 lub 6 miesięcznym, który jednak może być prolongowany. Zabezpieczenie stanowią: 1) poręka (jeden ręczyciel do 1000 M.), 2) zastaw papierów wartościowych, 3) zastaw polic ubezpieczenia na życie (1/3

wpłaconych premii), 4) zastaw towarów i przedmiotów wartościowych (prawie wcale nie praktykowany), 5) hipoteka kaucyjna (najczęściej w użyciu, ponieważ większość rzemieślników jest, jak to często bywa w małym miasteczku, zarazem właścicielami realności). Kredytu pod 2) udziela sam kasjer, resztę Zarząd. Stopa $\%$ zależnie od wysokości pożyczki wynosi do 500 M. $3\frac{1}{2}\%$, do 1000 M — $3\frac{1}{2}\%$, do 2000 M 4% . Pożyczki te przeważnie były faktycznie długoterminowe i przeznaczone na potrzeby kredytu nieobrotowego. Obecnie wyszły one zupełnie z użycia, zastąpione przez odnawianie weksli własnych.

ad n) Pożyczki krótkoterminowe dla zasilenia kapitału obrotowego są przeważnie udzielane za pomocą dyskonta weksli przekazowych, ciągniętych na handlowych klientów, już akceptowanych, przyczem żyrant oddający weksel Spółce musi być członkiem. Przy dyskoncie zwraca się baczna uwagę na pochodzenie weksla i cel dyskonta, a więc bada się weksel nie tyle ze stanowiska finansowego, co ze społecznego. W zasadzie wymaga się 3 podpisów członków na wekslu, lecz nie jest to ściśle w obu kierunkach przestrzegane. Stopa dyskontu wynosi 5% .

ad b) Rachunek bieżący jest udzielany za takim samym zabezpieczeniem, jak pożyczki na skrypt dłużny. Wyплаты odbywają się albo na podstawie akceptu spółki, albo przez wykupno akceptu wekslowego członka, przyczem zwykłe weksel jest domicylowany w spółce, lub zachodzi co do wykupna umowa między spółką a członkiem, albo też na podstawie, co najczęściej, czeków. Stopa procentowa wynosi w rach. bież. do 500 M. $3\frac{1}{2}\%$, do 2000 M. 4% , ponad 2000 M. $4\frac{1}{4}\%$. Odsetki dopisuje się pół rocznie. Prowadzenie rach. bieżącego jest takie same, jak w Ingolstadt. Wysokość kredytu w rachunku bieżącym oznacza Zarząd, w żadnym razie nie może ona przekraczać 10000 M.

Nadto spółka uprawia c) i n k a s o rachunków swych członków za prowizją 1% (minimum 1 M.). Jest ono bardzo rozpowszechnione do tego stopnia, że członkowie, jak mię informowano, przeważną część „wych pretensyi książkowych” ściągają za pośrednictwem spółki. Natomiast eskontowanie rachunków, względnie pretensyi książkowych, niema wcale miejsca.

Z czystego zysku 40% przelewać się musi w myśl statutu do funduszu rezerwowego, który ma być utrzymany na wysokości 13 passywów. Z pozostałości może być oznaczona dywidenda (maximum 5%), której się jednak nie wypłaca, tylko dopisuje do udziałów; staje się ona płatna dopiero przy wystąpieniu. Reszta czystego zysku jest do rozporządzenia walnego zebrania i ma być użyta na popieranie drobnych przemysłowców, a przede wszystkim na premjowanie najlepszych robót uczniów, zajętych u członków spółki.

Ostatni bilans z 1/4. 1909.

A k t y w a.

Kasa	5.952.77 M.
Cto orte z czł.	126.579.51 „
CKasa Cto orte	60.111.33 „
Udział w CKasie	3.500.— „
Weksle w portfelu	3.170.70 „
Ruchomości	180.— „
	199.494.31 M.

P a s s y w a.

Pożyczka państwowa	2.000 — M.
„ fund. miejskiej	15.000.— „
Wkładki oszcz.	104.200.68 „
Cto Crte z czł.	58.017.68 „
Domowa kasa oszcz.	4.062.30 „
Udziały członków (wpłacone)	9.200.— „
„ (dyw. dop.)	1.085.07 „
Fundusz rezerwowy	4.660.57 „
Zysk czysty	1.268.01 „
	199.494.31 M.

Liczba członków wynosiła 85 z 184 udziałami, suma poręki 55.200 Mk., koszta administracyjne 2.108.61 Mk.

Bezpośrednie wrażenie w zupełności potwierdza wyniki bilansowe. Spółka rozwija się bardzo pomyślnie, dbając przede wszystkim o drobne interesa wyłącznie t. zw. „Mittelstandu“. Obejmuje ona całkowicie życie gospodarcze swych członków, którzy prawie wszystkie zapłaty i pobory załatwiają za jej pośrednictwem. Spółka zaś używa jako stałego pośrednika BHZGKasse w Monachium przy wszelkich wekslach i czekach, płatnych poza Erding i domicyluje w niej bardzo często weksle. Swą wzorową organizację, administrację i rozwój zawdzięcza spółka przede wszystkim wpływowi swego naczelnego dyrektora M. Irl'a, znanego posła do parlamentu Rzeszy i jednego z głównych inicjatorów „Landesverbandu“.



Rozpatrzywszy organizację i działalność spółek, możemy przejść teraz do przedstawienia wyników ich pracy w związku ze zarzutami stawianymi im przez niektóre koła, szczególnie przez ortodoksyjny kierunek Schulze'go, reprezentowany głównie przez Dra H. Crügera, patrona Allg. Verbandu. Przede wszystkim czyni się zarzut spółkom kredytowym rękodzielniczym i ich związkom z korzystania z pomocy państwowej, która ma rzekomo źle wpływać na samodzielność organizacyi i zabijać błogie owoce samopomocy. Tych złych skutków pomocy państwowej w Bawarii nie zauważyłem, przeciwnie jest ona, o ile utrzymana w miarę, bardzo pożądanym bodźcem dla inicjatywy prywatnej, szczególnie dla przezwyciężenia pierwszych trudności, które w początkach każdej akcji silnie występują. Jak zresztą z wyżej przedstawionych opisów można sprawdzić, subwencjonowanie spółek kredytowych w Bawarii nie jest przesadzone, nie jest sztucznem pielegnowaniem kooperacyi. Inaczej się trochę rzecz ma z spółkami wytwórczymi, o czem będzie niżej. Akredytowanie spółek za pośrednictwem centralnej kasy nie daje również dla rządu większego pola do wpływu na spółki, zresztą CKasa jest obecnie w dużej mierze, jak to widzieliśmy, nawet finansowo niezależna od państwa. Pomoc rządowa znajduje nadto swe usprawiedliwienie w równoczesnej pomocy, udzielanej przez państwo wielkiemu przemysłowi i handlowi za pomocą dużo znaczniejszych środków finansowych i ustawowych. Jest ona tedy tylko równoważnikiem tej ostatniej. Okoliczność tę silnie podkreślają bawarskie organizacje polityczne mieszczaństwa oraz interesowane koła, z którymi się stykałem. Zresztą zarzut powyższy upadł już właściwie siłą faktu, gdyż i stowarzyszenia, należące do Allg. Verbandu, korzystają również z pomocy państwowej np. Bayerischer Genossenschaftsverband (Proebst). To też podczas ostatniej wiosennej debaty w Sejmie pruskim przy uchwaleniu budżetu „Preussische Zentral Genossenschaftskasse“ (posiedzenie z d. 21/2 1910 r.), Crüger zupełnie cofnął się ze swego stanowiska. Również i Allg. Verband na ostatnim zjeździe już nie akcentował powyższego punktu widzenia.

Drugi zarzut, stawiany spółkom rzemieślniczym, mianowicie, że z powodu swego zawodowego składu i niebankowego prowadzenia muszą być finansowo biernymi i nie mogą zaspokajać dostatecznie potrzeb drobnych przemysłowców, jest w odniesieniu do Bawarii zupełnie niesłuszny. Ludzie interesowani bezpośrednio i nieinteresowani, z którymi się stykałem, wyrażali swe zupełne zadowolenie z organizacyi. Najlepiej zresztą świadczą o stanie rzeczy cyfrowe wyniki działalności spółek.

Według ostatnich danych statystycznych passywa 43 spółek kredytowych należących do Landesverbandu, które złożyły sprawozdania za rok 1908 (bez C. Kasy), składały się z następujących pozycji:

Udziały członków	440.165 M.	} fundusze własne	ca 550.000 M.
Fundusze rezerwowe	102.010 "		
Wkładki oszczędności	3.075.438	} fundusze obce miejscowe	ca 5.000.000
Czeki niewyrównane	345.787 "		
Oto Crte czł.	1.576.537 "		
Kredyty bankowe	697.895	} fundusze obce pozamiej-	scowe ca 820.000 M.
Pożyczki hipoteczne	20.223 "		
Różne	101.226 "		
Czyste zyski	86.360 "		
Sa	6.445.641 M.		

Stosunek tedy funduszy własnych do obcych wynosił 1:10,6, czyli był lepszy, niż w galicyjskich spółkach Raiffeisena, a bodaj i w wielu towarzystwach zalickowych (zważyć należy, że wszystkie te spółki są świeżo założone w latach 1900 do 1906).

Fundusze pozamiejscowe (pożyczki bankowe i państwowe) wynosiły tylko 1/7 kapitału obrotowego. Na jedną spółkę wypada przeciętnie 133.000 M. kapitału obrotowego (minimum 14 124 M., maximum 1,004.565 M., normalnie koło 100.000 M.). Obrót kasowy wynosił 44 miliony M. liczba członków 3.867, a stopa procentowa od kredytów wynosiła normalnie $4\frac{1}{2}$ — $5\frac{1}{2}\%$ (maximum przy dyskoncie 16 $\frac{1}{2}$, minimum przy rachunku bieżącym 3— $\frac{1}{2}$), gdy równocześnie Reichsbank dyskontował nawet po $7\frac{1}{2}\%$. Podczas gdy fundusze własne 48 stowarzyszeń, (bez Viehmarktsbank i ZKasse) należących do Landesverbandu w 1908 r., wynosiły M. 520.680, a poręka członków M. l. 818.600, czyli razem gwarancja wynosiła 2,239.280 M. — to przyjęte obce pieniądze wynosiły kwotę M. 4,777.000, a więc były w połowie (50%) pokryte, co ze względu na krótki czas istnienia spółek należy uważać za stosunkowo bardzo korzystny objaw.

Blżej objaśni o stanie spółek bawarskich następujące zestawienie. Z 43 spółek, składających sprawozdanie za 1908 r., 16 wykazało aktywa, względnie pasywa, na kwotę niżej 50 000 M., 10 od 50 do 100.000 M., 11 od 100 do 200.000 M., 5 od 200.000 do 1,000.000 M., a 1 (Viehmarktsbank) ponad 1,000.000 M. Skład pasywów był następujący:

		Fundusze własne.	Obce miejscowe.	Obce zamiejscowe.
I. Kategoria (16)	.	18%	59%	17%
II. " (10)	.	12 "	80 "	7 "
III. " (11)	.	9 "	83 "	6 "
IV. " (5)	.	6 "	76 "	17 "
V. " (1)	.	4 "	95 "	0 "

Zwrócić jeszcze w końcu muszę uwagę na dział wekslowy spółek. Nie wszędzie jest on prowadzony tak starannie i kooperacyjnie, jak w Erding. W Ingolstadt już jest gorzej. Często zaś spotyka się u spółek kredytowych bawarskich, szczególnie większych, pewną tendencję do rozszerzania działu wekslowego bez zważania na 1) przekroczenie kont dyskontowych członków i na 2) pochodzenie tych weksli. Wskutek tego dyskonto weksli przemienia się z krótkoterminowej pożyczki na zastaw pretensji członka do klienta, względnie z kupna pretensji, w kredyt osobisty w formie dyskontu weksli przekazowych, znajdujący swe pokrycie jedynie w ogólnym majątkowym stanie żyrantów, jednym słowem w interes spekulacyjny, przy którym nie sposób badać, czy weksel powstał na gruncie rzeczywiste zawartego interesu, wchodzącego w zakres działalności zawodowej członka (po francusku nazywa się to „traite provisionnée“), czy jest fikcyjnym, nie sposób i nie chce się sprawdzić, skąd członek do weksla doszedł i w jakim celu go dyskontuje. Jednym słowem wchodzi się z powrotem na starą drogę towarzystw zalickowych systemu Schulze'go z Allg. Verbandu. Jest to związane z ogólnym nadużyciem weksli w Niemczech, które i u nas daje się obserwować. Naturalnie

interesa takie mszczą się na spółkach, nie posiadających urządzenia bankowego. Temu tylko należy, mojem zdaniem, przypisać nagły, a bodaj jedyny od początku istnienia Landesverbandu, upadek w r. 1908 jednej z najbardziej rozwiniętych spółek kredytowych Landesverbandu, mianowicie w Pfaffenhofen. Zarząd związku przypisuje go tylko oszukańczej grze wekslowej jednego członka. Trzeba wejrzeć głębiej. Gra ta była możliwa tylko wskutek niekooperacyjnego i nierealnego traktowania działu wekslowego przez spółkę. Ze możliwem jest odmienne postępowanie, przyjmowanie tylko weksli zbadanych i zaprowizowanych w odnośnej rzeczywistej pretensyi, to dowodem na to Erding, a przede wszystkim niektóre spółki belgijskie (Enghien), o których niżej.

b) Spółki wytwórcze (niekredytowe, Betriebsgenossenschaften).

Bawarskie rzemieślnicze Spółki wytwórcze są objęte również organizacją „Landesverbandu“. Początkowo nawet kładziono w Bawarii główny nacisk na ich zakładanie, wychodząc z założenia, że rozwój ich nietylko podnosi technicznie i handlowo rzemiosło, lecz do pewnego stopnia zmniejsza zapotrzebowanie kredytu. Obecnie jednak zmniejsza się ich przyrost z powodu trudności, połączonych z ich prowadzeniem, na korzyść Spółek kredytowych. Tak np. w 1905 r. liczył „Landesverband“ 35 Spółek kredytowych i 68 wytwórczych, w dniu zaś 31/3 1909 liczył 50 kredytowych, a 85 wytwórczych. Przyrost tedy kredytowych spółek wynosił 43%, a wytwórczych 25%.

Spółki wytwórcze zgrupowane są przeważnie po większych miastach. Wszelkie ich rodzaje są w Bawarii silnie reprezentowane. Najlepiej rozwijają się spółki surowcowe, jako najłatwiejsze do prowadzenia, szczególnie gdy interes jest prowadzony bez własnego składu; spółki magazynowe dla wspólnej sprzedaży zdradzają silne tendencje prywatno-kapitalistyczne i zatracają charakter współdzielczy. Najgorzej się rozwijają Spółki maszynowe z własnymi warsztatami pomimo, a może wskutek właśnie zbyt wielkiej, a nie kontrolowanej pomocy ze strony rządu.

Wszystkie prawie bawarskie Spółki wytwórcze uprawiają interesa i z nieczłonkami.

Spółki te są silnie bardzo popierane przez państwo. Pomoc ta jest udzielana w formie zasiłków bezprocentowych i pożyczek nisko (2—3%) oprocentowanych. Obecnie po utworzeniu Centralnej Kasy, w której Spółki wytwórcze mogą mieć także krepyt, Rząd wstrzymał częściowo, chociaż nie zaprzestał zupełnie, udzielanie pożyczek.

Nie jestem w stanie podać dokładnie ogólnej kwoty subwencji i pożyczek rządowych, udzielonych do chwili obecnej Spółkom wytwórczym. Przybliżenie według sprawozdań L. Verbandu stan pożyczek państwowych wynosił z końcem 1903 r. 500.000 M., stan zaś zasiłków bezzwrotnych koło 100.000 M. O rozmiarze jednak pomocy rządowej daje pojęcie subwencyonowanie w okresie od 1898 do 1903 r., w którym rząd uzdzielił 11. Spółkom maszynowym na zakupno maszyn i kosztu urządzenia 28.500 M. tytułem zasiłków, a 227.200 M. tytułem pożyczek, zaś 13 Spółkom surowcowym i 1. produkcyjnej na kosztu założenia i na wzmocnienie kapitału obrotowego 6.300 M. zasiłków i 84.000 M. pożyczek. Pomoc ta w zasadzie bardzo słuszną, dzięki swej nie bardzo szczęśliwej organizacji, nie przynosi takich korzyści, jakichby można się spodziewać. Rozdawnictwo subwencji spoczywa bezpośrednio w ręku rządu, mianowicie Ministerstwa dworu królewskiego i spraw zagranicznych oraz Ministerstwa spraw wewnętrznych.

W zasadzie zależnem jest udzielenie subwencji od wykazania się szeregiem warunków co do rentowności przedsiębiorstwa i odpowiedniej jego organizacji, przyczem zakupno maszyn winno następować za pośrednictwem „Bayerische Landes-Gewerbe-Anstalt“ w Norymberdze. Z braku jednak odpowiednich sił i scen-

tralizowania państwowej akcyi popierania rękodzieła, podania nie są nieraz fachowo badane i użycie subwencji i pożyczek nie jest wcale kontrolowane za strony państwa; organ zaś rewizyjny tj. Landesverband nie posiada odpowiednio uzdolnionego personelu do badania technicznej i handlowej strony działalności Spółek. Wysokość subwencji i pożyczek stosuje się jedynie do wielkości przedsiębiorstwa i liczby członków, często też bywa zbyt stosunkowo wielką w stosunku do własnego kapitału Spółki, co powoduje brak zainteresowania członków i sztuczne istnienie Spółek. Te dwa wyżej podniesione momenty sprawiają, że pomimo silnej pomocy państwowej, niektóre Spółki wytwórcze, szczególnie maszynowe (np. Rothernburg), bardzo słabo się rozwijają, a nieraz nawet muszą się rozwiązywać (w r. 1908. Spółka maszynowa w Schwandorf).

O wynikach działalności bawarskich Spółek wytwórczych daje pojęcie poniższe zestawienie dat z r. 1908, dotyczących się 85 Spółek, należących do Landesverbandu.

Ilość	Rodzaj	Członkowie	Obrót	Czysty zysk	Straty	Własne fundusze	Obce fundusze	Poręka członków
64	Sp. surowcowe	3.934	6.500.000	88.700	7.000	404.300	1.606.000	1.952.000
4	Spółki maszynowe z własnymi warsztatami	58	19.000	300	1.000	11.357	79.000	29.000
4	Sp. dla zakupna maszyn	182	99.000	16.300	—	51.900	67.500	107.000
3	Sp. wspólnego zakupna dla kupców	187	1.292.000	18.900	—	92.600	160.400	142.500
6	Sp. magazynowe	80	125.000	2.566	794	62.300	184.100	31.800
4	Sp. produkcyjne	109	117.000	3.000	—	26.500	48.400	24.500
85	Sp. wytwórcze	4.550	8.152.000	129.766	8.794	648.957	2.145.400	2.286.800

Bliższe wyjaśnienie organizacyi i działalności Spółek daje poniższy opis pięciu bawarskich stowarzyszeń, które zwiedziłem.

m) „Rohstoffeinkaufsgenossenschaft von Mitgliedern der Nürnberger Bäcker Innung“ w Norymberdze, założona w roku 1901, jest dostępna tylko dla członków norymberskiego cechu piekarskiego, wykonywujących swe rzemiosło samodzielnie. Opłata wstępna wynosi 5 M., udział, wynoszący dawniej 150 M., został dla powiększenia kapitału własnego, koniecznego w większej ilości w tego rodzaju stowarzyszeniach, podwyższony przed dwoma laty do 200 M i jest płatny w ciągu 2 lat; poręka za udział wynosi 400 M. Na koszt swego założenia otrzymała spółka zasiłki, od Izby rękodzielniczej w Norymberdze w kwocie 100 M. i od rzą-

du bawarskiego w kwocie 1000 M. Nadto posiada Spółka pożyczkę rządową na 2% w wysokości 15.000 M., zwrotną w 15 równych rocznych ratach. Spółka nie posiada składu, a wspólne zakupna mąki, drzewa i tłuszczów przeprowadza w drodze komisju.

Zakupno mąki i drzewa jest zorganizowane w następujący sposób. Spółka ma stałych odbiorców z pomiędzy swych członków na 4 wagony mąki i 2 wagony drzewa; czyni jednak zakupna w większej ilości, niż wynoszą potrzeby stałych odbiorców. Zakupna te czynione są co pewien czas, zależnie od cen, z dostawą co miesięczną loco dworzec.

W pierwszy piątek każdego miesiąca odbywa się zebranie członków, na, którem Zarząd sprzedaje nadmiar mąki, zakontraktowanej na dany miesiąc, a nie zamówionej przez stałych odbiorców.

Cena sprzedażna wyosi zawsze tyle, co cena u miejscowych handlarzy. Z różnicy między ceną zakupną a sprzedażną idzie 4% na dobro spółki na pokrycie kosztów administracyjnych, 60% zaś na rzecz ogólnego zysku, lecz jest notowane równocześnie w rachunku zakupującego, jako wypłacić się mająca dywidenda towarowa, udzielana przy końcu roku.

Spółka płaci za towary gotówką przy odbiorze, względnie w ciągu 4 tygodni. Członkowie muszą płacić w ciągu 4 tygodni, gdyż w przeciwnym razie zamyka się im dostawę. W tym celu kasyer urządzuje co tydzień 2 godz. w lokalu cechowym. Przy zapłacie gotówką zaraz po odbiorze daje spółka 1% sconto. W dniu miesięcznej dostawy towaru odnośny spedytor na dworcu otrzymuje spis ile każdy z członków ma odebrać towaru, po który sami członkowie zgłaszają się na dworzec.

Zakupno tłuszczów jest w inny sposób zorganizowane. Spółka zawarła z kilkoma miejscowymi kupcami kontrakty, na mocy których dają oni spółce od towarów zakupionych przez jej członków pewną prowizję, mianowicie zwykle 1 M od 100 funtów i 1% od każdego rachunku. Z prowizyi tej 1/4 zatrzymuje spółka, a 3/4 zapisuje na dobro rachunku członka, jako dywidendę towarową.

Udziały są oprocentowane po 4%. Z czystego zysku (tj. po pokryciu kosztów administr.) odtrąca się pewną kwotę na 4%-ową dywidendę od udziałów, z reszty zaś co najwyżej 75% może przypaść na rzecz dywidendy towarowej, w stosunku do obliczeń notowanych przy zakupnie, oraz na inne cele uchwalone przez walne zebranie, 25% zaś ma być przełane do funduszu rezerwowego.

Spółka jest, jak widać, bardzo starannie i przeźornie zorganizowaną i prowadzoną, straty przy sprzedaży są bardzo rzadkie, a o ile są, to wówczas zmniejsza się odpowiednio dywidenda towarowa, względnie strata bilansowa pokrywa się z funduszu rezerwowego (w 1907 r.). System płacenia gotówką jest przeprowadzony ściśle, tak że spółka nie ma nic do czynienia z kredytem. Z końcem roku 1909 spółka liczyła 100 członków z 100 udziałami i z poręką ogólną na 4.000 M. Administrację spółki prowadzi jeden z piekarzy, za co otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1/4% od czystego obrotu towarowego. Książkowość przedstawia skombinowanie amerykańskiej buchalteryi (journal) z włoską (ks. kontowe), z szeregiem ksiąg pomocniczych; system ten zresztą jest zaprowadzony we wszystkich spółkach bawarskich wytwórczych.

Ostatni bilans z 31/12. 1909.

Aktywa:

Kasa			
W Banku	.	8004.49 M.	
Gotówka	.	2519.73 M.	10.254.22 M.
Dłużnicy (dostawy grudniowe)	.		23.286.16 „
Udział w CKasie	.		100.— „
Inwentarz	.		250.— „
			34.160.38 M.

P a s s y w a :

Udziały członków	15.225.— M.
Fundusz rezerwowý	2.836·97 „
Pożyczka rządowa	8.000.— „
Kaucye dostawców	100.— „
Koszta administr. do zapł. . .	1.016·85 „
Czysty zysk	6.981·56 „
	34.160·38 M

Z y s k i :

Zysk na towarach	8·751·25 M.
Odsetki	101·87 „
	8.853·12 M.

Rachunek strat i zysków.

S t r a t y :

Koszta handlowe	538·71 M.
„ administracyi	1.016·85 „
Odsetki	266.— „
Odpisy na ruchomość.	50.— „
Czysty zysk	6.981·55 „
	8.853·12 M.

O obrocie daje pojęcie następujące zestawienie :

C-to t o w a r o w e :

M a :		W i n i e n :	
Sprzedaż	383.451·99 M.	Zakupy	373.955·83 M.
Dłużnicy z r. 1909	23.286·15 „	Dłużnicy z 1908 r.	24.031·07 „
		Zysk	8.751·25 „
	406.738·15 M.		
			406.738·15 M.

Czysty zysk za 1909 r. rozdzielono w następujący sposób :

Dywidenda towarowa	5.256·78 M.
4% dywidenda od udziałów . . .	588.— „
wynagrodzenie cechu za lokal i służącego . . .	225.— „
Do II-go fund. rezerwowego	911·78 „
Sa	6.981·56 M.

n) „Einkaufsgenossenschaft der Schuhmacher zu Mittel franken“ w Norymberdze, założona w roku 1900, jest dostępna tylko dla osób trudniących się szewstwem w środkowej Frankonii (faktycznie tylko w Norymberdze), a wyjątkowo i dla innych osób, o ile ich uczestnictwo jest dla Spółki pożądane. Opłata wstępna wynosi 6 M, udział 200 M, płatnych w ciągu 2 lat, poręka za udział 300 M. Na koszt swego założenia otrzymała spółka od rządu bezzwrotny zasiłek 200 M., oraz pożyczkę 4000 M. na 2%, zwrotną w 10 rocznych równych latach. Pomoc tę zawiadowcy uważają za stanowczo za małą ze względu na trudność o własny kapitał. Nadto ma spółka kredyt w BZHGKasse do 12.000 M. Skład spółki mieści się w lokalu wynajętym za 360 M. rocznie; z członków Zarządu, samych szewców, pobiera przewodniczący 200 M, kasyer 100 M, zaś administrator (Lagerhalter), który jest zawodowym kupcem 2400 M. rocznie. Stały zapas towarów na składzie jest o wartości koło 20000 M.

Interes sam jest bardzo prosty: Spółka zakupuje skóry i pomocnicze szewskie artykuły hurtownie i odsprzedaje je następnie detalicznie z zarobkiem 7% na skórach, a 10%—15% na t. zw. „fournituren“. Od dwóch lat Spółka sprzedaje towary i nieczłonkom, lecz tylko za gotówkę, chyba, że klient jest wyjątkowo znany i zamożny. Wskutek tego spółka opłaca podatek zarobkowy, wynoszący koło 180 M. Natomiast członkom spółka sprzedaje z reguły za gotówkę, lub z płatnością w ciągu trzech miesięcy, o ile zarząd przyzna członkowi kredyt w odpowiedniej wysokości. Normalnie kredyt ten przyznany jest zamożniejszemu członkowi, mniej zamożnym udziela się kredytu zwykle tylko do wysokości 90% wpłaconego udziału.

Po powyższym 3-miesięcznym terminie liczy sobie spółka 5% i często żąda akceptu weksla, który ciągnie sama na klienta. W razie potrzeby weksle te są eskontowane w BZGKasse. Dostawcom spółka płaci w ciągu kwartału gotówką lub akceptem, domicylowanym zwykle w HZGKasse, często też i tratami akceptowanymi przez członków, które dostawcy przyjmują bez odcięcia dyskonta. Według statutu udziały są nieoprocentowane, najmniej 5% czystego zysku ma iść do funduszu rezerwowego, który ma być utrzymany w wysokości 3000 M, reszta zaś może być rozdzielona tylko między członków, jako dywidenda towarowa w stosunku do zakupionych towarów. W celu kontroli zakupów, członkowie otrzymują książeczki towarowe, a nadto administrator utrzymuje t. zw. „Expeditionsbuch“. Dywidenda ta w r. 1909 wyniosła 3%.

Ostatni bilans z 31/1. 1910.

Aktywa:

Kasa	2.522.72 M
Towary na składzie	15.800.55 „
Dłużnicy	21.788.14 „
Udział w CKasie	400 — „
Ruchomości	450 — „
	40.961.41 M

Pasywa:

Udziały członków	9.846.63 M
Fundusz rezerwowy	2.884.23 „
Pożyczka rządowa	1.200 — „
Wierzyciele-dostawcy	10.536.16 „
Weksle	5.528.65 „
Czysty zysk	2.921.13 „
	40.961.41 M

Rachunek zysków i strat.

Straty:

Koszta administracyi	3.764.84 M
Odsetki	267.82 „
Ruchomości	50 — „
Czysty zysk	2.921.13 „
	7.003.29 „

Zyski

Dyskonto C-to	1.025.21 M
Towarowe C-to	5.978.08 „
	7.003.29 M

Dnia 31/1 1910 spółka liczyła 95 członków z 95 udziałami. Zawiadowcy spółki informowali mię, że spółka przyniosła już znaczne korzyści, ponieważ obniżyła ceny miejscowe, zapoznała klientelę z markami i dobrymi rodzajami towarów i polepszyła jakość towarów sprzedawanych. Nie przecząc wcale tym zasługom, zauważyć muszę, co bilans zresztą potwierdza, że rozwój spółki nie jest tak znaczny, jakby się po istniejących sprzyjających warunkach spodziewać było można. Właściwie spółka przez możność swej konkurencyi jest tylko klapą bezpieczeństwa dla miejscowych cen.

To do pewnego stopnia stanie w miejscu, na które zresztą sami zawiadowcy się skarżą, należy przypisać brakowi ścisłego przeprowadzenia „Baarsystemu“, który naraża spółkę na częsty brak pieniędzy i nie pozwala na wkłady.

o) „Schreiner-genossenschaft Nürnberg“ i „Vereinigte Schreinermeister“ w Norymberdze są obie spółkami magazynowymi stolarskimi, lecz zupełnie od siebie różnemi, tak organizacją, jak działaniem.

„Schreiner-genossenschaft“, założona w 1888 r., nie należy do LVerbandu, ceniąc swą „niezależność“; udział w niej obecnie wynosi 1.242·10 M., poręka jest nieograniczona. Należy do niej tylko 10 członków. Meble dostarczone zakupuje spółka według cen i wymagań, oznaczonych przez komisję i sprzedaje je na własny rachunek z dodatkiem 15%. W razie niezadowolenia z oznaczonej ceny może członek pozostawić meble w komis. Nadto spółka zakupuje w znacznej mierze, a nawet obstarowuje na zapas meble u nieczłonków, gdyż to jej wypada taniej. Jednem słowem jest to właściwie spółka handlowa małych kapitalistów, przybrana w formę stowarzyszenia kooperacyjnego.

Bilans z dnia 31/12 1909.

A k t y w a :

Kasa	912·58	M
Magazyn	13.488·90	„
Ruchomość	40—	„
Dłużnicy	4.175—	„
Wierz. u członków	14·25	„
Nieruchomość	67.701·95	„
Udział w Gewerbebank	200—	„
	86.532·68	M

P a s s y w a :

Udziały członków	12.421—	M
Należność członków za towar	1.799·85	„
Należność nieczłonków za towar	2.143·59	„
Zobowiązania bezprocentowe	1.510—	„
Fundusz rezerwowy (oproc.)	3.120—	„
Dług hipoteczny	60.000—	„
Dług w Bürg. Sp. u. D. Kasse	5.000—	„
Rozmaite	351·20	„
Zysk	187·04	„
	86.532·68	M

Zysk czysty 187·04 M został użyty w następujący sposób:

Do funduszu rezerwowego	18·74	M
Odpis na starych meblach	68·30	„
Do podziału per capita między członków	100—	„
	187·04	M

Spółka „Vereinigte Schreinermeister“, należąca do Landesverbandu, założona w 1900 r., o udziałach po 300 M., poręce 300 M., opłacie wstępnej 50 M., jest zorganizowana bardziej na zasadach kooperacyjnych. Liczy ona 18 członków i przyjmuje meble tylko w komis od członków. Spółkę tę zwiedziłem tylko powierzchownie dla porównania z poprzednią. I w niej jednak zauważyłem pewne tendencje kapitalistyczne i ekskluzywne względem innych stolarzy.

Obie te Spółki mają nieszczególną opinię co do jakości sprzedawanych towarów. Dyrektor „Landesgewerbeanstalt“ pan Th. v. Kramer z ubolewaniem wspominał mi o nieodpowiednim prowadzeniu, zastoju, zacofaniu tych spółek. W ten sposób zabijają one dalszy rozwój kooperacyjny i techniczny stolarstwa, które specjalnie w Norymberdze miałyby piękne widoki rozkwitu.

p) „Allgemeine Werkgenossenschaft“ w Rothenburg o. d. T. założona została w 1900 r. z własnej inicjatywy rzemieślników rothenburskich, którzy do zorganizowania Spółki zaprosili nadto kilka osób z innych warstw, znanych na polu pracy współdzielczej, tak że z 15 członków Spółki 2 jest cieśli, 2 mechaników, koło 6 stolarzy, a reszta kupcy i inteligencja. Opłata wstępna wynosi 10 M., udział 300 M., a poręka za udział 750 M. Koszta założenia wynoszą 31.200 M., z czego plac kosztował 8.000 M., wystawienie domu na warsztat 11.200 M., a maszyny 13.000 M. Na koszt swego założenia Spółka otrzymała od rządu zasiłek 3.000 M., oraz pożyczkę na $2\frac{1}{2}\%$ w kwocie 22.000 M., płatną w ratach rocznych po 1300 M. Z pożyczki tej Spółka dotychczas upłaciła dopiero 9.000 M., gdyż za dwa ostatnie lata nie była w stanie wyrównać rat. Oprócz tego Spółka posiada pożyczkę od miasta w kwocie 10.000 M., na 4% . W budynku Spółki mieszczą się maszyny ciesielskie i stolarskie do obróbki drzewa (około 10), a nadto obok znajduje się skład desek, które Spółka zakupuje w większej ilości i następnie odsprzedaże członkom, jak i nieczłonkom, z zarobkiem 5% . Maszyny są pędzone siłą elektryczną, do czego Spółka posiada 3 motory o sile 2, 6 i 12 HP. Za prąd Spółka płaci miastu to samo, co każdy odbiorca, a mianowicie 2,5 pf. za 1. Hektowatt, a przy większej ilości 2,25 pf. Nadto Spółka posiada 2 maszyny dla obróbki metalów, który wypożycza stale swym członkom do ich warsztatów (mechanikom). Spółka nadto podejmuje się od czasu do czasu sama dostaw rządowych, rozdzielając je między członków, a pozostając za całość dostawy odpowiedzialną wobec rządu. Maszyny wszystkie Spółka posiada w wyborowym gatunku i bardzo silne, tak że nie może ich zużytkować dostatecznie, co jest jednym z głównych powodów niepowodzeń Spółki; drugim jest bezsprzecznie za mały kapitał, z jakim przystąpiono do założenia Spółki, oraz zbytńia wszechstronność i różnorodność działalności Spółki. Zawiadawcy twierdzą, że gdyby o kilka lat wcześniej założono Spółkę, toby się rozwijała dużo lepiej, gdyż przy jej założeniu już dużo zamożniejszych rzemieślników posiadało własne urządzenia mechaniczne. Z początku mimo tego Spółka szła nieźle, jednak w ostatnich trzech latach, gdy ruch budowlany się zmniejszył, chyli się coraz bardziej ku upadkowi. Jedyne ratunek widzi Spółka w tem, że rząd obiecał odroczyć jej na trzy lata spłatę rat i procentów. Przez ten czas myśli Spółka poprawić swe interesa, szczególnie, że wskutek uprzywilejowania członków Spółki przy dostawach rządowych zaczynają się do niej rzemieślnicy garnąć. Pomimo tego upadku i pewnego zaniku ducha kooperacyjnego urządzenie administracji wewnętrznej jest wzorowem. Użycie maszyn jest dozwolone tak dla członków, jak i nieczłonków. Pierwsi płacą za 1 HW. zużytej siły 6 pf., drudzy 8 pf. Nadto przy pracy nieczłonków musi być obecny „Werkmeister“, któremu nieczłonek za to płaci 20 pf. od godziny. Każdy motor ma swój zeszyt, w którym pracujący zapisuje liczbę HW., wskazaną przez odpowiedni zegar przy początku i końcu pracy. Rozpoczynający zaś robotę sprawdza liczbę zapisaną przez swego poprzednika i w razie niezgodności z zegarem zaraz reklamuje; nadto sprawdza stan maszyny, gdyż jest za jej uszkodzenie w ciągu roboty odpowiedzialny. W ten sposób unika się wszelkich sporów. Rachmistrz spółki na podstawie zeszytów wystawia co tydzień rachunki, które są zaraz płatne. Pozostałe wióry i odpadki są własnością spółki, która za kwoty otrzymane z ich sprzedaży skutecznie drobniejsze reperacje maszyn (około 150 M. rocznie).

Nadzór nad budynkiem i maszynami sprawuje werkmeister, którym jest obok mieszkający stolarz, za wynagrodzeniem 60 M. rocznie; księgi spółki pro-

wadzi rachmistrz, członek spółki, a kupiec z zawodu, za wynagrodzeniem 100 M. rocznie.

Ostatni bilans 31/3 1910.

A k t y w a.

Kasa	186.98 M.
Ruchomości	82.50 „
Nieruchomości	19.439.30 „
Maszyzny po odp.	10.136.66 „
Towary (deski)	3.834.41 „
	33.679.85 M.

P a s s y w a.

Udziały	3000.— M.
Wierzyciele	27.599.02 „
Saldo	3.080.83 „
(przenoszone z roku na rok straty)	
	33.679.85 M.

Rachunek strat i zysków.

Zyski

Cto towarów	1167.72 M.
Strata	608.74 „
	1776.46 M.

Straty

Koszta administracyjne i og.	1776.46 M.
	1776.46 M.

II. Popieranie rękodzieła przez Państwo.

Bardzo intensywna akcja rządu bawarskiego, skierowana ku popieraniu rękodzieła nie jest w zupełności skoncentrowana, jak gdzie indziej, w jednej specjalnej instytucji, lecz spoczywa w ręku kilku ministerstw, posiłkujących się nadto paroma instytucjami specjalnymi, między którymi pierwsze miejsce zajmuje „Bayerische Landesgewerbeanstalt“. Pewne scentralizowanie i ulepszenie akcji wniosła utworzona w r. 1907 „Centralstelle für Industrie, Gewerbe u. Handel“, jednak nie objęła ona wszystkich gałęzi akcji państwowej, tak że np. subwencyonowanie spółek jest od niej niezależnem. Powyższe bezpośrednio subwencyonowanie spółek rzemieślniczych i pewne rozdrobnienie akcji nie jest korzystnem, co miałem już sposobność zaznaczyć. Po za pomocą dla rzemieślniczej organizacji współdzielczej, wyżej przedstawioną, akcja rządowa obejmuje popieranie działalności związków przemysłowych, cechów, izb rękodzielniczych i t. p., a przedewszystkiem jest zwrócona na zawodowe wykształcenie i techniczne podniesienie rzemiosła. Pomimo istnienia bardzo już szkolnictwa zawodowego, obecnie właśnie rząd przystąpił do rozszerzenia po całym kraju uzupełniających szkół i kursów dla rzemieślników (Gewerbliche Fortbildungsschule). Akcja ta spotyka się w kraju, jak to miałem sposobność stwierdzić, z wielkiem uznaniem. Ogólna kwota, przeznaczona na popieranie drobnego przemysłu w Bawaryi przez rząd wynosiła w latach 1904—1908 — 9 milionów Mk., z czego 2,5 mil. M. ponosiła administracja prowincjonalna. Nie są w to jednak włączone wydatki na szkolnictwo przemysłowe, które są osobno budżetowane (ministerstwo wyznań). Nie mogąc dla braku miejsca przedstawić całości akcji bawarskiej, ograniczę się do krótkiego zobrazowania działalności głównego z zakładów bawarskich dla popierania

rękodzieła, mianowicie „Bayerische Landesgewerbeanstalt“ w Norymberdze, będącego jedną z najwspanialszych instytucji tego rodzaju w Europie. Zakład ten, który mogłem szczegółowo zwiedzić dzięki uprzejmości jego dyrektora p. nadradcy budownictwa i profesora Th. v. Kramer'a, został założony prywatnymi siłami w r. 1871, pod nazwą „Gewerbemuseum“. Obecnie jest on zorganizowany w formie korporacji, w której silny udział biorą kilka miast, państwo (130.000 M. subwencji rocznej), i organizacje zawodowe. Zakład korzysta nadto z kilku fundacji. Wydatki jego w r. 1908 wynosiły 263.057,56 M. Mieści się on w trzech budynkach, fachowy personal składa się ze stu kilkudziesięciu osób. Muzeum dzieli się na sześć sekcji.

A) Zbiór okazów i biuro rysunkowe. Zbiór ten mieści się na parterze i I. piętrze głównego budynku; składa się z okazów artystycznego rzemiosła, tak dawnego jak i nowożytnego, współczesnego. Obejmuje on z górą 9.000 numerów, stanowiących własność zakładu. Rozdział ich jest przeprowadzony według natury przedmiotów, a następnie każdy poszczególny rodzaj jest podzielony według epok. W r. 1908 zwiedziło zbiór ten 28.666 osób. Oddział wypożycza stale okazy szkołom zawodowym dla celów nauczania, jak również i poszczególnym rzemieślnikom. Nadto ogłasza konkursy na najlepsze prace i utrzymuje stałą wystawę prac rzemieślniczych, przeznaczonych na sprzedaż. Biuro rysunkowe wykonywuje rzemieślnikom na zamówienie rozmaite prace: rysunki w określonym stylu na meble, okucia i t. d., poprawki projektów, projektu techniczne i t. d. (292 w r. 1908).

B) Biblioteka i zbiór wzorów. II. piętro głównego budynku jest zajęte przez ten oddział. Biblioteka obejmowała z końcem 1908 r. 23.949 tomów, a korzystało z niej wraz z czytelnią fachowych pism 18.277 osób. Zbiór wzorów składa się z rysunków i modeli wyrobów rękodzielniczych i innych. Połączone są z nim sale rysunkowe, z których każdy zwiedzający może korzystać. W r. 1908 korzystało ze zbiorów 9.856 osób. Wzory są również wypożyczane poza zakład.

C) Oddział mechaniczny. Mieści się on w nowym osobnym budynku. Obejmuje biuro dla porad technicznych, zbiór patentów, biuro dla badania materiałów, stałą wystawę warsztatów rękodzielniczych i maszyn, połączoną z pośrednictwem w ich nabywaniu. W r. 1908 załatwił oddział 6.846 interesantów, wystawę zwiedziło 14.883 osób.

D) Oddział elektrotechniczny. Zajmuje się on badaniem instalacji, udzielaniem porad i opinii, kontrolowaniem i mierzeniem siły i użycia prądu przez aparaty i t. d. W 1908 r. udzielił on pomocy 3.593 interesantom.

E) Oddział chemiczny. W 1908 r. wykonał oddział 1.253 analiz, 204 próby, udzielił 1.296 porad, wydał 1.070 opinii skontrolował 43 fabryki, i wygłosił 173 odczytów i wykładów.

F) Oddział doświadczalny dla piwowarstwa. Oddział ten, niedawno założony, jest bardzo ceniony przez krajowy drobny przemysł piwowarski. W 1908 r. załatwił on 8.514 interesantów.

Poza pracą ściśle fachową w oddziałach, personal zakładu bierze równocześnie udział we wszystkich wykładach i kursach, urządzanych przez muzeum. W 1908 r. urządzał zakład pojedyncze wykłady z zakresu przemysłu, szczególnie artystycznego (16), czasem łączące się w cykl wykładów (1) z zakresu specjalnych gałęzi wiedzy, kursy naukowe (5) z dziedziny specjalnych przedmiotów, naukę rysunków technicznych dla rzemieślników (237 godzin), wykłady techniczne dla prawników (13), wędrownie wykłady po prowincyi (44 w 39 związkach przemysłowych), odczyty publiczne poza zakładem (20). Nadto urządza zakład corocznie kursa fachowe dla rzemieślników. W r. 1908 odbyły się: kurs majsterski dla artystycznego przemysłu (13 uczestników), kursa majsterskie 4—5 tygodniowe dla rękodzielników, mianowicie dwa dla stolarzy (18 uczestników), dwa dla szewców (15), dwa dla malarzy (16), po jednym dla ślusarzy (5 uczestników), blacharzy i instalatorów (5), oraz kurs dla konstruktorów gromochronów (40 uczestników).

W całej swej akcji zakład utrzymuje jaknajściślejse czucie z rzemieślnikami i to nie tylko z Norymbergi lecz i z prowincyi. W tym celu zostały w miastach okręgowych urządzone filie z tym samym zakresem działania, co zakład —

macierz. Filie te są posilkowane zbiorami i siłami głównego zakładu. W ten sposób tworzą się wędrownie wystawy, wędrownie kursa i wykłady: najbiedniejszy rzemieślnik z zapadłego kąta jest wciągnięty w tę ożywezą akcyę i może korzystać z usług zakładu.

Przed kilku laty powstała myśl, by muzeum użyć do badania rentowności i organizacyi technicznej spółek, podających się o subwencyę rządową, oraz do technicznej kontroli nad subwencyonowanemi spółkami, szczególnie maszynowemi. Myśl ta, którą podkreślam, jako nad wyraz szczęśliwą, upadła niestety, tak że jedynie w 1904 r. muzeum przeprowadziło rewizyę techniczną 4 spółek. W następnych latach już rząd nie ponowił swego zlecenia, a spółki nie okazywały w tym kierunku zbytńego zapału.

B. Wirtembergia.

I. Kooperacya.

Kooperacya wirtemberska, od dawna już rozwinięta, zajmuje zupełnie odrębne i jedyne w Niemczech stanowisko, stoi bowiem zupełnie po za ogólnymi związkami niemieckimi, t. j. „Allg. Verband“ i „Hauptverband d. gew. Gen.“, wskutek czego przedstawia pewną oryginalność form.

Kooperacya kredytowa i wytwórcza (Betriebsgen.) są rozdzielone w ten sposób, że pierwsza z nich jest zgrupowana w „Revisionsverband der Württembergischen Kreditgenossenschaften in Ulm“, zaś druga w „Verband der Württembergischen Handwerker-genossenschaften in Stuttgart“. Pomiedzy tymi związkami zachodzi jednak pewne porozumienie i koordynacya, wyrażające się w tem, że przewodniczący drugiego związku zasiada w zarządzie pierwszego. Wspólny jest nadto rewizor p. Schumacher. Revisionsverband należał początkowo do Allg. Verbandu, lecz wystąpił koło roku 1900 z powodu różnic politycznych i niechęci do kierownictwa z północy. Koszta utrzymania Revisionsverbandu ponoszą w całości należące doń stowarzyszenia. „Handwerker-genossenschaftsverband“, założony w r. 1904 za staraniem rządu, otrzymał znaczniejszą subwencyę rządową na koszt założenia, nadto zaś otrzymuje na koszt rewizyi subwencyę rządową (3.000—4.000 M.) i od 4 wirtemberskich izb rękodzielniczych (po 500 M.); budżet jego wynosi koło 7.000 M.

1. Kredyt.

Kredyt rzemieślniczy w Wirtembergii nie jest zorganizowany oddzielnie od innych rodzajów kooperacyjnego kredytu. Zaspakajają go stowarzyszenia zarobkowo-gospodarcze systemu Schulzego z Delitsch, należące do Revisionsverbandu, na ogólnych bankowych warunkach, a zaspakajają go nieźle, według informacyi miejscowych znawców. Jest to możliwe tylko dzięki 1) wielkiemu rozwojowi organizacyi kredytowej w ogóle, a specyalnie kooperacyjnej (w każdej z gmin miejskich jest spółka kredytowa, a ogółem na 1900 gmin w Wirtembergii jest koło 1200 spółek kredytowych miejskich i wiejskich), 2) znacznej zamożności rzemiosła wirtemberskiego, 3) bardzo wysokiej indywidualnej i zawodowej kulturze rękodzielników wirtemberskich, przewyższających pod tym względem ogólny poziom niemiecki. praca bowiem w tym kierunku jest już prowadzoną z górami od lat 60.

Dzięki temu rękodzielnicy wirtemberscy mogli od razu przy początkach ująć w swe ręce i wykorzystać ruch Schulze'owski. Obecnie większe kooperatywy (np. Ulm), można powiedzieć, przeniosły już po części swój punkt ciężkości na

inne sfery społeczne, zawsze jednak rzemieślnicy pozostali w nich rdzeniem klienteli, w niektórych zaś (Biberach), szczególnie w mniejszych, stanowią prawie wyłączną klientelę. Zresztą w razie wyeliminowania tej klienteli kooperatywy, jak mi twierdzono, nie miałyby co robić, bo inne warstwy społeczne mają równie łatwy kredyt w prywatnych bankach i innych zakładach, któregooby się nie łatwo zrzekły. Wewnętrzna administracja stowarzyszeń jest czysto bankowa; osobliwość pewną tylko stanowi udzielanie tak zwanego Bianco-kredytu (bez zabezpieczeń) do wysokości 50—100% wpłaconych udziałów; praktyka ta jest ogólną, a w niektórych stowarzyszeniach znalazła nawet w statucie uwzględnienie (Calv). Jest to jednak właściwie Bianco-kredyt tylko z ustawowego punktu widzenia.

O rozwoju stowarzyszeń świadczy następujący bilans z końca 1908 r. 91 banków z 45.878 członkami, należących do Revisionsverbandu:

Aktywa:

Kasa, kupony i t. p.	1,843.128.—	M.
Weksle i dewizy	6,233.441 —	"
Efekta	7,527.434.—	"
Banki	4,615.732.—	"
Dłużnicy w Cto Crte	57,876.465.—	"
Pożyczki	17,428.189.—	"
Hipoteki	4,402.569.—	"
Ruchomości i nieruchomości	1,463.449.—	"
Odsetki	392.161.—	"
Udziały w CKasie	315.000.—	"
	<u>102,097.568.—</u>	M.

Passywa:

Udziały członków	21,668.097.—	M.
Rezerwy i fund. rezerwowe	6,999.545.—	"
Banki	2,133.976.—	"
Rachunek bieżący i czekowy	22,712.289.—	"
Akcepty	2,082.047.—	"
Wkładki oszczęd. i inne pożyczki	44,182.994.—	"
Odsetki	525.381.—	"
Zyski	1,793.239.—	"
	<u>102,097.568.—</u>	M.

Rozdział czystego zysku:

Dywidenda	1,096.381.—	M.
Do fund. rezerw.	480.423.—	"
Odpisy na ruchom.	47.865.—	"
Przeniesienie na nowy rach.	168.570.—	"
	<u>1,793.239.—</u>	M.

Ze stowarzyszeń powyższego typu zwiedziłem największe z nich tj. „Gewerbebank“ w Ulmie, nie opisuję go jednak bliżej, gdyż po za olbrzymimi obrotami nie przedstawia ono żadnych ciekawych szczegółów. Przy „Gewerbebank“ funkcjonują dwie kooperacyjne instytucje, pracujące mniej więcej tym samym personelem, chociaż zupełnie odrębnie zorganizowane. Są to „Centralkasse württembergischer Genossenschaften“ oraz „Disconto-Gesellschaft bei der Gewerbebank Ulm“.

X) Pierwsza z nich, „Centralkasse württembergischer Genossenschaften“ została założona w r. 1898 jako jedna z pierwszych w Niemczech centralna pieniężna instytucja wyrównawcza dla wirttemberskiej kooperacji, korzystają jednak z niej wyłącznie stowarzyszenia kredytowe miejskie, rolnicze bowiem mają swoją własną organizację, spółki zaś rzemieślnicze wytwór-

eze mają znaczne trudności przy korzystaniu z kredytu w C. Kasie. Członkami CKasy mogą być stowarzyszenia wszelkiego rodzaju, spółki handlowe, kooperacyjne, osoby prawne, związki wszelkiego rodzaju, lecz nie osoby pojedyncze. Opłata wstępna dla stowarzyszeń, które przystąpiły przed 31/12 1898 r., wynosiła 5, względnie 10 M. Później przystępujące stowarzyszenia muszą płacić większą opłatę. Udział wynosi 1000 M., poręka za każdy udział 2000 M, najwyższa ilość udziałów w ręku jednego członka może wynosić 100. Póki fundusz rezerwowy nie osiągnie 20% udziałów, ma być doń przekazywane najmniej 10% czystego zysku, później 6%. Reszta czystego zysku ma iść na dywidendę od udziałów, renumera-cye dla zarządu i Rady nadzorczej oraz do drugiego pomocniczego funduszu rezerwowego.

CKasa udziela swy członkom kredytu w formie pożyczek dłużej termino-wych, rachunku bieżącego, oraz dyskonta weksli. Za zabezpieczenie pierwszych dwóch rodzajów służą: poręka osobista, zastaw ręczny, hipoteka lub t. p. Przy dyskoncie zaś weksli wymaga się, o ile nie są dane specjalne zabezpieczenia, trzech dobrych podpisów.

CKasa liczyła dnia 30/6 1909 — 64 członków z 441 udziałami

Ostatni bilans z dnia 31/6. 1909 :

Aktywa.

Kasa Cto:

Gotówka	—	M.
Depozyta w Reichsbanku i in.	148.597·08	"

Cto Crte Cto:

Dłużnicy w rach. bież.	916.624·42	"
Weksle	215.245·52	"
Ruchomości (Kasa ogn.)	100·—	"
	<u>1,280.567·02</u>	M.

Passywa.

Udziały członków	441.100·—	M.
Fundusz rezerwowy	35.459·64	"

Cto Crte. Cto:

Wierz. członków	761.145·32	"
Wierz. Banków	738·20	"
Cto akceptu	16.750·—	"
Cto dyskonta	1.142·—	"
Zysk czysty	24.331·86	"
	<u>1,280.567·02</u>	M.

Rachunek strat i zysków.

Winien:

Odsetki	31.827·50	M.
Podatki	1.226·70	"
Druki etc.	519·60	"
Porta etc.	5.000·—	"
Rozmaite	485·38	"
Czysty zysk	24.331·86	"
	<u>64.677·48</u>	M.

Ma:

Odsetki i prowizye	52.284.66 M.
Cto wekslowe	11.109.07 "
Zwroty za porta	1.283.75 "
	64.677.48 M.

Rozdział czystego zysku:

4½% dywidenda od udziałów wpła- conych przed 1/7. 1908	17.595.— M.
3½% dywidenda do udziałów wpła- conych po 1/7. 1908	827.40 "
Do fund. rezerw.	5.909.46 "
	24.331.86 M.

Jak świadczą powyższe zestawienia, CKasa rozwija się pomyślnie i pracuje prawie wyłącznie własnymi funduszami i lokacyami swych członków. Nie wystarcza ona jednak dla bardzo rozwiniętej kooperacji kredytowej miejskiej wirtumberskiej.

Y) „Disconto-Gesellschaft bei der Gewerbe-Bank Ulm“ została założona w r. 1909 jako jedna z niewielu prób, czynionych w Niemczech celem zrealizowania bardzo żywo w literaturze i publicystyce wentylowanej kwestyi zaliczkowania otwartych pretensyi książkowych, niesłuchanie ważnej dla rzemieślników i kupców. Jak wiadomo eskontowanie to w Niemczech nie przychodzi w formie pożyczki na zastaw pretensyi, do czego potrzebaby zawiadomienia dłużnika, lecz w formie cessyi. Może być ono dwojakie, albo w formie tak zwanej „direkte Beleihung“, przy której pretensya zostaje cedowana instytucji eskontującej bez żadnego dalszego zabezpieczenia, albo też w formie t. zw. „indirekte Beleihung“, która stanowi eskont weksła zabezpieczonego cessyą odnośnej pretensyi; w obydwóch razach nie jest koniecznem niepożądane często ze względu na klientelę zawiadamianie dłużnika. Pierwszy rodzaj uprawia zawodowo jeden tylko w całych Niemczech „Deutsche Bank“. Przeciw temu sposobowi podnoszą zarzuty, że 1) nieruchomości na pewien czas kapitał instytucji eskontującej, 2) przedstawia zbyt wielkie ryzyko, gdyż wobec niezawiadomienia dłużnika możliwem jest oszukańcze odstępowanie pretensyi. Dla tych powodów, jak mię objaśniał p. L. Graf, dyrektor Disconto-Gesellschaft i Gewerbebanku, przyjęła spółka, podobnie jak kilka innych instytucyi, uprawiających tego rodzaju interes w Niemczech, drugą formę t. j. „indirekte Beleihung“, zajmując się również przytem i inkasem pretensyi swych członków.

Eskontowanie odbywa się w ten sposób, że członek ceduje spółce pretensye i daje jej swój akcept na tracie przez nią ciągniętej, opiewającej na kwotę do 75% nominalnej wartości pretensyi. Tratę tę spółka od razu eskontuje i wypłaca jej wartość członkowi. Równocześnie członek podpisuje zobowiązanie, iż cedowane pretensye są niesporne i ściągające i że zrzeka się dalszego niemi rozporządzania. W tym celu winna być w księgach członkach przy pretensyi uczyniona odpowiednia notatka. Nadto zobowiązuje się członek wszelkie kwoty, otrzymane od klienta na rachunek cedowanej pretensyi, wpłacać od razu do spółki. O ile spółka ma jakiegokolwiek wątpliwości co do pretensyi, co jest bardzo częstem w stosunku do rzemieślników, jako mniej zamożnych i mniej pewnych, to bada rzecz na miejscu i z książek członka, a nawet może o cesyi zawiadomić dłużnika, lub żądać dodatkowych gwarancyi. Członek zaś jest obowiązany na każde żądanie przedkładać swe księgi, rachunki, faktury etc. zarządowi spółki. Wszystkie te czynności informacyjne odbywają się za każdym razem na koszt członka.

Udział w spółce wynosi 300 M, poręka za każdy udział 600 M, przyczem na każde 3000 M kredytu musi członek nabyć 1 udział.

Okrąg działalności spółki obejmuje całe miasto Ulm, a nawet i jego okolicę. Członkami mogą być wszelkie osoby bez różnicy. Zależność od Gewerbebanku, który jest dla spółki źródłem kredytu i reeskontu, polega na tem, że zarząd spółki

zostaje mianowany przez Zarząd i Radę nadzorczą Gewerbebanku i że komisję kredytową spółki, która ma decydować o każdym zawierany interesie i o przyjęciu na członka, stanowi komisja kredytowa Gewerbebanku. Czysty zysk po odliczeniu dywidendy (maximum 7%) przypada na rzecz funduszu rezerwowego.

Z dniem 31/12 1909 spółka liczyła 50 członków. Ostatni, a zarazem pierwszy bilans z dnia 31/12 1909, przedstawiał się jak następuje:

Aktywa:		Passywa:	
9.294.56 M	Cto Crte Cto członków . . .	60.595.80 M	
79.437.— "	Cto Wekslowe		
	Cto udziałów czł. . . .	25.800.— "	
	Cto funduszu rezerw. . . .	510.— "	
	Cto Dyskonta	773.15 "	
	Czysty zysk	1.050.61 "	
<u>88.729.56 M</u>		<u>88.729.56 M</u>	

Cto zysków i strat.

Winien:		Ma:	
Odsetki	274.85 M	Disconto	2.228.20 M
Koszta administracyi	902.74 "		
Czysty zysk	<u>1050.61 "</u>		<u>2.228.20 M</u>
	2228.20 M		

Rozdział zysku:

4% dywidenda	512.65 M
Do funduszu rezerwowego	<u>537.96 "</u>
	1050.61 M

W dniu 31/12 1909: *

Akcepty członków w obiegu	160.105.— M
Wpłaty a conto (r. b.)	<u>60.595.80 M</u>
Pozostałość obligo 31/12 1909	99.509.20 M

Spółka działa dopiero drugi rok, trudno też powiedzieć coś konkretnego o osiągniętych przez nią wynikach. Co do swej struktury jednak budzi poważne wątpliwości. Gdy się informowałem o jej działalności, pp. J. Schuler, sekretarz Izby rękodzielniczej w Ulmie, i Schumacher, rewizor obu związków stowarzyszeń wirtemburskich, dali wyraz bardzo poważnym zarzutom, skierowanym przeciw spółce. Twierdzili oni, że: 1) spółka mało przynosi korzyści rzemieślnikom, gdyż ci rzadko kiedy utrzymują księgi w porządku przepisany przez kodeks handlowy, a faktur prawie nie posiadają; 2) zachodzi trudność w zgodzeniu odpowiedniemi zapadłościami weksla z płatnościami pretensyj; 3) kredyt w spółce jest drogi, gdyż do zwykłej stopy eskontowej należy dodać wysokie, a konieczne koszty informacyj; wskutek tego spółka ma do czynienia tylko z najgorszymi pretensjami, trudno osiągać, co przedstawia znaczne ryzyko; 4) spółka utrudnia działalność innych spółek kredytowych, zmniejszając zdolność kredytową ich członków przez zaakapowanie części ich interesów; 5) spółka umożliwia poniekąd podwójne zadłużanie się członków, gdyż zapłata pretensyj może nastąpić i z reguły następuje do rąk wierzyciela (członka), nie spółki, a to z powodu niezawiadamiania dłużnika o cesji; mniej wyrobiony członek nie odkłada zapłaty na wykupno weksla, chyba, że jego termin zapada w najbliższej przyszłości; skutkiem tego ucieka się często do prolongaty weksla i bnie coraz dalej w długi. Do zarzutów tych, zupełnie zdaniem mem, słusznych, muszę dodać kilka uwag. Obecnie propagowana w Niemczech sprawa dyskonta pretensyj książkowych jest staraniem sprowadzenia kredytu na grunt realny (provisionné) rzeczywiście zawartych interesów, koniecznem, wobec tego, że obrót wekslowy przybrał formę kredytu osobistego, fundowanego

na osobistych majątkach podpisujących weksel. Ten ostatni kredyt jest mniej przystępny dla rzemieślników i kupców, dlatego też szuka się form nowych, mających charakter bardziej realny, i wskutek tego przystępniejszych. Właśnie jednak w tem, że rodzaj interesu, uprawianego przez Disconto-Gesellschaft i inne podobne instytucje, jest z istoty swej przeznaczony dla warstw mniej finansowo silnych, organizacja zaś instytucji nie jest wcale do potrzeb i warunków tych warstw dostosowana, należy upatrywać słabą stronę powyższych instytucji, która musi spowodować albo straty spowodowane ryzykiem, albo trudne warunki kredytu, jakimi są bezsprzecznie opisane wyżej warunki „Disconto Gesellschaft“ w Ulmie. Tymczasem o ile, jak np. w Belgii, obrót wekslowy ma charakter czysto realny, kupiecki, (provisionné) i o ile instytucja kredytu rzemieślniczego jest odpowiednio zorganizowana tj. opiera się na małym okręgu i wzajemnej znajomości członków, — to wówczas wogóle kwestya dyskonta pretensyi staje się nieaktualną, gdyż każdy weksel ma z istoty rzeczy zabezpieczenie w odnośnej pretensyi, jeżeli się tylko rzecz traktuje z odpowiednią starannością. W tych warunkach nawet weksel nieakceptowany, odpowiednio zakautelowany, przedstawia równe zabezpieczenie, jak dyskonto pretensyi. Wysnuwając stąd dalsze konsekwencje, należy stwierdzić, że o ile instytucja jest zastosowana do potrzeb rękodzielników i uprawia kredyt zaprowizyjonowany, to nie potrzebuje uciekać się formalnie do trudnej formy eskontowania pretensyi książkowych; jeśli zaś jest zorganizowana na modłę bankową, to dyskontowanie w niej pretensyi jest dla rzemieślników bez wartości. Natomiast zupełnie możliwem byłoby zastawianie pretensyi książkowych, względnie cessy, połączona stale z uwiadomieniem dłużnika i ze zleceniem ściągnięcia. O ileby ten rodzaj interesu był uprawiany przez instytucje, dostosowane do potrzeb rzemieślnika, jak np. w Austrii, to kredyt ten byłby prosty i tani, a uwalniałby rzemieślnika od kłopotu ściągania pretensyi. Obawa przed zawiadomieniem dłużnika jest płonna, szczególnie, gdy się przedsięwzięcie odpowiednią agitacyę w społeczeństwie. Zresztą i przy „Beleihung“ w wielu wypadkach dochodzi do zawiadomienia dłużnika i to w przykrzejszych warunkach. W Bawaryi zaś jak wzmiankowałem wyżej, uprawiają spółki z wielkim pożytkiem dla członków incasso pretensyi, które w stosunku do dłużnika niczem się formalnie nie różni od cessy i z zawiadomieniem, gdyż przy niej również zostaje dłużnik zawezwany przez spółkę do zapłaty. W niektórych miejscowościach, jak Erding, prawie wszystkie pretensye członków zostają ściągane przez spółki. Również ten rodzaj interesu mutatis mutandis uprawia bardzo szeroko spółka w Enghien w Belgii, o której niżej.

2) Spółki wytwórcze.

O ile kooperacyjna organizacja kredytu w Wirtembergii opiera się wyłącznie na własnych siłach, o tyle rzemieślnicza kooperacja wytwórcza cieszy się znacznem stosunkowo poparciem rządu. Akcya rządowa oprócz subwencyonowania związku, o czem wspominałem wyżej, obejmuje także i poszczególne stowarzyszenia, które otrzymują niewielkie subwencje na pokrycie kosztów założenia. Nadto stowarzyszenia produkcyjne i maszynowe otrzymują subwencje na zakupno maszyn do wysokości 25% ich kosztów pod warunkiem, że 1) spółka jest stow. zarejestrowanem; 2) przystąpi do wirtemberskiego związku stow. rękodzielniczych; 3) zakupno maszyn nastąpi za pośrednictwem związku, który znów ze swej strony ma używać przy zakupnie technicznej pomocy „Zentralstelle“; 4) jeżeli „Zentralstelle“ uzna, że spółka polega na zdrowych podstawach finansowych i kooperacyjnych; 5) wszelkie urządzenia ochronne zostaną zastosowane; 6) członkowie spółki są obeznani lub w międzyczasie obeznają się ze sposobem używania maszyn; w tym celu „Zentralstelle“ wysyła do spółki bezpłatnie odpowiednią siłę dla nauczania członków obchodzenia się z maszynami; 7) przy równych ofertach mają być uwzględnione wyroby krajowe wirtemberskie. Warunki tedy pomocy są bardzo trafnie obmyślane i przeprowadzone, szczególnie w porównaniu z systemem bawarskim. Natomiast rząd wirtemberski nie udziela wcale spółkom większych oprocentowanych pożyczek dla powiększenia kapitału obrotowego, zdaje się, przede wszystkim dla braku funduszy.

Stowarzyszenia wytwórcze wirtemberskie znajdują kredytową pomoc przeważnie tylko w miejscowych spółkach kredytowych, gdyż C. Kasa stawia im zbyt trudne warunki. Pomimo tych trudności spółki te rozwijają się silnie, a to dzięki 1) ogólnemu zastosowaniu możliwie najściślej „Baarsystemu“, 2) wysokiej fachowej i ogólnej kulturze rzemieślników wirtemberskich. Mimo to, jak mię zapewniał rewizor Schumacher i tam jest niekorzystnem pozostawianie administracyi spółek w rękach samych interesowanych rzemieślników i bardzo często zdarza się, że związek musi wpływać na przeniesienie administracyi w ręce ludzi bezstronnych, stojących po za rękodzielnem. O rozwoju spółek świadczą następujące cyfry.

Z dniem 31/12 1908 należały do związku 62 spółki, w czem 33 spółki dla wspólnego zakupna, 24 spółki maszynowe, 5 dla wspólnej sprzedaży. Ze spółek tych ogłosiło bilanse za r. 1908 — 57 stowarzyszeń z następującymi wynikami:

A k t y w a.

	30. Sp. zakupna	22 Sp. maszyn.	5 Sp. sprzedaży.
Kasa	17.018	18.523	3.410
Banki	106.833	25.502	24.491
Dłużnicy	271.637	107.495	287
Towary	185.821	160.987	12.776
Ruch. i nieruch.	5.965	1.153.985	1.500
Maszyny	—.—	294.724	Eff. 5.542
Poz przenośne i straty	6.236	12.065	—.—
	<u>593.510</u>	<u>1.773.281</u>	<u>48.006</u>

P a s s y w a.

Udziały czł.	175.738	115.318	24.062
Fund. rezerw.	31.584	199.285	16.220
Poż. i banki	145.888	1.377.765	1.110
Wierzyciele	183.824	49.547	—.—
Poz. przenośne	1.732	16.055	—.—
Czysty zysk	54.774	14.311	6.614
	<u>593.510</u>	<u>1.773.281</u>	<u>48.006</u>

Organizacya i działalność poszczególnych spółek wystąpi wyraźniej w poniższym opisie 3 spółek w Ulmie, zwiedzonych przezemnie.

X). „Schneider-Rohstoff-Vereinigung“ została założona w roku 1904, przyczem otrzymała od „Zentralstelle“ 300 M. subwencyi na pokrycie kosztów założenia. Udział wynosi 200 M., poręka za udział 200 M. Spółka ma własny niewielki skład materyałów krawieckich w mieszkaniu członka, który nią zarządza. Sprzedaje tylko za gotówkę z dobiciem 15% do ceny kupna. Sprzedaje również nieczłonkom, lecz o 10% drożej. Członków liczy spółka wszystkiego 15, lecz i ci nie zaspokajają wszystkich swych potrzeb w spółce, będąc jeszcze od czasu założenia spółki zależnymi częściowo od dawnych dostawców. Dla rozwinięcia spółki trzeba by większego kapitału zakładowego, i właśnie zawiadowcy żałują, że rząd nie chce im, jak wogóle spółkom surowcowym, przyjsć w tym celu z pomocą, któraby była konieczną i zbawienną. Spółka po za kapitałem własnym posiada prywatną pożyczkę w kwocie 1500 M. na 4%.

Ostatni bilans z 31/7 1909.

A k t y w a.

Kasa	544.37 M.
Towary	5617.77 „
Kasa oszcz.	30.— „
Inwentarz	121.— „
	<u>6313.15 M.</u>

P a s s y w a.

Udziały	2384.85 M.
Wierzyciele	1782.07 „
Fund. rezerw	460.— „
Pożyczka	1500.— „
Zysk	186.23 „
	<u>6313.15 M.</u>

Rachunek zysków i strat.

M a		W in i e n	
Przeniesienie z zeszł. r.	205.— M.	Koszta administr.	700.52 M.
Zysk na towarach	698.51 "	Odsetki	68.— "
Odsetki i prowizye.	65:09 "	Odpis na inwent.	13.85 "
	<u>968.60 M.</u>	Zysk	<u>186.23 "</u>
			968.60 M.

Rozdział zysku.

4% dyw. towarowa	95.36 M.
Przenies. na nast. rok	40.87 "
Fund. rezerw.	50.— "
	<u>186.23 M.</u>

Y) „Süddeutsche Kohlen-Einkaufsgenossenschaft“ została założona w 1907 r. bez żadnego zasiłku ze strony państwa, gdyż nie jest ograniczona na samą Wirtembergię (Ulm leży na samem pograniczu Bawaryi). Prowadzi ona bardzo prosty interes, mianowicie kontraktuje od grosistów węgle dla swych członków ślusarzy i kowali i odsprzedaży go loco stacya z dodatkiem 8 M. na wagonie. Na przeszkodzie rozwojowi spółki stoi zależność członków od kupców, którzy nadto im dają różne drobne udogodnienia. W każdym razie spółka wpłynęła na obniżenie się cen i polepszenie jakości sprzedawanego w składach towaru. Udział wynosi 50 M; przy zapotrzebowaniu węgla, większem rocznie jak 200 q., musi członek nabyć najmniej 2 udziały; poręka za każdy udział wynosi 50 M., opłata wstępna wynosi 2 M. Oprócz dywidendy od udziałów (maximum 4%) jest także przewidziana dywidenda towarowa.

Bilans z dnia 31/12 1909 r.

A k t y w a.		P a s s y w a.	
Kasa	1181.82 M.	Udziały	6425.— M.
Banki	564.— "	Wierzyciele	663.— "
Ruchomości	690.70 "	Fund. rezerw.	240.— "
Dłużnicy	<u>4975.78 "</u>	Zysk	<u>84.30 "</u>
	7412.30 M.		7412.30 M.

Stan członków: 133. W roku 1909 sprzedała spółka około 85 wagonów węgla z zyskiem 675.20 M. Koszta administracyjne wynosiły M. 468.48.

Z). „Schreinerengenossenschaft“ została założona w 1904 r. jako Spółka dla wspólnego użytku maszyn i wspólnej sprzedaży mebli wyrobionych przez członków. Dotychczas jednak funkcjonuje tylko wspólny magazyn i skład. Magazyn służy zarazem za wystawę prac członków, dla których stawiane są wysokie wymagania co do jakości. Regulamin określa bliżej w jaki sposób ma być zorganizowana kolej między członkami w dostarczaniu mebli i tp.

Komisja specjalna bada jakość każdej dostarczonej sztuki, a nieodpowiadające wymaganiom odrzuca. Wszystkie lepsze meble spółka przyjmuje tylko od członków i to w komis, przyczem za każdy dostarczony mebel, bez względu czy zostanie on sprzedany, opłaca członek 6% wartości sprzedażnej. Spółka nadto przyjmuje obstalunki, które rozdziela według turnusu między członków. Meble gorszego gatunku spółka kupuje od razu na własność bądź od członków, bądź od nieczłonków, a nawet i z fabryk (gięte meble). Jeżeli członek dostarcza urządzenie całego pokoju wartości wyżej 500 M., to spółka może mu je zaliczkować do wysokości 50%. Wogóle spółka sprawia wrażenie bardzo solidne tak pod względem prowadzenia, które jest wzorowem, jak pod względem jakości i wysokiego artystycznego smaku posiadanych mebli. Udział wynosił 500 M., z czego 200 M. płatne przy wstąpieniu, a reszta w miesięcznych ratach po 5 M.; poręka za udział wynosi

500 M. Oprócz dywidendy od udziałów (maximum 4%) dopuszczoną jest i dywidenda towarowa. W dniu 31/12. 1909 liczyła spółka 28 członków; obrót towarowy w dziale komisowym (członkowie) wynosił koło 51.200 M., w dziale zaś własnych mebli koło 15,000 M. Koszta administracyjne zapłacone wynosiły 3384 52 M. (lokal 900 M.)

Bilans z dnia 31/12. 1909. wynosił:

A k t y w a.

Kasa	453.01 M.
Banki Cto Crte.	3453.30 "
Udział w Sp. kredyt.	600.— "
Zaliczki	5000.— "
Towary 6352.73	
Dłużnicy 946.60	7299.33 "
	16805.64 M.

P a s s y w a.

Udziały czł.	14190.51 M.
Fund. rezerw.	1354.74 "
Fund. rez. II. pom.	200.— "
Kaucye	220.— "
Koszta administr. do zapł.	200.— "
Czysty zysk	640.39 "
	16805.64 M.

II. Działalność państwa.

Działalność państwa na rzecz rękodzieła jest scentralizowana w utworzonej w r. 1850 „Zentralstelle für Gewerbe und Handel“. Kilka razy reorganizowana, obejmuje obecnie działalność „Zentralstelle“ przedewszystkiem rękodzieła, koncentrując w sobie całość odnośnej działalności rządowej. Zajmuje się ona przedewszystkiem wykształceniem fachowem rękodzielników i podniesieniem technicznej strony ich przedsiębiorstw.

Do tego celu służy w pierwszym rzędzie zorganizowane przy „Zentralstelle“ — „Landesgewerbemuseum“ w Stuttgarcie, posiadające zbiory wzorów wyrobów rzemieślniczych, oraz najuowszych urządzeń technicznych, sale rysunkowe, zbiór patentów i t. d.; urządza ono nadto wykłady i kursa majsterskie etc. Staraniem Muzeum został utworzony przy niem specjalny związek, utrzymujący „Exportmusterlager“, mający na celu ułatwienie zbytu wyrobów rzemieślników. Przy Muzeum istnieje nadto zbiór odlewów gipsowych dla nauki rysunków oraz warsztaty dla modelowania w gipsie. Wszystkie okazy są na życzenie wypożyczane do użytku.

Przy „Zentralstelle“ istnieje fachowa biblioteka, czytelnia, pracownia chemiczna dla badania materiałów i inne zakłady. „Zentralstelle“ zawiaduje wirtemberskimi wyższemi i niższemi szkołami przemysłowemi, jak „Technikum für Textilindustrie“ w Reutlingen, szkołami tkackimi, król. szkołą zawodową dla mechaników, zegarmistrzów i elektrotechników w Schweningen, szkołą zawodową dla drukarstwa w Stuttgart, warsztatami praktycznemi dla garbarzy, kursami majsterkami i czeladniczymi. Nadto popiera i nadzoruje kursa naukowe, urządzone przez stowarzyszenia zawodowe, urządza kursa dla kierowników spółek rękodzielniczych, udziela stypendya rzemieślnikom na koszt fachowego kształcenia się. Subwencyonuje i urządza warsztaty dla uczniów rzem., urządza wystawy prac uczniów, nadzoruje ich egzamina i t. d. Wydaje czasopismo „Gewerbeblatt“, organizuje fachowe wykłady, utrzymując w tym celu wędrownych nauczycieli, wydaje specjalne broszury. Nadzoruje i subwencyonuje lokalne muzea przemysłowe, udziela fachowych porad i informacji, subwencyonuje naukowe prace laboratoryum inżynierskiego przy wyższej szkole technicznej, rozpisuje konkursy na wzorowe prace rzemieślników, urządza wystawy przemysłowe, ułatwiając w nich udział rzemieślników.

nikom. Subwencyonuje pojedyncze przedsiębiorstwa, mianowicie wprowadzające nowe gałęzie wytwórstwa w Wirtembergii, oraz przemysł domowy, a nadto spółki rękodzielnicze, o czem wyżej. Subwencyonuje również stowarzyszenia zawodowe w ich poszczególnych pracach. Słowem obejmuje całość życia drobnych przemysłowców, rozporządzając w tym celu bardzo licznym personelem prawniczym, technicznym i handlowym.

Budżet „Zentralstelle“ wynosi koło 600.000 M., z czego koło 20.000 M. idzie na popieranie spółek rękodzielniczych, a koło 90.000 M. na utrzymanie samego biura. W budżecie tym nie są rachowane koszty utrzymania szkół uzupełniających zawodowych i robót kobiecych, szkoły budowniczej i szkoły artystyczno-przemysłowej, pokrywane bezpośrednio przez Ministerstwo, a wynoszące koło 700.000 M.

Niezwykle rozwiniętej i skutecznej sześćdziesięcioletniej pracy „Zentralstelle“ należy przypisać rozwój i wysoki stan rękodziela wirtemberskiego.

C). Belgia

I. Kooperacya.

Organizacya czysto gospodarcza rzemieślników jest zgrupowana w Belgii wyłącznie w stowarzyszeniach kooperacyjnych i po części w związkach zawodowych. Innych instytucji, w tym celu specjalnie utworzonych, niema tam. O ile jednak kooperacya robotnicza (szczególniej spożywcza) i rolnicza są w Belgii niesłychanie rozwinięte, o tyle kooperacya mieszczaństwa (Mittelstand, classes moyennes), szczególnie kredytowa, pomimo swych świetnych początków koło 1848 r., jest można powiedzieć obecnie w stanie anarchii, a to dzięki niedostatecznemu ustawodawstwu oraz brakowi poparcia ze strony rządu. Tem to bardziej jest uderzające, że Belgia (wraz z Luxemburgiem) kroczy na czele państw europejskich pod względem ustawodawstwa na korzyść klas średnich; również i samopomoc rękodzielników w innych kierunkach, jak zwalczanie kredytowania, podniesienie technicznego stanu, wykształcenia zawodowego etc. stoi niesłychanie wysoko.

1.) Współdzielcza organizacya kredytowa.

Stan kredytu w Belgii przedstawia pewne podobieństwo z Galicyą, chociaż z innych powodów. Mianowicie od dłuższego czasu rozwój ekonomiczny kraju idzie w kierunku jaknajwiększego zaangażowania w przemysł i handel zagranicznym. Wszystkie kapitały narodowe są tą akcyą pochłonięte do tego stopnia, że w ostatnich czasach stał się fakt niezmiernie ciekawy: w kraju tak bogatym i znanym z obfitości kapitału w czerwcu b. r. kurs renty belgijskiej znacznie spadł. W dyskusji dziennikarskiej, powstałej z tego powodu, za powód tej niepokojącej zniżki podawano emigracyę kapitału za granicę za znacznie szerszymi stosunkowo zarobkami, które stamtąd ciągną przemysł i handel. Zaangażowanie to ułatwia kapitałom belgijskim organizacya finansowa kraju. Opatrzony przez państwo przywilejami prywatny bank narodowy („Banque nationale de Belgique“) wraz z państwową kasą oszczędności, rozporządzającą świetnie rozwiniętą siecią filii, wysysają w olbrzymich masach z całego kraju drobne kapitały i oddają je w formie wielkiego kredytu na usługi wielko-kapitalistycznej organizacyi przemysłu, która je znów forsuje za granicę. Bank narodowy czyni to dla znacznych na tych interesach zarobków, o które mu jako prywatnej instytucji jedynie chodzi; zupełnie zaś ignoruje krajowe potrzeby drobnomieszczaństwa, przedstawiające drobniejsze pozycye. Równocześnie te dwie potężne instytucye, pracujące razem, posiadają dzięki swej scentralizowanej, a uprzywilejowanej przez państwo, organizacyi faktyczny monopol finansowy i narzucają swój system całemu krajowi, który do ich warunków musi się zastosować, jako do jedynego źródła reeskontu. Stąd i w prywatnych instytucjach wielka trudność i drożyzna drobnego kredytu. Powstaje tedy paradoks: niezwykła obfitość kapitału daje tani wielki kredyt, lecz powoduje drożyznę drobnego kredytu. Wielki kredyt opłaca 2—3%, — normalna zaś stopa drobnego 7—10%.

Powyższe uwagi nie polegają jedynie na osobistej obserwacji. Potwierdzały je interesowane koła rzemieślnicze, z którymi się stykałem, potwierdził je również p. Dr. H. Lambrechts, szef sekcji w Ministerstwie przemysłu i pracy, referent „Office des métiers et négoce”, z którym w tej sprawie konferowałem. Wskazał mi on przytem na swą pracę „Le crédit des classes moyennes en Belgique”, w której zwracał uwagę na ten stan rzeczy, zaniedbywany przez każdy rząd bez względu na przynależność partyjną.

W takich warunkach jedyny ratunek dla klas średnich przedstawia kooperacya. Rzeczywiście też zaczęła ona bujnie rozwijać się w Belgii już od roku 1860. Lecz miała ona do zwalczania wiele trudności: 1) brak odpowiedniego ustawodawstwa (rewizyi ustawowej); 2) niesprzyjającą organizacyę finansową, powodującą brak lokalnych kapitałów, wskutek czego kooperacya belgijska zmuszona jest pracować głównie własnymi funduszami, zbieranymi w najrozmaitszy sposób, oraz dobrze (4%) oprocentowanemi obligacyami. Przeszkodom tym można było przeciwstawić świadome poparcie rządu, lecz tego brakło. Wskutek tego cały ruch musiał albo upadać i wegetować, albo przystosować się do warunków i oddać na usługi wielkiego kapitału i spekulacyi. Do tej ostatniej alternatywy pchała zresztą pokusa zysku.

Nic dziwnego, że jej uległa prawie w zupełności dawniejsza kooperacya belgijska, reprezentowana przez spółki systemu Schulzego. Dopiero w ostatnich czasach zaczyna się znowu budzić przeciwny prąd. Szuka się nowych dróg, lecz dla braku wszelkiego poparcia od rządu, dla braku jednolitej akcyi, panuje jeszcze wciąż pewna anarchia tak w formach, jak w działalności. Zrozumiano już jednak, że dotychczasową drogą iść nie można; rząd właśnie wniósł w jesieni r. 1909 do Parlamentu projekt centralnej organizacyi finansowej dla stowarzyszeń kooperacyjnych miejskiego drobnego kredytu („Caisse Centrale du crédit professionnel”), która przez narzucenie swych warunków przy udzielaniu kredytu będzie w stanie również wnieść pewien ład do tej kooperacyi. Według złożonego projektu kasa będzie udzielać kredytu tylko o Związkom stowarzyszeń zawodowych, organizującym drobny kredyt, oraz pojedynczym spółkom opartym na za wodowej podstawie. W statutach związków i spółek lokalnych mają być zastrzeżone: 1) działanie na ograniczone koła klienteli; 2) wymaganie zawodowego (drobno-przemysłowego) charakteru; 3) ograniczenie dywidendy; 4) ograniczenie wysokości udziału, ilości udziału w jednym ręku, liczby głosów jednego członka; 5) zobowiązanie do poddania się kontroli państwa względnie C. Kasy, mianowicie co się tyczy prawidłowej rachunkowości i celowego, a należytego użycia kredytu; 6) przyjęcie statutu normalnego i jednolitej rachunkowości; 7) tworzenie nienaruszalnej rezerwy. C. Kasa ma być prowadzona jako instytucya państwowa i udotowana przez państwo kwotą 3 mil. fr. Projekt ten, po którym interesowane koła dużo się spodziewają, spoczywa jeszcze w komisyi. Równocześnie zaś rękodzielnicy i drobni kupcy belgijscy przygotowują się, szczególnie za pomocą związków zawodowych, do rozwinięcia akcyi, która według ogólnej opinii, według wszelkich danych i symptomów, oraz wnioskuje z dotychczasowych prób i projektu organizacyi C. Kasy, będzie kooperacyą zawodową. Celem przyspieszenia uchwalenia ustawy o C. Kasie wniosła obecnie (lipiec 1910 r.) Liga drobno-mieszczaństwa belgijskiego w Antwerpii odpowiednią petycyę do króla.

Ustawodawstwo belgijskie zna dla kooperatyw dwie formy organizacyjne: „Unions du crédit” według ustawy z 1901 r., oraz „Sociétés coopératives”, oparte na ustawie z 1873 r., zmienionej w r. 1886.

a) Pierwszy typ istniał już od 1848 r. na podstawie przywilejów królewskich, jednak z powodu braku zajęcia się nim przez ustawodawstwo, można powiedzieć, upadł. Jest to bardzo oryginalnie pomyślana organizacya, przedstawiająca spółkę o zmiennej ilości członków i kapitału zakładowego, przeznaczoną do udzielania eskontu członkom. Kredyt przyznany członkowi przedstawia zarazem jego odpowiedzialność za zobowiązania Spółki; z sumy tej wpłaca się 5% jako właściwy udział. Obecnie istnieje takich organizacyi 6, z których największą jest

„Union du crédit“ w Brukseli. Po za swą ciekawą, wielokrotnie zresztą opisywaną, organizacją statutową, nie przedstawiają te kooperatywy ciekawszych szczegółów. Członkiem może być każda własnowolna osoba, interesa są prowadzone ściśle po bankowemu. Wogóle ich organizacja wewnętrzna jest obrachowaną na większe interesa i tylko ubocznie pracują one w kredycie rzemieślniczym, o ile daje on bankowe zabezpieczenie. Jednem słowem organizacje te przerodziły się w instytucje spekulacyjne, o czym najlepiej świadczy fakt, że w ostatnich latach kilka z nich przemieniło się na spółki akcyjne.

b) Drugi typ jest reprezentowany w Belgii dość licznie. Jest on dostępny także dla kooperatyw niekredytowych. Pozwolę sobie przytoczyć, kilka dat statystycznych, zaczerpniętych z materiałów przedstawionych przez „Office de métiers et négoce“ na wystawie międzynarodowej w Brukseli i zebranych umyślnie w tym celu, statystyka bowiem kooperacji belgijskiej wogóle stoi niesłychanie nisko.

Mianowicie z końcem roku 1908 było wogóle 946 Spółek współdzielczych. Ciężkie położenie kooperacji, o którym wyżej wspomniałem, najlepiej ilustruje fakt, że w r. 1908 założono nowych 98 spółek, a rozwiązało się 65. Z 946 istniejących spółek było konsumcyjnych 394, dla wspólnego zakupu surowców itp. 82, produkcyjnych kapitalistycznych 84, ubezpieczeniowych 66, kredytowych 45, „des dockers“ 30, produkcyjnych robotniczych 26, mieszkaniowych 24, aptekarskich 24, rozmaitych 189. Z pomiędzy 946 Spółek 195 było zorganizowanych na podstawie zawodowej między członkami tego samego zawodu. Ogółem liczyły te Spółki 323.000 członków, z czego na kredytowe wypada 24.000 członków. Dane co do interesów są znane z 783 spółek. Obrót ich ogólny (affaires contractées) wynosił 959.094.825 fr., z czego na 34 kredytowe przypada 836.121.596 fr.

Spółki współdzielcze kredytowe (45) są reprezentowane prawie wyłącznie przez „Banques populaires“ (banki ludowe), których jednak według materiałów statystycznych *drukowanych* mogłem naliczyć tylko 20, względnie 21.

m) Banki te, złączone w związek „Fédération des sociétés coopératives“ pod kierownictwem p. d'Andrimont, są oparte na systemie Schulze'go i dostępne dla każdej własnowolnej osoby. Trudności finansowe, o których wyżej wspomniałem i nieumiejętność zorganizowania odpowiedniego pokrycia ryzyka, można powiedzieć, złamały ich początkowe tendencje współdzielnice. Obecnie są to właściwie banki, pracujące na zysk, bez żadnego wpływu wychowawczego, dające kredyt albo przypadkowy albo na zupełnie „pewne“ materialnie interesa. Najlepiej o ich działalności świadczy fakt, że jeden z nich (Banque populaire pour l'arrondissement d'Anvers) rozdzielił dywidendę 17% w r. 1909. Interesa tedy, zawierane przez nie z rękodzielnikami, poddane są ogólnym wymaganiom bankowym, są bardzo wysoko oprocentowane i nie przedstawiają nic ciekawego dla przedmiotu naszych studyów. Spotkałem się z ogólną opinią (pp. Schoonheydt, Lambrechts, Fauconnier i in.), że banki te wyzyskują rzemieślników. Kilka z nich jednak uwzględnia bardziej interesa rzemieślnicze. Są one wyrazem najświeższych dążeń, o których wspomniałem wyżej, i przedstawiają pewien specjalny typ, przeznaczony dla drobnego kredytu. Z banków ludowych powyższego zreformowanego typu, dających zresztą drogi kredyt dzięki trudnym warunkom finansowym, zwiedziłem 2, z których szczególniej pierwszej zasługuje na uwagę.

X). „Société mutuelle du crédit“ w Brukseli została założona w 1904 r. i ma za okrąg działania te kilka gmin, które stanowią aglomerację brukselską. Spółka udziela obecnie pożyczek do wysokości 300 fr., a eskontuje weksle do wysokości 1500 fr. jednemu członkowi.

Celem nabycia prawa do kredytu musi klient nabyć jeden przynajmniej udział w kwocie 10 fr., do którego tylko ogranicza się jego odpowiedzialność. Z nabyciem udziału połączone jest zobowiązanie do zapłacenia opłaty wstępnej w kwocie 10 fr., wpływającej do ustawowego funduszu rezerwowego, oraz nadto taksy 10 fr., która idzie do funduszu zapasowego (II dobrowolna rezerwa-fonds de prévision). Zapłaciwszy to wszystko, ma członek prawo do stałego kredytu 100-200 fr., a o ile potrzebuje większego kredytu (w granicach maksymalnego), to musi nabyć nowy udział i zapłacić nową takse do funduszu zapasowego. Nadto

przy eskoncie każdego weksla zatrzymuje się pewna kwota w wysokości koło 1% na zabezpieczenie. Spółka bowiem eskontuje traty normalnie tylko z dwoma podpisami, lub nawet podpisane tylko przez wystawcę (bez akceptu), albo też akcepty członków za jedynym zabezpieczeniem w regule przez wystawienie ogólnej deklaracji, poręczającej za zaprowizjonowanie i płatność weksli całym majątkiem oddawcy. W razach wątpliwych lub przy wyższych kredytach żąda się dopiero dodatkowego zabezpieczenia. Z powyższych zatrzymań formują się nowe udziały i opłaty do funduszu zapasowego. Gdy zatrzymania te przekroczą liczbę udziałów wymaganych dla danego kredytu, to spółka zakupuje z nich dla członka, papiery wartościowe, które mogą stanowić zabezpieczenie jego kredytu, lub też są zwracane członkowi. Na każdą takse wpłaconą do funduszu zapasowego otrzymuje członek t. zw. „bon de participation“ t. j. dowód uczestnictwa, zaopatrzony numerem porządkowym, lecz mimo to niema żadnego prawa przy wystąpieniu do tego funduszu. Pewna część czystego zysku zostaje używana na amortyzację powyższych dowodów uczestnictwa przez losowanie. Wylosowany bon otrzymuje 50 fr.; losuje się co roku kilka bonów w miarę jak na to pozwalają zyski. O ile właściciel rezygnuje z wygranej, to może przed losowaniem sprzedać spółce swój bon za 10 fr. czerpanych z czystego zysku. W powyższej organizacji funduszu zapasowego, według wyjaśnień organizatora spółki p. A. Charlier, ma się urzeczywistniać myśl ubezpieczenia od strat przez rozłożenia ryzyka na wszystkich członków korzystających z kredytu. Nadto fundusz ten dostarcza kapitału obrotowego, o który trudno wobec ciężkich warunków finansowych. Kapitał obrotowy uzupełnia dalej spółka 1) reeskontem w „Union du crédit de Bruxelles“, 2) obligacyami, wypuszczonemi na kwotę 10.000 fr. po 25 i 50 fr. sztuka, oprocentowanemi po 4%, a płatnemi po 4 latach od dnia zakupna, 3) wkładkami na rachunek bieżący oprocentowanemi po 3 lub 3 1/3%. Nadto spółka utrzymuje dla członków wzajemną kasę oszczędności.

Udzielanie kredytu przez spółkę przybiera, jak wspominałem, formę akceptu członków lub dyskonta weksli, często nieakceptowanych. Przy dyskoncie zwraca się baczna uwagę, by weksle miały pokrycie w rzeczywiście zawartych i wykonanych zawodowych interesach członka („traites provisionnées“), lub przynajmniej będących w trakcie wykonania. W tym celu spółka ma prawo badać książki członków i zasięgać o nich informacji, których kosztą ponoszą członkowie. Spółka wydaje też dla członków miesięczne sprawozdania ze swych czynności wraz z krótkimi artykułami z zakresu rachunkowości. Każdy członek jest obowiązany pismo to prenumerować (1.20 fr. rocznie). Stopa procentowa jest o 2% wyższa od stopy banku narodowego (3-3 1/2) więcej 1/4% prowizji. Do tego należy dodać zatrzymania na każdym „bordereau“, towarzyszącym weksłowi, kosztu wywiadów, prenumeraty, stratę miejsca, obcięcie liczb odsetkowych i td. — tak, że obecnie n. p. efektywna stopa wynosi 7-8%. Czysty zysk rozdziela się jak następuje: 25% wpływa do funduszu rezerwowego, część dalsza idzie na dywidendę od udziałów po 3%, reszta na amortyzację bonów uczestnictwa; po ich zamortyzowaniu powyższa reszta będzie szła w połowie na rozmaite fundusze zapasowe, w połowie zaś na częściowy zwrot członkom zapłaconych kosztów i odsetek (bonifikacja, rodzaj dywidendy towarowej). W dniu 31/5. 1910 r. spółka liczyła 103 członków, przy założeniu zaś w roku 1904 tylko 7-dmiu. Członkowie ci pochodzą prawie wyłącznie ze sfer drobno-mieszczańskich. W statucie zastrzeżeń zawodowych niema, jednak w ogłoszeniach swych i publikacjach spółka wszędzie zaznacza, że „Société a surtout pour but de venir en aide aux petits industriels et commerçants“. Również i interesu spółki znacznie się rozwijają, jak świadczy poniżej zamieszczony bilans. Świadczy to, że spółka znajduje uznanie wśród warstw drobno-mieszczańskich pomimo swego drogiego kredytu; jest to dowodem, jaka panuje w Belgii trudność o drobny kredyt. Zresztą organizacja spółki przedstawia dużo trafnych myśli, jednak udaremniających przez trudności finansowego ustroju kraju, z którymi musi walczyć.

Ostatni bilans z 31/12. 1909 r.

A k t y w a.

Kasa		1.034.01 fr.
Bankierzy		
nasze papiery złożone na podkład	17.660.59 fr.	
zatrzymania specyalne,		
rach. bież. etc.	4.365.66 »	
reeskont niewykupiony	26.730.43 »	48.756.68 fr.
Rachunek bież. rozmaici dłuż.		1.028.80 „
Efekta w portfelu		1.008.78 „
Obligacye w portfelu (własne)		16.500.— „
„ wystawione		3.500.— „
Podkład: depozyta		3.484.— „
Ruch. i koszta urządzenia		1.934.55 „
Czasopismo		238.50 »
Odsetki od naszych papierów		211.44 „
Kasa wywiadowcza		35.— „
Papiery deponowane		9.000.— „
Papiery w portfelu		862.— „
Kasa oszczędności		8.48 „
		<u>84.452.24 fr.</u>

P a s s y w a.

Kapitał udziałowy		2.820.— fr.
Rezerwy: fund. rezerw.	1.274.28	
„ zapas.	2.102.45	3 376.73 „
Rozmaite: fund. na koszta specyalne		165.34 „
Bankierzy: efek. reesk. nie wykupione		26.730.43 „
Rach. bież.: rozmaite	327.57	
deponenci	10893.35	
poż. na zast. pap.	6460.—	17.680.92 „
Zatrzymania na efek.		915.41 „
Obligacye wypuszczone		20.000.— „
Podkład.: deponenci		3.484.— „
Reeskont portfelu		4.60 „
Odsetki dłużne od obligacyi		104.78 „
Papiery: deponenci		9.000.— „
Fundusz amort. bonów uczestnictwa		9.56 „
Czysty zysk		160.47 „
		<u>84 452.24 fr.</u>

R a c h u n e k z y s k ó w i s t r a t.

Winien	Lokal, podatki ubezpieczenie	670.37 fr.
	Utrzymanie, światło, opał	160.23 „
	Wynagrodzenie personalu	816.20 „
	Koszta biurowe i rozmaite	179.86 „
	Zarząd i nadzór	516.74 „
	Do funduszu spec. na koszta procesowe	58.82 „
	Amort. ruch. i kosztów urządzenia	58.82 „
	Zysk	160.47 „
		<u>2621.51 fr.</u>
Ma	Odsetki i prowizye	1.061.51 fr.
	Podnajem i rozmaite zwroty	1.560.— „
		<u>2.621.51 fr.</u>

Y) Drugi tego rodzaju bank: „Burgerkrediet, te Antwerpen“ („Bankue: Crédit Bourgeois à Anvers“) w Antwerpii nie przedstawia wielkiego interesu, gdyż nie jest specjalnie dostosowany do potrzeb drobnego kredytu, a tylko traktuje go obok innych interesów. Założony w 1900 r. miał na celu początkowo stać wyłącznie na usługi drobnego kredytu; jako tego rodzaju instytucja wegetował lat kilka, aż w 1905 r. zreorganizował się na wzór innych banków ludowych (systemu Schulze'go), stał się bankiem spekulacyjnym, idącym na zysk, i od tego czasu rozwija się pomyślnie. Zajmuje się prawie wyłącznie eskontem i warrantażem. Ostatni bilans z 31/12. 1909 r. przedstawiał się następująco:

Aktywa.

Ruchomości	1.— fr.
Kaucye i depozyta	683.975.— „
Udziały do wpłacenia	9.600.— „
Banki	36.354 75 „
Kasa	33.336 25 „
Portfel	264 495 95 „
Efekta w obiegu	20.280 50 „
Dłużnicy różni	40.816 05 „
Portfel-Warranty	41.753 80 „
Pożyczki na papiery	40.854.— „
	1,171.467 30 fr.

Passywa.

Kapitał udziałowy suskr.	299.200.— fr.
Fundusz rezerwowy	11.452 69 „
Reeskont	1.206 34 „
Kaucye i depozyta	683.975.— „
Kasa oszczędności	37.942 80 „
Dywidenda niepodnies.	123 75 „
Wierzyciele rozmaici	112.451 82 „
Czysty zysk	25.114 90 „
	1,171.467 30 fr.

Rachunek zysków i strat.

Winien:

Koszta ogólne	12.652 76 fr.
Reeskont	1.206 34 „
Zysk	25.114 90 „
	38.974 — fr.

Ma:

Odsetki, prowizye i t. d.	38.511 25 fr.
Zwrot wierz. amortyz.	462 75 „
	38.974 — fr.

Rozdział czystego zysku.

5% do funduszu rezerwowego	1.255 75 fr.
5% od udziałów	11.164 47 „
5% komitet. eskont. i radzie nad- zorczej	1.255 75 „
10% zarządowi i komisyi kontr.	2.511 50 „
Do funduszu zapasowego	8.927 43 „
	25.114 90 fr.

n) Ostatnią i najświeższą formą drobno przemysłowego kredytu kooperacyjnego w Belgii są „Caisses du crédit” w Enghien i Tournai oraz spółka „Helpt U Zelwe” w Wetteren, zorganizowane również na ustawie o spółkach współdzielczych. Ostatnia z nich najdawniej założona, bo w r. 1902, opiera się na poręce ograniczonej i zajmuje się udzielaniem kredytu członkom jedynie w formie akceptów i pożyczek na skrypt dłużny z powodu braku kapitału; jest ona zresztą zbliżona do typu banków ludowych. Natomiast spółka w Tournai jest ściśle wzorowana na „Caisse du crédit” w Enghien, którą dokładniej opiszę, gdyż zwiedziłem ją, jako jedną z najciekawszych belgijskich organizacji.

Utworzona w r. 1907, opiera się na poręce nieograniczonej, a to celem łatwiejszego uzyskania kredytu. Udział wynosi 100 fr. Członkiem może być tylko członek miejscowej „Union des Commerçants et Artisans d' Enghien”. Członkami zaś tej ostatniej mogą być tylko drobni kupcy i rzemieślnicy mieszkający w Enghien, oraz inne osoby o ile udział ich jest pożądanym dla specjalnych korzyści. Organizacja spółki, której zasady inicjator jej ks. Berger usilnie mi zalecał, jest następująca.

1) Spółka nosi zawodowy charakter, który wyżej zaznaczono.

2) Obejmuje mały okrąg działalności; miasteczko Enghien ma 5.000 ludności.

3) Administracja spoczywa w ręku małej grupy ludzi, o ile możliwości z poza grona interesowanych. Zarząd więc składa się tylko z trzech członków, również i rada nadzorcza. Wybory odbywają się z potrójnej listy, przedstawionej przez ustępujące organa zawiadowcze.

4) Udzielanie kredytu jest połączone z działalnością wychowawczą, a otwiera się go jedynie na cele produkcyjne i zawodowe. Kredyt jest oparty wyłącznie na interesach członków, rzeczywiście uskuteczniionych. Przy każdym zapotrzebowaniu kredytu można żądać od członka przedłożenia książek i rachunków, udowadniających jego pretensję do klienta, lub poczynione zamówienie na robotę, względnie rachunek dostawcy. Nie jest wymaganiem, by księgi te były prowadzone ściśle według przepisów kodeksu handlowego, lecz wymagany jest porządek w fakturach i taki stan rachunków, by z nich można było wnioskować o stanie interesów członka. Spółka ma prawo udzielać wskazówek co do prowadzenia księzkowości, do których członek ma obowiązek się zastosować. Co roku nadto „Union” daje kurs rachunkowości kupieckiej dla swych członków, a więc i dla członków kasy. Wreszcie prawie nigdy członek nie dostaje pieniędzy do ręki, o ile chodzi o kredyt obrotowy. W tym celu wszystkie wypłaty z weksłów i rachunków dostawcom członków uskutecznia sama spółka, sama też wykupuje frachty kolejowe i t. p.

Podobne postępowanie jest niesłychanie doniosłem z wielu względów i czyni zbyteczną wszelką skomplikowaną niemiecką „Beleihung der Buchforderungen”, czy to „direkte” czy „indirekte”.

5) Spółka uprawia: a) interes wkładowy w rachunku bieżącym, b) kredyt (ouverture du crédit) gotówkowy lub przez eskont weksli. Wkładki są oprocentowane po 3.25% t. j. o 0.25% wyżej od kasy oszczędności państwowej, a to dla zachęcenia deponentów. Fundusze swe spółka czerpie nadto z kredytu w „Banque Nationale”, który ma otwarty do wysokości 100.000 fr. na 3%, dzięki swej nieograniczonej poręce i zamożności kilku członków. Otwarcie kredytu zależnym jest od uchwały zarządu; poszczególna wypłata od wyznaczonego członka zarządu, „administrateur délégué”. Otwarty kredyt może być zabezpieczony przez kaucyje t. j. a) papiery wartościowe, b) porękę osobistą, c) hipotekę, d) zastaw maszyn (privilege), e) zastaw towarów, f) gotówkę; albo też tylko przez deklarację, w której się członek zobowiązuje do oddawania do dyskontu jedynie pewnych i zaprowizjonowanych weksli, dając na ich pokrycie cały swój majątek i t. p.; albo wreszcie przez połączenie obu powyższych rodzajów gwarancyi. Kredyt gotówkowy, o ile jest przyznany, obraca się jedynie w granicach zabezpieczenia przez kaucyje i jest prowadzony w formie rachunku bieżącego. Eskont zaś może być zabezpieczony zależnie od okoliczności i wysokości tak w pierwszy jak i drugi sposób. Rezerwowanie kredytu, zabezpieczonego przez kaucyje, na pokrycie zobowiązań członka z eskontu lub z akceptu jest dla tego praktykowanym, ponieważ eskont-

tuje się prawie wyłącznie traty, podpisane tylko przez wystawcę i akceptanta, albo też nawet nieakceptowane, o ile spółka sprawdzi, że odnośna robota jest w toku lub pretensya zbyt mała, by żądać od przekazanego akceptu. W tym wypadku, jeżeli zapada termin płatności weksła, a odnośna pretensya nie jest jeszcze przez klienta uiszczona członkowi, to spółka może weksel prolongować, albo też sama wystąpić przeciw klientowi o zwrot pretensyi, biorąc odpowiednie pełnomocnictwo od członka. O ile trata ma więcej podpisów, a bardzo często nawet i bez tego, to może eskont przekroczyć granicę otwartego zabezpieczonego kaucjami kredytu i być zabezpieczonym jedynie przez ogólną deklarację, a nawet czasem wogóle przejść kwotę przyrzeczonego członkowi kredytu. Niewykupiony weksel musi być przez członka pokryty gotówką, jeżeli otwarty kredyt nie wystarcza na jego pokrycie. Wszelkie kredyty gotówkowe są oprocentowane po 4%, która to stopa zawsze może być podniesiona do stopy eskontu przez bank narodowy weksli nieakceptowanych (obecnie 3½%), więcej ½%. Stopa eskontowa jest o ½% wyższa od stopy banku narodowego (obecnie 3%), wynosi więc teraz 3½%, więcej ⅓% prowizyi oraz kosztu prezentowania. W razie niewykupna weksła w terminie płaci jego oddawca 0,05% tytułem kary, jeśli zaś niewykupno powstało z jego winy 0,20%.

6) Czysty zysk ma być według statutu rozdzielony jak następuje: 5% do funduszu rezerwowego, mającego według ustawy służyć do pokrycia strat w razie rozwiązania spółki; następnie oprocentowuje się wpłacone udziały po 5%; dalej pewna suma (najwyżej ⅓ czystego zysku) idzie do II-go funduszu rezerwowego, służącego do pokrycia strat bieżących; reszta dzielić się ma na dwie połowy z których jedna rozdziela się per capita między członków, a druga rozdziela się między członków w formie dywidendy w stosunku do zawartych przez nich w danym roku interesów, tak biernych, jak czynnych.

Spółka rozwija się dobrze. Świadczy o tem liczba członków (63), oraz praca wyłącznie prawie własnymi i lokalnymi funduszami. W dniu mej bytności np. cały kredyt w banku był nienaruszony. Dowodzi to wielkiego zaufania do spółki jeśli zważymy, że równocześnie wszystkie banki ludowe muszą uciekać się do wysoko oprocentowanych obligacyi dla zyskania funduszy. Zaufanie to bezwarunkowo zawdzięcza spółka niebankowemu charakterowi swych interesów i wciągnięciu całego życia gospodarczego członków w zakres swego działania.

2) Spółki wytwórcze.

Belgijskie rzemieślnicze spółki wytwórcze są oparte również na ustawie o spółkach współdzielczych z 1873/86 r. i rozwijają się dużo lepiej i prawidłowiej od spółek kredytowych. Odnośne dane statystyczne zostały przedstawione już wyżej. Najoryginalniejszym ich rodzajem są spółki dla zakupna maszyn (syndicats du petit outillage). Pozostają one w związku z akcją rządu, mającą na celu podniesienie techniczne rzemiosła. Spółki surowcowe, magazynowe itp. nie przedstawiają zbyt wielu ciekawych stron dla znających takie spółki niemieckie, gdyż są zorganizowane na ich wzór. Natomiast spółki produkcyjne są bardziej niż w Niemczech rozwinięte i rozpowszechnione ze względu na pewne tendencje społeczne i wielką konkurencję w rzemiośle ze strony wielkiego przemysłu. Poniższy opis kilku zwiedzonych przezemnie spółek daje pojęcie o działalności kooperacyi belgijskiej. Ogólnych bowiem wyników nie sposób zebrać przy obecnym stanie statystyki kooperacyi belgijskiej.

a) „Syndicaat voor het ankoopen van kleine werktuigen“ w Antwerpii został założony w r. 1903 na skutek odnośnej akcji rządowej, rozpoczętej w tym roku. Rząd opracował wówczas statuta normalne dla tego rodzaju stowarzyszeń, stawiając im za cel rozpowszechnianie wiadomości technicznych, zaznajamianie rzemieślników z odpowiednimi maszynami, pożądanymi dla

ich warsztatów, przez wystawy wędrowne, kursa itp., zakupno maszyn i odsprzedaż ich członkom, oraz pośrednictwo w dostarczaniu na ten cel członkom kredytu. O ile rzemieślnik należy do takiego syndykatu, może się udać do „Office des métiers et négoces“ z prośbą o pomoc w przeobrażeniu swego przedsiębiorstwa na maszynowe. Rząd wysyła wówczas bezpłatnie swego inżyniera, który bada możliwość przeobrażenia ze względu na klientelę, warunki miejsca i lokalu, majątek rzemieślnika, rentowność i koszty. W razie znalezienia odpowiednich warunków rząd udziela syndykatom bezpłatnie wypracowany kosztorys oraz subwencję wynoszącą 5% kosztów nabycia maszyn, lecz w każdym razie nie większą, jak 150 fr. Według statutu tych spółek członek musi złożyć sam 20% ceny kupna, o resztę zaś stara się sam syndykat, utrzymujący w tym celu stały stosunek z jakąś instytucją finansową. Pożyczkę z odpowiedniego banku spłaca sam członek zwykle w 3—5 latach, spółka zaś uzyskaną gotówką spłaca od razu maszyny, przez co ma od fabryk znaczne ustępstwa. Spółek takich jest obecnie 24, projektowanym jest utworzenie ich związku. W latach 1904—1909 „Office“ załatwił przychylnie 818 prośb o pomoc; w pierwszym kwartale 1910 r. wpłynęło podań 115.

W sposób powyższy jest również zorganizowana spółka antwerpska. Członkowie jej mają kredyt na maszyny w „Banque populaire pour l'arrondissement d' Anvers“ na 4%, włączając w to i premię ubezpieczeniową. Korzystają z niego w ten sposób, że akceptują weksel na odpowiednią kwotę, ciągnięty przez spółkę. Weksel ten eskontuje Bank. Udział w spółce wynosi 100 fr., z czego 10 fr. ma być wpłacone, a reszta stanowi niejako porękę. Dywidenda jest ograniczona do 3%. Przyjętym być może tylko rękodzielnik, pracujący przynajmniej od 3 lat w swym zawodzie samoistnie. Przez 6 lat swej działalności spółka sprzedała już maszyn za 60000 fr.; maximum zakupna jednego członka wynosi 3000 fr., przy wyższych kwotach spółka nie pośredniczy w dostarczaniu kredytu.

Dzięki uprzejmości p. Dra H. Lambrechtsa miałem sposobność zwiedzić w Brukselli pracownię piekarską p. Le Bon, przeobrażoną w maszynową przy pomocy brukselskiego syndykatu maszynowego. Koszta nabycia motoru elektrycznego, maszyny do zarabiania ciasta, mechanicznego rozdzielacza ciasta i maszyny do trzepania worków z mąki, oraz koszta budowy pieca grzanego gorącym powietrzem wynosiły łącznie 13000 fr., rozszerzenie pracowni (w piwnicy pod ulicą) i sklepu kosztowało 10000 fr. Miałem sposobność stwierdzić niezrównaną wyższość wyrobów powyższej piekarni, porównując je z wyrobami sąsiedniej niemaszynowej. To też właściciel jej robi majątek, miał bowiem od razu tak znaczne zarobki, że z nich w ciągu 2 lat spłacił całe urządzenie. Naturalnie podobne przeobrażenie jest przede wszystkim korzystne dla większego rzemieślnika i obliczonego na lepszą klientelę.

b) „De vereenigde Bakkersbazen“ („Les Patrons Boulangers réunis“) w Antwerpii przedstawia typ ślicznie zorganizowanej spółki produkcyjnej. Forma spółki produkcyjnej nie jest pożądana dla piekarstwa, gdyż zabija tradycyjną samodzielność i dawne metody pracy, co w innych zawodach nie jest przy organizacji spółki produkcyjnej koniecznem. Ponieważ jednak przeobrażenie pracowni w maszynowe nie było dostępnem dla najbiedniejszych piekarzy, ich zaś właśnie zaczęła masowo rujnować w Antwerpii powstająca konkurencja partyjnych spółek spożywczych i wielkiego przemysłu, przeto jedynym ratunkiem dla tych licznych mas okazała się organizacja spółki produkcyjnej. Założona w 1900 r. po zwalczeniu wielu wstępnych trudności, szczególnie w stosunku do klienteli, rozwija się obecnie bardzo dobrze, tak że zmuszona jest w roku bieżącym rozszerzyć swą pracownię. Maszyny pędzone są elektrycznością, a piec ogrzewany węglem. Urządzenie wewnętrzne kosztowało 12000 fr. i jest już w całości zamortyzowane; za najem lokalu płaci spółka 4200 fr. rocznie. Czysty zysk rozdziela się: 5% do funduszu rezerwowego, dalej odpowiednia kwota na 5%-ową dywidendę od udziałów, reszta na amortyzację i do funduszu zapasowego, chociaż jest również przewidziana dywidenda towarowa.

Organizacja wewnętrzna jest następująca:

Spółka w swej pracowni wypieka chleb itd. według zamówień członków, pracując własnym personelem, do którego zresztą może wstąpić każdy członek. Wieczorem do 6-tej godziny musi każdy członek, utrzymujący stałe stosunki ze spółką, przysłać lub przynieść zamówienie na dzień następny. Zawiadowca zlicza te zamówienia i poleca ich wspólne wykonanie. Rano zjawiają się członkowie i odbierają swe zamówienia. O ile wieczorem członek nie zgłosi się, to wypieka się mu ilość odpowiadającą zeszłotygodniowemu zamówieniu, przyczem naturalnie są przewidziane stosowne kary. Należytość jest bezwzględnie płatna z końcem każdego tygodnia. Obecnie liczy spółka 165 członków, których uratowała od ruiny. Każdy z nich ma udział po 100 fr. W r. 1909 zakupiła spółka produktów surowych za 592.914.95 fr. Spółka wykazuje bardzo małe zyski, gdyż umyślnie czyni znaczne odpisy i stara się dać członkom od razu jak najtańszy towar. Wobec powyższej organizacji członkowie nie prowadzą wcale pracowni w domu, tylko zajmują się sprzedażą i rozszerzaniem koła klienteli.

c) „La Commerciale du Cercle des Coiffeurs“ w Brukselli została utworzona w r. 1904 przez związek zawodowy „Cercle des Coiffeurs“. Liczy ona 62 członków z udziałami po 20 fr., fundusze swe czerpie nadto z emisji obligacji w kwocie 3900 fr. Przy tak małym kapitale obrotowym Spółka wykazuje corocznie koło 40.000 fr. towarowego obrotu i znaczne zyski, dzięki bezwzględnemu przeprowadzeniu systemu płacenia gotówką (payement comptant). Towary swe sprzedaje spółka członkom za dobiciem do ceny kupna dodatku 2—5%. Spółka ta jest może jeszcze bardziej ciekawa z punktu widzenia teoretycznego. Twierdzono bowiem ogólnie w literaturze, że zawody o potrzebach i technice zindywidualizowanych, jakim bezsprzecznie są fryzyerzy, nie są w stanie posługiwać się dla swych celów kooperacją. Przykład brukselskich fryzyerów dowodzi, że i w tych zindywidualizowanych zawodach znajdują się zawsze jakieś przedmioty masowego ogólnego zapotrzebowania, którego zaspokajanie kooperacyjne jest bardzo zyskownem.

II. Związki zawodowe.

Dużą rolę w akcji gospodarczej rzemieślników belgijskich odgrywają obecnie związki zawodowe, a to z tego powodu, że ustawa o „Unions professionnelles“ z 31/3 1898 r. pozwala im się zajmować obok ogólnych zawodowych także i gospodarczymi interesami członków, organizować wspólne zakupy, sprzedaże itp., pod tym warunkiem, że rachunkowość tych interesów będzie prowadzona zupełnie oddzielnie i związek nie będzie z nich czerpał żadnego zysku. Wytworzyły się więc takie stosunki, że związki zawodowe są najenergiczniejszymi propagatorami organizacji współdzielczej gospodarczych interesów swych członków. By ich do tego przygotować, formują one w swem łonie specjalne oddziały (services), zajmujące się wspólnem zakupem, sprzedażą itp. Z biegiem czasu w razie odpowiedniego rozwoju sekcje jak dojrzały owoc odpadają i tworzą odpowiednie spółki współdzielcze, oparte naturalnie na zawodowym składzie członków. W ten sposób powstała prawie cała kooperacja wytwórcza. Obecnie związki zawodowe zaczynają zwracać coraz baczniejszą uwagę na współdzielczą organizację drobnego kredytu. W tym celu przygotowują pole przez tworzenie w swem łonie t. zw. wzajemnych kas oszczędności, oraz zbierają w rozmaity sposób na ten cel kapitały. W najbliższym zaś czasie, jako konsekwencja tej propagandy i przygotowań, wyłonią się nowe formy organizacji drobnego kredytu, mające wskutek swego pochodzenia również charakter zawodowy, a oparte o centralną kasę dla kredytu zawodowego. W dniu 31/12 1909 liczono w Belgii 2120 związków zawodowych, z czego 1555 odpada na rolnicze. W r. 1907 zakupiły one towarów celem odsprzedaży członkom za 6.586.497 fr., w tymże roku posiadały przedmiotów do wspólnego użytku dla członków za 419.352 fr., zakupiły zaś w r. 1907 na ten cel przedmiotów za 100.470 fr.

Ze związków zawodowych jednym z najbardziej rozwiniętych jest „Union philathropique des Maîtres Tailleurs“ w Brukselli, który zwiedziłem. Założony w r. 1865, liczy obecnie 179 członków, rozporządza już bardzo znacznymi funduszami i rozwija niesłychanie wszechstronną działalność. Oprócz obrony zawodowych interesów, sądu rozjemczego itp. posiada on i utrzymuje przy bardzo

skapej pomocy państwa wyśmienitą szkołę krawiecką, wydaje fachowe czasopismo, utrzymuje specjalnie zorganizowane biuro informacyjne o klientach, oraz „czarną księgę“ tychże, zwalcza niełojalną konkurencję, organizuje wystawy, konkursy na najlepsze prace i tp. Nadto związek przeprowadza wspólne zakupna materiałów oraz utrzymuje w swem łonie „kasę oszczędności“, celem wyłonienia z siebie w najbliższej przyszłości spółki dla zakupu materiałów oraz zawodowej spółki kredytowej. Najświeższym dziełem związku jest zorganizowanie międzynarodowego kongresu krawieckiego z racji powszechnej wystawy brukselskiej; miał się on odbyć w lipcu br. w Brukselli.

Dzięki uprzejmości p. adwokata Schoonheydt w Antwerpii mogłem zapoznać się nadto z organizacją towarzystwa „Association Nationale de la petite Bourgeoisie“ w Antwerpii, będącego związkiem wszystkich stowarzyszeń i związków zawodowych drobno-mieszczańskich w Belgii, przeważnie stojących na gruncie katolickim. Działalność jego polega na koordynowaniu działalności poszczególnych związków, przeprowadzaniu odpowiednich akcji wobec rządu i w społeczeństwie, na organizacji kongresów, badaniu stosunków drobno-mieszczańskich i td. Wydaje on czasopismo „Le Syndical Bourgeois“ i bardzo wartościowe sprawozdania z kongresów belgijskich klas średnich, urządzanych co roku, a zajmujących się w ostatnich latach przedewszystkiem sprawami organizacji drobnego zawodowego kredytu.

III. Działalność państwa.

Działalność rządu belgijskiego na polu popierania rękodzieła i wogóle drobno-mieszczaństwa ma za zasadę popieranie i uzupełnianie już istniejącej samopomocy interesowanych kół w miarę jej wykazanego rozwoju, i wskutek tego nie wymagała dotychczas zbyt znacznych ofiar ze strony państwa. Od roku 1899 jest ona skoncentrowana w osobnym urzędzie. Urząd ten nazywał się początkowo „Bureau des classes moyennes“ i był związany z „Direction de l'Enseignement industriel et professionnel“ przy Ministerstwie Przemysłu i Pracy. W roku 1906 zostały te 2 instytucje połączone w jeden samodzielny „Office des classes moyennes“ przy temże Ministerstwie. W r. 1908 nastąpiła dalsza transformacja, tak że obecnie akcja rządowa jest skupiona w dwóch instytucjach przy Ministerstwie Przemysłu i Pracy, mianowicie „Administration de l'Enseignement industriel et professionnel“ oraz „Office des Métiers et Négoces“. Pierwsza z nich obejmuje nadzór nad zawodowym wykształceniem przemysłowem, praktycznem i teoretycznem, wyższem i niższem, za wyjątkiem jedynie sprawy uczniów rzem. Druga ma za zadanie dbać o popieranie rękodzieła na wszystkich innych polach, a więc przedewszystkiem zajmuje się studyum położenia klas średnich w Belgii, wypracowywaniem projektów reform, nowych ustaw w tym przedmiocie, zdawaniem sprawy z ruchu na tym polu w kraju i za granicą; nadto ma na celu propagować ulepszone kontrakty nauki w rzemiośle, propagować wszelkie formy assocjacji rękodzielniczej, czuwać nad nią, organizować akcję, zmierzającą do podniesienia technicznego rzemiosła i td.

Działalność powyższych instytucji jest bardzo ożywiona. „Office“ publikuje dużo prac, urządza odczyty, konkursy, ankiety, pracuje silnie nad rozwojem spółek maszynowych i td. Prawie wszędzie w zwiedzanych stowarzyszeniach znajdowałem ślady i skutki pomocy ze strony „Office“, oraz związek utrzymywany między nim a spółkami. Obecnie „Office“ wypracował projekt organizacji Centralnej kasy dla kredytu zawodowego, o którym wspominałem; w razie jego wejścia w życie zyskałby on pośrednio znaczny wpływ na organizację drobnego kredytu.

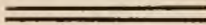
D) Międzynarodowy Instytut dla badania położenia klas średnich.

Gdy koło roku 1890/5 państwa europejskie, a przedewszystkiem Niemcy, Belgia i Austria zaczęły spełniać pewne życzenia rzemieślników i wogóle t. zw. klas średnich, to czyniły to raczej z pobudek politycznych, wskutek nacisku in-

interesowanych warstw, niż dla celów świadomej polityki społecznej, z góry zamierzonych. Gdy raz jednak początek został dany, wglądnięcie w położenie klas średnich i siła okoliczności zmusiły rządy do prowadzenia w dalszym ciągu konsekwentnej „Mittelstandspolitik“, dążącej do utrzymania i wytworzenia silnej warstwy średniej posiadającej, niezbędnej dla równowagi społecznej i stanowiącej potężny punkt oparcia dla organizacji państwowej. Do rozwoju tej polityki przyczynił się w pierwszym rzędzie tak zw. ruch drobno-mieszczański, który nie ograniczył się do politycznej strony kwestyi, lecz potrafił wytworzyć odpowiedni ruch naukowy, mający już wybitnych teoretyków, jak np. profesor Ruhland. Dzięki temu potrafił on ogarnąć już i Francję i Włochy, a nawet Węgry i Anglię, gdzie się już bardzo silnie odbił na polityce państwowej. Z biegiem czasu okazało się koniecznem wytworzyć specjalną instytucję, któraby była terenem do wymiany doświadczeń i informacji o stanie rzeczy w poszczególnych państwach, oraz pracowała nad pogłębieniem teoretycznych podstaw współczesnej socyalnej polityki na korzyść klas średnich tak miejskich, jak wiejskich. W tym celu utworzony został w roku 1903, na umyślnym zjeździe teoretyków i praktycznych polityków ruchu, w Stuttgarcie „Internationaler Verband zum Studium der Verhältnisse des Mittelstandes“ („Institut international des classes moyennes“) z siedzibą w Brukselli. Instytut ten, subwencyonowany hojnie przez rządy państw europejskich, a pozbawiony wszelkiego zabarwienia politycznego i religijnego, ma zadanie badać położenie klas średnich w Europie oraz metody, stosowane w działalności państwowej na ich korzyść. Wydaje on stale w dwóch językach biuletyn, urządził dotychczas 2 międzynarodowe kongresy w Liège-Lüttich (1905) i Wiedniu (1908), sprawozdania z których zawierają niesłychanie bogate i cenne materyały w kwestyi położenia klas średnich w poszczególnych państwach, a nadto urządza co roku zjazdy swych członków, połączone z licznymi odczytami i dyskusją w sprawach praktycznych. Co roku ogłasza instytut konkurs na opracowanie specjalnych tematów, wchodzących w zakres jego studyów. Owocem jednego z tych konkursów jest znakomita praca p. Dra H. Lambrechtsa, ogłoszona przez Instytut, pod tytułem: „De la capacité de concurrence des artisans“. Przy instytucie pracuje sekcya drobnego kredytu, która ogłasza przedłożone jej źródłowe sprawozdania o stanie drobnego kredytu w poszczególnych krajach. Prac tych już wyszło koło 10 i obejmują już one prawie całą Europę. Nadto instytut dostarcza swym członkom potrzebnych materyałów i informacji, utrzymując w tym celu bibliotekę i specjalne biuro w Brukselli, prowadzone przez znanych belgijskich działaczy, pp. Stevens'a i Lambrechts'a.

Dzięki pracy Instytutu i jego członków europejski ruch klas średnich nie jest już dyletancką polityką rządów, lecz przybrał formę konsekwentnego poglądu na świat, oparł się na nauce. W ekonomii społecznej występuje on w formie odrębnej szkoły, przeciwstawiającej punktowi widzenia manchesterskiego liberalizmu, marxowskiego socyalizmu i socyalizmu z katedry swą własną koncepcyę t. zw. „organische Mittelstandsauffassung“.

Lwów, dnia 23. lipca 1910 r.



Sprawozdanie

Dra Franciszka Stefczyka z podróży do Moraw, Czech i Austrii dolnej.

W czasie od 17. do 29. czerwca 1910 odbyłem z polecenia Wys. Wydziału krajowego podróż informacyjną do Moraw, Czech i Austrii dolnej dla zapoznania się z współdzielczą i krajową akcją, prowadzoną tam dla poparcia drobnego przemysłu. Zebrane wiadomości i poczynione wśród tej podróży spostrzeżenia w zakresie badanego przedmiotu mieszczą się w niniejszym sprawozdaniu. Bardzo cenne informacye, wskazówki i materiały, jakie zebrałem, zawdzięczam wielkiej uprzejmości i uczynności, z jaką się wszędzie spotkałem w biurach i zakładach Wydziałów krajowych i Izb handlowych i przemysłowych, w Zarządach zwiedzanych Spółek przemysłowo-gospodarczych i ich centralnych Związków, jakoteż ze strony kierownictwa c. k. Urzędu dla popierania przemysłu w Wiedniu i c. k. Biura dla spraw kredytu przemysłowego tamże, za co niech mi wolno będzie tutaj najserdeczniejsze złożyć podziękowanie.

A) M o r a w y.

Przedmiotem mojego studium na Morawach było przede wszystkim to, co stanowi najbardziej charakterystyczną cechę akcji popierania drobnego przemysłu w tym kraju, t. j. z jednej strony istniejąca tutaj współdzielcza organizacya kredytu dla drobnego przemysłu, a z drugiej strony dokonane w ubiegłym roku scentralizowanie krajowej akcji w utworzonym w tym celu „Krajowym urzędzie popierania przemysłu“.

I. Współdzielcza organizacya kredytowa.

Współdzielczą organizacyę kredytową dla drobnego przemysłu na Morawach zapoczątkował dr. Licht, adwokat w Bernie i patron niemieckiego Związku rolniczych Spółek na Morawach. Wystąpił on w 1900 roku najprzód w wydawanych przez siebie „Blätter für Selbstverwaltung“ z artykułem, zawierającym zasady organizacyi dla drobnego przemysłu w Bernie. Wywołały one krytykę, podjętą głównie przez patrona „Powszechnego Związku Spółek zarobkowych i gospodarczych w Austrii“ Dr. Wrabetza i innych przedstawicieli towarzystw zaliczkowych. Zarzucono dr. Lichtowi, że wzoruje się na systemie Raiffeisena, nie bacząc na odmienne stosunki przemysłu i przemysłowej ludności i chce je wtłaczać w szablon, zastosowany do zawodowej organizacyi kredytowej drobnych rolników, podczas gdy do potrzeb i stosunków ludności przemysłowej

najlepiej się nadają zasady systemu Schulze'go z Delitsch, byle były należycie przestrzegane i stosowane.

Broniąc swego stanowiska i projektu, rozwijał go dr. Licht w dalszych artykułach dziennikarskich i na zebraniach kół przemysłowych, zastrzegając się z jak największym naciskiem przeciw zarzutowi, jakoby się chciał wzorować czy to na jednym, czy na drugim systemie; chodź mu o to, żeby z doświadczenia Spółek tak jednego, jak drugiego systemu i z własnego długoletniego doświadczenia w pracy współdzielczej i wogóle społecznej wysnuć bez opierania się na jakiegokolwiek doktrynie takie zasady organizacji kredytowej, któreby najlepiej pasowały do potrzeb i warunków pracy drobnych przemysłowców. Zapatrywania swoje w tym kierunku wyłuszczył dr. Licht najdokładniej w broszurze wydanej w następnym roku (1901) pod tytułem: „Mittel und Wege zur genossenschaftlichen Organisation des kleingewerblichen Credites in Österreich, zugleich eine Anleitung zur Gründung mit praktischen Behelfen“. Ta propaganda doprowadziła do zawiązania już z końcem tegoż roku równocześnie 4-ch drobno przemysłowych „Spółek oszczędności i pożyczek“ w Bernie dla 4-ch przemysłowych grup zawodowych a mianowicie: a) dla zawodu budowlanego (Spar- und Darlehenskassenverein für Baufach); b) dla przemysłu odzieniaowego (für Bekleidungs-gewerbe); c) dla przemysłu metalowego, skórniego i handlowego (für Metall-Fell und Handelsgewerbe) i d) dla przemysłu środków żywności (für Nahrungsgewerbe). Jako nieodzowne zaraz od początku dopełnienie tej organizacji uważał dr. Licht utworzenie centrali dla wykonywania Patronatu i nadzoru oraz pośredniczenia w obrotach pieniężnych, zwłaszcza wyrównania nadmiaru, i zapotrzebowania w Spółkach gotówki do obrotu. To też od razu przystąpiono także do utworzenia już z początkiem 1902 roku „Centralnego Związku niemieckich przemysłowych Spółek na Morawach i Śląsku“ (Centralverband der deutschen gewerblichen Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften Mährens und Schlesiens), jako stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z siedzibą w Bernie. Najściślejszą łączność między tą początkową centralną i lokalną organizacją kredytową utrzymuje się dotychczas; owe 4 pierwsze typowe Spółki kredytowe dla drobnego przemysłu na Morawach mają dotąd wspólny z centralnym Związkiem lokal, złożony z dwóch małych pokoiów oficynowych i częściowo wspólny personal, ponieważ dwie siły (1 męzka i 1 żeńska), zatrudnione prowadzeniem wszystkich 4 Spółek oszczędności i pożyczek, są zarazem siłami pomocniczymi dla czynności biurowych Związku, zatrudniającego nadto 1 rewizora, który jest zarazem kierownikiem biura związkowego. Sposób prowadzenia wszystkich 4-ch Spółek jest zupełnie jednakowym tak, że mogłem z łatwością od razu wglądać w organizację i działalność wszystkich.

Statut tych typowych Spółek drobno-przemysłowych jest bądź co bądź wzorowany na statutach Spółek Raiffeisena i zatrzymuje nie tylko charakterystyczne brzmienie firmowe Spółek tego systemu: Spar- und Darlehenskassenverein, ale też przeważną część statutowych postanowień, właściwych statutom Spółek Raiffeisenowskich. Główne różnice w organizacji statutowej i w działalności praktycznej są następujące:

1) Do zakresu działania Spółki należy, oprócz przyjmowania wkładek oszczędności i udzielania członkom pożyczek na cele przemysłowe, nadto hurtowne zakupywanie artykułów potrzebnych członkom dla częściowego im odsprzedawania, zakupywanie i użytkowanie wspólne maszyn narzędzi i innych przedmiotów potrzebnych do prowadzenia przemysłu, utrzymywanie wspólnego warsztatu, ściąganie i zaliczkowanie pretensyj członków do ich klientów, przeprowadzanie wspólnych robót i dostaw, staranie się o zbyt wyrobów przemysłowych, popieranie zakładania i działalności osobnych Spółek przemysłowo-gospodarczych (surowcowych magazynowych, produkcyjnych) i w ogóle popieranie postępu technicznego, komercyjnego i ogólnego intelektualnego swoich członków przez udzielanie rad, wskazówek i pomocy w każdym kierunku.

Z tych czynności jednak w praktyce wykonywane bywają tylko zadania kredytowe, inne zaś przewidziane kierunki działalności nie są dotychczas prawie całkiem uwzględniane.

2) Poręka statutowa członków za zobowiązania Spółki jest ograniczoną, a mianowicie we wszystkich 4 Spółkach ręczy członek udziałem i nadto kwotą równą udziałowi (jednorazowa poręka), przyczem udział wynosi 100 K., z czego 20 K. musi być przy wstąpieniu (razem z wstępem w kwocie 4 K.) od razu wpłacone, a reszta może być w ratach tygodniowych po 1. K. uiszczoną.

3) Kredyt może być udzielany w następujących formach:

a) Pożyczki skryptowe albo wekslowe, które z reguły mają być udzielane na czas nie dłuższy, aniżeli jeden rok, przyczem są dozwolone prolongaty do dwóch lat, a w wyjątkowych wypadkach może być spłata ratalna za zgodą Rady nadzorczej rozłożona na okres trzechletni. Zabezpieczenie przez ręczycieli albo papiery wartościowe.

b) Pożyczki z hipotecznym zabezpieczeniem mogą być na dłuższy, niż trzechletni okres czasu udzielane w miarę rozporządzalnych środków ze spłatą w ratach półrocznych.

c) Kredyt w rachunku bieżącym na podstawie spisanych umów za zabezpieczeniem, jak przy pożyczkach skryptowych.

d) Zaliczki na rachunek pretensyi członka u jego klientów podług specjalnych norm, których wydanie należy do wspólnego postanowienia Zarządu i Rady nadzorczej.

W praktycznej działalności wszystkich 4 Spółek zapanował weksel wszechwładnie we wszystkich postaciach kredytu bądź to jako pokrycie kredytu osobistego, który z reguły na sześć miesięcy jest udzielany, bądź w formie eskontu weksli z interesu (rymes), osobliwie w przemyśle budowlanym, bądź wreszcie jako weksel kaucyjny dla zabezpieczenia kredytu w rachunku, bieżącym, albo zaliczek na rachunek przekazanych Spółce pretensyi członka u jego klientów. Przy własnych wekslach członka żąda się zawsze akceptu jego żony, a w danym razie także innych ręczycieli. Weksle własne opiewają zazwyczaj na sześć miesięcy, a prolongaty bywają udzielane najwyżej do 1½ roku.

Z udzielaniem osobistego kredytu na akcepty tylko dłużnika i jego żony nie zrobiono dotychczas złych doświadczeń; zdarzyły się tylko całkiem wyjątkowe i niewysokie straty. Przy udzielaniu kredytu w rachunku bieżącym wymaga się zwyczajnie przekazywania spodziewanych wpływów (np. z dostaw, z zapłaty za wykonane roboty itp.), a nadto kaucyjnego weksla sześciomiesięcznego. Na rachunek pretensyi nawet nieraz całkiem drobnych (np. 12 K.) udziela się w miarę uznania Zarządu zaliczek aż do 80% na podstawie cesyi za uwiadomieniem dłużnika. Odstępowane są częstokroć tylko gorsze pretensye, których inkasowanie mimo tego dosyć dobrze postępuje, ale daje bardzo dużo do czynienia i jest dosyć kosztowne. Kredyt osobisty w formie pożyczek na własne weksle członków stanowi najczęstszy rodzaj udzielanego kredytu. Najwyższych pożyczek, dochodzących do 4.000 K. udziela Spółka dla przemysłu budowlanego (przeciętnie 650 K.), najmniejszych do 1000 K. Spółka dla przemysłu odzieniowego (przeciętnie 470 K.). Eskont rymes zdarza się też najczęściej w stosunkach z przemysłowcami zawodu budowlanego i z kupcami.

Fundusze Spółek do obrotu pochodzą przeważnie z kredytu w rachunku bieżącym od centralnego Związku, w małej zaś części z wkładek oszczędności i udziałów. Od wkładek płać Spółki 4½ — do 5%, od nadwyżek w rachunku bieżącym 5%, a pobierają od udzielonych pożyczek 6%.

Stan majątkowy tych 4. Spółek z końcem 1909 r., to znaczy z końcem ósmego roku ich działalności, przedstawia się w następujący sposób.

Ilość członków: 237.

Stan czynny:

Pożyczki u członków	134401.93 K.
Odsetki	4768.16 "
Udział w Centr. Związ.	250.— "
Rymesy	12848.32 "
Razem	152268.39 K.

Stan bierny:

Udziały	29544.20 K.
Centr. Związek	104076.62 "
Wkładki oszczędn.	9135.88 "
Odsetki	135.20 "
Fund. rezerwowe	6924.04 "
Zysk za r. 1909	2652.45 "

Razem 152268.39 K.

Oprócz tych 4. Spółek berneńskich należało do centralnego Związku (po koniec 1908 r., z którego statystyka jest dotychczas ogłoszoną) jeszcze 7 innych przemysłowych Spółek oszczędności i pożyczek tego samego typu (Lichtowskiego) ale do Związku poczęto przyjmować, szczególnie po wydaniu ustawy państwowej o obowiązkowych rewizjach z 10. czerwca 1903 — także inne kredytowe stowarzyszenia, zbliżone swą organizacją i działalnością do towarzystw zaliczkowych, nieograniczające się w niej na przemysłowców, albo nawet nie mające z organizacją kredytu dla przemysłowców nic wspólnego, jak np. Deutsche Volksbank für Mähren in Olmütz, albo Spar und Darlehenskasse des schlesischen Landeslehrervereines in Freistadt lub Spar und Vorschusskasse der Mitglieder des Vereines der Bankbeamten in Brünn. Takich stowarzyszeń kredytowych rozmaitego typu i przeznaczenia liczył Związek podług statystyki za rok 1908 ogółem 9 i one to w porównaniu z 11. Spółkami drobno przemysłowego kredytu według typu Lichtowskiego wykazują o wiele większe obroty pieniężne i znacznie większe fundusze obrotowe. Mimo tego nie te Spółki z większymi obrotami i funduszami, lecz owe mniejsze Spółki, działające istotnie wśród drobnych przemysłowców i nierozszerzające tej działalności na zbyt rozległe okręgi, uważać trzeba jako właściwą współdziałającą organizację kredytu drobno przemysłowego na Morawach, odpowiadającą tym celom, dla których przedewszystkiem centralny Związek został utworzony.

Ogarnia on zresztą nie tylko kredytowe, ale także gospodarcze Spółki przemysłowe, jak mianowicie budowlane, surowcowe, magazynowe i warsztatowe, których statystyka Związku za rok 1908 (wydana w 1910) wykazuje ogółem 14. Z nich zwiedziłem dwie, a mianowicie: „Produktivgenossenschaft der deutschen Schuhmacher“ i „I. Werkgenossenschaft der Holzverarbeitenden Gewerbe“, obie w Bernie.

„Produkcyjna Spółka szewska“ liczy 16. członków, z czego 9 majstrów szewskich, którzy się złączyli w Spółce głównie dla obejmowania robót i dostawy obuwia dla wojska. Rzeczywiście Spółka ta należy do najwięcej protegowanych w tym kierunku, otrzymuje podobno połowę ogólnej ilości obuwia wojskowego z dostaw rękodzielniczych. Udziały członków po 200 K. przy poręce dwukrotnej (400 K.) wynoszą (z końcem r. 1908) 1918 K. W lokalu złożonym z dwóch izb, z których jedna jest głównie składem, a druga warsztatem, pomieszczone są maszyny dla wspólnego użytkowania, otrzymane od państwowego Urzędu dla popierania przemysłu, wartości 3454 K. i z funduszu krajowego za 2939 K. Z własnych funduszy na ten cel wydano 250 K. Zawiadowcą warsztatu jest jeden z członków (szewców), mający obok spółkowego swój warsztat i swoje mieszkanie. Wartość rocznej produkcji wynosi K 60152. Za rok 1908 wykazała Spółka zysk czysty 159 K. 76 h., a w rezerwowym funduszu miała 533.75 K.

„Spółka warsztatowa stolarstwa“ przerodziła się w przedsiębiorstwo 5 członków, którzy ją obecnie stanowią i utrudniają przystępowanie dalszych członków do Spółki. Gdy bowiem statutowy udział wynosi 300 K. przy jednokrotnej poręce, a suma wpłaconych udziałów 2000 K., żąda się od nowo zgłaszających się członków wkupienia się przez złożenie opłaty wstępnej w kwocie 1500 K. Statut bowiem postanawia, że opłata wstępna wynosi „na razie“ 5 K. ale, że ma być od czasu do czasu do czasu jej wysokość ustanawiana przez Walne zgromadzenie. Otóż owych 5. członków urządziło się tak, że bądź to każdy z nich w miarę

potrzeby korzysta z wspólnego warsztatu dla wykonywania robót na własny rachunek, bądź też razem podejmują się wykonywania robót i dostaw na wspólny rachunek, wspólnymi siłami i środkami. Maszynowe urządzenie warsztatu wartości 20.000 K. otrzymała ta Spółka przez państwowy Urząd popierania przemysłu, który z państwowych funduszy przeznaczył na ten cel 16.000 K., podczas gdy z funduszy krajowych otrzymała spółka 4.000 K. Fundusz rezerwowy Spółki wynosił 6156 K., a strata, wykazana za rok 1908, K. 48.80.

Dzieląc Spółki, należące do centralnego Związku niemieckich Spółek przemysłowych, na trzy grupy, tj. przemysłowe Spółki kredytowe typu Dr. Lichta, inne związkowe Spółki kredytowe i przemysłowe Spółki gospodarcze (Betriebsgenossenschaften), uzyskujemy podług statystyki zestawionej przez Związek za rok 1908 następujący przegląd członków, funduszy i obrotów:

	Spółki kredytowe typu Dr. Lichta	Spółki kredytowe inne	Spółki wytwórcze	Ogółem Spółki Związkowe
Ilość Spółek	11.—	9.—	14 —	34 —
„ Członków	676.—	2700 —	314.—	3690.—
Stan udziałów	82543.10	263758.64	55707.72	402009.46
„ wkładów oszczędn. . .	136652.74	3540469.82	23390 28	3700512.84
„ zaciąg. pożycz. . . .	129303.93	323468.41	459418.84	912191.18
„ udzielon. pożycz. . .	341496.91	3272063.45	6283.63	3619843.99
„ fund. rezerw.	11801.54	149206 46	55202.44	216110.44
Zysk czysty 1903	4164.61	29113.81	11449.54	44727.96
Strata 1908	—.—	—.—	8619.38	8619.38
Obroty kasowe	2377763.99	11352238 38	—.—	13730002.37
„ towarowe	—.—	—.—	1287990.88	1287990 88

Centralny Związek niemieckich Spółek przemysłowych liczył z końcem 1909 roku 51 członków, w czym 41 Spółek różnego rodzaju; obok przybytku nowych Spółek stwierdzić należy, że w 1907 i 1908 r. popadły w likwidację trzy związkowe Spółki.

Zadania Związku są podług określenia statutowego bardzo rozległe.

a) Spełnia on przede wszystkim zadania patronackie wobec Spółek, a więc zastępuje ich wspólne interesa na zewnątrz wobec władz, udziela rad, wydaje instrukcje, wszelkie potrzebne druki, prowadzi statystykę, stara się o udoskonalenie administracji Spółek, pomaga w ich zakładaniu i przeprowadza rewizje ustawowe.

b) Pośredniczy następnie Związek w wymianie funduszy obrotowych między Spółkami przez udzielanie kredytu w wyjątkowych razach aż do pięciokrotnej wysokości udziału i statutowej poręki, przez przyjmowanie i oprocentowanie nadwyżek funduszy obrotowych na rachunek bieżący i przez wyjednywanie kredytu od państwa, kraju i innych publicznych i prywatnych czynników, względnie zakładów.

c) Do zadań Związku należy dalej przeprowadzenie zakupu potrzebnych artykułów przemysłowych, oraz sprzedaży wytworów przemysłowych, jakoteż obejmowanie i przeprowadzenie dostaw i robót imieniem związkowych Spółek i ich członków.

d) Wreszcie ma Związek starać się o poprawienie stosunków płatniczych w sferach przemysłowych przez utworzenie biura dla inkasowania rachunków klientów i udzielania kupieckich informacji, oraz podejmowanie innych czynności w interesie Spółek i ich członków.

Każda Spółka obowiązana jest wpłacić jeden udział w kwocie 50 K. na każdych 50 członków, lub na ułamek z dalszej ilości członków i przyjąć w tejże wysokości (50 K.) porękę za zobowiązania Związku. Suma udziałów wpłaconych wynosiła z końcem roku 1909—K. 4900. Nadto zaś posiada Związek fundusz rezerwowowy w sumie 52.000 K., pochodzący z różnych darów (od miasta, państwa, Wydziału krajowego, Izby handlowej i przemysłowej), i z nadwyżek subwencji, dopisanych odsetek i zysków, przydzielonych do funduszu rezerwowego. Dalsze zaś fundusze obrotowe Związku składają się z wkładek (lokacji) od Związku rolniczych Spółek niemieckich 35.000 K., od miejskiego zakładu wodociągowego 10.000 K., z lokacji członków na rachunki bieżące 10.153 K. i bezprocentowej pożyczki, jaką Wydział krajowy przyznał Związkowi w kwocie 36.000 K. ze 100.000 K., które przeznaczył do rozdziału między niemiecki i czeski Związek; z tej kwoty spłacono już dwie raty rocznie (7.200), a pozostało do zwrotu 28.800 K. Pozyскуje także Związek fundusze do obrotu przez reeskont wekslowy, który do tego czasu nie przybrał znaczniejszych rozmiarów (przychód 18.600, rozchód 12.000 K., saldo 6.000 K.). Spółkom swoim udziela Związek pomocy kredytowej w formie kredytu w rachunku bieżącym, ale żąda od Spółek wystawienia ich własnych weksli na pobrane kwoty; w 1909 r. wynosiły udzielone pożyczki 372.933 K., a spłaty 349.572 K., saldo u Spółek łącznie z zeszłorocznem wynosiło 131 627 K. w czem 4 berneńskie Spółki oszczędności i pożyczek miały lwią część t j. kwotę 104.076 K. Zwyczajną jednak jest rzeczą, że Spółki tylko zmieniają wystawione weksle w terminie ich płatności, a zacierpnięty kredyt w rachunku bieżącym jest prawie stale zatrzymywanym kredytem, w rzeczywistości mało tylko spłacanym.

Koszta administracyjne Związku wynosiły w 1909 r. ogółem 9.640 K., w czem mieszczą się płać, koszta rewizyi, różne wydatki biurowe, subwencje założycielskie dla nowych Spółek (po 250 K.), dostarczone bezpłatnie Spółkom druki (282 K.), podatki i należitości (62 K.). Na pokrycie wydatków posiada Związek subwencje od kraju 3.000 K., od gminy 1.000 K., od państwa pierwotnie 8.000 K., potem 5.000 K., a w r. 1909 wyjątkowo 9 000 K. Prócz tego korzysta Związek na różnicy odsetek płaconych i pobieranych, zwłaszcza przy bezprocentowej pożyczce krajowej, otrzymuje dalej od 4 berneńskich Spółek oszczędności i pożyczek zwrot wydatków administracyjnych 1000 K. i pobiera małe zwroty kosztów rewizyjnych (razem 292 K.) tak, że jest w możności przydzielać znaczną część subwencji corocznych do funduszu rezerwowego (w r. 1909 K. 5.140), a przez to wykazać mały zysk (456 K.).

Przewidziane w statucie zadanie pośredniczenia w zakupie artykułów i sprzedaży produktów przemysłowych dotychczas nie było przez Związek spełniane.

W dwa lata po utworzeniu pierwszych drobno przemysłowych Spółek kredytowych niemieckich i centralnego Związku niemieckich Spółek przemysłowych, a mianowicie z końcem 1903 r., powstają pierwsze czeskie drobno-przemysłowe Spółki kredytowe, jako też czeski Związek tych Spółek pod firmą: *«Ústřední Svaz uvěrních družstev živnostenských na Moravě v Brně»*. Statut centralnego Związku czeskiego jest z nielicznymi, drugorzędnymi zmianami dosłownie skopiowany ze statutu niemieckiego centralnego Związku; również normalny statut Spółek kredytowych jest wzorowany na niemieckim statucie typu Lichta, ale z wielu skróceniami bez zmiany istotnych postanowień. Zwiedziłem 4 czeskie Spółki kredytowe dla drobnego przemysłu.

1) *«Živnostenská uvěrna pro Brno a okolí v Brně»* została założona 1. marca 1906 r., liczy 125 członków (rękodzielników i kupców), udział wynosi 50 K., poręka

jednokrotna, opłata wstępna 5 K. Kredytu udziela się tylko w formie pożyczek wekslowych na akcepty członka, jego żony i nadto jednego albo dwóch ręczyeli, jakoteż w formie eskontu weksli kupieckich (rymes). Jeżeli członek nie jest dobrze znany, zasięga się informacji przez biuro informacyjne („Merkur“, „Union“) za opłatą dwie korony od informacji. Weksle opiewają na 4 do 6 miesięcy i mogą być prolongowane za spłatą 10% kapitału; weksle te bywają przez Spółkę podawane w razie potrzeby do eskontu. Drobne pożyczki wekslowe aż do 1000 K., a przytem krótkoterminowe (na kilka dni), tak zwane „sobotnie“ na wypłatę robotników ma prawo przyznawać i wypłacać sam przełożony Zarządu na własną odpowiedzialność aż do usprawiedliwienia na najbliższem posiedzeniu Zarządu; te weksle nie bywają oczywiście podawane do eskontu. Zaliczkowaniem, inkasowaniem ani ściąganiem rachunków albo pretensyi członków Spółki u ich klientów nie zajmuje się Spółka; jeżeli członek żąda zaliczki, może ją otrzymać jako zwykłą pożyczkę wekslową. Również żąda się pokrycia wekslowego (z prawem prolongowania za spłatą częściową) przy rzadkich zresztą pożyczkach na zakupno maszyn pomimo, że Spółka sama, płacąc należność dostawcy, zastrzega sobie prawo własności maszyn aż do ich spłacenia. Przy pożyczkach powyżej 1000 K. aż do 2000 K. żąda się wpłacenia drugiego udziału; wyższe kredyty należą do rzadkości i wymagają wpłaty dalszego udziału. Spłata pożyczek odbywa się o tyle regularnie, że protesty wekslowe są wyjątkowe (rocznie 2—3); na 14 dni naprzód przypomina się obowiązek zapłaty. Straty na dłużnikach za 4 lata wynosiły ogółem dwieście kilkadziesiąt koron. Stopa procentowa udzielanych pożyczek wynosi 6½%, nadto pobiera się na koszt administracyjny i uboczne wydatki 1½%, razem tedy 8%, oraz po dwie korony przy podaniu o pożyczkę na koszt informacyjny. Kredyt zatem jest wcale drogi. Fundusze Spółki oprócz udziałów i własnych rezerw pochodzą z wkładek oszczędności, które wynosiły 8.929 K., i z ciągniętych pożyczek za pokryciem rymentami lub własnymi akceptami Spółki, a mianowicie w pierwotnych kwotach: a) od centralnego Związku przemysłowych Spółek 20000 K. na 5%; b) od Živnostenskéj banki 9.000 K. na 5½%; c i od centralnego Związków czeskich rolniczych Spółek 4.000 K. na 4¼%.

Bilans Spółki tej z końcem 1909 r. przedstawia się w ten sposób:

Stan czynny	
Gotówka	K. 386·93
Pożyczki weksl. . .	„ 44805·84
Odsetki	„ 512·39
Inne	„ 1283·15
Razem	K. 46988·31

Stan bierny:	
Udziały członków .	K. 5545·—
Wkładki oszcz. . .	„ 8929·22
Fundusze rezerw. .	„ 771·37
Reeskontu innych instytucji	„ 30954·—
Odsetki	„ 470·68
Inne	„ 100·—
Czysty zysk	218·04
Razem	K. 46988·31

Kosta administracji oprócz odpisów na ruchomościach (120 K.) wynosiły 1159·42 K., czyli blisko 2·5% kapitału obrotowego. Urzęduje się codziennie od g. 9—12 i od 3—4 po południu. Posiedzenia Zarządu odbywają się co czwartek i bierze w nich zazwyczaj udział także Rada nadzorcza.

2) „*Uverni društvo společenstva řadoveho v Rosičích*“, miasteczku liczącem około 4.000 mieszkańców. Istniejące tutaj stowarzyszenie zawodowe przemysłowe mieszane, liczące 370 członków, jest bardzo czynne. Są tu 3 rzemieślnicze kasy chorych, osobne dobrowolne towarzystwo czeladników, osobna szkoła rękodzielnicza. Wogóle między drobnymi przemysłowcami tamtejszymi panuje znaczne ożywienie, do czego się przyczynia szczególnie przełożony tamtejszej Spółki p. Franciszek Franek, w którego domu obok mieszkania znajduje się wspólny lokal biurowy tak zawodowego stowarzyszenia przemysłowego, jak i Spółki kredytowej. Spółka ta jest czynna od 1. czerwca 1907 r. i liczy 45 członków. Udział wynosi 50 K. i bywa zwykle w całości odrazu wpłacany, rzadziej ratami. Wstępne 5 K. Poręka jednorazowa. Fundusze obrotowe składają się po części z udziałów członków (1971 K.) przeważnie jednak z wkładek oszczędności, których stan wynosił z końcem 1909 r. 11.246·66 K. Pochodzą one w znacznej części od miejscowych

stowarzyszeń, zwłaszcza rzemieślniczych kas chorych (kasa czeladników ma 3.500. Sokół 800 K. itp.), od zamożniejszych członków Zarządu, ze składanych nagród dla uczniów rękodzielniczych i z innych, także całkiem drobnych wkładek prywatnych. Od wkładek płaci Spółka 4%. Nadto posiada Spółka kredyt otwarty w Ustrednim Svazie (z końcem 1909 r. 1606 K.) i w miejscowym towarzystwie zaliczkowym (Obcańska założona) do 10.000 K. na 5%, z czego jednak nie korzysta, przeciwnie ma tam umieszczone swoje nadwyżki funduszków obrotowych.

Kredytu udziela się przedewszystkiem w formie zaliczek na cedowane przez członków rachunki. Nie wymaga się na to pokrycia wekslowego, lecz zobowiązania tak dłużnika (członka), jak i jego żony do zapłacenia cedowanej pretenzji ratami; takich pożyczek eskontowano w 1909 r. na kor. 7.105 — a ich stan wynosił z końcem roku K. 927.88. Dotychczas nie poniosła Spółka żadnych strat na eskoncie rachunków. Nadto udziela Spółka pożyczek bądź to na skrypty dłużne, bądź też na weksle, przyczem skrypt, względnie akcept wekslowy podpisuje żona, a niekiedy żąda się nadto poręczyciela. Spłatę pożyczek skryptowych rozkłada się zwykle na raty miesięczne przy półrocznem opłacaniu procentów. Zresztą jednak Spółka obecnie w miejsce pożyczek skryptowych wprowadza pożyczki wekslowe z 10%-wą co pół roku upłatą i prolongatą reszty długu. Kredytów w bieżącym rachunku nie udziela. Od udzielanego kredytu pobiera się odsetki po 6% i $\frac{1}{2}\%$ na koszt administracji czyli $6\frac{1}{2}\%$ bez żadnych innych dodatków prócz należności za skrypt dłużny 10 hal. i za książeczkę 30 h. Bilans tej Spółki z końcem 1909 przedstawia się w ten sposób:

Stan czynny:

Gotówka	K.	975.39
4 udziały w Ustr. Sv.	"	200.—
Pożyczki u członków	"	5464.19
Odsetki należne	"	135.34
Eskontowane rach.	"	4927.87
Lokacya	"	2513.42
Inne	"	1114.65
Razem	"	<u>15330.86</u>

Stan bierny:

Udziały	K.	1971.42
Wkładki	"	11246.66
Ustredni Sv.	"	1606.11
Fund. rezerw	"	368.94
Czysty zysk 1909	"	137.73
Razem	"	<u>15330.86</u>

Koszta administracyjne wynosiły w rachunku strat razem 90.57 K., do czego należy dodać 80 K, przeznaczonych kierownikowi Spółki z czystego zysku. Zresztą wszyscy członkowie Zarządu i Rady nadzorczej piacują bezpłatnie. Urzęduje się według potrzeby i według potrzeby zwołuje się posiedzenia Zarządu, zwykle wieczorami. Spółka, chociaż nie wykazuje znaczniejszych funduszków i obrotów, spełnia obok dobrego Towarzystwa zaliczkowego także dobrze swoje zadanie i ma istotnie charakter drobno przemysłowej Spółki kredytowej.

3) „*Uverni družstvo společnístva oboru stovebního v Kronečříži*“ (Spółka kredytowa zawodowego stowarzyszenia budowlanego) należy do najstarszych czeskich przemysłowych Spółek kredytowych, gdyż rozpoczęła czynności z początkiem 1904 r. Z końcem 1909 liczyła 38 członków. Udział wynosi 50 K. z jednorazową poręką. Spółka ta posiada znaczną stosunkowo sumę wkładek, w czem także fundusze publiczne nie małą część stanowią. Od wkładek płaci 4%. Kredytowe interesy prowadzi głównie z budowniczymi, stolarzami, ślusarzami i innymi rzemieślnikami, należącymi do zawodu budowlanego. Założyła też odrębną Spółkę stolarską, która finansuje swoje interesy przez Spółkę kredytową stowarzyszenia budowlanego. Co do formy uprawia Spółka ta głównie kredyt wekslowy i na rachunki bieżące, otwarte niektórym członkom bez pokrycia wekslowego, a na podstawie spisanych umów. Dotychczas złych z tymi kredytami doświadczeń nie zrobiono, zwłaszcza, że bada się cel użycia kredytu i udziela się zaliczek kredytowych w pewnej części na cedowane rachunki. Zajmowała się Spółka ta także zakupnem towarów potrzebnych członkom, zwłaszcza stolarzom, dopóki tych interesów nie oddzielono. Bilans za rok 1909 przedstawia się tak:

Stan czynny:

Gotówka	K.	2338·96
Udział w Ustr. Sv.	"	700—
Pożyczki u członków	"	44079·07
Towary	"	1878·21
Odsetki pożyczkowe	"	3568·45
Inne	"	570·44
Razem	K.	53135·13

Stan bierny:

Udziały	K.	2185—
Wkładki oszczędności	"	28956·99
Uśredni Sv.	"	12985·96
Mistr. fund.	"	5050·73
Fund. rezerw.	"	803·33
Odsetki od wkł.	"	1597·12
Inne	"	381·49
Czysty zysk	"	1174·51
Razem	K.	53135·13

4) „*Uvěrni družstvo průmyslové živnostenské a obchodní jednoty v Moravské Ostravě*“ jest czynne od 1907 r., liczy 96 członków z udziałami po 50 K. od razu w całości wpłacanymi i jednorazową poręką. Wstępne 5 K., które idzie do funduszu rezerwowego. Fundusze obrotowe pochodzą w znacznej części z wkładek oszczędności, które wpływają od pojedynczych osób, także od czeladników i praktykantów i przedstawiają dużo drobnych rachunków. Stan wkładek z końcem 1909 wynosił K. 11.833. Od wkładek płaci się $4\frac{1}{2}\%$, przy 90-dniowych wypowiedzeniach 5% . Od centralnego Związku ma Spółka pożyczki za podkładem wekslowym i za oprocentowaniem poprzednio po 4% , następnie 5% , obecnie $5\frac{1}{4}\%$ wskutek czego narzeka na to źródło funduszy obrotowych, uważając inne za tańsze. Każdemu członkowi, który o to prosi, wymierza się wysokość kredytu, jaki przez Zarząd może być otwarty do 2500 K, a za zgodą Rady nadzorczej do 5000 K. W granicach w ten sposób ustanowionych może członek otrzymywać kredyt w następujących formach:

a) Spółka eskontuje przedkładane jej przez członka kupieckie weksle (z interesu), dopuszczając do ich prolongowania za upłatą 10 — 20% kapitału i przedłożeniem nowego weksla od klienta członka.

b) Udziela się pożyczek wekslowych na akcepty dłużnika i jego żony, a często także oprócz tego żąda się ręczyciela, zwłaszcza przy większych pożyczkach. Spłata ma nastąpić co najmniej w 10 ratach w terminach 3-ech, 4-o do 6-cio miesięcznych. Stopa procentowa przy wekslach 6% , nadto pro rata temporis $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}\%$ na koszt.

c) Otwiera się kredyt w rachunku bieżącym na podstawie dłużnego skryptu (opisu) za poręczeniem przez jednego, a niekiedy dwóch ręczycieli i $\frac{1}{4}$ rocznem obopólnem wypowiedzeniem. Niekiedy wymaga się pokrycia zaliczek na rachunek bieżący weksłami. Patrzy się na to, żeby rachunek bieżący wykazywał obrót tak, iżby członek nie tylko pobierał, ale i wpłacał gotówkę, inaczej zamyka się kredyt. Oprocentowanie wynosi 6% i stosownie do ilości pozycji obrotowych dodatek administracyjny $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}\%$. Strat dotąd nie było; w jednym wypadku musiał ręczyciel zapłacić 1200 K.

d) Eskontowanie rachunków odbywa się w ten sposób, że członek ma dostarczyć 2 rachunki, oryginalnie ostemplowany i kopię. Rachunek oryginalny zaopatruje Spółka stampilią tej treści: „Płatny dnia Uvěrniho družtva itd. PT. Jeżeli Pan przeciw odstąpieniu tego rachunku, słuszności i wysokości pretensyi nie podniesie zarzutu najpóźniej do dnia uważać będziemy, że Pan bezwarunkowo i prawnie uznaje tę pretensję w każdym kierunku i prosimy o jej zapłacenie u nas najpóźniej do dnia”. Jest także skrócona stampilia, w której tylko dzień płatności i firma Spółki jest wymieniona. Używa się jej w stosunkach utartych ze znanymi już osobami. Publiczność tamtejsza przyzwyczajona została przez banki do płacenia odstępowanych należności w ich ręce. Jeżeli się członka, który odstępuje rachunek do inkassa, zna dobrze, to mu się wypłaca zaliczkę przed upływem terminu ustanowionego na uznanie cesyi przez klienta, w przeciwnym razie czeka się, aż ten termin upłynie. „Dobre” rachunki dla kupców, przemysłowców itp. obciąża się aż do 75% waluty, inne faktury (szewców, krawców dla osób prywatnych) tylko do 60 albo nawet do 50%. Udzielenie i wysokość zaliczki zależy od uchwały Zarządu. Jeżeli

się zauważy, iż członek odstępuje tylko gorsze pretensye, to się odmawia eskontu i co najwyżej przyjmuje się rachunek do inkasa bez zaliczki. Niekiedy żąda się pokrycia zaliczek na eskontowane rachunki przez weksle, bądź to wtenczas gdy chodzi o wzmocnienie pokrycia pretensyi, bądź gdy Spółka potrzebuje gotówki. Strat w tym interesie nie było dotąd, ale zdarzyło się, że cedowany rachunek członek następnie sam inkasował, dlatego potrzebną jest dobra cenzura tak dłużnika jak i członka. Inkasowanie rachunków odbywa się za opłatą 50 h. względnie 1 K. Dość częste są wypadki, że dłużnika trzeba skarżyć, w takim razie sprawę oddaje się syndykowi. W ogóle trzeba w tych sprawach postępować ostrożnie.

Lokal Spółki znajduje się w Narodnym Domu w lokalu dobrowolnego stowarzyszenia przemysłowego i kupieckiego (czeskiego). Urzęduje się codziennie ze stronami a cenzura odbywa się we wtorek i w piątek, w razie potrzeby nawet częściej. Zamknięcie rachunków za rok 1909 wykazuje:

Stan czynny:				Stan bierny:			
Gotówka	K.	106.18	Udziały	K.	4000.—		
Rach. bieżące	"	3039.01	Ustredni Sv. . . .	"	12718.38		
Eskont rach. . . .	"	2273.46	Fund. rezerw. . . .	"	520.—		
Weksle	"	31481.32	Reeskont weksli	"	8250.—		
Inne	"	1187.52	Wkładki	"	11833.—		
Razem	"	38087.49	Odsetki przenośne	"	144.40		
			Zysk	"	620.86		
			Razem	K.	38087.49		

Koszta administracyjne wynosiły 1310.70 K.

Oprócz opisanych wyżej 4 Spółek kredytowych należało do *czeskiego centralnego Związku* według stanu z końcem 1908 r. nadto 8 innych Spółek, które się tylko sprawami kredytowymi zajmowały, 5 Spółek, które obok kredytowych interesów zajmowały się wspólnem zakupnem różnych towarów i surowców, potrzebnych ich członkom, a wreszcie 7 Spółek przemysłowo wytwórczych, (trzy szewskie, 1 koszykarska, 1 wyrobu wody sodowej, 1 piekarska, 1 dla wyrobu i sprzedaży torebek papierowych) — razem tedy należało 24 Spółek przemysłowych. Posiadały one

Członków	K.	1.275.—
Wkładek oszczędności	"	151.586.03
Pożyczek zaciągn. w Ustr. Sv. . . .	"	165.659.45
Pożyczek u członków	"	300.259.47
Fundusze rezerwowe. . . .	"	9.158.—
Zysku za r. 1908	"	5.880.91
Strat za r. 1908	"	590.24
Obrotu pieniężnego	"	2,968.405.42

Działalność czeskiego centralnego Związku spółek jest zupełnie podobną do opisanej poprzednio działalności niemieckiego centralnego Związku. Przedewszystkiem spełnia Związek zadanie organu rewizyjnego. Lustracye odbywa się w lepszych spółkach raz na dwa lata, w gorszych częściej, nawet dwa razy w roku. Prowadzenie głównych ksiąg jest w ogólności dobre, ale nie rzadko się zdarza, iż tylko jedna osoba w spółce wyznaje się dobrze na jej manipulacyi i rachunkowości, a częstokroć musi dopiero rewizor uzupełniać liczne szczegóły rachunkowe, potrzebne do zamknięcia rachunkowego ksiąg i sam zestawiać roczny rachunek i bilans spółki. Jako centralna kasa dla spółek rozporządza Związek niewielkimi funduszami, jak to wynika z następującego bilansu za rok 1908:

Stan czynny:		Stan bierny:	
Gotówka	K 3.755·67	Udziały członków	K 2.400—
Pożyczki u 21 spółek	„ 165.759·46	Fundusz rezerwowy	„ 14.960·20
Lokacje w bankach.	„ 49.137·52	Ruch bieżący z 2. społ.	„ 346·69
Inwentarz	„ 2.887·42	Wkłady członków	„ 114·47
Druki w zapasie	„ 180·25	Weksle członków	„ 149.185—
Subwencje zaległe	„ 7.000—	Pożyczka krajowa	„ 57.600.—
Różne	„ 800·07	Inne	„ 190·47
		Czysty zysk	4.444·39
Razem K 229.410·39		Razem K 229.410·30	

Działalność finansowa centralnego Związku jest utrudnioną przez brak znacniejszego własnego kapitału. Suma bowiem wpłaconych udziałów w kwocie 2.400 K. łącznie z jednokrotną poręką spółek stanowi bardzo znikomą podstawę kredytową. Już to utrudnia bardzo Związkowi (tak czeskiemu jak i niemieckiemu) uzyskanie bankowego kredytu. Nadto banki czynią zarzut Związkowi, że jego kapitał obrotowy, użyty na pożyczki dla spółek, jest faktycznie unieruchomiony, ponieważ spółki z zaciętego kredytu spłacają tylko całkiem drobne kwoty, wynoszące zaledwie 2% kapitału i zresztą stale trzymają w swym obrocie wypózycone im przez Związek fundusze, prolongując ciągłe weksle przeznaczone na podkład ich rachunku bieżącego ze Związkiem, nawet nie pilnują terminów płatności i zalegają z zapłatą odsetek. Związek zaś czerpie swoje główne fundusze obrotowe właśnie z reeskontu tych weksli. Tymczasem banki czynią trudności w przyjmowaniu takich weksli, a żądają weksli kupieckich, opartych na rzeczywistych interesach członków spółki. Dlatego w 1909 r. wydał Związek przepisy, że: a) spółka musi na każdych 1.000 K. wymierzonego kredytu mieć wpłacony w Związku jeden udział; b) że Związek eskontować będzie weksle albo rachunki członków spółki przez nią żyrowane; c) że wszelkie prolongaty pożyczek mogą być udzielane za upłatą conajmniej 10% kapitału. Zagroził też Związek, że w dalszym ciągu weksle, niezapłacone w terminie przez spółkę, będą bezwarunkowo protestowane bez dalszego upominania, a nadto zalecił spółkom, aby nie przyznawały członkom pożyczek, dopóki nie mają na ich wypłatę zabezpieczonych funduszy. Na odwrót zaś spółki uważają się, że kredyt w centralnym Związku jest drogi, pomimo tego, iż Związek otrzymał od morawskiego Wydziału krajowego bezprocentową pożyczkę 54.000 K. ze 100.000 K. przeznaczonych do rozdziału między czeski i niemiecki Związek. Tymczasem oba Związki uznały rozdzielanie bezprocentowych pożyczek między kredytowe spółki słusznie za rzecz niezdrową i niebezpieczną, gdyż wywołoby to sztuczne powstawanie spółek, których pretensyi nie można by w dalszym ciągu zaspokoić. Zresztą bezprocentowa pożyczka, krajowa rozdzielona między spółki, dostarczyłaby im tylko małej części kapitału obrotowego, a spółka musiałaby w każdym razie obracać przede wszystkim funduszami z wkładów i kredytu bankowego, a do stopy procentowej, opłacanej od tych funduszy, musiałaby zastosować stopę procentową od udzielanych kredytów. Dlatego wyjednali sobie oba Związki zgodę Wydziału krajowego na to, aby rozdzielone pomiędzy nie pożyczki bezprocentowe w łącznej sumie 100.000 K. stanowiły fundusz obrotowy tych Związków i wzmocniły ich zdolność kredytową; natomiast Związki udzielają spółkom oprócz kredytu nadto subwencji na pokrycie kosztów założycielskich po 250 K., jakoteż dostarczają im druków bezpłatnie. Koszta administracyjne Związku znajdują zaś pokrycie z jednej strony w nadwyżce odsetek pobieranych nad opłacanymi (1.767·13 K.), subwencji państwowej na rok 1903 w kwocie 5.000 K., subwencji krajowej 4.000 K., z drobnych opłat od członków (za rok 1908 190 K.) i z innych drobnych dochodów i darów. Po pokryciu z tych dochodów kosztów administracyjnych i rewizyjnych, które wynosiły za rok 1908 — 5.913·16 K., odpisów na ruchomościach i innych drobnych wydatków pozostał czysty zysk w kwocie 4.444·33 K., który przeznacza się prawie w całości do funduszu rezerwowego, aby jak najwięcej wzmacniać własne podstawy majątkowe i kredytowe Związku.

Niedostateczne podstawy kredytowe obu centralnych Związków i wynikające stąd trudności w uzyskaniu dogodnego bankowego oparcia dla ich działalności, pobudza je do oglądania się na pomoc kredytową ze strony państwa.

Szczególniej centralny Związek niemieckich spółek przemysłowych dla Moraw i Śląska jest najgorętszym zwolennikiem państwowej centralnej kasy dla spółek i nie ustaje w ciągłych zabiegach, aby petycyami i deputacyami do odnośnych Ministerstw i do Tronu, oraz zabiegami zaprzyjaźnionych ze sobą posłów forsować przeprowadzenie cofniętego przez rząd projektu. Także czeski Związek dał się zachęcić do wspólnej w tym kierunku petycji, ale jego kierujące czynniki mniej się do tej myśli zapalają. Przeciwnie dążenie do autonomicznej organizacji kredytu przemysłowego znajduje w osobie prezydenta centralnego Związku czeskich spółek drobno-przemysłowych na Morawach, p. Vilema Povondry, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli i szermierzy. Miałem zaszczyt i sposobność poznać za bytnością w Kromieryżu bardzo interesujące na tę sprawę zapatrywania p. Povondry. Widzi on konieczną potrzebę stanowczego wzmocnienia potrzeb lokalnej organizacji drobnego przemysłu i zużytkowania w tym celu obfitych środków, nagromadzonych w powiatowych i miejskich kasach oszczędności. W tym celu koniecznem jest, według jego zdania, wytworzenie na dole spółek zarówno rejestrowanych jak nierejestrowanych, tworzonych każda z niewielu członków, ale solidarnie całym majątkiem gwarantujących za udzielony im kredyt; członkowie spółki decydują o przyznaniu, otwarciu i wysokości kredytu dla każdego spółnika. Potrzebnych funduszy na wypłatę kredytu do dozwolonej wysokości mają dostarczyć powiatowe i miejskie Kasy oszczędności, ale na rachunek krajowej centralnej instytucji instytucji, która przez oparcie o krajową gwarancję przedstawiałaby dostateczne wzmocnienie bezpieczeństwa funduszy, udzielonych przez powiatowe i miejskie kasy dla dostarczenia środków obrotowych lokalnym spółkom i ich członkom. Co do istniejącej na Morawach współdzielczej organizacji drobno-przemysłowego kredytu kładzie p. Povondra nacisk na to, że kredyt przez spółki członkom udzielany powinien się opierać na realnych interesach, a więc powinien być eskontem rachunków, kredytem towarowym, maszynowym, zarobkowym, a natomiast należy unikać dawania zwykłych pożyczek pieniężnych drobnym przemysłowcom. Raczej należy wprost kupować dla członków spółki surowe materiały do przeróbki jak np. skóry, wiklinę i t. p., zastrzegając sobie prawo własności towaru, dopóki nie został sprzedany, a należytość za dostarczony materiał zwróconą. Ważną jest rzeczą, aby członkowie Zarządu i Rady nadzorczej dawali osobistą porękę za zobowiązania, przyjęte przez spółkę ponad jej statutową porękę. Na to powinni wystawiać dokument. Pewne trudności wywołują się przytem przy zmianie składu Zarządu i Rady nadzorczej, ale członkowie muszą się postarać o dobór odpowiednich osób, gdyż to jest główną rękojmią należytej w spółce gospodarki. Członkowie Zarządu spółki muszą być ludźmi ofiarnymi i o tyle zasobnymi, żeby się obejść bez kredytu w spółce. Zresztą trzeba bacznie czuwać nad ruchem członków, żeby się tak nie stało, iż Związek czy centralna kasa dostarczyli dużo funduszy, a tymczasem usunęła się ze spółki przeważna część silniejszych majątkowo członków i pozostali tylko najsłabsi. Każdej spółce potrzebny jest dobry syndyk, który powinien być dobrym prawnikiem, ale zarazem człowiekiem społecznie usposobionym. Jego zadaniem byłoby szczególnie udzielanie pomocy przy ściąganiu i cedowaniu rachunków i zaliczek, na te rachunki udzielone, i wogóle użyczanie pomocy prawnej w interesach spółki i jej członków.

II. Krajowa akcja dla popierania drobnego przemysłu.

W innych kierunkach akcja popierania drobnego przemysłu na Morawach była aż do 1907 r., względnie do 1909 r. prowadzoną przez państwo, przez Izby przemysłowe i handlowe, przez morawskie Muzeum przemysłowe im. Arc. Rajnera, wreszcie przez stowarzyszenia przemysłowe, podczas gdy kraj (Sejm i Wydział krajowy) wszystkie te kierunki akcji wspierał tylko przez ich coraz wydatniejsze subwencyonowanie z krajowych funduszy. Wskutek tego stopniowo akcja wszystkich innych czynników staje się zależną przede wszystkim od funduszy, na ten cel przez kraj dostarczanych; dlatego głos i wpływ Wydziału krajowego na te wszystkie akcje szybko z każdym krokiem rośnie.

W popieraniu gospodarczych Spółek przemysłowych (surowcowych, magazynowych, maszynowych, warsztatowych) pod względem finansowym szedł morawski Wydział krajowy nawet dalej, niż państwowy urząd popierania przemysłu. Przedewszystkiem nie ograniczył się ten Wydział krajowy do subwencyonowania tylko tych spółek i stowarzyszeń, które państwowy urząd dla popierania przemysłu uznał za godne poparcia i ze swej strony zapewnił im pomoc. Przeciwnie na własną rękę dostarczał częstokroć morawski Wydział krajowy maszyn, motorów, i innych technicznych środków pomocniczych różnym Spółkom oraz konsorecyom drobnych przemysłowców po zasięgnięciu opinii technicznego oddziału morawskiego Muzeum przemysłowego i swojej Rady przemysłowej. Domagał się tylko wykazania potrzeby i rentowności maszyn, istnienia siły motorowej na miejscu, wystarczającej ilości współników, mających z maszyn korzystać i odpowiedniego lokalu na warsztat, który nie powinien być równocześnie prywatnym warsztatem jednego członka, a ma być łatwo dla spółników dostępnym. Zakupnem maszyn zajmuje się też morawskie Muzeum przemysłowe i przesyła je bezpośrednio interesowanym według zlecenia Wydziału krajowego. Maszyny te dostarczane są Spółkom pod innymi warunkami, aniżeli to się dzieje ze strony państwowego Urzędu dla popierania przemysłu. Nie przechodzą one na własność Spółki, lecz pozostają własnością Wydziału krajowego, a Spółka otrzymuje je do bezpłatnego użytkowania bez obowiązku spłacania jakichkolwiek rat pożyczkowych, albo uiszczania czynszu. Spółka wystawia tylko deklarację, w której się zobowiązuje maszynę swoim kosztem utrzymywać w dobrym stanie, od szkód ogniowych ubezpieczać, wszystkich członków Spółki dopuszczać do użytkowania maszyn i prowadzić zapiski co do wykonanych robót, a szczegółowe wykazy corocznie używania maszyn i uiszczonych za to użycie opłat przedkładać Wydziałowi krajowemu; w razie niedostatecznego wykorzystywania maszyn, utrzymywania ich w złym stanie lub nie przedkładania wykazu, ma prawo Wydział krajowy maszyny odebrać. Nie nastaje też morawski Wydział krajowy wcale na to, żeby dla wspólnego użytkowania subwencyjnych maszyn tworzyły się osobne warsztaty Spółki maszynowe, lecz licząc się z brakiem współdzielczego ducha i z niedostatecznem zrozumieniem prawdziwych kooperatyw między drobnymi przemysłowcami wymaga tylko ich zrzeszenia się w jakiegokolwiek formie i w wystarczającej ilości. Na cele zaopatrywania Spółek i konsorecyów rękodzielniczych w motory wydał morawski Wydział krajowy od roku 1894 do końca 1905 r. ogółem 175.565 K. Prócz tego idzie morawski Wydział krajowy jeszcze dalej na rękę Spółkom dla wspólnego użytkowania maszyn przez udzielanie im subwencji gotówkowych na urządzenie warsztatów przez potrzebne adaptacje i instalacje, a nawet dawał subwencję na zapłacenie rat pożyczkowych za maszyny, dostarczone przez państwowy Urząd popierania przemysłu. Stąd wytworzyły się niezdrowe objawy i stosunki, a Spółki pobudzone zostały do występowania z pretensjami, które świadczyły o obniżeniu gospodarczej energii i zabiegliwości spółników. Nie przyczynia się to oczywiście do pomyślnego i trwałego rozwoju Spółek przemysłowych i dlatego uznana jest już obecnie konieczność odmiennego i oględniejszego postępowania przy dostarczaniu maszyn. Uciera się zapatrywanie, że udzielanie maszyn i innych technicznych środków pomocniczych z funduszków krajowych do bezpłatnego użytkowania jest usprawiedliwione jedynie jako akt humanitarnej działalności kraju tylko wówczas, gdy chodzi o akcję zapomogową dla ratowania licznych egzystencji ludzkich w ubogich okolicach, gdzie domowy lub rękodzielniczy przemysł obumiera wobec rozwiniętego wielkiego przemysłu i nie da się trwale uratować. Zresztą zaś należy przyjąć zasady państwowego Urzędu popierania przemysłu przez dostarczanie maszyn sposobem zwrotnej, bezprocentowej pożyczki z pozostawieniem paru wolnych lat, a wprowadzeniem stopniowo podwyższających się spłat, po których uiszczeniu w całości lub częściowem przechodzi maszyna na własność Spółki. Nadto rozważanem jest w dalszym ciągu udzielanie z funduszków krajowych maszyn dla pojedynczych majstrów, a tylko szuka się sposobu usprawiedliwienia tego postępowania; w szczególności zalecanem jest dostarczanie z funduszków krajowych maszyn, ułatwiających pracę takim majstrom którzy się odznaczyli wzorowym wychowywaniem swoich uczniów terminujących i na takie premiiowanie swej pracy zasłużyli. Morawski Wydział krajowy

idzie tedy dalej, aniżeli uchwały kongresu austriackich instytutów dla popierania przemysłu, które się dotychczas oświadczają za ograniczeniem pomocy publicznej do zakupu maszyn dla Spółek rękodzielniczych. Wreszcie uznana jest konieczność ściślejszego nadzoru nad Spółkami, korzystającymi z subwencji krajowych. Dotychczas fachowy nadzór, zwłaszcza pod względem technicznym, wykonywało nad Spółkami morawskie Muzeum przemysłowe w zastępstwie Wydziału krajowego, ale Wydział krajowy nie podjął się wykonywania obowiązkowych rewizji w przemysłowych Spółkach zarobkowo-gospodarczych, jak to czyni n. p. dolno-austriacki Wydział krajowy, lecz pozostawił to zadanie ich dobrowolnym Związkom.

Szczegółowo omówioną była wyżej współdziałająca organizacja kredytu drobnego przemysłowego na Morawach i przy tej sposobności wykazałem, jak Wydział krajowy wspiera akcyę obu centralnych Związków przez udzielenie im wydatnej subwencji dla pokrycia kosztów administracyjnych i rewizyjnych, oraz rozdzielanie między Spółki subwencji krajowych po 100 K. (oprócz subwencji z funduszu Związku). Nadto udzielił Wydział krajowy bezprocentowej pożyczki w kwocie 100.000 K. w ten sposób rozdzielonej, że Związek czeski otrzymał 64.000 K., a niemiecki 36.000 K. Postanowieniem z 21. listopada 1903 podjął się Wydział krajowy wykonywania obowiązkowych ustawowych rewizji w obu centralnych Związkach Spółek przemysłowych ze względu na udzielane tym Związkom pomoce z funduszu krajowych. Bezzwrotne subwencje gotówkowe dla przemysłowych Spółek zarobkowo-gospodarczych i innych nie rejestrowanych w czasie od 1894 do 1905 r. wynosiły ogółem 117.171 K.

Urządzanie majsterskich kursów dla zawodowego kształcenia rękodzielników, należące do 1903 r. także w obrębie Moraw do bezpośredniej akcji państwowego Urzędu dla popierania przemysłu, przechodzi od 1904 r. stale na Morawskie Muzeum przemysłowe wskutek następującej uchwały morawskiego sejmiku z dnia 24. października 1903 r.: „Morawskiemu Muzeum przemysłowemu w Bernie przeznacza się począwszy od 1904 r. roczną dotacyę w sumie 10 000 K. na urządzenie i utrzymywanie fachowych kursów dla stolarzy i szewców albo krawców w całych Morawach w języku wykładowym niemieckim i czeskim“. W dalszym ciągu rozszerzono urządzenie kursów także na inne zawody majsterskie. Subwencya ta pozwoliła na odpowiednie wyposażenie technicznego oddziału Muzeum, pozyskanie stałych należycie uzdolnionych nauczycieli fachowych i ustalenie przez to instytucji kursów majsterskich na Morawach. Niezależnie od tej subwencji pobierało berneńskie Muzeum w dalszym ciągu subwencye, już od 1895 corocznie udzielane w kwocie 6.000 K. z funduszu krajowego na utrzymanie „Oddziału dla technicznego popierania drobnego przemysłu“.

Oprócz tych subwencji dla stałych kursów wspierane są fachowe kursy majsterskie przez udzielanie osobnych zapomóg stypendyjnych z funduszu krajowych dla uczestników kursów. Te subwencje wynosiły od 1902 do 1905 r. dla 49 kursów ogółem 15.044 K. Zauważyć przytem trzeba, że obok stałych kursów, odbywających się w Muzeum berneńskim, urządzone są wędrowne kursy majsterskie w większych ogniskach rękodzielniczych z uwzględnieniem właściwych tym ogniskom stosunków i rodzajów produkcji.

Dla podniesienia zawodowego uzdolnienia przemysłowców ma bardzo doniosłe znaczenie ich komercyalne wykształcenie, do czego służą przemysłowe kursy buchalteryjne. O ile kursy te urządzone są przez Spółki lub stowarzyszenia przemysłowe, centralny Związek Spółek lub morawskie Muzeum przemysłowe podług norm, zaleconych przez państwowy Urząd popierania przemysłu, udziela im Wydział krajowy subwencji na pokrycie ich kosztów; w trzech latach 1903 do 1905 odbyło się takich kursów 140 z pomocą subwencji krajowych w sumie 7.080 K.

Zawodowe wychowanie młodzieży rękodzielniczej popiera kraj nie tylko przez subwencyonowanie wystaw, prac uczniowskich (od 1902 do 1905 wydano 6 538 K. dla 41 wystaw), ognisk dla młodzieży rękodzielniczej (do 1906 r. ogółem 27.000 K.), ale przede wszystkim fachowych szkół przemysłowych, których utrzymanie lub subwencyonowanie z funduszu krajowych kosztowało w czasie od 1894 do 1905 r. ogółem 1,188.050 koron.

Im bardziej wszakże akcja ta, przez różne czynniki niezależnie od siebie prowadzona, rozwija się głównie kosztem funduszków krajowych, tem bardziej odczuwana jest potrzeba wytworzenia z jednej strony łączności pomiędzy działaniem różnych czynników, zajmujących się popieraniem przemysłu, a z drugiej strony zapewnienia krajowi na tę całą akcję stanowczego wpływu.

Stały kontakt między Sejmem i Wydziałem krajowym, a sferami przemysłowymi i czynnikami, współdziałającymi w akcji popierania przemysłu miała wytworzyć: „Krajowa Rada przemysłowa“, utworzona w roku 1907 na podstawie statutu uchwalonego przez morawski Sejm krajowy (w dniu 23/3). Ta Rada, złożona z dwóch sekcji (czeskiej i niemieckiej), oraz centralnego kolegium stanowią według statutu „Obradujący pomocniczy organ Wydziału krajowego w sprawach przemysłowych“. Rychło się jednak okazało, że obradujący organ nie zapewnia jeszcze jednolitości akcji i że dla ujęcia jej w pewną całość, dla zapewnienia jej należytego prowadzenia i postępu, oraz dla czuwania nad najlepszym zużyciem przeznaczonych na ten cel funduszków koniecznym jest stały, pracujący organ wykonawczy krajowy, wyposażony w fachowe siły i środki działania. Już zatem w dwa lata później powziął Sejm morawski na posiedzeniu z d. 15. września 1909 postanowienie o utworzeniu: „*Krajowego Urzędu popierania przemysłu margrabstwa morawskiego w Bernie* ku uczczeniu pamięci 60-letniego panowania Najjaśniejszego Pana“. Urząd ten ma być zakładem krajowym, skupiającym w sobie wszystkie wykonawcze agendy Wydziału krajowego i krajowej Rady przemysłowej w zakresie popierania przemysłu i handlu na Morawach. Zakład ten składa się z dwóch równorzędnych, a niezależnych od siebie oddziałów, czeskiego i niemieckiego, dla spełniania tych samych zadań. Statut organizacyjny uchwalony przez Sejm morawski, przepisuje każdemu z tych oddziałów następujące zadania:

- 1) Zaznajamianie drobnych przemysłowców z wzorami materiałów surowych i półfabrykatów, najkorzystniejszych dla produkcji;
- 2) zaznajamianie drobnych przemysłowców z technicznym postępowaniem w zastosowaniu maszyn i narzędzi dla ich przemysłu;
- 3) ocenianie tych przedmiotów (ad 1. i 2.) ze względu na ich techniczne i gospodarcze zastosowanie;
- 4) krzewienie znajomości nowych i wypróbowanych metod produkcyjnych pomiędzy drobnymi przemysłowcami;
- 5) pośredniczenie u drobnych przemysłowców w akcji popierania przemysłu, podjętej przez kraj, państwo i inne publiczne i prywatne czynniki;
- 6) udzielanie fachowych rad i popieranie w inny sposób technicznego i komercyjnego postępu produkcji rzemieślniczej i w drobnym handlu, i ile do tego nie są kompetentne Izby handlowe i przemysłowe;
- 7) współdziałanie z drobno-przemysłowymi Spółkami zarobkowo-gospodarcz.;
- 8, tworzenie innych w kierunku technicznym niezbędnych instytucji pomocniczych (warsztatów doświadczalnych, laboratoryjów itd.) w celach popierania przemysłowej produkcji;
- 9) przeprowadzanie i popieranie technicznych i chemicznych doświadczeń, jak również śledzenie nowych wynalazków i zaznajamianie z nimi przemysłowców;
- 10) udzielanie rad przy urządzaniu warsztatów, jak niemniej w celu ochrony od wypadków;
- 11) odbywanie majsterskich egzaminów (§. 114 u. p.) na podstawie upoważnienia ze strony Ministerstwa handlu;
- 12) oddziaływanie na moralne wychowanie i techniczne wykształcenie młodych pokoleń przemysłowych.

Szkolnictwo przemysłowe nie należy jednak do zakresu działania krajowego Urzędu dla popierania przemysłu. Również rozdział subwencji nie należy do krajowego Urzędu, jest jednak tendencja, żeby subwencje krajowe na cele po-

pierania przemysłu rozdzielane były pomiędzy obie narodowości według klucza 31.5:68.5, szczególnie zaś ogólna subwencja, preliminowana w budżecie na 1910 w sumie 100.000 K.

Dla osiągnięcia swoich celów mają każdemu z tych oddziałów służyć następujące środki:

a) urządzenie wystawy motorów, maszyn i innych ważnych w pracy narzędzi pomocniczych, utrzymywanie i ciągle uzupełnianie zbiorów surowców, półfabrykatów i koniecznych w przemyśle chemicznym preparatów, uzmysławianie nowoczesnych metod wytwórczych, jakoteż urządzeń dla higieny i bezpieczeństwa;

b) utrzymywanie biura dla porady w sprawach technicznych i chemicznych drobno-przemysłowej produkcji i dla przeprowadzania analiz i doświadczeń dla drobnego przemysłu;

c) sale rysunkowe, biblioteka i czytelnia;

d) urządzenie fachowych kursów majsterskich i buchalteryjnych, jakoteż wykładów dla majstrów, czeladników i robotników i wogóle dla młodego pokolenia przemysłowego z uwzględnieniem technicznej, kupieckiej i artystycznej strony przemysłu, analizy, liczenia i doświadczenia w laboratorium z demonstracjami surowych materiałów, półfabrykatów, maszyn i narzędzi;

e) wykłady dotyczące zadań Urzędu;

f) urządzenie lub popieranie wystaw gotowych wyrobów rękodzielniczych, jakoteż lokalnych i centralnych wystaw prac uczniowskich;

g) utrzymywanie stałego porozumienia z Urzędem popierania przemysłu w Ministerstwie robót publicznych, jakoteż z innymi czynnikami, zajmującymi się popieraniem przemysłu;

h) pośrednictwo w dostarczaniu przez publiczne czynniki środków pomocniczych w pracy, rozpowszechnianie środków naukowych w kołach przemysłowych i handlowych, wypożyczanie modeli, narzędzi, książek i t. p. interesantom;

i) publikowanie urzędowych sprawozdań, fachowych pism, sporządzanie rozpowszechnianie rysunków i kopii wzorowych przedmiotów;

k) udzielanie premii, dyplomów i publicznych odznaczeń, rozpisywanie konkursów i nagród na wyszczególniające się prace na polu przemysłowej techniki;

l) współdziałanie w urządzaniu ognisk, stowarzyszeń dla opieki nad terminatorami, bibliotek i czytelnii dla młodzieży rękodzielniczej;

m) przeprowadzanie egzaminów majsterskich;

n) zbieranie i wystawianie starych maszyn i narzędzi w oryginałach lub modelach, rysunków i fotografii, demonstrowanie urządzeń ochronnych przy maszynach i budowlach, oraz higienicznych urządzeń w warsztatach.

Każdy z dwóch oddziałów krajowego Urzędu dla popierania przemysłu otrzymał osobny, na razie wynajęty, lokal, osobny personal fachowy i administracyjny i osobny inwentarz potrzebny dla wykonywania wyszczególnionych wyżej zadań. Równocześnie zwinięty został w morawskim Muzeum przemysłowem osobny „Oddział dla technicznego popierania drobnego przemysłu”, utrzymywany dotychczas głównie subwencyami krajowemi, a Wydział krajowy zawarł umowę z kuratorem tego Muzeum co do przejęcia personalu w tym dziale czynności zatrudnionego oraz inwentarza znajdujących się tam środków pomocniczych. W budżecie na rok 1910 przeznaczono w tym celu 80.000 K. na koszt urządzenia obu oddziałów i 43.000 K. na pokrycie reszty preliminowanych wydatków na utrzymanie całego urzędu w ogólnej kwocie 87.948 K. (zaokrąglonej do 88 000 K.), albowiem z kwoty tej 30.000 K. ma pokryć subwencja państwowa, 10.000 K. subwencye Izb handlowych, a 5.000 K. subwencye innych czynników.

Naczelny Zarząd całego „Krajowego Urzędu dla popierania przemysłu” wykonywa Wydział krajowy przez odnośne sekcye „krajowej Rady przemysłowej”

wej". W tym celu dla każdego Oddziału ustanowioną została kuratoria, składająca się z 12 do 13 członków t. j. zastępcy Ministerstwa robót publicznych, zastępcy Izby handlowej i przemysłowej, jednego lub dwóch zastępców tych korporacji i osób, które do założenia i utrzymania instytucji przyczyniają się znacznymi kwotami, z referenta Wydziału krajowego, z 4 członków wybranych przez sekcję Rady przemysłowej i z instruktora stowarzyszeń przemysłowych pod kierownictwem przewodniczącego odnośnej sekcji Rady przemysłowej. Te Wydziały czyli Kuratorye są powołane do wydawania opinii, przygotowywania instrukcji, przedkładania Wydziałowi krajowemu wniosków, rozporządzania funduszami w granicach preliminarza, wywierania wpływu na całą administrację instytucji, jakoteż przedkładania Wydziałowi krajowemu rocznych sprawozdań i zamknięć rachunkowych. Przewodniczący każdej z dwóch narodowych sekcji w krajowej Radzie przemysłowej jest naczelnikiem odnośnego oddziału pod nazwą „wiceprezydenta krajowego urzędu dla popierania przemysłu". Sprawy wspólne obu oddziałów należą do centralnego Kolegium Rady przemysłowej, a każdorazowy jej przewodniczący jest prezydentem krajowego Urzędu dla popierania przemysłu. Urzędników i służbę krajowego Urzędu mianuje Wydział krajowy na wniosek odnośnej sekcji. Każdy instytut ma swego dyrektora i swego technicznego kierownika, który jest zarazem zastępcą dyrektora, obu w charakterze stałych urzędników krajowych.

Obecnie tedy Wydział krajowy i Krajowa Rada przemysłowa zajęci są wprowadzeniem w życie nowej krajowej instytucji, która centralizuje całą akcję, mającą na celu popieranie przemysłu w margrabstwie morawskiem. Wszystkie inne czynniki mają w tej akcji współdziałać z krajem i przyczyniać się do pokrywania kosztów tej akcji. Sejm morawski, uchwalając utworzenie krajowego Urzędu i jego statut, powziął zarazem następującą zasadniczą uchwałę:

„(II) Zatwierdza się następujące ogólne zasady dla popierania rękodzieł przemysłu i handlu na Morawach:

1. Dla popierania rękodzieł, przemysłu i handlu na Morawach posługuje się morawski Sejm, względnie Wydział krajowy w swym zakresie działania

a) Krajową Radą przemysłową, jako obradującym organem pomocniczym,

b) Krajowym Urzędem dla popierania przemysłu, który składa się z dwóch narodowo oddzielonych sekcji, jako organem wykonawczym,

2. Koszta krajowej akcji dla popierania rękodzieł, przemysłu i handlu będą pokrywane z krajowych funduszy za przyczynieniem się ze strony państwa, Izb handlowo-przemysłowych i innych publicznych organizacji, oraz osób prywatnych i mają być asygnowane za pośrednictwem morawskiej Kasy krajowej.

3. Potrzebni dla tej akcji krajowej urzędnicy będą mianowani przez Wydział krajowy na podstawie i w granicach odnośnych statutowych postanowień a podlegają naczelnemu nadzorowi Wydziału krajowego.

4. Urzędnicy i funkcyonaryusze krajowego urzędu dla popierania, przemysłu załatwiają agendy krajowej Rady przemysłowej".

Wszędzie, gdzie w czasie swej podróży miałem sposobność omawiać z rzeczoznawcami tę nową morawską organizację dla popierania przemysłu, spotkałem się z wyrazami uznania dla przewodniej myśli scentralizowania przez kraj całej dotychczasowej rozstrzelonej i niekiedy dyletanckiej, a dlatego niezawsze skutecznej akcji, równocześnie wszakże z kilku stron znawcy tamtejszych stosunków podnosili jako ujemną stronę nowej organizacji wprowadzenie rozdziału pracy między dwa odrębne oddziały w sposób rzeczowo nieuzasadniony, gdyż polegający na podwójnym wykonywaniu tych samych czynności niezależnie od siebie w obrębie tego samego kraju. To utrudnia specjalizowanie pracy i rzeczowy rozwój działalności całego zakładu, podlegającego jednej władzy i czyni ten rozwój zależnym nie od rzeczowych potrzeb, lecz od konieczności liczenia się na każdym kroku i w każdej pozycji wydatków z dokonany podług narodowości rozdziałem, a więc rachowania zawsze wszystkiego „podwójną kredką". Wskutek tego trzeba będzie odmawiać wprowadzania ulepszeń i zużytkowania nowych sił potrzebnych do pracy dlatego, że nie mogą być dane obu oddziałom zakładu i przez każdy

z nich należycie zużytkowane, albo przyznawać i wprowadzać je, chociaż nie mogą być należycie wykorzystane. Wybitne siły specjalne, pozyskane dla jednego oddziału, nie mogą być zużytkowane dla akcji drugiego oddziału itp. Nadto w programie akcji, objętej uchwałami sejmowemi, a w szczególności statutem organizacyjnym krajowego Urzędu dla popierania przemysłu uderza zupełnie pominięcie lub uboczne tylko uwzględnienie dwóch nadzwyczaj ważnych zadań akcji popierania drobnego przemysłu tj. organizacyi kredytowej i zbytu wytworów przemysłowych. Tymczasem organizacya kredytowa współdzielcza, jaka się właśnie na Morawach wytworzyła dla popierania drobnego przemysłu, potrzebuje bardzo pilnie wydatnego poparcia ze strony kraju tak, że to zadanie wydaje się jednym z najistotniejszych zadań morawskiej akcji popierania przemysłu. Istotnie też była już poruszana myśl stworzenia krajowej centrali kredytowej dla Spółek, ale myśl ta nie znajduje dotychczas należytego poparcia dlatego, że interesowane w tej sprawie czynniki liczą się z trudnościami, jakie urzeczywistnieniu tego projektu stawia morawski system kurzy narodowych i dlatego bardzo są skore czepiać się nadziei wyręczenia kraju w tej potrzebie przez państwową centralną Kasę. Dla praktycznego poparcia rozwoju czy to Spółek kredytowych, czy ich centralnego Związku nie może jednak ta nadzieja wystarczyć i dlatego prawdopodobnie sprawa krajowej organizacyi kredytowej dla Spółek przemysłowych wypłynie w krótkce na porządek dzienny najżywotniejszych spraw Sejmu morawskiego.

Kwestya ułatwienia zbytu nie wydaje mi się również małoważną dla morawskiego drobnego przemysłu i jest prawdopodobnem, że morawski Urząd dla popierania drobnego przemysłu będzie zniewolonym faktyczną potrzebą postarać się o rozszerzenie swojej działalności poza ramy swego dzisiejszego programu.

B) C z e c h y.

Rok 1898 stanowi właściwy początek krajowej akcji dla popierania drobnego przemysłu w Czechach. W tym bowiem roku ku uczczeniu 50-letniej rocznicy panowania NjPana powstały dwie instytucye, przeznaczone wyłącznie lub przeważnie ku popieraniu drobnego przemysłu, a mianowicie technologiczne Muzeum przemysłowe Izby handlowej i przemysłowej w Pradze i krajowy Fundusz jubileuszowy dla kredytowego popierania drobnych przemysłowców. W tych dwóch ogniskach skupiają się główne zabiegi, podejmowane w Czechach dla podniesienia średniego stanu przemysłowego.

Technologiczne Muzeum przemysłowe jest fundacyą Izby handlowej i przemysłowej, stanowi jej własność, pozostaje pod jej zarządem, ale powstało i jest utrzymywane w znacznej części dzięki subwencjom krajowym, państwowym i innych czynników publicznych, po części także ofiarnością prywatną. Działalność tego instytutu dla popierania przemysłu rozszerzoną została w r. 1902 prawie na całe Czechy, albowiem w tym roku Izby handlowe i przemysłowe w Pilźnie i Budziejowicach uznały go za swój także organ wykonawczy, a fachowe kursy i wykłady urządzone bywają przez ten instytut także w porozumieniu z Izbą liberzecką w okręgu jej działania; wszystkie te Izby udzielają subwencji technologicznemu Muzeum na podejmowane przez nie czynności i przedsięwzięcia. Nadto Wydział krajowy, udzielając zasiłku na założenie tego Muzeum, zobowiązał je do wykonywania w zakresie działania tego instytutu wszystkich czynności, potrzebnych dla przeprowadzenia krajowej akcji popierania przemysłu w jej ówczesnych i późniejszych formach. Wreszcie i Ministerstwo handlu uregulowało w roku 1904 (rozp. z 12/5) także stosunek swego „Urzędu (Służby) dla popierania przemysłu“ do technologicznego Muzeum w Pradze celem spełniania tej części akcji, która bezpośrednio w Czechach przez ten Urząd wykonywana być nie może. Dzięki znakomitemu kierownictwu ze strony ces. radcy Dr. Wacława Schustera, jako dyrektora, a inżyniera p. Jana Sedivy'ego, jako zastępcy dyrektora, jak nie-

mniej obfitym środkiem, dostarczonym przez wspomniane wyżej czynniki publiczne, rozwinęło praskie Muzeum wybitną i nadzwyczaj żywą działalność, przez którą zdobyło sobie pierwsze miejsce między podobnymi instytutami w krajach austriackich.

Instytut praski obejmuje trzy oddziały: mechaniczno-technologiczny, chemiczno-techniczny i administracyjny; do tego ostatniego należą także wszystkie sprawy terminatorów i kursów przemysłowo-artystycznych, kursy fachu odzieżowego, buchalteryjne i tym podobne. Personal składa się z 17. osób, między którymi 4 inżynierów, 1 doktor praw, 1 fachowy inspektor, 1 technik chemiczny, 1 uczeń wyższej szkoły przemysłowej, 1 urzędnik rachunkowy, 1 wermistrz, 1 maszynista, 1 laborant, 3 trzy siły administracyjne i 2 służących. Każdy oddział jest przede wszystkim powołany do bezpłatnego udzielania przemysłowcom i stowarzyszeniom przemysłowym fachowych porad i opinii, dotyczących zakupna motorów, maszyn i narzędzi, wprowadzania nowych metod w pracy, wyszukiwania źródeł zakupna i miejsc zbytu, urządzania wspólnych warsztatów; każdy z nich przeprowadza próby siły maszyn, zużycia paliwa, wydaje (za nieznacznymi opłatami) ocenę materiałów surowych i wyrobów na podstawie odpowiednich analiz i doświadczeń w swem laboratorium itd. Ilość zasięganých porad i wydanych opinii rośnie szybko z roku na rok, a w ciągu pierwszego dziesięciolecia 1899 — 1908 wynosiła 17.494 odpowiedzi; nadto osobna stacya doświadczalna dla przemysłu tkackiego wydała 1951, a stacya dla przemysłu papierowego 65 opinii. W sprawie urządzenia wspólnych warsztatów udzieliło Muzeum 310 fachowych opinii (głównie Wydziałowi krajowemu i jego urzędowi) i interweniowało w 257 Spółkach w sprawie maszynowych urządzeń i innych podobnych przedsięwzięć. Dla 44 Spółek przemysłowych przeprowadziło Muzeum zakupno maszyn z krajowej dotacyi za cenę 120.000 K., od czasu do czasu przeprowadza też Muzeum na żądanie Wydziału krajowego fachowe inspekcye w Spółkach. Do najważniejszych zadań technologicznego Muzeum należy urządzenie fachowych i majsterskich kursów w Pradze i na prowincyi. W ciągu pierwszego 10-lecia odbyło się ogółem 339 kursów przy współudziale 7013 uczestników, między którymi było 1376 krawców męskich, 270 krawców damskich, 818 szewców, 8.09 stolarzy, 359 rękawiczników, 373 introligatorów, 278 typografów, 309 lakierników, 205 metalowców, 83 kowali, a reszta rozmaitych innych zawodów. Z pomiędzy 339 urządzonych kursów wypada na Pragę 75, a na prowincyę 264 kursów majsterskich i fachowych z nadzwyczaj urozmaiconym zakresem i kierunkiem. W Pradze dąży się do tego, aby urządzone zostały wzorowe gospodarstwa warsztatowe (jak to ma miejsce w Instytucie wiejskim), co wszakże na razie utrudnionem jest z powodu braku miejsca. Kładzie się jednak wielką wagę na praktyczne ćwiczenia i nabycie należytej biegłości w pewnych specjalnościach. Kursy majsterskie trwają 4 — 9 tygodni, fachowe (w pewnych metodach pracy) trwają stosownie do potrzeby krócej lub dłużej, odbywają się codziennie lub półdziennie. Jako nauczyciele są czynni nietylko urzędnicy Instytutu, lecz także samoistni architekci, inżynierowie, albo profesorowie i nauczyciele przemysłowych zakładów, jako też praktyczni przemysłowcy, przyczem dąży się do tego, ażeby te siły o ile możności stale zatrudniać i jak najmniej zmieniać. Obok kursów technicznych urządzone są kursy buchalteryjne. Dla każdego kursu istnieje szczegółowy plan, ale przy jego wykonaniu uwzględnia się o ile możności indywidualność uczestników. Pospolicie można się spotkać z zapatrywaniem, że te doskonale przeprowadzane kursy prawie doraźnie przyczyniają się do znacznego i szybkiego dźwigania się przedsiębiorstw mniejszych przedsiębiorców, którzy z tych kursów korzystają. Muzeum technologiczno-przemysłowe urządza także wykłady z różnych dziedzin tak techniki jak i ekonomiki przemysłowej, przyczem pierwszeństwo daje się wykładom związanym w cykl, stanowiący pewną całość przedmiotową; takich wykładów w ciągu pierwszego 10-lecia odbyto 593, z czego 274 z zakresu ekonomii narodowej, ustawodawstwa przemysłowego i podobnych przedmiotów, 100 wykładów z technologii mechanicznej, a 219 wykładów z technologii chemicznej, z tego 198 w Pradze, a 395 poza Pragę. Wydatną także była praca Instytutu w urządzeniu wystaw i premiovaniu prac terminatorów; lokalnych wystaw tego

rodzaju odbyło się staraniem lub przy współudziale Instytutu ogółem 285 z 16.849 wystawcami, a centralnych wystaw 12 z 4285 wystawcami. Najlepsze prace zostały nabyte dla stałej wystawy wzorowych prac terminatorskich. Muzeum wydało przytem zbiór zadań dla wystaw terminatorskich z wskazówkami co do wykonywania kontroli nad pracą uczniów i oceniania wystawowych przedmiotów. Te wystawy ułatwiły Instytutowi rozbudzenie interesu dla przeprowadzenia obowiązkowych egzaminów terminatorskich. Przykłada też Instytut rękę do zakładania i podtrzymywania Kółek i ognisk terminatorskich dla wspólnej rozrywki, nauki i towarzyskiego obcowania. Takich Kółek i ognisk powstało w Czechach w czasie pierwszego 10-lecia działalności Instytutu około 60. Instytut zarządza ich odwiedzanie przez swoich urzędników i wydał wzorowy katalog dla bibliotek terminatorskich. Szczupłość miejsca w dotychczasowym lokalu zniewoliła Dyrekcyę Muzeum do zwinięcia stałej wystawy motorów, maszyn i narzędzi. Urządzane jednak bywają specjalne wystawy czy to wzorowych warsztatów, czy innych urządzeń, tak w Pradze, jak i na prowincyi. Znakomite urządzenie oddziału wystawy jubileuszowej 1908 z przedstawieniem działalności Instytutu spotkało się z wielkimi pochwałami licznych rzeczoznawców z różnych krajów, którzy ją zwiedzili. Bogate zbiory, jakie Muzeum posiada, nie mogą być obecnie stale dostępne, ani też czytelnia nie jest należycie urządzoną wskutek braku potrzebnego lokalu. W najbliższym czasie ma już jednak Instytut wprowadzić się do nowego własnego domu odpowiednio urządzonego, a z tą ważną zmianą łączy się wiele doniosłych projektów co do udoskonalenia i rozszerzenia działalności Instytutu.

Koszta utrzymania Instytutu wynosiły w r. 1909 K. 142.000, które znajdują pokrycie w subwencyach z funduszków krajowych (35.900), państwowych (42.210), pragskiej Izby handlowej i przemysłowej (32.300), innych Izb handlowych w Czechach (razem 4931), a reszta w subwencyach od innych czynników i z własnych dochodów. Majątek Instytutu wynosił z końcem 1909 r. ogółem K. 188.951, w czem fundusz na budowę domu (głównie z rat dotacyjnych od kraju i pragskiej Izby handlowo-przemysłowej) wynosił K. 100.732, fundusz inwestycyjny, ulokowany w Banku krajowym, 25.657 K. oprócz inwentarza, zakupionego z inwestycyjnego funduszu (maszyny narzędzia itp. za 45.626 K.) oraz inne mniejsze fundusze.

Powyższy krótki obraz działalności technologicznego Muzeum przemysłowego i zestawienie środków, jakimi rozporządzał, dowodzi, że czeski Sejm i Wydział krajowy bardzo wydatnie wspierał akcyę Instytutu. Duża część pracy wykonywanej przez Instytut, była jednak na odwrot współdziałaniem Instytutu technologicznego z *akcyą prowadzoną przez Wydział krajowy*. Inicytywa do podjęcia akcji krajowej wyszła od posła P. Karola Adamka (członka Wydziału krajowego), a zmierzała przede wszystkim ku temu, ażeby rękodzielnictwu ułatwić korzystanie z nowoczesnych maszyn i motorów. Na ten cel przeznacza Sejm czeski począwszy od 1895 r. po 20.000 K., a od następnego roku przybywa dotacya 10 000 K. na popieranie wystaw maszyn przemysłowych, odbywanie fachowych kursów i wykładów, udzielanie stypendyów na podróże i inne podobne cele naukowego wykształcenia. Pierwsza z tych dwóch dotacyi była jednak z reguły niewykorzystywaną i dlatego w 1905 roku został Wydział krajowy upoważniony, aby pozostałą resztę z niezużytkowanej dotacyi przeznaczył na inne cele popierania przemysłu, a w budżecie na 1906 r. występuje już łączna dotacya 30 000 K., która w preliminarzu następnego roku wzrasta do 50 000 K. Z tych tedy funduszków prowadził Wydział krajowy wspólnie z państwowym Urzędem dla popierania przemysłu akcyę zaopatrywania gospodarczych Spółek przemysłowych w motory, maszyny i inne środki pomocnicze w pracy i wydał na ten cel do końca 1909 roku K. 120.962, zastrzegając sobie prawo własności maszyn i ich odebrania w razie nienależytego z nich korzystania. Stało się to rzeczywiście dotychczas w 12 wypadkach, w których odebrane maszyny reprezentowały wartość pierwotną w sumie 37.694 K. Oprócz tego udzielał Wydział krajowy bezprocentowych pożyczek na koszt założenia przemysłowych Spółek zarobkowo-gospodarczych, a mianowicie, po 300 K. Spółkom kredytowym, a po 400 K. innym Spółkom. Pożyczki te jednak były udzielane bez oznaczenia terminu spłaty, a tylko z zastrzeżeniem, iż zwrot ma nastąpić, gdy się Spółka znajdzie w tak korzystnem położeniu, że bez szkody

dla swoich interesów będzie mogła ją zwrócić; w rzeczywistości tedy stały się te pożyczki bezzwrotnymi subwencjami. Spółki zresztą nie otrzymały ich w gotówce, lecz przeważnie we formie żelaznej kasy, książek i innych druków, a tylko resztę pozostała w gotówce. Od 1906 roku zaczął Wydział krajowy subwencyonować bezprocentowymi pożyczkami na zakupno maszyn, motorów i innych środków pomocniczych tak że tych majstrów, którzy się odznaczyli dobrem wychowaniem swoich uczniów, a zatem także mogą ich przez udzieloną sobie pomoc również w używaniu motorów i maszyn zaprawiać.

Zauważyć przytem wypada, że w 1899 roku tworzą w budżecie czeskim krajowym wydatki na popieranie przemysłu tylko skromny podział (tytuł 8) rozdziału VIII (Szkolnictwo i nauka). Dopiero w 1900 r. po raz pierwszy następuje ta charakterystyczna zmiana, że „Rzemiosła i Przemysł” (Gewerbe und Industrie) tworzą osobny nowy rozdział (V.). Najważniejszym jednak faktem dotychczasowej akcyi Sejmu i Wydziału krajowego jest utworzenie „Krajowego jubileuszowego funduszu pożyczkowego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. dla popierania małych przemysłowców” równocześnie z utworzeniem takiegoż samego funduszu dla popierania małych rolników. Oba fundusze weszły w życie z dniem 2. grudnia 1898 roku na podstawie uchwał Sejmu czeskiego z 14. lutego 1896, który każdemu z tych funduszy przeznaczył dotacyę po 1,000.000 K., zebraną z dotacyi po 100.000 K., przez lat 10. Uchwalony równocześnie przez Sejm krajowy statut tego funduszu został zatwierdzony najwyższem postanowieniem z dnia 26. października 1898 r.

Jubileuszowy fundusz pożyczkowy jest osobą prawną, powołaną i uprawnioną do spełniania następujących statutowych zadań:

1. Udzielanie kredytu zwłaszcza w formie eskontu wekslowego, udzielanie i wyjednywanie pożyczek, pośredniczenie w obejmowaniu większych, a zwłaszcza publicznych dostaw, udzielanie rad i wskazówek przy urządzaniu i prowadzeniu wspólnych przedsięwzięć bądźto a) Stowarzyszeniom przemysłowym i gremiom kupieckim oraz Związkom tych korporacyj — bądź też b) Spółkom surowcowym, wytwórczym, kredytowym i innym składającym się z drobnych przemysłowców albo drobnych kupców i opartym na ustawie z 9. kwietnia 1873 dz. p. p. Nr. 70, jakoteż Związkom tych spółek;

2) oddawanie weksli do reeskontu, zaciąganie pożyczek od innych instytucyi kredytowych albo publicznych kas i lokowanie w innych instytucjach kredytowych każdorazowego zapasu kasowego;

3) przyjmowanie depozytów do przechowania od przemysłowych stowarzyszeń i gremiów kupieckich, tudzież od majsterskich, czeladnickich albo terminatorskich kas chorych lub kas zaopatrzenia; w ogólności jest fundusz uprawniony wydawać a pośrednictwem wyżej wymienionych pod a) i b) korporacyj wszelkie zarządzenia i popierać przedsięwzięcia, które zmierzają do podniesienia stanu drobnych przemysłowców.

Na późniejszych konferencyach z czynnikami, zajmującymi się popieraniem drobnego przemysłu, postanowiono, że przeprowadzanie czynności, odnoszących się do jurystycznego założenia i urządzenia Spółek przemysłowych, opartych na samopomocy, należeć ma do krajowego jubileuszowego funduszu pożyczkowego. Nie należy jednak do tego funduszu wykonywanie rewizyi w Spółkach zarobkowych i gospodarczych, podlegających Patronatowi Wydziału krajowego, albowiem rewizye te ma przeprowadzać „Królewskie czeskie krajowe Biuro stowarzyszeń” przy Wydziale krajowym, zajmujące się czynnościami lustracyjnymi tak w przemysłowych, jak i w rolniczych Spółkach.

Pożyczki, udzielane Spółkom kredytowy na skrypty dłużne, przyniosły dużo niekorzystnych doświadczeń, trzeba było skarżyć Spółki o zwrot, a nawet im opuszczać z kapitału (po 200 K. na 1000), dlatego fundusz przeszedł głównie na używanie weksli z datą wystawienia, ale bez daty płatności; są to zatem weksle

służące na podkład udzielonego kredytu w rachunku bieżącym z ważnością 3½ letnią; gdy trzeba kredyt ściągnąć, wpisuje się datę. Oprócz podkładu wekslowego zawiera się umowę (przez wymianę korespondencji) z wyszczególnieniem warunków otwartego kredytu.

Przyjmuje się dalej do eskontu weksle Spółek, które pochodzą z interesów członków; z reguły są to weksle wyżej 100 K, najczęściej 200—300 K.

Praktykowanym jest także udzielanie zaliczek na cedowane rachunki i inne pretensye.

Co do wysokości i otwierania kredytu przyjęto zasadę, że kredyt może sięgać do wysokości wpłaconych udziałów i statutowej poręki. Jeżeli Spółka żąda wyższego kredytu, musi dostarczyć osobistej poręki zwyczajnie członków Zarządu i Rady nadzorczej, gdyż to jest głównym środkiem do zmuszenia ich, aby się o Spółkę troszczyli. Zdarzył się wypadek, że jedno ze stowarzyszeń zawodowych przemysłowych przyjęło porękę za Spółkę kredytową, ale ta poręka nie jest wystarczającą, gdyż stowarzyszenie nie ma majątku, ponieważ nie można zmusić stowarzyszenia do obowiązkowego ściągania wkładek od członków na pokrycie poręczonej pretensyi. Przy udzielaniu pożyczek członkom Spółek wytwórczych szuka fundusz zabezpieczenia niekiedy także przez obciążenie zastawem maszyn, posiadanych przez Spółkę, albo przez hipotekę na realności Spółki, bez żądania pupilarnego zabezpieczenia, lub przez odstąpienie pretensyi Spółki do osób trzecich i t. p.

Stopa procentowa od udzielanych przez fundusz pożyczek wynosi 4—4½%.

Zarząd funduszu spoczywa w rękach „Kuratoryi“, która się składa z 9 członków, a mianowicie z zastępcy Wydziału krajowego, z zastępcy Banku krajowego i z 7 członków (między nimi przewodniczący i zastępca przewodniczącego), na 3 lata przez Wydział krajowy mianowanych. Do kuratoryi należy przede wszystkim udzielanie pożyczek z tem ograniczeniem, że pożyczki począwszy od 20.000 K. wymagają zatwierdzenia Wydziału krajowego, przedkładanie wniosków co do zamianowania i płac funkcyjnarjuszów funduszu, sprawozdań i zamknięć rachunkowych, projektu instrukcyi i innych wniosków w sprawach funduszu. Załatwianie czynności bankowo-technicznych powierzone zostało Bankowi krajowemu na podstawie zawartej z nim umowy, która mu zapewnia jako odszkodowanie za te czynności 20% każdorocznego czystego zysku.

Dla uproszczenia bieżącej administracyi ustanowił Wydział krajowy nieprzewidziany w statucie ściślejszy „Komitet wykonawczy“, składający się co najmniej z dwóch członków kuratoryi i jej sekretarza, który jest kierownikiem biura; nadto do udziału w posiedzeniach komitetu z głosem stanowczym może być powołany członek kuratoryi z ramienia Banku krajowego, a musi być wzywany, gdy sprawa dotyczy czynności funduszu, powierzonych Bankowi do wykonania. Komitet przygotowuje dla Kuratoryi wnioski co do nowych pożyczek, a udziela kredytu w granicach, ustanowionych dla Spółki przez Kuratoryę. Posiedzenia odbywają się z reguły raz na tydzień, a częściej tylko w miarę potrzeby. Zresztą zaś czynności informacyjne i inne bieżące, w których decyzya nie jest zastrzeżona innym czynnikom, załatwia samodzielnie sekretarz funduszu, jako kierownik biura. Istnieje także przewidziane w statucie „doradcze zgromadzenie“, złożone z przedstawicieli Izb handlowych i przemysłowych, po 4-ch z każdej, do wydawania opinii w ważniejszych sprawach, dotyczących działalności funduszu. Ten doradczy organ odbył przez 10 lat zaledwie 2 posiedzenia.

W 4-ch pierwszych latach nie był fundusz jubileuszowy dostatecznie wykorzystywany i bardzo znaczną część swego kapitału zakładowego miał stale ulokowaną w Banku krajowym. Dopiero stopniowo ożywia się działalność kredytowa tego funduszu tak, że nie tylko wyczerpuje do obrotu cały swój kapitał zakładowy, ale zużywa na ten cel także 5%-owy fundusz rezerwowy, otrzymuje w r. 1907 pożyczkę 3%-ową z funduszy krajowych w kwocie 150.000 K. i zapożycza

się u rolniczego funduszu do 20.000 K., a w roku 1908 po raz pierwszy wykazuje także niewielkie wkładki od Spółek. W następującej tabelce zestawione są ilość i sumy udzielonych pożyczek oraz sald z końcem 1908 r., przy czym Spółki i stowarzyszenia zestawione zostały grupami rzeczowymi, a sumy otwartego kredytu w rachunku bieżącym albo w eskoncie wekslowym traktowane są dla każdej Spółki jako jedna pozycja pożyczkowa.

	Ilość Sp.	Ilość pożycz.	Suma pożycz.	Saldo 31/12 1908
I. Zawodowe stow. przemysł.	5	8	105.700	92.170.—
II. Spółki kredytowe	22	37	175.000	103.462·31
III. „ dla zakup. (surow.)	20	36	469.500	347.910·45
IV. „ „ zbytu (magazyn.)	15	33	401.800	272.205·07
V. „ warsztatowe	5	7	11.200	93.352·84
VI. „ wytwórcze	33	72	471.493	229.799·07
VII. „ rzeźnie	7	9	126.200	110.330.—
VIII. „ różne	2	3	36.000	31.250.—
IX. Krótkie pożyczki dostawowe	10	10	60.213	
Razem	129	215	1,957.803	1,280.479·47

Rozdzielając wypłacone i spłacone kredyty według formy, w jakiej kredyt był udzielony, dowiadujemy się, że w ciągu pierwszego dziesięciolecia działalności funduszu

	Wypłacono	Spłacono	Saldo 31/12 1908
Pożyczek skryptowych K	144.964·10	57.207·97	852.572·24
Kredytów w rach. bież. „	325.866·41	317.245·59	315.273·43
Kredytu na zask. weksle „	43.720·65	45.411·08	14.817·84
Zaliczek krótkoterminowych i kredyt. dostaw „	80.231·49	95.613·96	10.129·45

Majątek funduszu jubileuszowego dla małych przemysłowców wynosił z końcem 1908 r. w kapitale zakładowym 1,026.521 K. 25 h., w kapitale rezerwowym 67.037 K. 46 h., razem 1,093.558 K. 71 h.; rachunek zysków i strat wykazuje, że koszt administracyjny wynosił blisko 2% kapitału zakładowego, a blisko 16% kapitału obrotowego. Czysty zysk wynosił 12.349·42 K. po przeznaczeniu 3.087·36 K. dla Banku krajowego za administrację bankowo-techniczną. Strata z powodu odpisu pożyczek i procentów wynosiła w roku 1908 K. 9.932·88 h.

Fundusz jubileuszowy spełniał obok kredytowych także patronackie czynności wobec Spółek z nim związanych z wyjątkiem wszakże czynności lustratorskich (rewizyjnych), wykonywanych przez osobne biuro dla stowarzyszeń. Zarząd Funduszu współdziałał zatem przy zakładaniu nowych Spółek i ułatwiał im wszystkie czynności prawne. W 1908 r. zaprowadzono jako nowość odbywanie konferencji z przedstawicielami Spółek; konferencje odbywają się zawodowymi grupami, więc osobno z przedstawicielami Spółek dla zużytkowania odpadków rzeźniczych itp.

Przechodząc do przedstawienia *organizacji i działalności Spółek drobno-przemysłowych* w Czechach, związanych z Funduszem jubileuszowym, stwierdzić muszę przedewszystkiem, iż niema w ich organizacji żadnego systemu, niema normalnych statutów, lecz panuje swoboda i każda Spółka urządza się po swojemu.

Kredytowe Spółki drobno-przemysłowe powstały po największej części w łączności z zawodowymi lub dobrowolnymi stowarzyszeniami przemysłowymi albo ich Związkami; niektóre z nich są wprost dla danego zawodu rękodzielniczego założone, częściej dla pewnych grup zawodowych, albo dla mieszanych zawodów przemysłowych. Statuty i urządzenia tych spółek kredytowych są przeważnie podobne do morawskiego typu drobno-przemysłowych Spółek kredytowych. Udziały jednak, a z nimi i przyjęta statutowa poręka, są przeważnie jeszcze mniejsze, niż na Morawach. Biorąc za podstawę ostatnią statystykę tych Spółek tj. podług stanu z końcem 1908 r., znajdujemy między 31. wykazanymi Spółkami

kredytowemi nie mniej jak 23 takich, w których udział wynosi od 5—40 K., 6. Spółek z udziałami od 50—100 K., a dwie z udziałami po 200 K. Poręka jest w 12 wypadkach jednorazową, w 14 wypadkach dwurazową, a w 5 wypadkach trzy do pięciu-razową. Wszystkich członków liczyły owe 31 Spółek 2.382, więc w przecięciu po 77 w jednej Spółce, najmniej w jednej Spółce 25 członków, a najwięcej 219. Suma wpłaconych udziałów wynosiła 122.244 K., więc w przecięciu na jedną Spółkę K. 3.943, w rzeczywistości najmniej w jednej Spółce 448 K., a najwięcej 20.044 K., w przecięciu zaś na jednego członka wypada 51 K. tytułem wpłaconych udziałów. Wkładki oszczędności we wszystkich Spółkach wynosiły 432.654 koron i stanowiły więcej niż połowę (56%) całego obrotowego kapitału.

W przecięciu wypada na jedną Spółkę po 13.957 K. wkładów oszczędności. Dokładniej zaś zasobność Spółek co do wkładów oszczędności tak się przedstawia:

3. Spółki nie posiadały żadnych wkładów
3. Spółki miały mniej niż po 1000 K.
7. Spółek miało od 1000 do 5.000 K.
3. Spółki miały od 5000 do 10.000 K.
8. Spółek miało od 10.000 do 25.000 K.
7. Spółek miało ponad 25.000 aż do 43.876 K.

Zaciągnięte pożyczki stanowią ogółem 176 462-29 K., z czego większa część (102.862) przypada na jubileuszowy Fundusz kredytowy. W ciągu roku 1908 udzieliły Spółki w rozmaitych postaciach swoim członkom pożyczek w sumie 820.456 K., członkowie zaś spłacili 706.034 koron, a z końcem roku byli winni (razem z pozostałością z poprzedniego roku) 624.932 K.

Statystyka czeskich kredytowych Spółek drobno-przemysłowych nie wyszczególnia obrotów w poszczególnych formach udzielanego kredytu. Z wyjaśnien udzielonych mi w tamtejszym Wydziale krajowym wynika, że coraz powszechniejszą formą staje się weksel, który wypiera skrypty dłużne także przy pożyczkach z ratałnemi spłatami, ponieważ przyznaje się prolongaty z warunkiem częściowej najmniej 10% upłaty podobnie jak się to dzieje w Towarzystwach zaliczkowych. Kilka Spółek zajmuje się eskontowaniem cedowanych rachunków, żąda jednak częstokroć dodatkowego krycia zaliczki wekslem członka i jego żony. W kilku wypadkach praktykowanym jest także udzielanie większych pożyczek za hipotecznem zabezpieczeniem. Inne zaś Spółki kredytowe zajmują się zakupnem surowców i pośrednictwem w zakupie maszyn. Jedna utrzymuje zakład zastawniczy. Czyste zyski w sumie łącznej 8,745-10 K. wykazało 29. Spółek w kwotach od 11-93 K. do 1110 K., podczas gdy 2 Spółki wykazały stratę w sumie 153.27 K.

Stopa procentowa od wkładów wynosi w jednej Spółce $4\frac{1}{2}\%$, w 2. Spółkach $4\frac{1}{4}\%$, a we wszystkich innych 4% . Natomiast od pożyczek udzielanych pobiera 1. Spółka 8% , 1. Spółka $7\frac{8}{10}\%$, 1 Spółka 7% . 11. Spółek po 6% , 8 Spółek po $5\frac{1}{2}\%$, a 9 Spółek po 5% . Marga procentowa od odsetek pobieranych od pożyczek, a płaconych od wkładów wynosiła w 8 wypadkach tylko 1% , natomiast w 3 wypadkach $3-4\%$, przeważnie zaś $1\frac{1}{4}$ do 2% .

Zwiedziłem dwie wskazane mi Spółki kredytowe, obie w niemieckiej okolicy Czech, mianowicie jedną w Podmoklém (Bodenbach), drugą w Grosspriesen.

„Kreditgenossenschaft der Gewerbetreibenden in polit. Bezirk Tetschen in Bodenbach“, stowarzyszenie z ograniczoną poręką, założone w 1902 r., liczyło z końcem 1909 r. członków 172 z 27 udziałami po 100 K., poręka jednokrotna. Oplata wstępna wynosi 4 K. Spółka ta posiada kapitału obrotowego około 115,000 K., a mianowicie z udziałów 20.626 K z wkładów oszczędności 76.515 K., z pożyczek zaciągniętych na 4% w Funduszu jubileuszowym 16.000 K. za poręką osobistą członków Zarządu, a kilka tysięcy koron z innych źródeł. Prócz tego miała w re-eskoncie weksli na 29.096 K. Uzyskany w ten sposób kapitał służył:

a) na udzielanie pożyczek wekslowych ze spłatą w ciągu trzech do pięciu miesięcy, przyczem udziela się prolongat za opłatą 20% ;

b) na eskontowanie weksli kupieckich członków Spółki, przyczem zdarza się, że od jednego członka przyjmuje się do 40 sztuk weksli; od pożyczek wekslowych pobiera się $5\frac{1}{2}\%$ i $1\frac{1}{4}\%$ dodatku administracyjnego;

c) na eskontowanie cedowanych rachunków, czego wszakże w ostatnich czasach zaniechano zupełnie; członkowie bowiem eskontowali przeważnie słabsze rachunki, a dawało się na nie do 80% zaliczek; pozostało z udzielonych w ten sposób dawniej zaliczek dotychczas jeszcze 5.021 K. do ściągnięcia, lecz już nie od klientów, a tylko od członków; w dalszym tedy ciągu Spółka zajmuje się tylko ściąganiem oddawanych do inkasa rachunków, pobierając 2% prowizji od kwoty przekazanej do ściągnięcia; prócz tego zdarza się kupowanie od członków ich pretensyi w ten sposób, że przypadającą należytość za odstąpioną pretensyę umieszcza Spółka u siebie jako wkładkę członka z prawem podejmowania tylko takich kwot, jakie rzeczywiście na rachunek sprzedanej pretensyi wpłynęły;

d) główny interes Spółki polega na prowadzeniu osobnego zakładu zastawniczego; przyjmuje się różnego rodzaju przedmioty w zastaw, głównie kosztowności, odzież, pościel, w małej części różne towary itp. zarówno od członków, jak i nieczłonków i udziela się zaliczek pieniężnych za oprocentowaniem po 12%; w ten tedy interes ulokowała Spółka większą część swego kapitału obrotowego, gdyż z końcem 1909 był zakład zastawniczy winien spółce 76.515 K. i płaci jej od ulokowanych pieniędzy po 7%; otwarcie zakładu zastawniczego w 1907 r. ściągnęło najwięcej wkładek do Spółki, ale też wzmógł się w niej duch spekulacyjny, który doprowadził do tego, że np. przyjęto w zastaw od zamiejscowego „kupca“, nie będącego członkiem Spółki kosztowności i udzielono mu zaliczki 50.000 K., z czego jednak przyjęto połowę na wkładkę oszczędności z ograniczonym prawem właściciela co do podejmowania ulokowanej kwoty.

Dzięki tym zyskownym interesom może Spółka opłacać wysokie dosyć koszta administracyjne, wynoszące w rachunku strat Spółki 2926 koron, w dziale zaś zastawniczym 7204 K. Pomimo tego może Spółka płacić 5% dywidendy od udziałów i 5% od wkładek oszczędności przy dłuższem wypowiedzeniu, a $4\frac{1}{2}\%$ przy krótszem wypowiedzeniu. Ze jednak nie jest to typ Spółki kredytowej odpowiedni dla drobnych przemysłowców, nie może ulegać wątpliwości.

Dруга ze zwiedzonych Spółek:

„*Spar und Vorschussverein in Grosspriesen*“, założona w 1908 r., jest zwyczajnem, dobrze pod względem bankowym prowadzonym towarzystwem zaliczkowym, które uprawia interesy pożyczkowe tak z członkami, jak i z nieczłonkami, nie oglądając się na to, czy kto jest drobnym przemysłowcem, lecz tylko na jego zdolność i wartość kredytową. Główną racyę bytu tej Spółki stanowi ta okoliczność, że na miejscu nie ma ani kasy Raiffeisenowskiej, ani innej instytucji kredytowej. Członków liczy 45 z 70 udziałami po 10 K. w całości wpłaconymi (7.000 K.). Poręka jest trzykrotną. Wkładek posiada Spółka 70.481 K. od 162 właścicieli i płaci od nich 4%, a tego kapitału (z udziałów i wkładek) używa na pożyczki hipoteczne za oprocentowaniem po 5%, przyczem stan tych pożyczek wynosił z końcem 1909 r. 2849 K., i na pożyczki wekslowe albo eskont weksli przeważnie dla handlarzy drzewa, przedsiębiorców statków rzecznych, handlarzy owoców i innych drobnych dłużników. Także rolnicy korzystają z kredytu w Spółce. Procent przy pożyczkach wekslowych lepszych, które mogą być eskontowane wynosi 5%, zresztą 6%. Daje się mianowicie pożyczki na akcept męża i żony bez dalszych poręczeń, jeżeli członek jest znany. Prolongaty z upłatą po 10% są przyznawane. Eskontowaniem rachunków ani innymi interesami kredytowymi dla drobnych przemysłowców Spółka się nie zajmuje; to nie wchodzi w zakres jej działania. Administracja jest tu staranna, koszta administracyjne umiarkowane (za rok 1909 wynosiły 527 K.), to też Spółka wykazała zysk 687 K. Podała się kontroli Wydziału krajowego, aby korzystać z jego bezpłatnych rewizyi, otrzymać 300 K., jako bezprocentową pożyczkę założycielską i w danym razie korzystać także z kredytu w funduszu jubileuszowym, czego na razie nie potrzebuje czynić, a nawet weksle swoje w innych Bankach podaje do eskontu.

Zwiedzzone przezemnie i wyżej opisane dwie Spółki, chociaż należące do najsilniejszych między kredytowymi Spółkami przemysłowymi, zostającymi pod Patronatem czeskiego Wydziału krajowego, nie są jednak typowymi dla współdzielczej organizacji kredytowej drobnych przemysłowców. Celowi temu, zdaje się i w Czechach także, odpowiadają raczej mniejsze, ale poważnie lub wyłącznie z drobnych przemysłowców złożone Spółki, opierające się w wyższym stopniu o fundusz jubileuszowy. Udzielają wprawdzie kredytów w drobnych kwotach, ale zdrowego i na cele zarobkowe. Jednakże nie brak między nimi takich, które powstały tylko pod wpływem propagandy, prowadzonej zwłaszcza przez instruktorów przemysłowych, ale okazują mało żywotności i zaledwie tylko vegetują. Dlatego rozważanem jest przez Kuratoryę Funduszu jubileuszowego rozszerzenie akcji tego Funduszu także na Towarzystwa zaliczkowe systemu Schulzego, aby wytworzyć przy ich współdziałaniu organizację kredytową, obejmującą szersze koła drobnych przemysłowców. Z drugiej strony Kuratorya Funduszu jest skłonna przez liberalne komentowanie i stosowanie postanowień statutu wchodzić także w stosunki ze Spółkami przemysłowymi, opartymi na ustawie z 1906 r. (z ograniczoną poręką).

W daleko wyższym stopniu, aniżeli Spółki kredytowe, korzystają z jubileuszowego Funduszu wytwórcze Spółki przemysłowe. Podczas, gdy z końcem 1908 tylko 22 Spółki kredytowe pozostawały z Funduszem w stosunkach, jako dłużnicy na ogólną sumę 103462 K., a parę innych Spółek miało depozyty w sumie 3340 K., to za to 82 różnego rodzaju Spółek gospodarczych (surowcowych, magazynowych, warsztatowych, produkcyjnych) stanowiło główną klientelę Funduszu jubileuszowego, a stan ich długów w tym Funduszu z końcem 1908 r. wynosił 1,093,465 K. Prócz tego Spółki te korzystały z bezprocentowych pożyczek w postaci dostarczonych im maszyn i z bezprocentowych pożyczek (z reguły do 400 K.) na koszt założycielskie z nieograniczonym terminem zwrotu. Niestety brak jest ogólnej statystyki obrotów i wyników działalności tych Spółek.

Zwiedziłem 3 różnego rodzaju gospodarcze Spółki przemysłowe w Czechach, a mianowicie: Spółkę magazynową stolarską w Pradze (na Królewskich winogradach) Spółkę maszynową w Podmoklém i handlową Spółkę w Pilźnie.

1. *Truhlarske vyrobní družstvo a tržnice nabytku společenstva různých remeslných živností na Kralovských Vinohradach a okolí* (stolarska Spółka wytwórcza i skład mebli różnych rękodzielników na Królewskich winogradach i w okolicy). Spółka ta istnieje już 14 lat (od 1897, i przechodziła ciężkie koleje zanim doszła po obecnego kwitującego stanu. Pierwotnie bowiem przyjmowało się wszystkich, którzy mieli z fachem drzewnym do czynienia bez względu na to, jak pracowali. Było więc wielu takich, którzy Spółkę starali się wyzyskiwać i żądali za lichą robotę największych korzyści. Krzykactwo było górą. Spółka zaczęła upadać i groziła jej ruina. Jubileuszowy Fundusz wkroczył wówczas energicznie i widząc w obecnym zawiadowcy Spółki człowieka sumiennego, dzielnego i stanowczego, porozumiał się z nim i obiecał mu poparcie, jeżeli się energicznie zabierze do sanacji stosunków i pozbędzie się gorszych elementów. Ponieważ Spółka w bardzo znacznej części pracowała kapitałem pożyczonym od Funduszu jubileuszowego, przeto nacisk z tej strony wywarły i częste rewizje w Spółce wykonywane skutecznie pomogły kierownikowi Spółki do jej zupełnego zreorganizowania i poprowadzenia od 1903 roku drogą szybkiego rozwoju-

Obecnie liczy Spółka 52 członków z 18.484 K. wpłaconych udziałów. Są to przeważnie silniejsi i średni rzemieślnicy, którzy zatrudniają po 7 do 8 czeladników wyrobem lepszych mebli i mają trochę swojego kapitału; ale jest także kilku takich wpólników, którzy wykonują ordynarniejsze roboty, a zatrudniają 1—2 czeladników. Oprócz stolarzy wyrabiających meble zwłaszcza lepsze, należy nadto 2 lakierników, 4 tapicerów, 2 kucharze, 1 rzeźbiarz marmurowy, 1 rzeźbiarz drzewny, wreszcie 2 bednarzy. Dobrano takich członków, którzy umieją porządnie pracować, bo na dobrą robotę kładzie się nacisk. Zanim się przyjmie nowego członka, bada się jego warsztat i umiejętność pracy i wymaga się stosunkowo wysokiego wpisowego, które w ostatnim właśnie czasie podniesiono ze 100 na 500 K. To żądanie pozostaje w związku z bardzo znacznym już funduszem rezerwowym, jaki Spółka

posiada (z końcem 1909 K. 13026) i znacznymi dogodnościami, jakie im świadczy. Spółka nie utrzymuje żadnego warsztatu wspólnego, lecz tylko skład mebli, które wyrabiają członkowie i przyjmuje obstalunki, które rozdaje swoim członkom do wykonania. Roboty wszystkie wykonują rękodzielnicy u siebie we własnych warsztatach, z własnego materiału, zatem drzewo, forniry itp. musi każdy sam sobie kupować, a tylko tapicerskich lepszych przyborów i innych ornamentów dostarcza Spółka. Pracę obstalunkową rozdziela kierownik Spółki podług swego uznania, lecz przedewszystkiem podług znajomości uzdolnienia członków i nikt mu się do tego nie może wtrącać a zarzuty podnoszone rozpatruje tylko Zarząd ex post. Stolarze, wyrabiający przedmioty z miękkiego drzewa, olchowego i tańszego fornierowanego, otrzymują tylko obstalunki, za które się płaci odrazu podług umowy; natomiast nie przyjmuje się ich wyrobów na skład (na zapas). Producenti lepszych mebli mogą wyrabiać na zapas dla Spółki, która ich wyroby z reguły kupuje podług umówionej ceny. Dzieje się to w ten sposób, że raz na tydzień (piątek wieczór przed wypłatami sobotniami) schodzi się Komisya szacunkowa, która bada szczegółowo, czy towar w ciągu tygodnia dostarczony, jest wyrobiony czysto i porządnie i czy cena żądana jest odpowiednią. Nieraz się zdarza, że żądaną przez dostawcę cenę komisya obniża. Ustanowioną cenę wpisuje komisya do księgi odbioru, a rzeczoznawcy podpisują; jeżeli się dostawca na nią zgodzi, uważa się dostawione przedmioty za kupione. Jeżeli nie nastąpi zgoda, może dostawca swoje wyroby zabrać lub zostawić w komis, na czym zwykle gorzej wychodzi i to się rzadko zdarza. To ciągle pilnowanie dobroci wyrobów i dokładne ocenianie ceny bez oglądania się na żale i „krawale“ jakie ludzie robią, jest, zdaniem kierownika, podstawą powodzenia interesu wspólnego, inaczej bardzo łatwo można popaść w złe interesy. Zapłata należitości za dostarczone wyroby następuje w ten sposób, że co sobotę płaci się każdemu dostawcy lepszych mebli pewien procent jego należitości podług uzyskanego ogólnego dochodu, z potrąceniem kosztów i rezerwy obrotowej. Zwykle otrzymuje każdy co sobotę 5% wartości. Nadwyżkę dochodów składa się na rachunek bieżący do Banku krajowego a przed Bożem Narodzeniem robi się zwykle „wielką wypłatę“, 25—40% wartości zależnie od uzyskanego dochodu i obliczonych kosztów. W ten sam sposób spłaca Spółka należitości innych dostawców, którzy nie są członkami, a mimo tego ma zapewnione od nich kasa-sconto, które stanowi rocznie nawet do 1800 K. Odbiorcami towarów są przeważnie ludzie prywatni, jak urzędnicy, adwokaci, lekarze, w miejscu i na prowincyi, nadto niektóre instytucye. Udziela się kredytu ratalnego, ale w takim razie musi dłużnik wystawić „list gwarancyjny“, według którego zobowiązuje się do spłaty należitości, a dopóki długu nie spłaci, nie jest właścicielem lecz tylko użytkowcą nabytych mebli. Czasem wymaga się oprócz tego ręczycieli gdyż nieraz duże kwoty kredytuje się. Spółka ponosi obecnie na tych kredytach tylko nieznaczne straty, ponieważ pilnuje ich spłaty i zachowuje potrzebną ogłędność.

Prowadzona w ten sposób wspólna sprzedaż rosła z roku na rok, zwłaszcza zaś silnie od ostatniej wystawy przemysłowej w Pradze. Gdy w 1897 roku wynosiła 22613 K., a w 1904 roku K. 106359, to w ostatnim roku 1909 już wzrosła na 178399 K.

Bilans Spółki za ostatni rok (1909) tak się przedstawia:

Stan bierny:		Stan bierny:	
Gotówka.	K. 136·91	Rezerwowe fundusze . . .	K. 13026·99
P. K. O.	„ 3473·27	Poż. w Fund. jubil . . .	„ 37480·—
Lokacye w Bankach . . .	„ 6038·92	Udziały	„ 18480·—
Odbiorcy towar	„ 30520·74	Dostawcy	„ 27664·20
Zapas towarów	„ 59304·77	Kaucya	„ 1200·—
Nadpł. czynsz za lok . . .	„ 514 75	Czysty zysk	„ 2983·17
Inwent. użytł.	„ 945·—		—·—
Razem	K. 100934·36	Razem	K. 100934·34

W rachunku zysków figuruje tylko zysk brutto K. 30611·84 a straty (wydatki) składają się z następujących pozycji: lokal 6506 K., płace i remuneracye

8233-99, Kasa chorych i pensyjna 627-34 K., oświetlenie 940-01 K., podatki i należności skarbowe 1039-03 K., odsetki i prowizye 2528-64 K., inseraty 1010-67 K., różne wydatki administracyjne i handlowe 6303-99 K., odpisy na inwentarzu 315 K., wątpliwe wierzytelności 124 K. — czysty zysk wychodzi 2983-17 K. Zysk czysty oblicza się jednak po odpisaniu do straty wszystkich renumeracji noworocznych datków i dywidendy udziałowej, która jest wysoka, albowiem wynosi z reguły 10%. Wartość inwentarzu towarów jest przyjmowana do bilansu bardzo oględnie. Administracja rachunkowa, manipulacyjna, magazynowa i handlowa prowadzona jest umiejętnie, starannie i oszczędnie. Spółka ta może być uważana za wzorową, a jej sposób prowadzenia interesu jest bardzo pouczający, dlatego szczegółowo go opisałem.

2) *Obchodni družstvo pro obrod obchodni a zivnost, komori plzeňské v Plzni*. jest Spółką drobnych kupców czeskich dla utrzymywania hurtowni towarów mieszanych, głównie kolonialnych. Założoną została w 1902 r., Kapitał udziałowy szybko rośnie, albowiem od trzech lat Spółka płaci po 10% dywidendy. Jeszcze z końcem 1909 stan udziałów wynosił 203350 K. (dwa razy więcej niż w 1908 r. 104050 K.), zaś w czasie mojej bytności 21.6 1910 r. podano mi już kwotę 328-000 jako stan udziałów.

Zadaniem tej Spółki jest popieranie interesów małych i średnich kupców czeskich, gdyż Czesi przywiązują wielką wagę do rozwoju własnego stanu kupieckiego. Gdy zaś nie posiadali w okręgu pilzneńskiej Izby handlowej i przemysłowej hurtownika, złączyli się w Spółkę, która im dostarcza towaru. Nie ograniczają się jednak na samych członkach, lecz dla uzyskania większych obrotów pracują także z nieczłonkami tak dalece, że w roku 1909 miała Spółka 427 odbiorców z pomiędzy członków, a 690 odbiorców nie będących członkami. Między odbiorcami są także stowarzyszenia spożywcze, ale nie mogą być członkami gdyż „Spółka handlowa“ właśnie zwalcza konsumy, popierając interesy kupieckie. Członkowie zyskują głównie wysoką dywidendę od kapitału, jakoteż prowizję $\frac{1}{2}\%$ od obrotu towarowego. Sprzedaż towaru rośnie szybko i przedstawiała za rok 1909 wartość 3,750.000 K., na ilość okragło 700 wagonów. Cały interes zorganizowany i prowadzony jest umiejętnie, po kupiecku. Ceny ustanawia sam kierownik handlowy, on też kupuje mniejsze ilości towarów, podczas gdy o większych zakupach decyduje Zarząd, złożony z 5 członków. Zarząd oznacza też wysokość kredytu dla odbiorców; kredyt ten stosuje się po części do wysokości udziału. Spółka ma swoich podróżujących, którzy jeżdżą z próbkami towaru, informują się o stosunkach odbiorców i z nimi osobiście porozumiewają. Główne zapasy towaru mieszczą się w Centralnym magazynie w Pilźnie, obok którego także częściowa sprzedaż jest wykonywana; tutaj zapas towarów wynosił z końcem 1909 K. 190.000. Z 2 magazynierów, jeden przyjmuje, a drugi wydaje towary, a najmniej co 14 dni urzędnik biurowy kontroluje zapasy pojedynczych towarów. Spółka posiada dobrze urządzonej wielką elektryczną palarnię kawy i inne prawie już wytwórcze urządzenia. Nadto posiada Spółka 5 spedytorów zamiejscowych, którzy głównie trudnią się rozsyłką towarów podług zleceń centralnego Zarządu, ale na rachunek Spółki, a pod osobistą swoją odpowiedzialnością utrzymują także składy niektórych towarów. Personal miejscowy składa się z 30 osób. Spółka wydaje swoje Czasopismo miesięczne, zawierające jako dodatek cennik towarów. Wyniki finansowe są, jak wspominałem, pomyślne; surowy zysk za rok 1909 wynosił 110.000 K., koszta administracyjne 75.000 K., amortyzacja i inne wydatki około 10.000 k. czysty zysk 35.000 K.; wystarcza on na 10% dywidendę kapitałową $\frac{1}{2}\%$ dywidendę towarową i zasilenie funduszu rezerwowego, który już wzrósł do 27.939 K. Ze Spółką złączone są niektóre uboczne urządzenia, jak mianowicie stowarzyszenie dla ubezpieczenia życiowego („Providentia“), zaczyna się prowadzić także interesy bankowe przez udzielanie wekslowych pożyczek pieniężnych, po części dla zniwielania członków do płacenia za towary gotówką, a rozważane są inne projekty, które mają jeszcze silniej związać kupieckie czeskie ze Spółką. Fundusz jubileuszowy popiera wydatnie tę Spółkę kredytem około 130.000 K., a Wydział krajowy przez swoje Biuro dla stowarzyszeń wykonywa nad nią ustawowy nadzór. W najbliższym czasie zamierza Spółka przystąpić do budowy własnego gmachu.

Wogóle należy tutaj nadmienić, że kupiectwo czeskie skupione w pilźnieńskim „gremium“ jest bardzo ruchliwe i zapobiegliwie troszczy się o podniesienie wykształcenia i uzdolnienia czeskiego stanu handlowego w swoim okręgu tak, że daje pod tym względem wszystkim innym okręgom czeskich Izb handlowych dobry przykład. Podobne Spółki handlowe są przygotowywane w okręgach innych Izb handlowo-przemysłowych, a następnie jest zamiar utworzenia Centralnego Związku w Pradze.

3. Spółka maszynowa pod firmą: „*Ma-chinen und Kredit Genossenschaft der Gewerbetreibenden des politischen Bezirkes Tetschen*“ zawiązaną została w 1905 dla zaopatrywania wspólnymi środkami swoich członków w potrzebne im maszyny i narzędzia do pracy przemysłowej; obok tego jako dalsze zadania oznaczono udzielanie członkom pożyczek. Udział ustanowiono na 100 K. z jednokrotną poręką. Przystąpiło 32 członków którzy deklarowali 7100 kor. a wpłacili 4103 K. udziałów, statutowo przyjąwszy obowiązek nie żądać zwrotu udziałów przynajmniej przez 5 lat po wstąpieniu. Kredyt członka ustanowiony został do 800 K. na 1. udział. Spółka otrzymała od Izby handlowej i przemysłowej 7.000 K. bezprocentowej pożyczki, od Ministerstwa handlu 5.000 K. na 3%, od jubileuszowego Funduszu 8.000 K. na 4%, razem 20 000 K. Zakupiono dla członków 13 maszyn wartości około 24.000 K. i oddano odnośnym członkom sposobem pożyczki, oprocentowanej po 5%, spłacanej miesięcznymi ratami w ciągu 10 lat, zastrzegając Spółce aż do umorzenia pożyczki prawo własności maszyn. Spółka ubezpiecza maszyny, opłacając premię asekuracyjną ze swoich funduszy. Początek ten był gładki i łatwy, ale dalszy rozwój przedsięwzięcia dotychczas niepomysłny. Członkowie bowiem nieregularnie, albo całkiem nie spłacają długów, a częstokroć i procentów od długu; Zarząd pierwotnie był bardzo pobłażliwy. Gdy zaś następnie wybrano Zarząd energiczniejszy objawiła się przeciw niemu opozycja i usiłowanie obalenia, ponieważ niektórzy członkowie spekulują na zwolnienie ich od obowiązku zapłaty należności, wiedząc, że fundusze obrotowe pochodzą od różnych władz. Wkładki oszczędności, jakie pierwotnie przyjmowano, zostały wycofane. W jednym wypadku członek maszynę Spółki zastawił, w drugim wypadku członek popadł w konkurs, a maszyny wartości 2800 K. będzie można spieniężyć co najwyżej za 1100 K. Wskutek tego Spółka popadła w zupełny zastój od 1907 r. i nie sprowadza się więcej żadnych maszyn. Zresztą Spółka nie ma prawie wydatków administracyjnych, ponieważ administrację jej prowadzi się ubocznie w kancelarii Związku 10 zawodowych stowarzyszeń przemysłowych w Podmoklem.

Na Spółce tej stwierdzono niebezpieczeństwo, jakie dla Spółek maszynowych lokalnych wynikają głównie stąd, że w razie zwinienia przez członka interesu, albo w razie jego niewypłacalności zachodzi konieczność odebrania maszyn, stanowiących własność Spółki, a niema z niemi co robić i trzeba na nich bardzo znaczną ponieść stratę. Względ na tę okoliczność, obok przeświadczenia, że jednak trzeba szukać sposobów dla ułatwienia pojedynczym rękodzielnikom zaopatrywania się w maszyny i narzędzia, pomagające w pracy, skłoniły czynniki zajmujące się popieraniem drobnego przemysłu do podjęcia starań, aby na wzór akcyjnego Towarzystwa dla zakupu maszyn w Darmstadzie założyć w okręgu każdej z 3 Izb handlowych i przemysłowych w Pradze, Pilźnie i Budziejowicach po 1. Spółce maszynowej, czwartą zaś taką Spółkę w Königrätz dla czeskich przemysłowców okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Libercu. Administracja rachunkowa i kasowa tych wszystkich czterech Spółek maszynowych ma być skupioną w Funduszu jubileuszowym, a ta koncentracja obok rozległego okręgu działania każdej Spółki ma ułatwiać ewentualnie zużytkowanie wycofanych maszyn bez straty. Rozchodzi się jednak o to, żeby cała procedura przy ocenianiu potrzeby, rodzaju maszyny i przy ich zakupywaniu nie była rozwlekłą skutkiem urzędowego porozumiewania się różnych czynników, w tej sprawie współdziałających, a przez częste podróże oraz inne wydatki nie narastały zbyt znaczne koszty administracyjne.

Z ruchem przemysłowych Spółek gospodarczych w Czechach poczyniono więc rozmaite, złe i dobre doświadczenia. Znawcy tego ruchu w Czechach stwierdzają w ogólności, że najlepsze doświadczenia poczyniono ze Spółkami, które mają na celu usunięcie pośrednictwa zarówno przy zakupie materiału jak i przy

sprzedaży towaru, przedewszystkiem zaś Spółki surowcowe, a następnie Spółki magazynowe, jeżeli są fachowo zorganizowane i prowadzone. Te ostatnie z reguły bez subwencji nie mogą się utrzymać. Najgorsze doświadczenia poczynione są ze Spółkami produkcyjnymi i warsztatowymi, które prawie zawsze się nie udają i po krótkim zazwyczaj istnieniu upadają. Powody tego są rozmaite: niezgoda między członkami, czasem brak uczciwości, wyzyskiwanie Spółki, niedostateczny nadzór; w Spółkach warsztatowych, zwłaszcza stolarskich, członkowie za używanie maszyn nie płacą i wskutek tego Spółki nie spłacają długów za dostarczone maszyny. Stosunkowo największy ład zdołano zaprowadzić w samej Pradze, ale na prowincyi utrzymuje się podobno dawny szlendryan. Tłómaczy się to w znacznej części także tem, że tam robota maszynowa wypada za drogo i maszyny są za mało zatrudniane. Tam bowiem robota rękodzielnicza nie jest wyspecjalizowana, każdy wykonywa najrozmaitsze roboty i przychodzi do wspólnego warsztatu z różnymi kawałkami dla rozmaitej odróbki. Każda maszyna musi być dla każdej roboty przygotowaną, to trwa dosyć długo, traci się przez to czas, motor idzie i zużywa siłę, a robota wypada za drogo.

Mimo tego wszyscy oświadczają się za wytężoną dalszą pracę, właśnie szczególnie w kierunku umiejętnego popierania ruchu przemysłowych Spółek gospodarczych z wielkim naciskiem na umiejętną handlową organizację i administrację.

Rozwijająca się w Czechach akcja dla popierania drobnego przemysłu utyka obecnie coraz wyraźniej w dwóch kierunkach: raz z powodu braku jednolitego kierownictwa i potrzebnej sprężystości, a powtórnie wskutek niedostatecznej już dzisiaj centralnej organizacji kredytowej.

Trzy niezależne od siebie czynniki, państwowy urząd popierania przemysłu, technologiczne Muzeum przemysłowe i Wydział krajowy wchodzi w grę przy każdej ważniejszej, a nawet drugorzędnej czynności; po za tem stoją nieraz różne Izby handlowe i przemysłowe, zawodowe stowarzyszenia, instruktorowie itp., których zdania musi się wysłuchać lub decyzję uzyskać. W samym Wydziale krajowym rozdzieloną jest kompetencja bodajby w sprawach Spółek drobno przemysłowych między dwa niezależne od siebie organy, tj. między Zarząd Funduszu jubileuszowego dla popierania drobnych przemysłowców i krajowe biuro dla stowarzyszeń. Powtarzam tylko zapatrywanie najwybitniejszych pracowników w zakresie popierania drobnego przemysłu w Czechach, gdy zauważę, iż konieczność ciągłego urzędowego porozumiania się między rozmaitymi instancjami, powołaniami do niezależnego od siebie współdziałania w każdej prawie czynności, wytwarza rozwickłość akcji, szkodliwą dla jej postępu. „Jest to nieraz śmieszne, co się w tych rzeczach tutaj nieraz dzieje — mówiono mi: gdy np. chodzi o pragską Spółkę przemysłową, załatwia się wszystko pisemnie pomiędzy różnemi pragskimi instytucjami, które mają w tej sprawie głos, co przy najlepszej woli trwa nieraz miesiące, podczas gdy przy innej organizacji cała sprawa dałaby się ustnie może w paru słowach załatwić. Wszystkie działy akcji powinny być skupione w Wydziale krajowym pod jednym kierownictwem, przy rozdziale czynności pomiędzy technicznego dydaktycznego i ekonomicznego referenta; między nimi łatwo możnaby w każdej sprawie osiągnąć bezpośrednie porozumienie“. Jakoż istotnie były już podjęte usiłowania w kierunku skoncentrowania akcji, ale rozbiły się o stanowisko zajęte przez Liberzec. Zgadzaając się na zasadę rzeczonoj koncentracji, żądała tamtejsza Izba handlowa i przemysłowa, aby wszystkie sprawy niemieckiego drobnego przemysłu w Czechach były skupione w Reichenbergu, a wszystkie czeskie w Pradze. Gdy taki podział był niemożliwym, starano się przynajmniej osiągnąć na wspólnej konferencji wszystkich interesowanych czynników w roku 1905 porozumienie co do niektórych kierunków akcji. Ale powszechnie uznano na tej konferencji konieczność dalszego ujednostajnienia akcji.

Że centralna organizacja kredytowa, jaką przedstawia dotychczas dla drobnego przemysłu krajowy Fundusz jubileuszowy, jest niewystarczającą, temu nikt nie zaprzecza i to było jednym z głównych powodów, dla czego Wydział krajowy zdecydował się na przedłożenie Sejmowi czeskiemu w 1907 r. sprawozdania i wniosków co do przeobrażenia obu krajowych Funduszy kredytowych dla

drobnych rolników i dla drobnych przemysłowców na „krajowy Zakład kredytowy dla rolnictwa i przemysłu im. Ces. i Król. Franciszka Józefa I“, po poprzednim oświadczeniu się przeciw rządowemu projektowi utworzenia państwowej kasy centralnej dla Spółek. Ten wspólny krajowy zakład kredytowy ma mieć jednak dwa oddziały, każdy wyposażony odrębnym kapitałem (z jubileuszowych funduszy) i odrębny dla każdego Fundusz rezerwowi oraz wspólny Fundusz rezerwowi dla całego zakładu, tworzący się z nadwyżek czystych zysków; nadto ma otrzymać osobne dla każdego działu, oprocentowane, ale bezzwrotne wkładki od kraju i państwa. W tym celu dla oddziału przemysłowego przeznacza kraj 2 miliony koron wkładki, z czego pierwsza rata 250 000 K wstawioną została w preliminarz na 1908 r. Za zobowiązania zakładu ręczy kraj po wyczerpaniu rezerw. Zaliczone zakładowi z tytułu poręki kwoty, mają być uważane za oprocentowaną zaliczkę, która z zysków następnych lat ma być umarzana. Organem zarządzającym ma być wspólna kuratoria, podzielona na dwie sekcje, jedną dla rolniczego, a drugą dla przemysłowego oddziału, każda złożona z 9 członków delegowanych przez różne korporacje.

Polityczne jednak stosunki w Sejmie czeskim nie pozwoliły na zajęcie się tym projektem Wydziału krajowego i wskutek tego również i ten ważny postulat akcji dla popierania drobnego przemysłu w Czechach pozostał dotąd kwestią otwartą.

C) Austria dolna.

W Austrii dolnej znajduje się przemysł rękodzielniczy w położeniu stosunkowo bardzo korzystnem, a nadto doznaje ze wszystkich stron wydatnego poparcia i rozmaitych ułatwień. Nie bez wpływu na tę akcję pozostał także kierunek polityczny, jaki zapanował w ostatnich dwóch dziesiątkach lat w stolicy Państwa i wogóle w dolnej Austrii, a opierając się przedewszystkiem na wiejskich i mieszczańskich warstwach ludności należącej do tak zwanego „średniego stanu“ działał i działa w duchu jego interesów. Akcja centralnego Urzędu dla popierania przemysłu nie szczędziła również siły, środków, aby najbliższe sobie wiedeński i dolno austriacki przemysł popierać tem bardziej, że tak przemysłowcy jak i inne czynniki, zajmujące się drobnym przemysłem, mieli ułatwione porozumiewanie się i korzystanie z urządzeń państwowego urzędu dla popierania przemysłu. Dolna Austria nie potrzebuje więc stwarzać dla siebie osobnego krajowego Instytutu technologicznego dla popierania przemysłu, gdyż ma u siebie najlepiej urządzone Państwowy Instytut dla tych celów. Wskutek tego Izba handlowa wiedeńska, jak i dolno austriacki Sejm i Wydział krajowy mogli tem więcej środków przeznaczyć na wydatne popieranie drobnego przemysłu dolno austriackiego we wszystkich innych kierunkach, doznając w tem nadto współdziałania ze strony Zarządu gminnego,

Dolno Austriacki Wydział krajowy rozpoczyna swą akcję popierania przemysłu w 1901 r. wskutek uchwały dolno austriackiego Sejmu krajowego z 17. lipca tegoż roku. Uchwała ta upoważniła Wydział krajowy do utworzenia dla spraw, dotyczących popierania przemysłu, osobnego oddziału, który miał pośredniczyć między przemysłowcami, a Rządem i w ramach programu państwowego Urzędu dla popierania przemysłu wspierać moralnie i materialnie szczególnie drobno przemysłowe Spółki zarobkowo-gospodarcze. Atoli działalność dolno-austri. Wydziału krajowego wykroczyła niebawem znacznie poza ramy tego pierwotnego założenia wskutek szczególnych upoważnień, jakie sobie Wydział krajowy wyjednywał dla rozwijającej się stopniowo swojej akcji.

Oddział dla spraw drobnego przemysłu utworzony został jako sekcja „Departamentu dla spraw publicznej użyteczności“ (Departament für Wohlfahrtsangelegenheiten), którego szefem jest członek Wydziału krajowego Bielohlawk, podczas gdy naczelnikiem oddziału dla popierania przemysłu jest krajowy starszy Radca inspekcyjny Fedor Gerenyi. Ich zabiegliwej i skutecznej działalności zawdzięczać należy szybkie postępy akcji, podjętej przez Sejm i dolno-austriacki

Wydział krajowy. Kredyt z funduszków krajowych na to przeznaczony rośnie szybko, albowiem w budżecie na rok 1900 wynosił tylko 10.000 K., w 1901 roku podnosi się już na 50.000 K., od 1902—1909 wynosi po 100.000 K. rocznie, a na rok 1910 podwyższony został na 120.000 K. — W tych kwotach nie mieszczą się wcale wydatki na płacę personalu krajowego, przeznaczonego do czynności Wydziału krajowego dla popierania przemysłu, gdyż personal ten należy do etatu funkcyjonaryuszów Wydziału krajowego.

W kierunku technicznym pozostawił dolno-austriacki Wydział krajowy prowadzenie akcji w interesie drobnego przemysłu, w obrębie dolnej Austrii państwowemu Urzędowi dla popierania przemysłu a tylko wspierał jego akcję wydatkami subwencyjami i pożyczkami, głównie dla rękodzielniczych Spółek zarobkowo-gospodarczych i innych zrzeszeń rękodzielniczych. Natomiast samodzielnie rozwinał dolno-austriacki Wydział krajowy swą akcję głównie w kierunku komercyjnym w celu ułatwienia i rozszerzenia zbytu produktów dolno-austriackiego drobnego przemysłu. Ten kierunek akcji jest właśnie typowym dla działalności dolno-austriackiego Wydziału krajowego w zestawieniu z działalnością innych Wydziałów krajowych, zwłaszcza morawskiego i czeskiego, dla popierania drobnego przemysłu. Aż do 1908 roku głównym środkiem zbytu produktów dolno-austriackiego przemysłu rękodzielniczego było urządzenie lub subwencyjonowanie przez Wydział krajowy ogólnych albo specjalnych wystaw drobno-przemysłowych. Tak mianowicie w roku 1903/1904 przy sposobności udziału Austrii dolnej w międzynarodowej wystawie naukowej i przemysłowej „świata dziecięcego“ w Petersburgu urządził Wydział krajowy wystawę eksportowych przedmiotów drobnego przemysłu dolno austriackiego, które znalazły znaczne wzięcie i rozbudziły nadzieję nawiązania korzystnych stosunków z publicznością rosyjską, co jednak przerwane zostało przez dalszy rozwój wewnętrznej i zewnętrznej polityki rosyjskiej. Wielkim sumptem (73 935 K.) i w okazały sposób urządził Wydział krajowy wystawę drobnego przemysłu dolno-austriackiego w Londynie (1906), aby ułatwić eksport do Anglii, gdyż tam — jak mówi urzędowe sprawozdanie Wydziału krajowego z tej wystawy — trzeba było umieścić na plakatach zapraszających do zwiedzania wystawy kartę geograficzną z uwidocznieniem czerwono granicami Austrii, aby jej istnienie niejako wykazać Anglikom, a przez samą wystawę udowodnić, że jest tam taka produkcja, która może mieć pretensję do tego, aby ją dopuszczono na targi angielskie. Wystawa ta podobno podobała się, ale na razie nie przyniosła oczekiwanego skutku, atoli była bardzo pouczającą dla austriackich producentów w tym kierunku, że mogli dokładnie się zapoznać z wymaganiami angielskiego świata handlowego i z własnymi niedomaganiem, zwłaszcza co do sposobu prowadzenia interesów handlowych. Do większych przedsięwzięć wystawowych należała też jubileuszowa wystawa mody, urządzona w 1908 r. przez dolno-austriacki Wydział krajowy przy współudziale „Wiedeńskiego Klubu mody“ w salach Towarzystwa ogrodniczego; z funduszków krajowych wydano na ten cel 38.934 K. oprócz państwowej subwencji. Wystawa ta obejmowała przedmioty sztuki krawieckiej, parasole, hafty, rękawiczki, bandaż, wyroby futernicze, paski, wyroby z brązu, galanterię skórą, sztuczne kwiaty, obuwie, kapelusze damskie i t. p. Wynik wystawy był bardzo zadowalniający i przyczynił się do nawiązania stosunków handlowych, szczególnie między Wiedniem a Berlinem. W tymże roku urządził Wydział krajowy również w salach Towarzystwa ogrodniczego „pierwszą fachową wystawę przemysłu szewskiego i skór nego w Wiedniu“ kosztem 5.818 K.

Najznaczniejszym jednak dotychczas przedsięwzięciem wystawowym dolno austriackiego Wydziału krajowego jest urządzenie ogólnej wystawy drobnego i artystycznego przemysłu dolno-austriackiego na tegorocznej wystawie łowieckiej. W tym celu zbudowano osobny wielki i okazały pawilon w Feststrasse naprzeciw „Austriackiego domu państwowego“ (Österr. Reichshaus) kosztem stu-kilkudziesięciu tysięcy koron. W dwudziestu kilku bogato ozdobionych salach rozmieszczono artystycznie zbiorową wystawę różnych rodzajów dolno-austriackiego, głównie wiedeńskiego drobnego przemysłu.

Nadto subwencyjonował Wydział krajowy różne wystawy specjalne przemysłu drobnego i artystycznego, albo przynajmniej takie, które z tym przemy-

ślem w ścisłym zostają związku, jak mianowicie międzynarodową wystawę zużytkowania spirytusu i przemysłu fermentacyjnego w Wiedniu 1904 (subwencya Wydziału krajowego 20.000 K.) wystawę austriackiej sztuki 1908 (subwencya 10.000 K.) udział „Krajowego Związku dla popierania ruchu cudzoziemców w dolnej Austrii“ w szkockiej narodowej wystawie w Edynburgu (subwencya 2.000 K.) w wystawie londyńskiej 1906 (subwencya 3.000 K., stałe wystawy „Wiedeńskiego przemysłu artystycznego“ z subwencyami rocznymi po 1.000 K. i rozmaite inne fachowe wystawy przemysłowe mniejszemi subwencyami.

Drugim wielkim środkiem, służącym do popierania zbytu produktów dolno-austriackiego drobnego przemysłu jest „Skład wzorów dolno austriackiego krajowego Patronatu rękodzielniczego“ (Musterlager der niederösterreichischen Landes-gewerbeförderung); wzór zachęcający takiej instytucji miał dolno-austriacki Wydział krajowy w istniejącym od 1881 r. eksportowym składzie wzorów w Stuttgardzie, którego działalność stopniowo przyczyniła się do takiego ożywienia zamówień z zagranicy, że przemysłowcy, uczestniczący w utrzymywaniu tego składu, nie mogą mimo wszelkich wysiłków nadażyć w wykonywaniu otrzymywanych zleceń. Otrzymawszy tedy od Sejmu dolno-austriackiego upoważnienie (uchwałą z 12. października 1907) do urządzenia wspólnego eksportowego składu wzorów z zagranicznymi filiami i do ewentualnego ustanowienia zagranicznych zastępców, postanowił Wydział krajowy instytucję taką wprowadzić w życie. Uchwalone w tym celu (4. czerwca 1908, „Przepisy dla składu wzorów dolno-austrackiego krajowego Patronatu przemysłowego“ stwierdzają przedewszystkiem (§1), że ten Zakład krajowy, mający siedzibę swoją we Wiedniu, ma na celu podniesienie zbytu udatnych produktów dolno-austriackiego rękodzielnictwa, przemysłu artystycznego i domowego. Do tej instytucji należy: a) utrzymywanie stałej wystawy okazów rękodzielniczego i artystycznego przemysłu dolno-austriackiego, modeli i projektów nowości z wykluczeniem niesolidnych towarów, mogących zaszkodzić opinii krajowego przemysłu; b) układanie i rozpowszechnianie katalogów Składu; c) planowe rozpowszechnianie wiadomości o Składzie tak wewnątrz Państwa jak i poza jego granicami jako też pozyskiwanie dzielnych i zaufania godnych zastępców; d) ułatwianie zawiązywania stosunków z eksporterami, kupcami i organizacjami kupieckimi, a na życzenie poszczególnych wystawców także podejmowanie sprzedaży towarów na rachunek i niebezpieczeństwo tych wystawców; e) urządzenie filii Składu i ustanawianie zastępców na zagranicznych rynkach w miarę okazujących się potrzeb; f) udzielanie porad wystawcom we wszystkich sprawach, dotyczących eksportu, szczególnie co do stosunków cłowych i kształtowania się cen dla hurtownej i detalicznej sprzedaży — jako też inne czynności, odpowiadające zadaniom przedsiębiorstwa. Naczelne kierownictwo i nadzór nad „Składem wzorów“ zastrzeżone jest Wydziałowi krajowemu, szczegółowe zaś czynności, dotyczące tego Zakładu, jak mianowicie przyjmowanie i uwalnianie personelu pomocniczego instytucji, wyznaczanie jego wynagrodzenia, regulowanie płacy przez odpowiednie instrukcje służbowe, ustanawianie taryfy za miejsce wystawowe i ogłoszenia katalogowe, przyznawanie zniżek lub zwolnień od opłat, wypowiedzanie wyznaczonego miejsca wystawowego, rozstrzyganie w wypadkach zażaleń przeciw zarządzeniom kierownika należy do Departamentu dla spraw użyteczności publicznej, względnie do jego referenta lub zastępcy tegoż, do którego wskazówek i poleceń kierownik i reszta personelu „Składu wzorów“ mają się stosować.

Kto chce korzystać z usług Składu wzorów, musi być jego uczestnikiem, obowiązany do uiszczania taryfowej należitości za wyznaczone mu miejsce na wystawienie wzorów swoich produktów; w tej opłacie mieści się już należitość za pomieszczenie zwyczajnego ogłoszenia w katalogu składu. Za to ma uczestnik prawo do do wystawiania wzorów swoich produktów, modeli produktów, plakatów, opisów, adresów, katalogów, cenników itp, do pomieszczenia jego firmy z odpowiedniami wyjaśnieniami w głównej części katalogu i do osobnego obszerniejszego ogłoszenia w tymże katalogu za uiszczaniem osobnej opłaty, do ułatwień w nawiązywaniu stosunków handlowych i zbieraniu potrzebnych informacji, do uzyskania rad i wskazówek w innych kierunkach, a wreszcie do udziału z głosem doradczym w zwoływanych przez Wydział krajowy Zgromadzeniach wystawców. Wszystkie przedmioty umieszczone w składzie wzorów są zabezpieczone przez

Wydział krajowy od szkód ogniowych i z powodu włamania. Zresztą zaś żadnej odpowiedzialności Wydział krajowy nie przyjmuje ani za bezpieczeństwo przedmiotów, ani za ich jakąkolwiek stratę na wartości, uszkodzenie, ani też za jakiegokolwiek zobowiązania wytwórców lub nabywców przy zapośredniczeniu między nimi stosunków handlowych.

„Skład wzorów“ dolno austriackiego drobnego przemysłu mieści się w lokalu przy ulicy Gizeli Nr. 2 na I piętrze; jest on odpowiednio i ozdobnie zaadaptowany i zaopatrzony we wzory produktów kilkuset wystawców (między nimi Spółki i stowarzyszenia rękodzielnicze), jakoteż rozmaite środki pomocnicze, jak księgi adresowe, taryfy celne, katalogi, czasopisma itp. Otwarcie Składu nastąpiło 22 października 1908. Jego kierownikiem mianowany został były (przez 25 lat) agent eksportowy i kierownik składu i zastępsza fabryki papieru, któremu przydzielono zwiększającą się stopniowo ilość pomocników (akwizytorów, obecnie 4) posiadających także zawodowo handlowe uzdolnienie. Za pośrednictwem Ministerstwa handlu, które przyrzekło stałą pomoc i współdziałanie, i za pośrednictwem Ministerstwa spraw zewnętrznych utrzymuje ta krajowa instytucja stosunki z konsulatami austriackimi w różnych zagranicznych ogniskach handlowych i doznaje z ich strony poparcia. Również Dyrekcya austriackiego Muzeum handlowego w Wiedniu idzie w każdym kierunku na rękę krajowemu Składowi wzorów przemysłowych. Wydany w 3 językach, niemieckim, francuskim i angielskim, katalog wystawców rozesłany został w tysiącach egzemplarzy do różnych krajów, rozpowszechniono plakaty z ogłoszeniami Składu wzorów, zorganizowano też reklamę przez systematyczne ogłoszenia w rozmaitych codziennych i fachowych pismach, wychodzących w kraju i zagranicą, nawiązano stosunki z wielkimi firmami reklamowymi i spedycyjnymi, z biurami informacyjnymi, przygotowuje się ustanowienie zagranicznych zastępców i utworzenie filii Składu wzorów, zamierzonym jest urządzenie peryodycznych jarmarków na wytwory przemysłowe, objęte działalnością krajowego Składu wzorów itp.

Ocenienie praktycznych skutków z dotychczasowych zabiegów nowej instytucji jest utrudnione dlatego, że przeważna część interesów kupna i sprzedaży do których dała impuls działalność Składu wzorów odbywa się bezpośrednio pomiędzy wytwórcami a nabywcami i pod tym względem Skład nie ma żadnej prawie ewidencji. Zapewnia wszakże kierownik tej instytucji, że zdołała już wywrzeć bardzo znaczny wpływ na zwiększenie zbytu wytworów drobnego przemysłu dolno austriackiego, zwłaszcza artykułów, stanowiących specjalności przemysłu wiedeńskich rękodzielników. Z masowymi natomiast artykułami wielkiego przemysłu niemieckiego jest konkurencja bardzo trudna; tak np. niemieckie fabryki obuwia wypierają pod różnemi pozornie amerykańskimi firmami towarem swym produkcję zwykłego obuwia krajowego, podczas gdy utrzymuje i rozwija się zbył obuwia ozdobnego lub specjalnego (turystycznego, myśliwskiego, wogóle sportowego), gdzie pomysłowość i osobista zręczność w wykonaniu ma pole do popisu. Słabnie natomiast masowy zbył niektórych artykułów, taniej wyrabianych przez rękodzielniczy lub domowy przemysł innych krajów, mających tańszą pracę, np. wielka przedtem wiedeńska produkcja guzików z perłowej masy wypieraną jest przez czeski przemysł rękodzielniczy i domowy itp.

Drugą grupę środków i sposobów, które służą dolno-austriackiemu Wydziałowi krajowemu do prowadzenia jego akcji popierania drobnego przemysłu, stanowią świadczenia i zabiegi w celu podniesienia zawodowej wiedzy i uzdolnienia rękodzielników w pracy wytwórczej. W tym jednak kierunku Wydział krajowy ogranicza się do wspierania i ułatwiania zabiegów innych do tego powołanych czynników, przede wszystkim zaś państwowego Urzędu dla popierania przemysłu. Udziela więc Wydział krajowej subwencji na urządzenie wystaw prac uczniowskich, tak lokalnych w różnych miejscowościach Austrii dolnej, jak i centralnych wystaw we Wiedniu (po 100 do 250 K), przeznacza stypendya, aby ułatwić rękodzielnikom zwiedzanie wystaw, urządzanych przez państwowy Urząd dla popierania przemysłu w połączeniu ze specjalnymi kursami i wykładami, albo też zwiedzanie innych wystaw, dających sposobność zapoznania się z postępem techniki i metod pracy np. wystawy przemysłowej w Libercu 1906, wystawy monachijskiej

1908 r., jakoteż przemysłowych zakładów naukowych i Muzeum. Wspierał dalej Wydział krajowy zasiłkami organizację i prace zawodowych stowarzyszeń rzemieślniczych i instytucji, przez nie do życia powołanych (jak Kasy zaopatrzenia, kursy naukowe, wydawnictwa czasopism itp.), jakoteż innych dobrowolnych zrzeszeń przemysłowych szczególnie zaś niemiecko--austriackiego Związku rzemieślników w Wiedniu, któremu przeznaczył subwencję jednorazową na koszt założenia w kwocie 6.500 K i roczną subwencją 1000 K. Do ważniejszych zabiegów w tym samym kierunku należy popieranie pomysłowości i umiejętności produkcyjnej w wytwarzaniu przemysłowych artykułów, nadających się na „pamiątki z podróży“ dla obcych osób, zwiedzających Wiedeń i okolice Austrii-Dolnej. W tym celu np. urządził Wydział krajowy konkurs na modele i projekty nowych tego rodzaju artykułów.

Na nagrody konkursowe przeznaczył 4000 K, oprócz uzyskanych od miasta Wiednia 1000 K, a od dolno-austriackiej Izby handlowej i przemysłowej 500 koron.

Z uzyskanych 317 modeli odznaczono 32 nagrodami od 50 do 500 koron i urządzono wystawę wszystkich modeli, a następnie ułatwiono rzemieślnikom korzystanie z tych wszystkich pomysłów dla celów produkcyjnych. Koszt stąd wynikłe oprócz 4000 K, na nagrody konkursowe wynosiły 3239 K i zostały pokryte z funduszków krajowych. Ażeby zachęcić drobnych przemysłowców do korzystania z postępów technicznych przez używanie odpowiednich maszyn w ich pracy produkcyjnej, przeznaczył sejm dolno austriacki kwotę 8000 K rocznie na częściowe pokrywanie opłat, przypadających Zakładowi zabezpieczenia od wypadków od tych przedsiębiorstw przemysłowych, które bądź to żadnego podatku dochodowego nie opłacają, bądź też najwyższej podatek taki w kwocie 18 K. 40 h. (przy dochodzie 2000 K). Suma ta jest rozdzielana w stosunku procentowym podług wysokości opłat, przypadających do zapłacenia rękodzielnikom, którym przyznano prawo do korzystania z tej ulgi.

Trzeci wybitny kierunek akcji dolno austriackiego Wydziału krajowego w zakresie popierania drobnego przemysłu polega na wydatnem współdziałaniu z państwową akcją popierania rozwoju wytwórczych zrzeszeń drobnych przemysłowców, zwłaszcza zaś Spółek zarobkowo-gospodarczych, surowcowych, warsztatowych, maszynowych, handlowych. Kierownictwo w akcji organizacyjnej, fachową ocenę i kalkulację wspólnego przedsiębiorstwa, jego techniczne urządzenie, wybór odpowiednich motorów i maszyn, wreszcie wykonywanie fachowego nadzoru, pozostawił Wydział krajowy państwowemu urzędowi dla popierania przemysłu, jako posiadającemu do tego odpowiednie siły i środki. Wydział krajowy natomiast dostarcza w znacznej części funduszków, potrzebnych do zaopatrywania tych Spółek i stowarzyszeń w urządzenia maszynowe i potrzebny im kapitał obrotowy. W tym celu udzielał Wydział krajowy w porozumieniu z państwowym urzędem dla popierania przemysłu pożyczek bądź to krótkoterminowych, gdy chodziło np. o jednorazowe zakupno znaczniejszej partii surowca, albo o złożenie kaucyi itp., bądź też dłużej terminowych, których spłata rozkładaną bywa na 10 lat, a rozpoczyna się nie zawsze w roku następnym, lecz niekiedy dopiero w trzecim, a nawet szóstym roku stosunku pożyczkowego. Przeważnie udzielane bywają pożyczki bezprocentowe, niekiedy za oprocentowaniem po 3%, przyczem jednak pożyczki na cele maszynowych urządzeń są zawsze bezprocentowe. W wyjątkowych razach udzielane bywają bezzwrotne subwencje. Do końca sierpnia 1909 udzielił w ten sposób Wydział krajowy 39 pożyczek w łącznej sumie 470.010 K. dla 25 Spółek i stowarzyszeń, z których kilka otrzymało po dwie do pięciu pożyczek tak na zakupno maszyn, jak na zasilenie kapitału obrotowego lub nawet zakładowego. Najmniejsza kwota pożyczki udzielonej jednej Spółce wynosiła 1.000 K., największa 141.500 K. Zwroty na rachunek udzielonych pożyczek wynosiły po koniec września 1909 r. 10.126 K., wpływy z zapłaconych odsetek 10.607 K. Natomiast postanowił Wydział krajowy odpisać nieściągalne pożyczki (z powodu konkursu, likwidacji Spółek lub znacznych strat, przez nie poniesionych) w sumie 10.237 K, oprócz odsetek należnych i oprócz przewidywanych już w 1909 r. dalszych nieuwzględnionych odpisów w sumie około 16.700 K.

Oprócz tych pieniężnych świadczeń i ofiar dla drobno-przemysłowych Spółek wykonywał Wydział krajowy swoim kosztem czynności rewizyjne, przewidziane ustawą państwową z 10. czerwca 1903 r., gdyż otrzymał od Sejmu krajowego uchwałą z 10 października 1903 r. polecenie, aby dokładnie nadzorował Spółki, popierane przez kraj. Do 1909 r. używał Wydział krajowy do wykonywania lustracyi w Spółkach rękodzielniczych i przemysłowych krajowego „Inspektoratu dla stowarzyszeń“ rolniczych. Atoli upadek sześciu subwencyonowanych Spółek, straty finansowe poniesione w kapitale udzielonych pożyczek z funduszków krajowych i różne zawody, jakich w rozwoju Spółek drobno-przemysłowych nie brakło też i w Austrii dolnej, spowodował Wydział krajowy i Sejm dolno-austriacki w 1909 r. do dwóch bardzo znamiennych aktów, mianowicie z jednej strony do upomnienia Rządu aby swoją akcyę popierania rozwoju Spółek drobno-przemysłowych, oceniania ich żywotności i fachowego nad nimi nadzoru ogólniej prowadził, a z drugiej strony do ustanowienia osobnego krajowego lustratora z komercyjalnem uzdolnieniem, przydzielonego wprost do służby w „Oddziale dla popierania drobnego przemysłu“. W sprawozdaniu dolno-austriackiego Wydziału krajowego z 16. września 1909, dotyczącem popierania drobnego przemysłu mieści się mianowicie następująca krytyka działalności państwowego Urzędu dla popierania przemysłu.

„Współdziałanie państwowej służby popierania przemysłu dolno-austriackiego i dolno-austriackiego Patronatu przemysłowego okazało się w ogólności bardzo skutecznem. Ubolewać tylko trzeba, że państwo, które poprzednio tak mało okazywało skłonności do przyjscia w pomoc rzemiosłu, w ostatnim czasie popada właśnie w drugą ostateczność, wyobrażając sobie, że na polu popierania rzemiosł jeszcze dosyć nie może działać. Uwzględnia się z małymi wyjątkami każdą z kół rzemieślniczych wychodzącą inicjatywę do zakładania Spółek zarobkowo-gospodarczych i urzadza się maszynowe przedsiębiorstwa, których żywotność nie jest niewątpliwą. Tymczasem w popieraniu rzemiosł trzeba sobie wziąć to jako zadanie, żeby jedynie pomocniczo wkraczać, a w pierwszym rzędzie od rzemieślników wymagać, iżby na własnych polegali siłach

Publiczne środki powinny być zasadniczo tylko wówczas brane w rachubę, jeżeli w stosunku do ogólnej ilości drobnych przemysłowców danego zawodu znajduje się odpowiednia ilość uczestników Spółki zarobkowo-gospodarczej, jeżeli osoby z pomiędzy tych uczestników upatrzone do kierownictwa Spółki rzeczywiście wykazują uzdolnienie do zajmowania kierowniczych stanowisk i jeżeli wspólnicy przez złożenie pokażniejszego kapitału z własnych środków złożą dowód, że poważnie im się rozchodzi o założenie Spółki i że są zdecydowani wziąć na siebie wynikające stąd ryzyko. Nie wolno jednak w rzemieślnikach wywoływać tego mniemania, że tylko władze są powołane i są w możności doprowadzić do polepszenia ich stosunków, lecz trzeba ich przywieść do świadomości, że ich ocalenie od druzgocącego rozwoju wielkich przedsiębiorstw tkwi w pierwszym rzędzie w dźwiganiu się własnymi siłami, w poważnej pracy i dążeniu do udoskonalenia swego technicznego, komercyjalnego i ogólnego wykształcenia, w praktycznem stosowaniu ducha łączności — i że władze są w stanie dopiero wówczas ku ich użytkowi skutecznie wkroczyć, gdy rzemieślnicy wszystkie wyżej wspomniane warunki najprzód sami wytworzą. Doświadczenie uczy, że państwowy Urząd popierania przemysłu jest skłonny iść za daleko w swoim staraniu się o to, aby swoje sympatye dla rzemiosł udowadniać. Cały szereg przemysłowych zrzeszeń, które za podniętą albo przy współudziale państwowej służby popierania przemysłu zostały założone, okazał się nieżywotnym i wskutek tego podkopał zaufanie do tego rodzaju przedsięwzięć. Im więcej zdarza się takich upadłości, tem mniej chcą rękodzielnicy brać na siebie jakiekolwiek ryzyko wspólnego przedsięwzięcia i przez to także zbawienna idea współdziałczości popada w błędne koło ze szkodą dla rękodziela.“

Dolno-austriacki Wydział krajowy broni się od odpowiedzialności za wspomaganie tego rodzaju akcyi powoływaniem się na to, że nigdy żadnej subwencyi ani pożyczki nie dał bez zapytania się o opinię państwowego Urzędu dla popierania przemysłu, względnie c. k. Instruktora stowarzyszeń; w razie stanowczego

z tej strony poparcia jako też przyznania ze strony państwa pożyczki, nie mógł Wydział krajowy bez narażenia się na uzasadniony zarzut ciśniejszego pojmowania rzeczy, aniżeli ze strony państwa, pozostać w tyle nawet wówczas, gdy miał to przekonanie, że przedstawienia państwowego Urzędu popierania przemysłu są optymistycznie zabarwione; w takich wypadkach musi się tedy kredyt Patronatu przemysłowego wkładać w przedsięwzięcia, których żywotność nie wydaje się niewątpliwą.

Z powyższych tedy racyi proponował Wydział krajowy dolno-austriackiemu Sejmowi krajowemu w uzasadnieniu wniosku o zezwolenie na odpisanie pożyczek, udzielonych 5-ciu Spółkom, uchwalenie następującej rezolucyi:

„Co do tych odpisów pożyczkowych, które w czterech najprzód wymienionych wypadkach okazały się niezbędnymi wskutek niemożności uratowania, względnie wskutek upadku odnośnych Spółek, dowiedział się Sejm krajowy ze sprawozdania Wydziału krajowego, że tenże w akcji swojej, tych spraw dotyczącej, zawsze działał w porozumieniu z c. k. Urzędem popierania przemysłu, c. k. Instruktorem stowarzyszeń itd. Sejm krajowy musi jednak ze względu na te wypadki dać wyraz temu oczekiwaniu, że w przyszłości tylko takie przemysłowe zrzeszenia doznają czynnego poparcia, a zwłaszcza materialnej pomocy ze strony czynników publicznych, które wykażą ilość członków odpowiednio do ogólnego stanu członków stowarzyszenia przynależnych do tego samego zawodu rękodzielniczego i których członkowie nie tylko sami posiadają zupełne uzdolnienie do skutecznego zajmowania się interesami Spółki w każdym kierunku, ale także swoją wolę w tym kierunku stwierdzą przez wystarczające finansowe przyczynienie się ze swej strony, względnie przez istotnie dokonane wpłaty przepisanych udziałów w odpowiedniej wysokości i tym sposobem udowodnią pełne zrozumienie jakoteż potrzebne poczucie swej odpowiedzialności co do tego, że rzemieślnikom przy ich łączeniu się w tego rodzaju związki rozechodzi się w pierwszej linii o akt samopomocy“.

Nie poprzestał jednak Sejm krajowy na tym apelu, który, wychodząc z inicjatywy Wydziału krajowego, skierowany był głównie do Rządu, ale postanowił nadto (zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego) sam wzmocnić swój bezpośredni wpływ na akcję, dotyczącą Spółek przemysłowych i dlatego ustanowił w departamencie dla spraw użyteczności publicznej posadę systemizowaną urzędnika inspekcyjnego (lustratora) w IX. randze „extra statum“ w celu zastrzeżenia nadzor nad gospodarką przemysłowych Spółek, wspieranych przez Wydział krajowy i w ogólności dla współpracownictwa przy załatwianiu służbowych agend dolno-austriackiego Patronatu przemysłowego. Nie chodzi tu zatem tylko o samo dokładniejsze wykonywanie ustawowych rewizyj przez osobną do tego wyznaczoną i ukwalifikowaną siłę, a także o silniejsze oddziaływanie bezpośrednio Wydziału krajowego na umiejętny i dbały sposób prowadzenia interesów każdej Spółki. Wynika to wyraźnie z następującego uzasadnienia odnośnego wniosku Wydziału krajowego:

„Byłoby jednak koniecznym potrzebnem nieustannie te przedsięwzięcia kontrolować i popieranym poszczególnym Spółkom zarobkowo-gospodarczym iść w ten sposób na rękę, iżby mogły swoją gospodarkę ulepszać i swój zbyte rozszerzać. Ażeby wytworzyć ten wydatni kontakt z poszczególnymi Spółkami, **jakiego państwowa służba popierania przemysłu nie utrzymuje w tym stopniu, w jakim się to tutaj przypuszczało**, jest koniecznem ustanowienie organu, który przy odpowiednim wykształceniu komercyjalnem pozyskałby sobie przez stosunek z przemysłowcami i przemysłowymi Spółkami doświadczenie i byłby do tego uzdolnionym, aby to doświadczenie przez wglądanie w poszczególne przemysłowe przedsięwzięcia uzupełniać; taki organ musiałby też przez ustawiczne stosunki ze Spółkami starać się o pozyskanie sobie zaufania i tym sposobem tak samo, jak to ma miejsce przy konsulatach c. k. Urzędu dla popierania przemysłu, stać się łącznikiem pomiędzy przemysłowcami a **krajowem** biurem dla popierania przemysłu“.

Mimo swego krytycznego stanowiska wobec akcji rządowej w zakresie popierania Spółek przemysłowych postanowił Sejm dolno-austriacki — na wniosek Wydziału krajowego — uchwałą równocześnie powziętą (z 19/10 1909) popierać

moralnie i materyalnie w odpowiedni sposób z funduszków krajowych, przeznaczonych na popieranie przemysłu, także kredytowe Spółki przemysłowe, powstające przy współdziałaniu władz na podstawie wzorowego statutu c. k. Ministerstwa robót publicznych. Inicytywę w tym kierunku dało państwowe „Biuro dla spraw przemysłowego kredytu“ przez to że postarało się na własną rękę o założenie pierwszej tego rodzaju Spółki przemysłowej w Amstetten i proponowało z jednej strony Ministerstwu robót publicznych udzielenie tej Spółce założycielskiego zasiłku w kwocie 500 — 600 K., a z drugiej Wydziałowi krajowemu przyznanie podobnego bezzwrotnego zasiłku w kwocie 400—500 K.

Wogóle jednak przywiązuje dolno austriacki Wydział krajowy daleko większą wagę do swojej akcji popierania zbytu wytworów drobno-przemysłowych, aniżeli do akcji państwowej, skierowanej ku popieraniu Spółek przemysłowych. W tem samem sprawozdaniu sejmowem z 16/9 1909 r., w którym się dolno-austriacki Wydział krajowy wypowiada swobodniej i obszerniej o doświadczeniach, poczynionych z dotychczasową swoją i państwową akcją popierania drobnego przemysłu, zawarte są następujące twierdzenia:

„Poczynione doświadczenia utwierdziły Wydział krajowy w tem przekonaniu, że największą korzyść dla przemysłowców można osiągnąć z środków użytych do popierania zbytu, bo gdzie niema możliwości dostatecznego zbytu, tam zwiększenie zdolności produkcyjnej działa tylko szkodliwie. Dlatego Wydział krajowy — pomijając popieranie przemysłu przy dostawach publicznych — główną wagę kładzie na wystawy i ułatwianie eksportu, jednym słowem na te wszystkie zarządzenia, które są zdolne z wytworami drobnego przemysłu zapoznać szersze koła interesantów i zdobywać tym wytworom odbiorców. I dlatego mniema dolno-austriacki Wydział krajowy, że państwo powinno zatrzymać w swoich rękach akcję popierania techniki rzemieślniczej, a Wydziałowi krajowemu zostawić stronę komercyjną, gdyż taki podział zadań odpowiada właśnie najlepiej naturze rzeczy. Przy takim rozgraniczeniu obustronnego zakresu działania daoby się uniknąć najlepiej konkurencji państwowych i autonomicznych wpływów, jakie na innych polach administracji publicznej dały się już częstokroć w nieznosny sposób uczuć i możnaby było przewidywać zgodne wzajemnie się uzupełniające działanie. To odgraniczenie miałoby także zaletę wewnętrznego uzasadnienia. Techniczna strona popierania przemysłu wymaga ze względu na rozmaitość przedsiębiorstw, wchodzących w rachubę, ustanowienia licznych sił fachowych, biegłych w poszczególnych specjalnościach technicznych, sprawiania i stałego utrzymywania maszyn i innych narzędzi pomocniczych, urządzania i prowadzenia kursów dla technicznego wykształcenia etc., krótko mówiąc rozległego i kosztownego aparatu, jaki dla popierania przemysłu w Austrii Dolnej mógłby być tylko w małej części wykorzystany i dlatego musiałyby spowodować niestosunkowo wysokie, swoimi rozmiarami nie dające się usprawiedliwić wydatki. Państwo, którego działalność administracyjna obejmuje wszystkie kraje koronne i któremu oprócz Urzędu dla spraw popierania przemysłu podlegają też przemysłowe zakłady naukowe, może taki aparat odpowiednio wykorzystywać, osobiście zaś maszyny i narzędzia pomocnicze, które się w przemysłowych przedsiębiorstwach jednego kraju mogą okazać nieodpowiedniami, zużytkować w innym kraju koronnym tym sposobem uniknąć niepotrzebnych wydatków na ich sprawianie. Komercyjna strona popierania przemysłu jest jednak według natury rzeczy, w szczególności zaś w naszych specyficznie austriackich stosunkach, już sprawą wiecej lokalną. Jeżeli np. państwo daje możność Spółce warsztatowej czeskiej, morawskiej albo galicyjskiej szewców prowadzenia wyrobu obuwia w większym stylu, a miałoby obowiązkiem nadto popierania zbytu tej Spółki, to działalność państwa musiałaby się w takim razie konsekwentnie ku temu skierować, aby podnosić odbyt produktów popieranej Spółki tam, gdzie można się spodziewać odpowiedniego popytu. W tym zaś razie bierze się zawsze w pierwszej linii na uwagę stołeczne miasto Wiedeń z jego masowem zapotrzebowaniem. Musiałoby więc państwo starać się o wprowadzenie na targ wiedeński wyrobów czeskiej, morawskiej albo galicyjskiej Spółki, przez nie popieranej. Przez to naturalnie wynikłaby dotkliwa szkoda dla szewców wiedeńskich, albowiem byłiby zmuszeni konkurować ze swymi kolegami zawodowymi z prowincyi i państwo dostaloby się w to osobiście położenie, żeby niejako samo sobie musiało robić konkurencję. Jeżeli się

zaś państwo ogranicza na techniczne popieranie, a popieranie zbytu pozostawia krajom, to autonomiczna administracja każdego kraju koronnego będzie się starać o to, ażeby produkty innych krajów o ile możliwości odsuwać i dla swoich własnych przemysłowców zatrzymywać zbyt przynajmniej we własnym kraju, już i tak zagrożonym przez wzmagający się wielki przemysł“.

Ta bardzo ciekawa teza, charakteryzująca stanowisko i punkt widzenia sfer, kierujących krajową polityką ekonomiczną w Austrii dolnej, jest bardzo zrozumiałą w wyjątkowo korzystnym położeniu geograficznym i ekonomicznym tego kraju koronnego. Olbrzymia większość przemysłowej ludności tego kraju mieszka i pracuje w stolicy państwa, reszta zaś tej ludności ma tę stolicę pod bokiem z niezmiernie na wszystkie strony ułatwionym dostępem i dla niej są też najdogodniejsze wszystkie państwowe instytucje i władze, przeznaczone pośrednio lub bezpośrednio do popierania ekonomicznych i kulturalnych interesów tej ludności. Nie mówiąc już o innych różnego rodzaju olbrzymich ułatwieniach i względach, jakie dla interesów ludności przemysłowej wiedeńskiej i dolno-austriackiej przedstawia stolica państwa, jest rzeczą oczywistą, że kraj ten nie potrzebuje łożyć wielkich wydatków na tworzenie i utrzymanie krajowymi funduszami kosztownego instytutu technologicznego, utrzymywać i prowadzić kursy majsterskie i w ogóle troszczyć się o techniczne doskonalenie rzemiosł, skoro to wszystko państwowym sumptem czyni dla niego przedewszystkiem Rząd centralny. Niema też rzeczywiście w Wiedniu, ani w Austrii dolnej krajowego osobnego instytutu dla popierania przemysłu, jakie pozakładały wszystkie inne kraje znacznym nakładem kosztów. Natomiast niema ludność dolno-austriacka interesu dzielić się korzyściami handlowymi swego uprzywilejowanego położenia geograficznego i stanowiska politycznego z innymi krajami, któreby chciały pod względem handlowym korzystać również ze skupienia ludności i z nagromadzenia interesów całego państwa w jego stolicy. Dobrze tedy broni dolno-austriacka Wydział krajowy interesów kraju, jego pieczy powierzzonego, gdy raz w tej samej sprawie popierania drobnego przemysłu staje na stanowisku ogólnopaństwowem, a drugi raz na stanowisku prowincjonalnem i partykularnem, dolno-austriackiem. Inne kraje nie mogą oczywiście z równym zapałem z punktu widzenia swoich interesów ekonomicznych bronić i przestrzegać tezy daleko idącego rozgraniczenia sfery technicznego ulepszenia drobnego przemysłu, od sfery komercyjnego popierania jego interesów. Obie te sfery bowiem wzajemnie i bardzo znacznie na siebie oddziałują, a więc technika musi się stosować do wymagań handlu, jak z drugiej strony może też na ułatwienie zbytu wywierać znaczny wpływ. Obie zatem strony muszą być w każdej akcji popierania przemysłu równocześnie uwzględniane, a im ściślejszy związek i współdziałanie w obu kierunkach jest zapewnione, tem większego skutku z zabiegów można się spodziewać. I dlatego dolno austriacki Wydział krajowy sam także, gdzie tego potrzeba, wbrew swojej tezie postępuje, nie pozostawiając np. państwowemu Urzędowi dla popierania przemysłu starań o techniczną stronę wytwórczości artykułów, przeznaczonych dla „ruchu cudzoziemców“ (pamiętek), lecz na własną rękę przez rozpisanie konkursu na nowe modele i wzory, a następnie przez ułatwienia w ich wykonywaniu starał się wpłynąć na ulepszenie warunków zbytu.

Im lepiej kierownictwo „Krajowego Składu wzorów“ spełniać będzie swoje zadanie, tem więcej musi się zajmować wskazówkami, dotyczącymi sposobu wykonania, gustu, wykończenia technicznego itp. wytworów, dla których ma szukać zbytu. Wogóle każda akcja bezpośrednia popierania przemysłu powinna równocześnie uwzględniać wszystkie momenty, mogące wpłynąć na powodzenie i rozwój przemysłu i dlatego w zwyczajnych warunkach poszczególnych krajów austriackich należy raczej stawiać zasadę terytorjalnej decentralizacji, a rzeczowej centralizacji agend w obrębie każdego kraju. Wskutek tego zadanie państwa polegać powinno na tem, żeby przez odpowiednie urządzenia i środki wspierać i ułatwiać pracę krajowej akcji, zwłaszcza zaś dostarczać jej sił i środków, torować jej drogę do postępu i udoskonalenia się. Równoległe i niezależne od siebie akcje mimo wszystkich rozgraniczeń muszą się krzyżować, albo nie będą do siebie nalezyć pasować.

Za bytnością w Wiedniu zwiedziłem także urządzenia ck. Urzędu dla popierania przemysłu w Wiedniu, a mianowicie halę maszyn trzy wzorowe warsztaty rękodzielnicze (krawiecki, introligatorski i blacharski) z których dwa pierwsze zajęte były właśnie przeprowadzaniem kursu majsterskiego, jakoteż Muzeum przemysłowe. Nie opisuję wszakże tutaj ani tych urządzeń, ani akcji państwowej, dotyczącej popierania drobnego przemysłu, ponieważ zebrane co do tego wiadomości zostały w całości zużytkowane w sprawozdaniu Wys. Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu. Wspominam jedynie o tem, że uzyskałem pożądaną sposobność rozmawiania z JE Dr. Wilhelmem Exnerem, jako dyrektorem ck. Urzędu popierania drobnego przemysłu i z p. Karolem Rehling'em, jako kierownikiem ck. Urzędu dla spraw przemysłowego kredytu, o przygotowanym przez Wydział krajowy projekcie utworzenia krajowego Patronatu dla popierania drobnego przemysłu. Odniosłem przytem to wrażenie, że uważają zamierzoną organizację jako pożądaną krok naprzód i że uregulowanie stosunku obu wspomnianych Urzędów do projektowanego Krajowego Patronatu nie napotka na trudności.

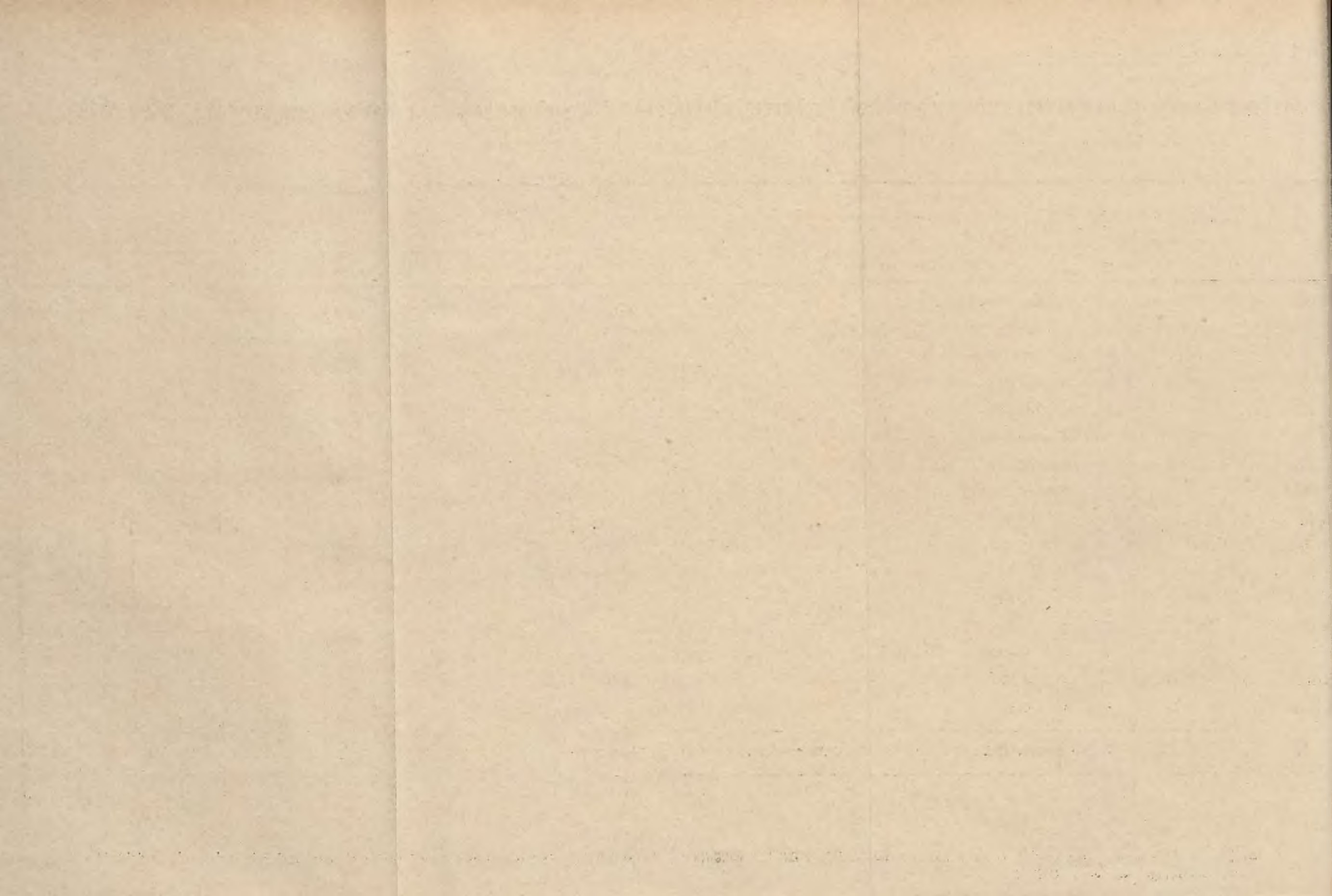
Lwów, dnia 7. sierpnia 1910.

Wykaz dostarczonych maszyn oraz udzielonych pożyczek i subwencji z funduszków publicznych Spółkom przemysłowo-gospodarczym do 30. czerwca 1909 *)

podług katalogu wystawy przemysłowych Spółek gospodarczych w Wiedniu w sierpniu-październiku 1909, wydane go przez c. k. Urząd popierania przemysłu w Wiedniu.

Kraj	Obszar w ki- lom. kwadrat.	Ilość mieszkańców	Ilość obdar. Spółek	Ilość członków	Wartość maszyn dostarczonych z funduszu (w Koronach)						Pożyczki z funduszu				Subwencye z funduszu					
					państw.	krajow.	Izb h. p.	innego publ.	własnego	Razem	państw.	krajow.	innego	Razem	państw.	krajow.	Izb h. p.	miej- skiego	innego	Razem
1. Austria dolna .	19.824	3.100.493	57	2.256	325.584·49	90.669·15	16.040·—	5.099·88	29.996·18	467.389·70	73.200·—	171.644	392.178·—	637 022·—	—	2.000	6.000	—	19.100	27.100
2. Czechy . . .	51.948	6.318.697	94	8.097	239.957·76	41.795·37	5.771·57	12.592·—	26.028·16	326.144·86	92.963·—	900	258.562·55	352·425·55	24.000	28.000	—	2.000	23.108	77.908
3. Morawy . . .	22.222	2.437.706	51	3.630	176.116·33	53.144·—	—	—	20.119·14	249.379·47	43.000·—	4.000	50.664·—	97.664 —	360	22.380	200	1.400	440	24.780
4. Styria . . .	22.426	1.356.494	35	530	138.049·—	63.874·—	—	9.450·—	12.200·62	223 573·62	50.500·—	500	32.688·—	83.688·—	—	—	—	—	—	—
5. Austria górna .	11.984	810.246	13	316	114.933·—	8.927·—	—	—	16.576·58	140.436·58	56.000·—	15.790	222.159·—	293.949·—	200	22.000	—	—	73.000	95.200
6. Tyrol . . .	26.683	852.712	21	437	109.629·—	16.200·—	—	2.400·—	101.413·—	229.642·—	79.000·—	—	288.148·—	367.148·—	300	10.600	—	—	7.000	17.900
7. Dalmacya . . .	12.835	593.784	4	69	87.245·—	12.000·—	—	—	—	99.245·—	60.000·—	—	—	60.000·—	—	—	—	—	—	—
8. Galicya . . .	78.496	7.315.939	20	1.356	85.471·64	—	—	—	21.282·66	106.754·30	41.000·—	75.000	20.000·—	136.000·—	7.000	3.500	—	600	—	11.100
9. Ślązk . . .	5.147	680.422	20	838	65.337·—	6.350·—	300	—	—	71.987·—	10.000·—	—	—	10.000·—	1.000	10.339	125	—	400	11.864
10. Karyntya . . .	10.327	367.324	11	199	75.036·—	5.000·—	—	—	2.986·88	83.022·88	26.000·—	—	16.000 —	42.000· —	—	6.000	1.200	—	2.000	9.200
11. Kraina . . .	9.955	508.150	7	594	26.860·—	—	—	35.312·—	15 119·13	77.291·13	28.600·—	16.600	348.260·—	393.460·—	1.200	—	—	—	—	1.200
12. Gorycja i Grad.	2.918	232.897	6	121	24.548·—	—	—	—	45.000·—	69.548·—	59.000·—	—	30.000· —	89.000·—	—	—	—	—	—	—
13. Solnogród . . .	7.153	192 763	1	2	13.386·—	—	887	—	—	14.273·—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14. Istria . . .	4.955	345.050	1	36	9.403·—	—	—	—	—	9.403·—	8.000·—	—	—	8.000 —	—	—	—	—	—	—
15. Tryest . . .	95	178.599	1	30	4.000·—	—	—	—	—	4.000·—	26.961·98	—	—	26.961·98	—	—	—	—	—	—
16. Przedarulania .	2.602	129.237	5	190	3.662·—	—	—	—	—	3.662·—	13.000· —	—	85.216·—	98.216·—	20.300	—	—	—	—	20.300
Razem . .	—	—	349	18.701	1.499.218·22	297.959·52	22.998·57	64.853·88	290.722·35	2,175.752·54	667.224·98	284.434	1,743.875·55	2,695.534·53	54.360	105.619	7.525	4.000	125.048	296 552

*) **Uwaga.** Daty, dotyczące państwowej pomocy, można uważać jako dokładne, ponieważ wydawcą katalogu jest państwowy Urząd popierania przemysłu; inne daty nie są dokładne w szczególności co do Galicyi.



Wydatki na cele popierania przemysłu krajowego w budżetach krajowych 1887 do 1910.

L. p.	Wyszczególnienie		1887	1888	1889	1890	1891	1892	1893	1894	1895	1896	1897	1898	1899	1900	1901	1902	1903	1904	1905	1906	1907	1908	1909	1910	Razem	U W A G I			
1	Szkoły przemysłowe uzupełniające		14600	15400	19626	21270	21596	27584	30400	39042	45184	45448	50630	53650	59532	60510	68789	69196	72273	73976	74885	75304	85144	83230	90583	132708	1330560	1) Na wykonania wzorów i modeli dla szkół K 2400			
2	Krajowe szkoły zawodowe		69360	62784	66238	79862	91932	115076	108072	126068	110664	147206	149776	184074	177604	159940	141389	186006	201791	254988	252938	244105	266502	314429	302015	323902	4136721	2) Na tworzenie trzecich klas kursu przemysłowego i szkół o typie zawodowym „ 12000 Na nowo założyć się mające szkoły i kursa handlowe „ 7000			
3	Kursa	Nauczyciel wędrowny dla majsterskich kursów szewskich	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2400	2400	2400	2400	2400	2400	14400	3) Na dyety i podróże inspektorów szkół przemysłowych „ 3200			
4		Kursa majsterskie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8000	10000	12000	12000	14000	18000	25000	25000	124000	4) Na przebudowę szkoły sukiennej w Rakszawie „ 23000			
5		Wędrownie, tkactwa, koszykarstwa itp.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6000	6000	6000	6000	6000	6000	6000	4000	4000	4000	4000	5000	6000	75000	5) Na budowę szkoły stolarskiej w Kalwarii Na szkoły rzemieślnicze w Drohowyżu „ 17000 „ 24000			
6	Szkoły handlowe		2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2400	2400	10400	14000	8000	31000	28000	32200	32000	32000	33414	33414	36914	41914	54500	62000	470556	6) Na budowę szkoły i urządzenie warsztatu dla wyrobu zabawek w Jaworowie „ 12760			
7	Szkoły zawodowe i warsztaty przez kraj subwencyonowane		12600	10000	7800	9200	29200	48080	28874	13144	15344	16272	18872	17972	16472	18772	24432	22222	33772	36772	38127	45912	51960	62212	63334	81192	722537	7) Na szkołę rzemiosła w Drohowyżu (nadm. wydat.) „ 12000 8) Na umorzenie pożyczki na budowę Akademii handlowej w Krakowie rocznie po „ 3500 9) Na dwuklasowe szkoły handlowe w Krakowie „ 5000 10) Na dwuklasowe szkoły handlowe w Krakowie „ 10000			
8	Subwencje dla zakładów przemysłowych	Krakowski instytut dla popierania przemysłu na budowę gmachu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13500	13500	27000	11) Na nowe dwuklasowe szkoły „ 6000			
9		Agent handlowy dla wyrobów krajowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2400	Na szkołę Tow. handlow. we Lwowie „ 5000		
10		Krajowy związek przemysłowy we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20000	12) Na budowę szkoły ślusarskiej w Świątnikach „ 20000	
11		Liga pomocy przemysłowej we Lwowie na cele ogólne i wystawy ruchome	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20000	13) Na budowę warsztatu kowalskiego w Sułkowicach „ 20000
12		Stowarzyszenia rzemieślnicze we Lwowie i na prowincyi	—	1000	1600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	300	—	—	—	—	—	200	—	6000	—	3000	3000	4000	19100	14) Na budowę szkoły tkackiej w Krośnie „ 7000	
13		Wydaw. „Odrodzenie“, „Przewodnik przemysłowy“ „Kupiec polski“ Kraków	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2000	2400	2400	28800	15) Na budowę szkoły kowalskiej w Sułkowicach „ 6000		
14		Muzeum przemysłowe we Lwowie	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	6000	6000	6000	6000	11000	6000	9000	8000	13000	13000	13000	13000	158000	16) Na budowę szkoły kowalskiej w Sułkowicach „ 17000		
15		Muzeum techniczne we Lwowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6000	6000	12000	17) Na budowę szkoły mechaniczno-ślusarskiej w Tarnopolu „ 15000		
16		Tow. techniczne w Krakowie na utrzymanie wystawy przemysłowej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6000	6000	12000	18) Na wydawnictwo skorowidza przemysłowego „ 6000		
17		Muzeum przemysłowe w Krakowie	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	6000	6000	6000	6000	6000	6000	8000	8000	8000	8000	124000	19) Na zakupno skorowidza przemysłowego „ 5000		
18		Izba handlowo-przemysłowa we Lwowie na budowę gmachu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5000	5000	10000	20) Na cele ogólne „ 15000		
19		Izba rękodzielnicza we Lwowie na budowę	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1000	2000	2000	5000	Na urządzenie wystaw ruchomych „ 8000 Na zakupno wozu magazynowego „ 5000	
20		Izba rękodzielnicza w Krakowie na na budowę	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	21) Na jednorazowy zasiłek „ 2000	
21	dla uczniów krajowych i państwowych szkół przemysłowych		10000	12000	12000	12000	12000	16000	12000	16000	20000	20000	24000	24000	24000	24000	24000	24000	28000	30000	30000	32000	35000	35000	35000	35000	546000	22) Na urządzenie sal „ 2000			
22	Stypendya, zasiłki i inne wydatki na cele przemysłowe	na bursę dla młodzieży rzemieślniczej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	300	—	—	—	—	600	10600	11500	23) Na umorzenie pożyczki na budowę „ 5000			
23		dla młodzieży handlowej	—	—	—	—	—	—	—	4000	4000	4000	6000	6000	6000	6000	1200	2400	2400	3000	3600	3600	5000	6000	6000	8000	8000	85200	24) Na utrzymanie nieustającej wystawy „ 1500		
24		na kształcenie nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających	—	—	—	7200	4000	—	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	4000	—	3600	3600	3600	3600	3600	3600	4000	4500	4500	4500	78300	25) Na umorzenie pożyczki na budowę gmachu „ 5000		
25		na kształcenie nauczycieli dla dwuklasowych szkół handlowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2000	2000	2000	6000	26) Na kursy wakacyjne „słoidu” w Sokalu i Krakowie dla nauczycieli szkół ludowych „ 3200			
26		na lustracye Spółek przemysłowo-wytwórczych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4800	4800	4800	4800	4800	4800	2800	4800	33600	27) Na wystawę przemysłu galicyjskiego w Paryżu „ 5000		
27		na wyższe kształcenie w kierunku ekonomicznym	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8000	8000	28) Na zasiłek dla studentów politechniki w celu zwiedzenia wystawy paryskiej „ 6000			
28		na wystawy przemysłowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30000	—	—	12000	—	—	8000	8000	8000	8000	8000	54000	136000	29) Gminie miasta Lwowa subwencja na wystawę miast „ 50000		
29		dotacja kraj. funduszu przemysłowego	60000	60000	60000	60000	120000	120000	120000	120000	50000	50000	50000	50000	50000	50000	75000	—	75000	100000	—	100000	100000	100000	150000	150000	200000	200000	2100000		
30		Inne cele przemysłowe		14000	14000	14000	14000	14000	14000	14000	14000	14000	18000	18000	18000	20000	26000	20000	20000	20000	20000	20000	20000	40000	40000	60000	60000	546000			
31		Krajowa komisya dla spraw przemysłowych		2400	2800	5200	5920	5920	5920	7520	7760	7760	8960	8960	8960	9200	9200	9400	9400	10560	18360	20360	27960	27960	28192	28192	38352	315216			
		Razem		192960	187984	196464	219452	308648	356660	338863	284014	281352	326286	356638	399056	450508	351022	420610	504624	452996	638596	665124	692495	810680	880177	1000324	1176854	11492390			

Zasiłki bezzwrotne udzielone z funduszu krajowego
na różne cele przemysłowe w latach 1887—1909.

Wy- szczegół- nienie	Stypendya na studya zagra- niczne		Zasiłki dla uczniów kraj. szkół przemysło- wych i handlow.		Zasiłki na utrzy- manie szkół prze- mysłowych		Bursy rękodzielnicze		Urządzenie kursów a) majsterskich b) handlowych		Popularne wykłady		Kursy wakacyjne i wycieczki nau- kowe uczniów szkół zawodow.		Wystawy prac uczniów rękodzielniczych		Zasiłki na ma- szyny, narzędzia i warsztaty a) dla pojedyn- czych majstrów, b) dla stowarzyszeń		Zasiłki dla ręk- odzielników na różne cele prze- mysłowe		Zasiłki dla różnych stowa- rzyszeń rękodziel- niczych i ich związków		Różne		Razem*)		U w a g a
	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
1887	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	920 2 403	— 14	980	—	2.346	84	1.938	50	8 588	48	W rubryce „Różne“ mieszczą się: 1. bardzo poważne wydatki na wy- stawy przemysłowe urządzone w kraju, 2. kosztą zwiedzania wystaw przez rękodzielników i nauczycieli szkół za- wodowych, 3. nagrody konkursowe, 4. zjazdy rękodzielniczych Towa- rzystw, 5. remuneracye dla nauczycieli udzielających nauki w stowarzysze- niach rękodzielniczych, 6. wydawnictwa i druki, 7. należitości skarbowe opłacane za różne Tow. rękodzielnicze.
1888	—	—	208	—	4.336	—	—	—	240	—	—	—	—	—	—	—	992 2.061	60 32	2.595	28	2.511	94	1.439	34	14.384	48	
1889	200	—	—	—	5.820	—	—	—	57	64	—	—	1.160	—	—	—	100 1 800	—	2.400	—	3.620	—	1.237	10	16.394	74	
1890	—	—	200	—	2.890	—	—	—	160	—	—	—	—	—	—	—	5.386	40	1.683	30	2 539	58	25	60	12.884	88	
1891	600	—	48	—	1.262	26	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.053 1.543	46 34	451	06	3.419	60	5.845	72	15.223	44	
1892	300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8.635 8 355	56 60	2.660	—	—	—	1 214	78	21 165	94	
1893	943	20	100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.789	88	6 897	50	—	—	3.142	82	12 873	40	
1894	—	—	—	—	9.347	86	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.326	70	800	—	2.000	—	5 009	20	18.483	76	
1895	400	—	300	—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.160	—	856	—	4.273	60	306	42	9.496	02	
1896	1.910	—	360	—	1.400	—	—	—	350	60	—	—	—	—	—	—	4.083 10.237	50 52	3.640	—	—	—	2 700	—	24.681	62	
1897	440	86	1.000	—	800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.516 3.636	48 66	554	36	3.220	34	396	—	14 564	70	
1898	—	—	420	—	300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.460	—	780	—	1.590	—	1.287	30	8.837	30	
1899	1.826	—	9.655	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.410	—	1.000	—	94	36	291	96	16.277	92	
1900	4.022	—	840	—	3.817	58	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.272 4 480	—	2.180	—	2.460	—	1.938	18	26.009	76	
1901	3.455	45	100	—	2.688	96	—	—	230	—	—	—	—	—	—	—	4.770	—	100	—	600	—	1.622	86	13.567	27	
1902	7.581	40	890	—	250	—	—	—	—	—	—	—	30	—	—	—	9.554 500	88	380	—	4.700	—	850	—	24.736	28	
1903	10.292	50	920	—	2.390	03	—	—	740	—	—	—	—	—	—	—	5.575 1.205	—	400	—	2.079	38	1.336	40	24.938	31	
1904	6.760	—	710	—	1.160	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.719 1.360	48	500	—	1.980	—	5.839	74	22.029	22	
1905	5.525	—	540	—	860	—	—	—	600	—	—	—	—	—	—	—	4.290 680	—	1.350	—	296	54	815	75	14 957	29	
1906	3.250	—	1.390	—	1.740	—	400	—	850 1.000	—	—	—	—	—	—	—	8.460	—	370	—	425	30	951	20	18.836	50	
1907	5 100	—	1.217	—	510	—	400	—	200 600	—	—	—	1.750	—	150	—	12.890 2.105	20	—	—	5 250	—	2.238	35	32.410	55	
1908	4.405	74	2.300	40	2.761	50	—	—	1.830 160	—	—	—	1.300	—	247	28	14 450 3 306	38	60	—	1.899	82	4.559	51	37.280	63	
1909	15.730	60	—	—	3.980	—	3.400	—	2.950 600	—	150	—	—	—	600	—	15.866 1.396	46	2.420	—	3.850	—	3.391	89	54.334	95	
Razem	72.742	75	21.199	—	46.514	19	4.200	—	8.208 2.360	24	150	—	4.240	—	997	28	126.682 45.069	98 58	33 057	50	49.157	30	48.378	62	462.957	44	

*) Suma każdorocznych wydatków różni się od wynikłości, podawanych w zamknięciach rachunkowych, o kwoty pozostałości nieużytych i przenoszonych z roku poprzedniego na następny.

Szkolnictwo przemysłowe wedle preliminarzy budżetów krajowych 1887 — 1909.

A) Wykaz frekwencji i kosztów utrzymania szkół przemysłowych uzupełniających za czas od 1887 do 1910 r.

Rok	I l o ś ć			K o s z t a u t r z y m a n i a s z k o ł y										Razem
	szkół	Uczniów		Fundusze miejscowe						Subwencye				
		zapisa- nych	klasyfiko- wanych	Gminy	Fundacye	Towarz. zaliczkowe	Kasy oszczęd.	Opłaty szkolne	Inne fundusze	Powiatu	Izby handl.	Kraju	Państwa	
				K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	
1887	12	2854	1977	4.940	4.000	100	1.800	60	1.762	2.700	—	10.600	—	25.962
1888	12	1679	?	5.840	4.082	100	1.800	360	1.514	3.100	—	10.154	5.800	32.750
1889	15	2909	2024	21.600	3.800	100	2.100	260	1.630	3.300	300	14.776	11.626	59.492
1890	19	3357	2488	22.974	3.800	200	2.000	400	1.430	3.800	—	17.008	17.008	68.520
1891	24	3662	2624	21.474	4.150	730	2.300	300	230	3.700	—	21.336	20.716	74.936
1892	28	4231	3119	23.610	3.690	844	2.800	300	1.648	5.000	1.800	25.684	23.160	88.538
1893	40	4517	3294	29.580	3.564	844	2.940	160	2.748	5.800	1.400	28.990	28.190	104.216
1894	34	4404	3179	29.666	3.340	944	2.560	200	3.686	6.100	1.600	29.282	29.642	107.020
1895	42	5104	3823	31.598	3.290	944	1.940	100	4.022	7.100	2.000	37.584	37.580	126.158
1896	45	5165	3819	35.503	3.570	844	2.500	—	2.400	7.700	2.400	40.648	39.644	135.214
1897	45	5540	3950	37.678	3.470	794	1.900	200	2.130	8.000	2.200	46.630	46.520	149.522
1898	47	5989	4654	37.196	3.070	764	2.200	240	2.152	8.300	2.600	49.650	46.704	152.876
1899	47	6289	4659	35.444	3.080	664	2.250	240	2.252	8.300	2.700	53.632	53.732	162.294
1900	49	6491	4847	36.446	3.560	664	2.050	240	1.780	9.100	3.600	57.610	57.914	172.964
1901	50	6445	4830	39.180	3.560	664	1.710	280	1.860	9.100	3.800	65.789	55.200	181.143
1902	50	6364	5224	39.091	3.744	964	1.830	280	1.400	9.540	4.600	61.396	61.738	184.583
1903	50	6382	5229	40.094	3.560	814	1.850	280	1.400	9.440	4.200	64.373	62.821	188.832
1904	51	5926	4806	40.554	3.460	614	1.725	300	1.440	9.400	4.500	64.976	64.567	191.536
1905	51	6728	5727	40.454	3.460	764	1.450	280	1.240	9.340	4.600	66.085	66.031	193.704
1906	52	6216	5148	42.186	3.380	764	1.550	290	1.880	10.240	4.800	68.838	67.493	201.421
1907	54	6972	5856	46.728	3.380	764	1.480	300	1.630	9.790	4.800	76.244	75.264	220.380
1908	57	7270	6191	49.001	2.600	764	1.680	300	2.560	11.640	4.900	79.523	79.508	232.476
1909	60	8253	7000	59.749	2.900	914	1.920	300	2.560	11.690	5.050	100.428	100.415	285.926
Razem	934	122707	92492	770.591	80.510	15.562	46.335	5.670	45.354	172.180	61.850	1,091.236	1,051.273	3,340.561

Alegat 6. (c. d.)

B) Krajowe szkoły zawodowe przemysłowe.

Rok	koszykar- skie	kołodziej- stwa	stolarstwa	zabawek	kierami- czne	szewskie	tkackie	sukienni- cze	koronkar- skie	tapicer- skie	Razem		Koszta utrzymania																	
													Fundusze miejscowe				Subwencye			Razem										
													gminy	Kasy oszcz. i Tow. zal.	z in- nych źródeł	ze sprzed. wyrobów	Powia- tu	Kraju	Pań- stwa											
											Liczba szkół											szkół	uczniów	K	K	K	K	K	R	K
											K	K	K	K	K	R	K													
1887	2	1	1	—	1	—	2	—	2	—	9	?	2.466	—	3.510	16.378	3.520	27.324	3.000	56.198										
1901	8	3	2	1	2	3	8	1	3	1	32	717	4.456	200	750	76.820	9.060	104.338	78.480	266 104										
1909	9	4	2	1	2	4	6	1	2	1	32	916	4.986	300	6.730	108.600	9.150	206.625	88.500	424.891										

C) Subwencyonowane zakłady i szkoły przemysłowe.

I. Państwowe szkoły przem.			II. Inne szkoły i zakłady przemysłowe											III. Szkoły handlowe.			IV. Kraj. stacje doświad.		
Rok	Liczba szkół	Subwencye krajowe w koronach	koszyk.	kołodz.	stolarskie	garncarsk.	tkackie	koronkarsk.	szkoła rzemiosł	stow. pracy kobiet	powroźnicz.	Razem		Subw. kraj. na koszt utrzymania w koronach	Liczba szkół	Liczba uczniów	Subw. kraj. na koszt utrzymania w koronach	Liczba	Subw. kraj. na koszt utrzymania w koronach
												zakładów	uczniów						
			Liczba szkół																
1887	2	8.000	—	1	1	2	5	1	—	3	—	13	?	24.066	1	?	2.000—	1	13.600
1901	4	19.792	4	—	—	—	2	2	—	4	1	13	137	13.210	4	?	32.000—	2	14.111
1909	5	19.332	10	—	—	1	3	4	2	5	—	25	592	27.590	6	625	54.500—	2	19.890

Obrót pożyczek

z krajowego funduszu przemysłowego od roku 1887 do 1909.

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych						Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909	
		Spółkom		małym		średnim		wielkim		K	g	K	g
		K	g	K	g	K	g	K	g				
1	Przemysł tkacki.												
2	Tow. tkaczy w Łuźnej .	1.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3	" " Błażowej.	4.000	—	—	—	—	—	—	—	300	—	—	—
4	" " Kosowie .	5.700	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	" " Korczynie .	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	" " Komarnie .	1.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
7	" " " .	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
8	" " " .	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	" " " .	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	" " " .	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Spółka tkacka w Krośnie .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12	Tow. dla przem. tkackiego, Lwów	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13	" tkackie w Glinianach .	1.600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14	Gorayski A. dla Prządki .	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15	Lewakowski A. dla Prządki .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16	Biechoński St. " Prządki	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
17	Szczepanowski St. dla Prządki	4.000	—	—	—	—	—	—	—	2.300	—	—	—
18	Ramult Ludwik " "	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
19	Stojowski August " "	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
20	Towarzystwo tkackie w Korczynie	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
21	Orpiszewski K. dla Prządki .	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
22	Towarzystwo tkackie w Glinianach	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych										Kwota odpisana	Kwota spłacona	Reszta długu 31. grudnia 1909	
		Spółkom		Innym przedsiębiorstwom						wielkim					
				małym		średnim									
K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g		
22	Zajaczek Fr. w Kętach . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
23	Stawiarski W. dla Prządki . .	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24	Stojowska J. " " " " . . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
25	Spółka tkacka w Rychwałdzie .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
26	Lubomirski ks. A. dla. Prządki .	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
27	Starowiejski St. " " " " . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
28	Wiktor Józef " " " " . . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
29	Przędka w Krośnie . . .	50.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
30	Trzeciński A. dla Prządki . . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
31	Towarzystwo tkackie w Komarnie	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
32	" " " " " " . . .	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
33	" " " " " " . . .	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
34	" " " " " " . . .	7.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
35	Matkowski St. dla Prządki . . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
36	Towarzystwo tkackie w Kosowie .	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
37	Knauer Ferdynand w Glinnej . .	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—
38	Przędka w Krośnie . . .	50.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
39	Towarzystwo tkackie w Glinianach	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
40	Tow. prod. handl. w Łańcucie . .	32.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
41	Tow. tkackie w Glinianach . . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
42	" " Wilamowicach . . .	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
43	" prod. handl. w Łańcucie . . .	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
44	Mandel Paulina . . .	—	—	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
45	Fichman S. Rohatyn . . .	—	—	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
46	Bracia Leser w Podgórzu . . .	—	—	—	—	—	—	50.000	—	—	—	—	—	—	—
47	Spółka tkacka w Rychwałdzie . .	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
48	" " Komarnie . . .	1.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
49	Żywiecka fabryka sukna . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
50	Kronhelm J., Zakopane . . .	—	—	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
51	Brząk Marcin . . .	—	—	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych										Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909		
		Spółkom		Innym przedsiębiorstwom				średnim		wielkim		K	g	K	g	K	g	
		K	g	małym		K	g	K	g	K	g							
				K	g													K
8	Towarzystwo handlu skór, Łańcut	2.650	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.650	—	—	—	—
9	Tow. szewców w Pruchniku	4.500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.500	—	—	—	—
10	" handlu skór w Przemysłu	5.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.103	80	—	—	—
11	Rogowski J., Kraków	—	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—	—
12	Pawlikowski A.	—	—	14.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14.000	—	—	—	—
13	Tow. handlu skór w Sędziszowie	1.600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	—
14	Bracia Dłużynscy	—	—	—	—	16.000	—	—	—	—	—	—	—	16.000	—	—	—	—
15	Tow. handlu skór w Kulikowie	1.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.000	—	—	—	—
16	" " " Rymanowie	1.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	—
17	" " " "	1.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	—
18	" szewców w Dąbrowie	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—	—
19	" handlu skór we Lwowie	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16.152	96	—	—	—
20	Spółka kuśnierzy w Starym Sączu	5.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.847	04	—	—	—
21	Siekiński Franciszek	—	—	—	—	6.800	—	—	—	—	—	—	—	5.000	—	—	—	—
22	" " " "	—	—	—	—	10.200	—	—	—	—	—	—	—	1.150	76	—	—	—
23	Handel skór w Tarnowie	4.900	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.050	70	—	—	—
24	Tow. handlu skór w Sędziszowie	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.900	—	—	—	—
25	" " " Dobczycach	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—	—
26	Akcyjna garbarnia w Rzeszowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40.000	—	—	—	—
27	Fröhlich P. w Starym Sączu	—	—	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—	—
28	Majstrowie szewscy w Dobczycach	3.600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—	—
29	Tow. dostaw dla armii we Lwowie	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—
30	" " " "	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—
31	" " " "	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—
32	" " " "	2.800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.800	—	—	—	—
33	Akcyjna garbarnia w Rzeszowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—
34	Tow. handlu skór w Łańcutcie	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4.796	72	—	—	—
35	" szewców w Dąbrowie	9.600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.600	—	—	—	—
36	Akcyjna garbarnia w Rzeszowie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—
37	Dobrzański Br.	—	—	—	—	800	—	—	—	—	—	—	—	799	84	—	—	—

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych												Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909	
		Spółkom		Innym przedsiębiorstwom						Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909					
				małym		średnim		wielkim											
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g		
74	Krajowy Związek przemysłowy	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—				
75	"	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—				
76	"	26.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26.400	—				
77	"	15.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15.000	—				
78	"	12.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12.000	—				
79	"	9.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.000	—				
80	"	30.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30.000	—				
81	"	14.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14.000	—				
82	"	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—				
83	"	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—				
84	"	12.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12.000	—				
85	"	24.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24.000	—				
	Razem	638.950	—	66.650	16	330.900	—	200.000	—	131.711	17	880.037	83	224.751	16				
Przemysł drzewny.																			
1	Pawlik Jan.	—	—	2.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.400	—				
2	Pracownia stol. „Zorza“ we Lwowie	1.400	—	—	—	—	—	—	—	1.289	40	—	—	110	60				
3	Mejssner A.	—	—	—	—	12.000	—	—	—	—	—	—	—	12.000	—				
4	Harasimowicz P.	—	—	1.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.000	—				
5	Związek pracow. stol. „Nadzieja“ w Krakowie	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.000	—				
6	Kosiński Antoni	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	20.000	—				
7	Pawlik Jan.	—	—	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—				
8	Chodźński K.	—	—	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.000	—				
9	Związek pracow. stol. „Nadzieja“ w Krakowie	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.000	—				
10	Malewski L.	—	—	9.600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9.600	—				
11	Chadzyński J.	—	—	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8.000	—				
12	Bętkowski W.	—	—	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.000	—				

Lp. porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych						Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909		
		Spółkom		Innym przedsiębiorstwom				K		g				
				małym		średnim							wielkim	
				K	g	K	g						K	g
41	Jakubowski i Jarra	—	—	—	—	30.000	—	—	—	30.000	—	—		
42	Hapka M. i Sz.	—	—	600	—	—	—	—	—	600	—	—		
43	Tow. kowali w Sułkowicach	25.000	—	—	—	—	—	234	42	24.765	58	—		
44	Domiczek K.	—	—	12.000	—	—	—	—	—	12.000	—	—		
45	Peterseim M.	—	—	—	—	30.000	—	—	—	30.000	—	—		
46	Kosibowie Wojciech i Olga	—	—	—	—	10.000	—	—	—	10.000	—	—		
47	Sulikowski St.	—	—	—	—	24.000	—	—	—	24.000	—	—		
48	Wehrstein Jan	—	—	—	—	20.000	—	—	—	12.400	—	7.600		
49	Bracia Bartik	—	—	—	—	33.800	—	—	—	1.800	—	32.000		
50	Batorowicze Jan i Aleksander	—	—	—	—	10.000	—	—	—	10.000	—	—		
51	Młodzik Józef	—	—	3.000	—	—	—	—	—	3.000	—	—		
52	Gärtler Karol	—	—	3.000	—	—	—	—	—	400	—	2.600		
53	Tranda Witold	—	—	2.000	—	—	—	—	—	2.000	—	—		
54	Dudziński Karol	—	—	3.000	—	—	—	—	—	3.000	—	—		
55	Fabr. armatur, Rudolphi i Spółka	—	—	—	—	50.000	—	—	—	25.012	35	24.987		
56	Dedrzeński i Spółka	—	—	—	83	30.333	—	—	—	—	50	30.333		
57	Hofstätter, Dunkelblum, Steinberg	—	—	—	—	35.000	—	—	—	13.999	50	21.000		
58	Sulikowski Stanisław	—	—	—	—	40.000	—	—	—	4.977	50	35.022		
59	Szkoła kowalska w Sułkowicach	8.000	—	—	—	—	—	—	—	8.000	—	—		
60	Jarra Marek	—	—	—	—	60.000	—	—	—	13.999	57	46.000		
61	Jankowski Bolesław i Jan	—	—	5.000	—	—	—	—	—	3.500	—	1.500		
62	Pindus Jerzy	—	—	2.000	—	—	—	—	—	1.499	55	500		
63	Mulkiewicz Gabryel i Anna	—	—	2.000	—	—	—	—	—	698	41	1.301		
64	Gorecki Józef	—	—	—	—	100.000	—	—	—	16.654	20	83.345		
65	Fabr. armatur Rudolphi i Spółka	—	—	—	—	40.000	—	—	—	10.000	—	30.000		
66	Domiczek i Sosin	—	—	25.000	—	—	10	—	—	10.000	—	15.000		
67	Bracia Bartik	—	—	—	—	60.022	—	—	—	—	—	60.022		
68	Batorowicze Jan i Aleksander	—	—	—	—	20.000	—	—	—	2.000	—	18.000		
69	Chauer Henryk	—	—	—	—	16.000	—	—	—	3.400	—	12.600		
70	Rudolphi i Spółka w Trzebinii	70.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	70.000		

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota, pożyczek udzielonych						Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909	
		Spółkom		małym		średnim		wielkim		K	g	K	g
		K	g	K	g	K	g	K	g				
19	Koszak Piotr	—	—	400	—	—	—	—	60	340	—	—	—
20	Rozwadowski Franciszek	—	—	—	—	20.000	—	—	—	20.000	—	—	—
21	Stemianowicz i Pliszko	—	—	1.600	—	—	—	—	—	1.600	—	—	—
22	Gromusiak M.	—	—	6.000	—	—	—	—	—	6.000	—	—	—
23	Słowicki Jan	—	—	2.000	—	—	—	—	—	2.000	—	—	—
24	Zandler Feliks	—	—	—	—	20.000	—	—	—	250	—	19.750	—
25	Patkowski Ignacy	—	—	2.000	—	—	—	—	—	1.000	—	1.000	—
26	Niespałowie Antoni i Kat.	—	—	—	—	10.000	—	—	—	6.005 34	—	3.994 66	—
27	Bylica Jan	—	—	6.000	—	—	—	—	—	6.000	—	—	—
28	Fabr. szlucz. kamienia we Lwowie	—	—	—	—	—	60.000	—	—	30.000	—	30.000	—
29	Beer Jan	—	—	—	—	40.000	—	—	—	40.000	—	—	—
30	Wagner Herman i Jeti	—	—	—	—	12.000	—	—	2.417 85	2.372 32	—	7.209 83	—
31	Romańscy Stanisław i Zofia	—	—	6.000	—	—	—	—	—	3.199 63	—	2.800 37	—
32	Dr. Bieliński Stanisław	—	—	—	—	20.000	—	—	—	6.000	—	14.000	—
33	Guzikowie Ign. Karolina i Towarz.	—	—	—	—	25.000	—	—	—	1.298 76	—	23.701 24	—
34	" Roman "Potocki" (za Beera)	—	—	—	—	15.000	—	—	—	—	—	15.000	—
35	Razem	5.920	—	36.300	—	284.000	—	140.000	4.569 79	313.794	11	147.856	10
Różne galezie przemysłu.													
1	Stow. krawców "Praca" we Lwowie	1.600	—	—	—	—	—	—	1.406 20	193	80	—	—
2	Heydenreich M.	—	—	—	—	12.000	—	—	12.000	—	—	—	—
3	Trzemeski E.	—	—	—	—	5.400	—	—	3.240	2.160	—	—	—
4	Kutrzeba i Murczyński	—	—	—	—	5.000	—	—	1.500	3.500	—	—	—
5	Baar Józef	—	—	—	—	6.000	—	—	1.381 62	4.618 38	—	—	—
6	Darowska B. i H.	—	—	1.200	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—
7	Tow. powoźnicze w Radymnie	750	—	—	—	—	—	—	—	750	—	—	—
8	" " " "	750	—	—	—	—	—	—	—	750	—	—	—
9	" " " "	1.600	—	—	—	—	—	—	—	1.600	—	—	—

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych														Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909		
		Spółkom	Innym przedsiębiorstwom																			
			małym		średnim		wielkim															
							K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g		
44	Tow. dla handlu i przemysłu w Gorlicach	30.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
45	Gadowski Jan	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
46	Baummann K.	—	—	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
47	Meus i Górski	—	—	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
48	Tow. dla handlu i przem. we Lwowie	24.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
49	Darowska Barbara i Helena . . .	—	—	28.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
50	Tow. powroźnicze w Radymnie . .	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
51	Bracia Brandstädter	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
52	Jakobiak Walenty	—	—	2.400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
53	Dr. Ciesielski Teofil	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
54	Bromilska Helena	—	—	—	—	16.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
55	Tow. powroźnicze w Radymnie . .	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
56	Sakowicz Jan	—	—	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
57	Huta szkła w Żółkwi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
58	Kraj. Związek przem. we Lwowie	50.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
59	Tow. wyrobów szat liturgicznych w Krośnie	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
60	Bracia Roszkowscy Ludwik i M. . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
61	Stow. pracy Kobiet w Kołomyi . .	800	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
62	Rojowski Kazimierz	—	—	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
63	Niemojowski Stefan	—	—	—	—	16.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
64	Konieczny Alojzy	—	—	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
65	Niemekeza Władysław	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
66	Towarz. dostaw dla c. k. armii we Lwowie	16.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
67	L. Gal. Tow. dla przemysłu chem.	50.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
68	Waligóra Antoni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
69	Spółka podgórska w Stanisławowie	8.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
70	Słowiński Jan	—	—	—	—	12.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych										Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909	
		Spółkom		Innym przedsiębiorstwom						K	g	K	g	K	g		
				małym		średnim		wielkim									
				K	g	K	g	K	g								
103	Lipschütz Ch. H.	—	—	—	—	—	—	—	—	50.000	—	—	14.999	94	35.000	06	
104	Gurgul Stanisław	—	—	—	—	15.000	—	—	—	—	—	—	—	—	15.000	—	
105	Karmański i Spółka w Dębnikach	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—	—	—	30.000	—	—	—	
106	Huta szkła w Żółkwi	—	—	—	—	35.000	—	—	—	—	—	—	15.750	—	19.250	—	
107	Jahoda Robert	—	—	3.000	—	—	—	—	—	—	—	—	2.544	71	455	29	
108	Bincer D. i Thorn H. i R.	—	—	—	—	25.000	—	—	—	—	—	—	6.244	11	18 755	89	
109	Fabryka ram i luster, Piątkiewicz i Sommerstein	—	—	—	—	15.000	—	—	—	—	—	—	713	24	14 286	76	
110	Tiras Samuel	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	8.000	—	2.000	—	
111	Rogalski Kazimierz	—	—	5.000	—	—	—	—	—	—	—	—	875	—	4.125	—	
112	Kupfer i Glaser.	—	—	—	—	100.000	—	—	—	—	—	—	23.333	24	76.666	76	
113	Legieżyński Kazimierz	—	—	—	—	6.000	—	—	—	—	—	—	2.800	—	3.200	—	
114	Hildebrandt Gustaw i Karol	—	—	—	—	5.000	—	—	—	—	—	—	3.003	80	1.996	20	
115	Blumenfeld Henryk	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—	—	—	7.500	—	22.500	—	
116	Żurowska i Kobuzowska.	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	10.000	—	—	—	—	—	
117	Dobrowolscy Michał i Marya	—	—	—	—	40.000	—	—	—	—	—	—	16.000	—	24.000	—	
118	Perlmuster Chaim	—	—	16.000	—	—	—	—	—	—	—	—	2.292	94	13.707	06	
119	Morer Alter	—	—	—	—	33.000	—	—	—	—	—	—	11 546	99	21.453	01	
120	Hupertowa Aniela	—	—	6.000	—	—	—	—	—	—	—	—	3.500	—	2.500	—	
121	Falkiewicz Dr. Karol	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.000	—	
122	Weissmann Samuel	—	—	—	—	5.000	—	—	—	—	—	—	3.249	08	1.750	92	
123	Haendel i Silberstein	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	4.000	—	16.000	—	
124	Tow. powroźnicze w Radymnie	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7.000	—	13.000	—	
125	Kurtz Sina i Resi	—	—	—	—	10.000	—	—	—	—	—	—	6.999	—	3.001	—	
126	Blatt Henryk	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	6.000	—	14.000	—	
127	Zapalski Aleksander i Spółka	—	—	—	—	15.000	—	—	—	—	—	—	3.500	—	11.500	—	
128	Zipper A. H.	—	—	—	—	140.000	—	—	—	—	—	—	140.000	—	—	—	
129	Piller i Spółka	—	—	—	—	80.000	—	—	—	—	—	—	25.000	—	55.000	—	
130	Unger Leopold	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	—	—	4.000	08	15.999	92	
131	Jabłoński i Rząca	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	—	4.684	—	15.316	—	

Liczba porz.	Imię i nazwisko	Łączna kwota pożyczek udzielonych										Kwota odpisana		Kwota spłacona		Reszta długu 31. grudnia 1909	
		Spółkom		Innym przedsiębiorstwom				średnim		wielkim							
				małym		K						g		K		g	
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g
165	Chaim Frisch	.	.	—	—	—	—	20.000	—	—	—	—	—	1.995	70	18.004	30
166	Blumenfeld Henryk	.	.	—	—	—	—	40.000	—	—	—	—	—	2.666	68	37.333	32
167	Vogel L. i C.	.	.	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—	—	1.000	—	29.000	—
168	Romaszkan F.	.	.	—	—	—	—	50.000	—	—	—	—	—	—	—	50.000	—
169	Gurgul St.	.	.	—	—	—	—	75.000	—	—	—	—	—	—	—	75.000	—
170	Brandt M. F.	.	.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
171	Dobja	.	.	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	689	04	9.310	96
172	Potaszman	.	.	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.252	79	8.747	21
173	Legieżyńska	.	.	25.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.497	18	23.502	82
174	Bonellat	.	.	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—	—	2.000	—	28.000	—
175	Górski i Spółka	.	.	—	—	—	—	10.000	—	—	—	—	—	1.000	—	9.000	—
176	Żeleński w Krakowie	.	.	—	—	—	—	60.000	—	—	—	—	—	—	—	60.000	—
177	Landau Aleksander	.	.	—	—	—	—	70.000	—	—	—	—	—	—	—	70.000	—
178	Pretorius	.	.	—	—	—	—	50.000	—	—	—	—	—	1.000	—	49.000	—
179	Gutmayer i Zahradnik	.	.	—	—	—	—	35.000	—	—	—	—	—	—	—	35.000	—
180	Niewczyk	.	.	—	—	—	—	40.000	—	—	—	—	—	—	—	40.000	—
181	Weisser	.	.	—	—	—	—	4.000	—	—	—	—	—	200	—	3.800	—
182	Stamberger	.	.	—	—	—	—	40.000	—	—	—	—	—	4	92	39.995	08
183	Gottliebówie	.	.	—	—	—	—	30.000	—	—	—	—	—	—	—	30.000	—
184	Tow. dostaw dla c. k. armii	.	.	—	—	—	—	8.000	—	—	—	—	—	—	—	8.000	—
185	"	"	"	30.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30.000	—	—	—
186	"	"	"	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.000	—	—	—
187	"	"	"	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.000	—	—	—
188	"	"	"	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.000	—	—	—
189	"	"	"	36.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	36.000	—	—	—
190	"	"	"	10.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10.000	—	—	—
191	"	"	"	12.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12.000	—	—	—
	"	"	"	7.000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7.000	—	—	—
	Razem	.	.	660 800	—	378.844	—	2,559.604	34	70.000	—	47.184	18	1,649.443	71	1,972.620	45

ZESTAWIENIE.

Ilość pożyczek	Grupa przemysłowa	Łączna kwota pożyczona														Reszta długu 31/12 1909	
		Spółkom	Innym przedsiębiorstwom						Ogółem		Kwota odpisana		Kwota spłacona				
			małe		średnie		wielkie										
			K	g	K	g	K	g							K		g
			K	g	K	g	K	g							K		g
75	Przemysł tkacki . .	351.700	—	44.100	—	451.604	45	800.000	—	1,647.404	45	45.764	27	561.350	80	1,040.289	38
85	" skórný .	638.950	—	66.650	16	330.900	—	200.000	—	1,236.500	16	131.711	17	880.037	83	224.751	16
67	" drzewny .	68.800	—	235.100	—	223.000	—	245.000	—	771.900	—	3.908	52	399.144	34	368.847	14
82	" metalowy	185.000	—	118 100	—	1,284.099	82	220.000	—	1,807.199	82	11.228	37	683.489	92	1,112.481	53
35	" ceramiczny	5.920	—	36.300	—	234.000	—	140.000	—	446.220	—	4.569	79	313.794	11	147.856	10
191	Różne gałęzie przem.	660.800	—	378.844	—	2.559.604	34	70.000	—	3,669.248	34	47.184	18	1,649.443	71	1,972.620	45
535	Razem . .	1,911.170	—	879.094	16	5,133.203	61	1,675.000	—	9,598.472	77	244.366	30	4,487.260	71	4,866.845	76
		20%		9%		53 ^{1/2} %		17 ^{1/2} %		100%							

Fundacye stypendyjne i pożyczkowe na cele popierania
I. Fundacya im. Feliksy Maryi dw.
A) Stypendya na zawodowe kształcenie

L. porz.	Imię i nazwisko	Zawód	O t r z y m a ł			
			1899	1900	1901	1902
1	Głowacki Antoni	litograf	150	600	—	—
2	Kordzikowski Władysław	stolarz	150	600	600	600
3	Patroś Bolesław	mosiężnik	150	300	—	—
4	Stefanicki Marcin	garncarz	150	600	—	—
5	Wiernicki Michał	rymarz	150	600	300	—
6	Zieleń Józef	ślusarz	150	600	600	900
7	Kowalewski Ignacy	rymarz	150	—	—	—
8	Matuszewski Kazimierz	malarz dekor.	200	—	—	—
9	Stopka Stanisław	ślusarz	150	600	—	—
10	Kolanowski Wiktor	stolarz	150	600	300	—
11	Turecki Antoni	krawiec	—	800	—	—
12	Schuchart Michał	ślusarz	—	400	800	400
13	Kwiatkowski Mikołaj	stolarz	—	800	—	—
14	Iwanów Władysław	ślusarz	—	400	400	—
15	Świderski Tomasz	stolarz mebl.	—	—	300	—
16	Rubański Antoni	ślusarz	—	—	300	600
17	Ostrowski Stefan	stolarz	—	—	300	600
18	Czarkowski Stanisław	ślusarz	—	—	300	600
19	Zbyszewski Józef	mechanik	—	—	500	1.000
20	Sulik Franciszek	tkacz	—	—	300	600
21	Kwintowski Ludwik	ślusarz	—	—	300	600
22	Palidwór Karol	krawiec	—	—	300	300
23	Pietrzykowski Tadeusz	mechanik	—	—	400	800
24	Kuźma Konstanty	ślusarz	—	—	300	600
25	Inglott Bronisław	elektromechanik	—	—	—	300
26	Berest Antoni	tokarz	—	—	—	300
27	Kłosowski Karol	rzeźbiarz	—	—	—	400
28	Osiński Karol	stolarz meblowy	—	—	—	300
29	Szeremeta Bolesław	ślusarz	—	—	—	300
30	Starzecki Stanisław	ślusarz	—	—	—	300
31	Freund Władysław	stolarz	—	—	—	—
32	Łysiuk Józef	stolarz	—	—	—	—
33	Tatara Stanisław	ślusarz	—	—	—	—
34	Pichel Wilhelm	litograf	—	—	—	—
35	Jabłoński Ludwik	elektromechanik	—	—	—	—
36	Pelczarski Franciszek	stolarz	—	—	—	—
37	Schab Piotr	ślusarz	—	—	—	—
38	Szule Maryan	rzeźbiarz	—	—	—	—
39	Koneczny Eugeniusz	malarz dekor.	—	—	—	—
40	Tomajer Ignacy	stolarz	—	—	—	—
41	Lewkowicz Ludwik	bronzownik	—	—	—	—
42	Pendiuk Józef	stolarz	—	—	—	—
43	Łysoń Franciszek	stolarz	—	—	—	—
44	Malach Józef	rzeźbiarz	—	—	—	—
45	Sowiak Władysław	stolarz	—	—	—	—

przemysłu, zostające pod zarządem Wydziału krajowego.
im. z hr. Golejewskich Czarkowskiej.
rękodzielników i przemysłowców.

s t y p e n d y u m w r o k u								Razem	Otrzymał pożyczkę l. p. wykazu pożyczek
1903	1904	1905	1906	1907	1908	1909	1910	K	
—	—	—	—	—	—	—	—	750	L. 35., K 1.200
600	900	300	—	—	—	—	—	3.750	
—	—	—	—	—	—	—	—	450	
—	—	—	—	—	—	—	—	750	
—	—	—	—	—	—	—	—	1.050	L. 24., K 1.500
600	300	—	—	—	—	—	—	3.150	
—	—	—	—	—	—	—	—	150	
—	—	—	—	—	—	—	—	200	
—	—	—	—	—	—	—	—	750	L. 19., K 2.000
—	—	—	—	—	—	—	—	1.050	
—	—	—	—	—	—	—	—	800	
—	—	—	—	—	—	—	—	1.600	
—	—	—	—	—	—	—	—	800	L. 18., K 1.800
—	—	—	—	—	—	—	—	800	
—	—	—	—	—	—	—	—	800	
—	—	—	—	—	—	—	—	300	
600	300	—	—	—	—	—	—	1.800	L. 62., K 1.500
600	600	300	600	600	600	—	—	4.200	
600	600	—	—	—	—	—	—	2.100	
500	1.000	—	—	—	—	—	—	3.000	
600	300	—	—	—	—	—	—	1.800	L. 43., K 800
—	800	800	800	—	—	—	—	3.300	
300	—	—	—	—	—	—	—	900	
800	400	—	—	—	—	—	—	2.400	
300	—	—	—	—	—	—	—	1.200	L. 60., K 1.500
600	700	800	800	400	—	—	—	3.600	
300	—	—	—	—	—	—	—	600	
400	—	—	—	—	—	—	—	800	
600	600	—	—	—	—	—	—	1.500	L. 60., K 1.500
300	900	300	1.050	900	450	—	—	4.200	
300	—	—	—	—	—	—	—	600	
400	800	400	800	—	—	—	—	2.400	
600	300	—	—	—	—	—	—	900	L. 43., K 800
300	600	600	—	—	—	—	—	1.500	
300	300	600	—	—	300	—	300	1.800	
300	300	—	—	—	—	—	—	600	
400	800	800	—	—	—	—	—	2.000	L. 60., K 1.500
—	400	800	800	400	—	—	—	2.400	
—	400	800	—	—	—	—	—	1.200	
—	300	600	600	300	—	—	—	1.800	
—	300	600	300	600	—	—	—	1.800	L. 60., K 1.500
—	400	400	—	—	—	—	—	800	

L. porz.	Imię i nazwisko	Zawód	O t r z y m a ł			
			1899	1900	1901	1902
46	Czernecki Wincenty	kowal	—	—	—	—
47	Socha Stefan	stolarz	—	—	—	—
48	Semkowicz Aleksander	introligator	—	—	—	—
49	Stec Jan	elektrotechnik	—	—	—	—
50	Dymnicki Antoni	ślusarz	—	—	—	—
51	Łanowy Antoni	stolarz	—	—	—	—
52	Butkowski Franciszek	stolarz	—	—	—	—
53	Kij Józef	stolarz	—	—	—	—
54	Piasecki Jan	introligator	—	—	—	—
55	Lewandowski Stanisław	ślusarz	—	—	—	—
56	Dąbrowski Franciszek	ślusarz	—	—	—	—
57	Nędzowski Tadeusz	litograf	—	—	—	—
58	Stróżyński Józef	ślusarz	—	—	—	—
59	Trojanowski Joachim	ślusarz	—	—	—	—
60	Puszka Michał	ślusarz	—	—	—	—
61	Jaworski Andrzej	kamieniarz	—	—	—	—
62	Włodarski Kazimierz	ślusarz	—	—	—	—
63	Wozaczyński Jan	ślusarz	—	—	—	—
64	Chodyniecki Jakób	kołodziej	—	—	—	—
65	Krogulski Stanisław	ślusarz	—	—	—	—
66	Kotarba Stanisław	ślusarz	—	—	—	—
67	Łopuszański Władysław	ślusarz	—	—	—	—
68	Podgórski Jan	ślusarz	—	—	—	—
69	Palechoński Czesław	ślusarz	—	—	—	—
70	Idec Józef	ślusarz	—	—	—	—
71	Wojciechowski Stanisław	ślusarz	—	—	—	—
72	Mołodecki Aleksander	ślusarz	—	—	—	—
73	Czabak Kazimierz	elektrotechnik	—	—	—	—
74	Bober Maryan	blacharz	—	—	—	—
75	Wojtowicz Ignacy	ślusarz	—	—	—	—
76	Tomaszewski Henryk	ślusarz	—	—	—	—
77	Semkowicz Jan	ślusarz	—	—	—	—
78	Czoporowski Stanisław	stolarz budow.	—	—	—	—
79	Szarwarski Stanisław	rymarz	—	—	—	—
80	Czarnecki Ludwik	ślusarz	—	—	—	—
81	Czerniawski Stanisław	ślusarz	—	—	—	—
82	Wojnarowski Stanisław	snycerz	—	—	—	—
83	Noworecki Stefan	ślusarz	—	—	—	—
84	Festenburg Artur	elektromechanik	—	—	—	—
85	Zapotoczny Jan	rzeźbiarz	—	—	—	—
86	Jarosławski Edmund	mosiężnik	—	—	—	—
87	Makowski Ludwik	stolarz	—	—	—	—
88	Siemianowicz Eliaszk	rymarz	—	—	—	—
89	Krupa Jan	blacharz	—	—	—	—
90	Jędrzejczyk Bolesław	stolarz	—	—	—	—
Suma . .			1.550	6.900	6.300	9.500

s t y p e n d y u m w r o k u								Razem	Otrzymał pożyczkę l. p. wykazu pożyczki
1903	1904	1905	1906	1907	1908	1909	1910	K	
—	900	600	—	—	—	—	—	1.500	
—	—	300	600	600	300	600	—	2.400	
—	—	800	—	400	400	800	—	2.400	
—	—	400	800	600	100	—	—	1.900	
—	—	400	—	—	—	—	—	400	
—	—	600	—	—	—	—	—	600	
—	—	600	300	600	—	—	—	1.500	
—	—	600	600	—	—	—	—	1.200	
—	—	—	600	—	—	—	—	600	
—	—	—	300	600	600	300	—	1.800	
—	—	—	450	900	900	—	—	2.250	
—	—	—	600	600	600	—	—	1.800	
—	—	—	600	600	—	—	—	1.200	
—	—	—	600	300	—	—	—	900	
—	—	—	600	600	600	—	—	1.800	
—	—	—	300	300	600	—	—	1.800	
—	—	—	450	900	900	450	—	2.700	
—	—	—	600	600	—	—	—	1.200	L 55, K 1 500
—	—	—	600	—	—	—	—	600	
—	—	—	400	400	—	—	—	800	
—	—	—	600	—	—	—	—	600	
—	—	—	300	—	—	—	—	300	
—	—	—	600	600	300	—	—	1.500	
—	—	—	450	900	900	150	—	2.400	
—	—	—	—	400	400	800	400	2.000	
—	—	—	—	450	450	—	—	900	
—	—	—	—	450	900	900	450	2.700	
—	—	—	—	450	—	—	—	450	
—	—	—	—	450	900	900	—	2.250	
—	—	—	—	600	600	—	—	1.200	
—	—	—	—	300	—	—	—	300	
—	—	—	—	600	300	—	—	900	
—	—	—	—	600	600	—	—	1.200	
—	—	—	—	400	800	800	400	2.400	
—	—	—	—	150	600	600	—	1.350	
—	—	—	—	—	600	600	—	1.200	
—	—	—	—	—	600	600	600	1.800	
—	—	—	—	—	600	600	—	1.200	
—	—	—	—	—	—	1.000	—	1.000	Z fundacyi Adamskich
—	—	—	—	—	—	600	300	900	L. 8., K 1.000.
—	—	—	—	—	—	1.000	—	1.000	
—	—	—	—	—	—	150	—	150	
—	—	—	—	—	—	600	—	600	
—	—	—	—	—	—	400	200	600	
—	—	—	—	—	—	600	—	600	
12.500	15.600	14.400	17.100	17.550	14.900	12.450	2.650	131.400	

Alegat 8. (c. d.).

B) Pożyczki bezprocentowe dla rękodzielników.

L. porz.	Rok wypłacenia pożyczki oraz imię i nazwisko dłużnika	Zawód	Przeznaczenie pożyczki	Kwota wypła- conej pożyczki		Suma ro- czna wy- płaconych pożyczek	Spłacono (względnie odpisano)		Pozostałość z dniem 31. grudnia 1909		Miał stypen- dyum L. porz. wykazu stypendyów
				K	g		K	g	K	g	
Rok 1901.											
1	Jarosław Piotr.	rusznikarz	na założenie warsztatu	2.000			—		2.000	—	
2	Balicki Aleksander	stolarz	" "	1.200			—		1.200	—	
3	Adamowski Stanisław	" "	" "	2.000			2.000		—	—	
4	Rzeczkowski Jan	kołodziej	na zakupno przyrz. i motor.	800			40		760	—	
5	Zagórski Józef.	introligator	na założenie warsztatu	1.500			—		1.500	—	
6	Szymkiewicz Wincenty	kapelusznik	na zakupno przyrządów	1.200			640		560	—	
7	Kwieciński Stanisław	stolarz-rzeźbiarz	na założenie warsztatu	1.200			720		480	—	
8	Piątkiewicz Stanisław	rzeźbiarz	na rozszerzenie warsztatu	1.500			—		1.500	—	
9	Szczurkowski Jan	stolarz	" "	2.000			2.000		—	—	
10	Zieliński Jan	"	na założenie warsztatu	1.000		14.400	750		250	—	
Rok 1902.											
11	Czeredarek Władysław	krawiec	" "	1.500			—		1.500	—	
12	Piotrów Grzegorz.	szewc	na rozszerzenie warsztatu	750			750		—	—	
13	Gąsiorowski Wilhelm	rzeźbiarz	na założenie warsztatu	750			750		—	—	
14	Bernadyński Władysław	blacharz	" "	1.200			300		900	—	
15	Wojciech Marek	rzeźbiarz	" "	1.200			—		1.200	—	
16	Kalitätski Piotr	krawiec	" "	1.500			380		1.120	—	
17	Furman Jan	szewc	na rozszerzenie warsztatu	1.200			15	58	1.184	42	L. 14. K 800
18	Iwanów Władysław	ślusarz	na założenie warsztatu	1.800			—		1.800	—	L. 13. K 800
19	Kwiatkowski Mikołaj	stolarz	" "	2.000			—		2.000	—	
20	Barut Antoni	tkacz	" "	1.000		12.900	1.000		—	—	

Rok 1903.

21 Getritz Aleksander
22 Goliński Tomasz
23 Siorniak Karol
24 Schuchart Michał
25 Dunajewski August
26 Janicki Jan
27 Petz Zygmunt

introligator
stolarz
kafiarz
ślusarz
" "
stolarz
blacharz

1.500
1.000
1.800
1.500
1.000
1.200
1.500

675
—
—
600
—
—
—

825
1.000
1.800
900
1.000
1.200
1.500

L. 12. K 1.600

Rok 1904.

28 Wilczyński Wincenty
29 Mielniczek Władysław
30 Kozicki Marcin
31 Zemanek Józef
32 Faliński Stanisław
33 Janikowski Zygmunt
34 Jurecki Antoni
35 Kordzikowski Władysław
36 Kozoczka Michał
37 Dulski Roman
38 Nowak Aleksander

bronzownik
rzeźbiarz
zegarmistrz
malarz pokoj.
stolarz
tokarz
krawiec
stolarz
rzeźbiarz
stolarz
" "

1.500
1.500
1.500
1.200
1.200
1.200
2.000
1.200
1.200
1.000
2.000

1.500
—
—
240
120
—
—
—
—
1.000
—

—
1.500
1.500
960
1.080
1.200
2.000
1.200
1.200
—
2.000

L. 2. K. 3.750

Rok 1905.

39 Gärtner Bronisław
40 Jaworski Franciszek
41 Krudowski Maksymilian

poziotnik
stolarz
ślusarz
" "
" "
" "

1.000
800
2.000

—
—
—

1.000
800
2.000

Rok 1906.

42 Halij Wilhelm
43 Jabłoński Leopold
44 Szubra Józef
45 Knobloch Henryk
46 Momocki Kazimierz
47 Bischof Stanisław
48 Wymiatalek Ludwik
49 Szajnowski Kasper
50 Szczęsławicz Maryan
51 Wanke Leonard

stolarz
ślusarz
tkacz
stolarz
" "
ślusarz
" "
stolarz
ślusarz
" "

1.000
800
800
1.500
1.000
1.600
1.600
1.200
1.500
1.200

—
240
520
375
—
* 371
** 1.228
1.220
700
600
140

1.000
560
280
1.125
1.000
—
—
380
500
900
1.060

L. 35. K 2.200

*) odpisano. **) splecono.

L. porz.	Rok wypłacenia pożyczki oraz imię i nazwisko dłużnika	Zawód	Przeznaczenie pożyczki	Kwota wypła- conej pożyczki	Suma ro- czna wy- płaconych pożyczek	Splacono (względnie odpisano	Pozostałość z dniem 31. grudnia 1950	Miał stypen- dyum L. porz. wykazu stypendyów
				K	K	K	K	g
	Rok 1907.							
52	Sekulski Franciszek . .	kaflarz	na założenie warsztatu	1.400		700	700	—
53	Petrycki Tomasz . . .	koszykarz	"	1.200		—	1.200	—
54	Malinowski Bronisław .	ślusarz	"	1.500		600	900	—
55	Wozaczyński Jan . . .	"	"	1.500		—	1.500	—
56	Greń Stanisław	koszykarz	"	1.000		50	950	—
57	Cremus Jan	ślusarz	"	1.500		75	1.425	—
					8.100			
	Rok 1908.							
58	Pisz Paweł	"	"	1.200		—	1.200	—
59	Jarem Antoni	blacharz	"	1.200		—	1.200	—
					2.400			
	Rok 1909.							
60	Łyson Franciszek . . .	stolarz	"	1.500		—	1.500	—
61	Adamski Andrzej . . .	"	"	1.000		—	1.000	—
62	Freund Władysław . . .	"	"	1.500		—	1.500	—
63	Wojtowicz Józef . . .	bronzownik	"	1.500		—	1.500	—
64	Wierzbowicz Feliks . .	rymarz	"	1.500		—	1.500	—
					7.000			
	Razem .				85.800	19.300	66.499	42

L. 43. K 1.800

L. 31. K 2.400

Alegat 8. (c. d.)

II. Fundacya stypendyjna Wystawy rolniczo-przemysłowej z r. 1877.

Stypendya dla rzemieślników i przemysłowców na uzupełnienie wykształcenia za granicą.

L. porz.	Imię i nazwisko	Zawód	Rok	Kwota		Razem w roku	
				K	g	K	g
1	Polecheński Kazimierz . . .	stelmach	1902	2000	—		
2	Riegl Jan	tokarz	"	400	—		
3	Gretschel Feliks	ślusarz	"	400	—	2800	—
4	Kwaśniewski Tadeusz . . .	złotnik	1908	2400	—	2400	—
5	Uhryn Jan	rękawicznik	1906	2400	—	2400	—
6	Kundycki Roman	szewc	1909	800	—		
7	Lebo Władysław	"	"	500	—	1300	—
		Razem . . .				8900	—

III. Fundacya stypendyjna ś. p. Teofila i Pauliny małż. Adamskich.

Stypendya dla młodzieży rękodzielniczej na kształcenie się w obranym zawodzie rękodz. lub przemysł. w kraju lub za granicą.

1	Busek Stanisław	ślusarz	1905	600	—		
2	Kurz Stanisław	krawiec	"	500	—		
3	Górecki Kazimierz	ślusarz	"	600	—	1700	—
4	Nowak Stefan	kowal	1906	200	—		
5	Maleta Jan	stolarz	"	600	—		
6	Kubisztel Eugeniusz	krawiec	"	400	—		
7	Kapłoński Aleksander	murarz	"	600	—		
8	Festenburg Artur	elektrotechnik	"	1000	—	2800	—
9	Rogowski Wilhelm	bronzownik	1907	1162	50		
10	Szozko Stanisław	mechanik	"	562	50	1725	—
11	Dyda Michał	szewc	1908	250	—		
12	Siennicki Władysław	"	"	250	—		
13	Pelczarski Tadeusz	introligator	"	1000	—	1500	—
14	Kwiczala Jan	drukarz	1909	400	—		
15	Kołodziej Michał	mechanik	"	200	—	600	—
		Razem . . .				8325	—

IV. Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła.

Stypendya na kształcenie dla rękodzielników (pierwszeństwo dla Jasła).

L. porz.	Imię i nazwisko	Zawód	Rok	Kwota		Razem w roku	
				K	g	K	g
1	Bęben Józef	tkacz	1891	200	—		
			1892	200	—		
2	Kundycki Roman	szewc	1893	70	—		
			1894	210	—		
			1895	120	—		
			1895	60	—		
3	Kotarba Antoni	ślusarz	1896	200	—		
			1897	200	—		
			1898	140	—		
			1902	200	—		
4	Janicki Jan	stolarz	1903	200	—		
			1904	100	—		
5	Józef Puszkiewicz	szewc	1905	100	—		
6	Bernacki Jakób	krawiec	1907	200	—		
Razem				2200	—		

V. Fundacya stypendyjna im. Stowarzyszenia oszcz. i kred. urzędników i służby c. k. uprz. kolei Karola Ludwika.

Na kształcenie się w zakładzie przemysłowym.

1	Smolarz Józef	kołodziej	1902	400	—		
2	Helmetzky Leon	kołodziej	1902	100	—	500	—
3	Skarda Bronisław	ślusarz	1907	350	—	350	—
Razem						850	—

VI. Fundacya ks. Wojciecha Michny.

Stypendya na kształcenie się w tkactwie lub zasiłki na ulepszony warsztat tkacki.

1	Jarecki Aloizy	tkacz	1904	500	—	500	—
2	Wawrzkowicz Ignacy.	"	1905	600	—	600	—
Razem						1100	—

Stan funduszków pożyczkowych rękodzielniczych w większych miastach Galicyi.

Nazwa miejscowości	Nazwa funduszu	Sprawozdanie opiewa za rok	Gotówka dn. 31/12		Lokacje w publiczn. instytucjach i efekta		Inne loka- cje i nale- żytości		Stan udzielonych pożyczek		Należne odsetki						Koszta pro- cesowe do żądania i inne		Razem		W r. sprawozdaw- czym udzielono poz.		U w a g a	
			K	g	K	g	K	g	ilość	kwota	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	ilość	kwota		
																								K
A) Miasta oparte na własnym statucie																								
1. Kraków . .	Fund. Arc. Rudolfa	1908	932	88	55.837	73	—	—	?	3 755	—	—	—	272	—	—	—	—	60.797	61	5	2.500	W 1908 r. odpisa- no K 842'—	
"	Fund. Dr. Dietla	"	306	96	4 541	53	—	—	?	891	—	—	—	48	—	—	—	—	5.787	49	1	400		
"	F. Dr. Warschauera	"	1.064	95	41.000	—	—	—	?	12.654	25	—	—	660	40	—	—	8	55 387	60	8	1.750		
2. Lwów . . .	Fund. pożyczk. im. Franc. Józefa dla rzem. chrześcijan	"	1.544	—	92.845	09	—	—	?	5.703	58	—	—	—	—	—	—	—	100.092	67	9	8.200		
"	Fund. pożyczk. dla izraelitów rzem.	"	725	19	94	54	—	—	?	16.174	65	—	—	—	—	—	—	—	16.994	38	44	25.000		
"	Fund. miejski dla podniesienia prze- mysłu i handlu	"	7 214	50	—	—	—	—	?	101.862	22	—	—	—	—	—	—	—	109.076	72	?	59.100		
	Razem . . .		11.788	48	194.318	89	—	—	?	141.040	70	—	—	980	40	—	—	8	348.136	47	67	96.950		
B) Miasta oparte na ustawie z 13/2 1889 r.																								
1. Bochnia . .	Fund. poż. dla pod- upadłych rzem.	1908	—	—	1.045	—	2.998	20	44	3.235	20	—	—	117	09	—	—	—	7.395	49	11	2.200	1 pożyczka udzie- lona gm. w kw- cie 7000 K. W r. 1908 odpisano 1.288 45 K. Dług fund. emer. 5600.	
2. Drohobycz .	Fund. poż. rękodz.	1907	?	—	?	—	—	—	190	57.505	81	—	—	4.791	73	—	—	110	84	62.408	38	29		12.600
3. Gorlice . .	F. poż. dla izr. rzem.	1908	3.665	33	—	—	—	—	34	508	70	—	—	—	—	—	—	—	4.174	03	—	—		
"	Fund. poż. dla chrz. rzem.	"	2.423	11	—	—	—	—	83	3.967	01	—	—	—	—	56	44	97	30	6.543	86	—		—
4. Jarosław . .	F. poż. rękodz.	"	223	74	7.800	—	—	—	61	13.969	81	—	—	645	81	—	—	—	22.639	36	23	7.290		
5. Kołomyja .	F. poż. rzem.	1907	25	75	2.165	54	—	—	5	134	74	—	—	—	—	—	—	18	72	2.344	75	—	—	
6. Krosno . .	Gm. kasa poż. rzem.	"	11	38	1.500	—	—	—	158	10.309	05	—	—	1.496	65	—	—	—	13.317	08	49	4.620		
7. Przemyśl .	F. poż. rzem.	1908	264	28	?	—	—	—	56	5.943	06	—	—	—	—	—	—	—	6.207	34	?	3.800	Nadto lok. w Kasie oszczęd. w nie- wiadomej wysok. Nadto lokacja w niewiadomej wy- sokości, od której fund. pobiera 1/10 w kwocie 145 K.	
8. Rzeszów . .	F. poż. rzem.	"	1.694	27	?	—	41	66	13	1.164	78	—	—	49	60	—	—	41	66	2.991	97	—		—
9. Śniatyn . .	F. poż. rzem.	1907	—	—	6.006	83	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6.006	83	—	—		
10. Sanok . . .	Gm. kasa poż. rzem.	1908	2	78	—	—	—	—	49	9.314	44	—	—	670	50	—	—	—	9.987	72	26	6.100		
11. Stryj . . .	Gm. kasa poż. rzem.	"	3.665	33	—	—	—	—	77	11.343	19	—	—	138	—	—	—	—	15.146	52	41	11.000		
12. Tarnopol .	K. poż. dla potrzeb. pom. rzem. tarnop.	"	2.705	24	15.957	65	131	34	125	15.328	85	457	71	1.290	57	26	22	155	51	36.053	09	?	25.850	
13. Tarnów . .	Fund. poż. dla ręk. chrześc.	"	789	32	714	46	—	—	158	33.792	—	—	—	83	90	—	—	81	12	35.460	80	69	23.370	
	Razem . . .		15.470	53	35.189	48	3.171	20	1053	166.516	64	457	71	9.283	85	82	66	505	15	230.677	22	248	96.830	
	Ogółem . . .		27.259	01	229.508	37	3.171	20	1053	307.557	34	457	71	10.264	25	82	66	513	15	578.813	69	315	193.780	

Stan członków, udziałów i udzielonych pożyczek z końcem 1908 r.
w Tow. zal., należących do „Związku stow. zar. i gosp.“ we Lwowie,
a wykazujących ponad 10% członków z pomiędzy rękodzielników.

L. p.	Miejscowość i firma	Ilość członków			Stan udziałów członków		Stan pożyczek udzielonych	
		ogółem	ręko- dziel.	%	K	g	K	g
I. Grupa, licząca ponad 25% członków rękodzielników¹⁾.								
1.	Bukowsko, Towarzystwo zalicz	813	375	46.1	25.510	78	198.686	76
2.	Kraków, Tow. kred. rękodz. i przem.	1.680	1.136	67.6	68.759	35	695.526	52
3.	Lwów, Spółka kred. budown. . . .	147	125	85	72.886	02	368.110	05
4.	N. Sącz, Bank mieszczański	547	211	38.5	49.529	74	331.076	50
5.	Rozdół, Tow. Zalicz.	726	182	25	12.892	47	124.817	71
6.	Stanisławów, Bank mieszczański .	1.821	474	26	304.045	81	3.031.665	35
	Razem . .	5.734	2.503	43.6	533.624	17	4,749.882	89
II. Grupa, licząca 10—25% członków rękodzielników.								
1.	Andrychów, Stow. oszcz. i pożycz.	1.140	206	18	105.053	80	1,017.913	64
2.	Bochnia, Towarzystwo zalicz. . .	1.040	160	15.3	69.527	83	330.096	29
3.	Bohorodczany, Tow. zaliczkowe . .	773	131	16.9	20.042	93	123.062	90
4.	Bolesławce, Bank zaliczkowy . . .	2.444	338	13.8	88.394	88	228.914	02
5.	Borszczów, Pow. Kasa zal. i oszcz.	1.667	232	13.9	85.121	31	654.463	64
6.	Brzostek, Tow. zaliczkowe	812	195	24	52.084	82	482.760	61
7.	Brzozów, Powiat. Tow. zalicz. . .	2.871	370	12.8	95.872	—	988.103	71
8.	Chyrów, Chyr. Kasa zaliczkowa . .	99	16	16.1	3.027	—	39.095	70
9.	Dębica, Tow. Wzaj. kredytu . . .	2.406	390	16.2	124.908	—	1,255.014	53
10.	Dębowiec, Tow. zal. „Pomoc“ . . .	1.485	165	11.1	67.368	40	599.366	34
11.	Dobczyce, Stow. pożycz. i oszcz. Wz. Pomoc	603	136	22.5	31.858	31	164.367	—
12.	Dobromil, Towarzystwo zal. . . .	2.151	229	10.6	70.133	82	265.554	56
13.	Drohobycz, Tow. zaliczkowe . . .	2.652	334	12.5	172.248	07	2,308.603	75
14.	Dynów, Tow. zal.	1.711	330	19.2	77.858	59	742.909	64
15.	Gorlice, Tow. zaliczkowe	1.049	172	16.3	161.649	14	1,936.560	53
16.	Jaryczów nowy, Kasa zal. „Nadz.“	776	105	13.5	15.378	29	46.348	75
17.	Jasło, Tow. zaliczkowe	2.252	308	13.6	217.769	34	1,901.257	25
18.	„ Bank zaliczkowy	2.709	310	11.4	15.849	28	714.223	84
19.	Kańczuga, Tow. zaliczkowe	636	69	10.8	20.086	68	180.170	49
20.	Kolbuszowa, Tow. zal. „Szczęść Boże“	1.630	222	13.6	124.260	60	631.811	14
21.	Kołomyja, Tow. zaliczkowe. . . .	2.266	443	19.5	136.359	62	1,127.212	93
22.	„ Sp. handl. rol. przem.	948	95	10	39.837	45	310.110	15

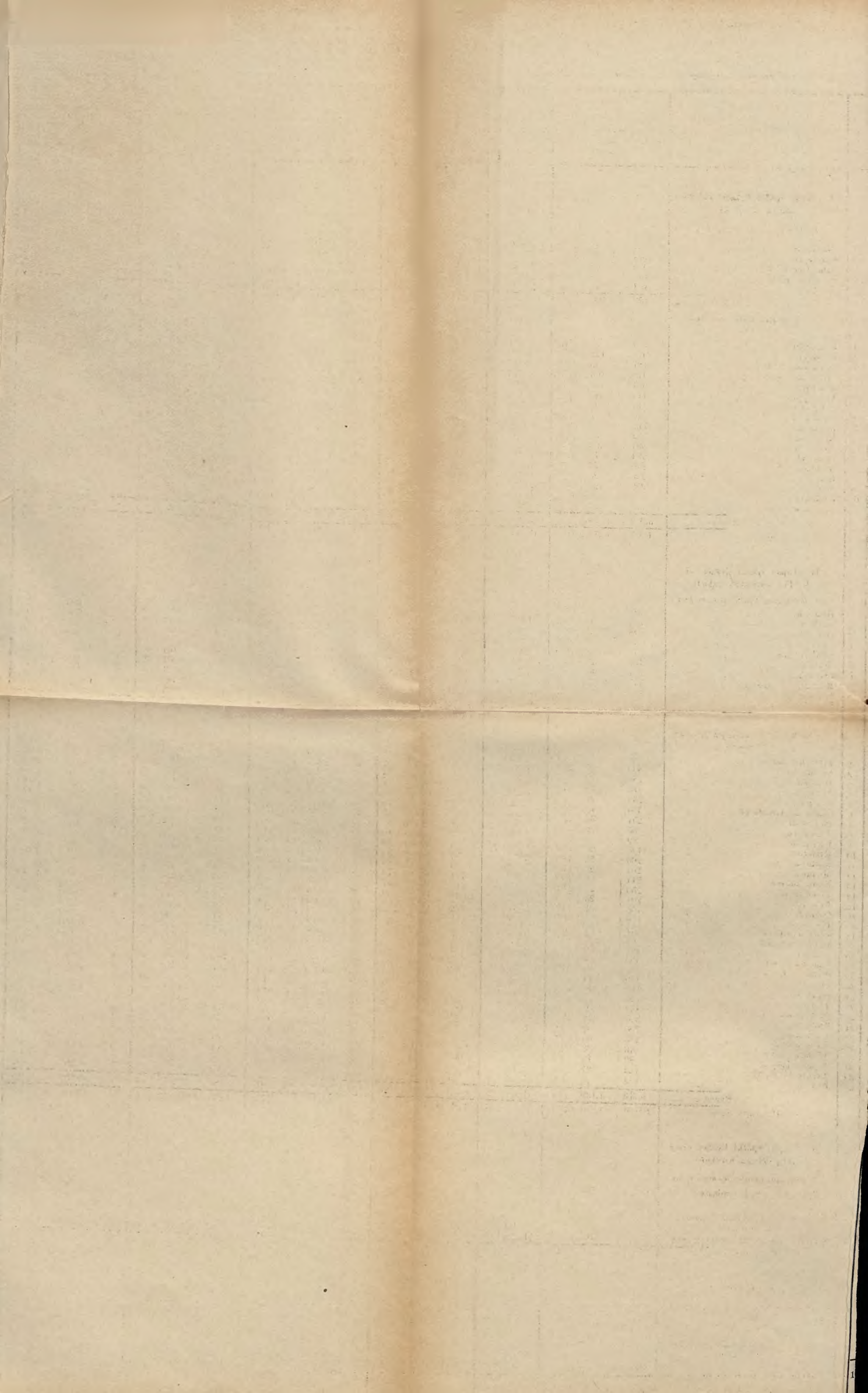
L. p.	Miejscowość i firma	Ilość członków			Stan udziałów członków		Stan pożyczek udzielonych	
		ogółem	ręko- dziel.	‰	K	g	K	g
23.	Kraków, Bank chrześcijański . . .	776	137	17·6	32.945	61	200.392	—
24.	Krynica, Tow. zaliczkowe . . .	494	54	10·9	49.460	60	445.602	66
25.	Kuty, Kasa zal. i oszcz.	397	90	22·6	22.324	69	125.697	08
26.	Lisko, Tow. zaliczkowe	3.938	472	11·9	169.155	95	2.056.478	17
27.	Lwów, Bank zaliczkowy	3.435	585	17	608.472	81	5.403.944	66
28.	„ Tow. wzaj. kredytu	1.745	255	14·6	256.498	68	1.399.254	14
29.	„ Lwowskie Tow. zalicz.	791	140	17·6	78.663	81	280.706	53
30.	„ Gal. Kasa zalicz.	4.187	715	18	1,571.068	61	9,477.489	59
31.	„ Pomoc kredytowa	171	42	24·5	10.000	—	36.500	—
32.	Maryampol, Kasa zaliczkowa . . .	666	79	11·8	24.065	77	66.827	—
33.	Nadwórna, „ „	1.896	271	14·2	112.375	92	643.695	59
34.	Nowy Sącz, „ „	2.829	305	10·7	408.407	57	5,007.324	68
35.	Oświęcim, Tow. oszcz. i poź. . . .	1.967	270	13·7	340.655	56	2,615.874	13
36.	Pilzno, Stow. „ „	2.665	402	15	52.912	20	958.239	—
37.	Podgórze, Stow. oszcz. i poź. Wz. Pomoc	2.697	400	14·8	121.768	24	1,295.319	—
38.	Przemyśl, Przem. Kasa zal. przem. i rolnik.	4.469	765	17·1	373.887	—	2,164.971	15
39.	Radymno, Tow. zal. przem. i rol. Rudnik, Kasa zalicz i oszcz. . . .	378	55	14·5	23.020	05	156.139	—
40.	Rymanów, Tow. zaliczkowe	2.488	302	12·1	90.768	80	906.576	75
41.	Rymanów, Tow. zaliczkowe	4.244	493	11·6	71.475	84	819.900	47
42.	„ Ryman. Kasa kat. dla rzem. i rol.	2.545	560	22	30.614	74	501.303	16
43.	Sanok, Kasa zaliczkowa	531	59	11·1	44.305	60	278.577	78
44.	Sieniawa, Tow. zaliczkowe	1.961	254	12·9	48.881	53	269.209	99
45.	Skawina, Tow. poź. i oszcz.	1.688	232	13·7	70.737	72	362.642	13
46.	Sokal, Tow. zaliczkowe	1.701	325	19·1	67.368	10	567.390	80
47.	Stanisławów, Bank zalicz.	1.732	260	15	236.745	29	1,556.867	90
48.	Stryj, Tow. zaliczkowe	2.019	300	14·8	131.618	69	485.717	37
49.	Tarnopol, Bank powiatowy	2.847	429	15	154.320	—	1,648.710	20
50.	Wojnicz, Tow. zaliczkowe	876	120	13·6	84.645	58	240.282	47
51.	Złoczów, Polski Bank zal. i parc. Żmigród, Tow. zaliczkowe	174	20	11·4	4.014	76	22.811	72
52.	Żmigród, Tow. zaliczkowe	1.648	178	10·8	90.690	06	1,011.958	65
Razem . .		92.075	13.525	14·6	7,176.559	94	57,052.325	18
III. Grupa, licząca niżej 10‰ czł. ręk.								
122 Towarzystw razem		215.820	9.832	4·5	24,779.665	10	111,538.082	98
Ogółem 180 Towarzystw zal. . . .		313.629	25.860	8·24	32,489.849	21	173,340.291	05

¹⁾ „Kasa zaliczkowa drukarzy“ we Lwowie składa się z samych robotników, wykazanych w statystyce związkowej mylnie jako rękodzielników, wskutek czego mieści się w grupie III. W „Tow. zaliczkowem“ w Bochni połowę wykazanych rękodzielników stanowią górnicy, wskutek czego zostało przeniesione do grupy II.

Udział rękodzielników w 1909 r.

w Spółkach oszczędności i pożyczek, pozostających pod Patronatem Wydziału krajowego, a mających siedzibę w 146 gminach miejskich.

Liczba	Nazwa miejscowości	Członkowie			Udziały		Wkładki oszczędności						Pożyczki udzielono w 1909 r.							
		ogółem	fabryk., rękodz. i kupy	%			o g ó ł e m			od rękodzielników			o g ó ł e m			na prowadz. rzemiosła				
							ilość	k w o t a		ilość	k w o t a		%	ilość	k w o t a		ilość	k w o t a		
					K	g		K	g		K	g			K	g				
I. grupa: Spółki liczące nad 25% członków-rękodz.																				
A) Okrąg Izby handlowej krakowskiej.																				
1.	Dobczyce	292	144	49.3	2.769	—	119	91.141	02	31	26.382	56	28.9	107	49.220	—	14	7.170	—	14.5
2.	Kolaczyce	284	95	33.4	2.870	—	123	130.771	42	36	50.587	65	33.7	82	91.415	—	18	5.500	—	6.0
3.	Sułkowice k. M.	309	132	42.7	3.004	—	114	48.324	82	—	—	—	—	198	41.200	—	—	—	—	—
4.	Świątniki górne	146	68	46.5	1.161	—	106	16.607	90	56	8.793	27	52.9	67	14.211	11	2	360	—	0.25
5.	Tymbark	164	61	36.7	1.750	—	75	78.612	24	4	2.078	73	2.6	51	27.548	—	1	300	—	1.08
		1.195	500	42.0	11.554	—	537	365.457	40	127	87.842	21	24.0	505	223.594	11	35	13.330	—	6.0
B) Okrąg Izb handl. lwowskiej i brodzkiej.																				
1.	Budzanów	284	78	27.4	1.944	—	135	50.758	98	36	13.195	77	25.9	47	21.080	—	3	800	—	3.8
2.	Bursztyn	307	122	39.5	3.070	—	113	14.245	47	25	957	53	6.7	71	19.850	—	1	400	—	2.0
3.	Gwoździec k. Kołomyi	197	53	26.9	1.980	—	52	11.555	48	8	551	87	4.8	27	5.970	—	—	—	—	—
4.	Janów k. Lwowa	418	105	25.1	4.077	—	161	44.569	17	30	8.978	33	2.2	144	34.478	—	1	400	—	1.2
5.	Korczyna	301	113	37.5	3.238	—	211	124.249	40	20	12.703	55	10.2	122	59.915	—	11	7.060	—	13.4
6.	Kołomyja	114	43	37.7	1.000	—	36	10.539	18	2	37	39	0.3	69	21.171	—	15	3.370	—	15.9
7.	Krystynopol	114	31	27.2	1.286	—	65	11.517	17	4	183	74	1.6	16	5.850	—	1	300	—	5.1
8.	Lubaczów	116	37	31.9	1.114	—	30	4.696	80	12	1.991	67	42.4	58	12.056	—	1	100	—	0.8
9.	Łysiec m.	112	34	30.3	1.062	—	17	6.038	17	3	290	30	4.8	59	8.700	—	—	—	—	—
10.	Mościska	112	31	27.7	752	54	42	9.268	81	7	1.663	30	17.9	76	14.192	—	1	100	—	0.7
11.	Posada olch. fabr.	394	306	77.6	4.020	—	113	30.393	31	1	623	58	2.1	308	53.378	—	—	—	—	—
12.	Potok złoty	254	78	30.7	2.480	—	71	32.914	25	15	7.382	22	0.2	88	19.880	—	6	1.700	—	8.5
13.	Radymno	140	77	55.0	1.503	—	44	34.767	95	8	863	74	2.5	54	26.730	—	11	2.860	—	10.09
14.	Rozdół	236	120	50.8	1.619	—	59	40.828	21	7	4.843	60	11.8	102	32.750	—	6	2.300	—	7.0
15.	Skole	269	128	47.6	2.393	—	85	19.992	80	15	4.545	31	22.75	55	15.660	—	—	—	—	—
16.	Zabłotów	132	55	42.0	1.091	—	69	15.128	67	7	1.191	76	7.8	68	17.382	—	1	60	—	0.3
17.	Jaryczów nowy	113	63	55.7	871	—	88	24.703	39	7	196	25	0.9	51	14.880	—	10	2.200	—	14.7
Razem		3.612	1.474	40.8	33.500	54	1.391	486.267	21	207	59.799	91	12.3	1.415	343.922	—	68	21.590	—	6.2
I. grupa razem		4.807	1.974	41.0	45.054	54	1.928	851.724	61	334	147.642	12	17.3	1.920	567.516	11	103	34.920	—	6.1
II. grupa: Spółki liczące od 10—25% członków-rękodz.																				
A) Okrąg Izby handl. krakowskiej.																				
1.	Błażowa	128	21	16.4	1.412	—	28	22.899	90	2	705	07	3.09	58	19.580	—	—	—	—	—
2.	Czchów	188	20	10.6	1.751	—	7	11.809	85	—	—	—	—	9	1.950	—	1	300	—	15.0
3.	Dubiecko	108	13	12.0	892	—	30	10.485	37	3	1.280	83	12.21	74	16.440	—	3	510	—	3.1
4.	Limanowa	68	8	11.7	266	—	11	2.135	38	3	784	72	36.7	23	7.210	—	1	60	—	0.8
5.	Lipnica mur.	333	52	15.6	3.287	—	136	130.566	06	11	20.028	62	15.3	116	58.900	—	3	460	—	0.8
6.	Przecław	310	35	11.3	3.265	—	92	85.299	83	19	25.981	51	30.4	67	26.275	—	—	—	—	—
7.	Przeworsk	278	28	10.1	1.404	—	135	81.246	72	—	—	—	—	134	53.076	38	4	1.410	—	2.6
8.	Radomyśl n. Sanem	537	64	11.9	1.074	—	146	141.970	64	69	76.521	20	53.8	108	73.113	45	3	1.400	—	1.8
9.	Rozwadów	200	33	16.5	1.979	—	52	30.749	98	2	6	29	0.02	63	23.580	—	—	—	—	—
10.	Sokołów k. Rzeszowa	278	39	14.02	2.890	—	115	127.264	20	18	29.487	48	23.25	104	62.015	—	1	300	—	0.5
		2.428	313	12.8	18.220	—	752	644.427	93	127	154.795	72	24.0	756	347.159	83	16	4.440	—	1.3
B) Okrąg Izb handlowych lwowskiej i brodzkiej.																				
1.	Biały Kamień	59	6	10.2	106	—	17	4.414	86	2	704	32	16.0	38	7.520	—	2	800	—	10.6
2.	Chodorów	359	57	15.9</																



Przemysłowe Spółki wytwórcze (zarobkowo-gospodarcze) w Galicyi podług stanu z końcem 1909.

L. porz.	Miejscowość	Firma	Rok założenia	Liczba członków	Wys. wypł. w r. 1909 dywidendy	S t a n b i e r n y										S t a n o c z y n n y														w r. 1909 w kor.				
						Udziały		Fund. rez.		Długi Tow.		Czysty zysk		Reszta poz.		Razem		Gotówka		Kred. udziel.		Wartość towarów i inwent.		Nieruch.		Straty		Reszta poz.			Razem			
						K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g		K	g		
A) Stowarzyszenia należące do Związku																																		
Stow. zarob. i gosp. we Lwowie:																																		
1.	Brody	Tow. prod. zarobk. szewców	1903	22	7	162	—	5	36	59	58	268	34	—	—	495	28	495	28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	495	28	28.837	79	w likwid.
2.	Gliniany.	Tow. tkackie	1885	17		16.141	70	2.132	54	32.670	58	2.626	23	1.112	09	54.683	14	27	52	28.458	47	24.478	97	—	—	—	—	1.718	18	54.683	14	39.887	05	
3.	Kalwarya zebrz.	Tow. stolarzy	1895	87		5.590	82	10.594	12	55.987	89	268	09	3.909	48	76.350	40	417	11	35.063	70	32.100	79	5.800	—	—	—	2.968	80	76.350	40	17.160	26	
4.	Kańczuga	Tow. dla wyrobów druciarsk.	1907	55		2.000	80	3.312	05	8.621	19	45	04	—	—	13.979	08	1.964	75	3.748	45	7.342	30	—	—	—	—	923	58	13.979	08	8.031	81	
5.	Kęty	Spółka szewska	1906	40	6	4.182	73	556	17	1.563	65	2.040	56	554	30	8.897	41	224	40	4.641	22	4.031	79	—	—	—	—	—	—	8.897	41	35.420	78	
6.	Koma no	Tow. tkaczów	1886	42		1.915	19	77	85	3.717	87	—	—	32	27	5.743	18	1	61	1.552	78	1.612	50	—	—	1.775	87	800	42	5.743	18	—	—	
7.	Korczyna	Tow. tkaczy pod op. św. Sylwestra	1882	122	5	32.106	10	4.580	76	76.310	89	—	—	71	18	113.068	93	764	36	26.396	73	43.843	71	34.155	—	7.909	13	—	—	113.068	93	115.581	63	
8.	Kraków	Związek handl. przem. katol. krawców	1887	70		24.806	71	11.644	28	90.743	02	2.212	15	1.174	53	130.580	69	5.478	44	27.855	16	40.132	43	—	—	—	—	57.114	66	130.580	69	190.589	91	daty za r. 1908
9.	Krosno	Tkalcia mech. „Krosno“	1891	105		48.470	—	—	—	364.670	—	—	—	530	—	413.670	—	6.502	—	69.289	—	240.022	—	84.343	—	8.520	—	4.994	—	413.670	—	217.440	—	
10.	„	Tow. wyrobu i sprz. szat liturg.	1889	47		34.470	21	13.432	31	128.435	07	1.520	94	3.820	79	181.679	32	280	21	36.670	70	110.613	55	29.106	45	—	—	5.008	41	181.679	32	60.397	—	
11.	Lwów	Tow. dost. rękodz. dla armii	1899	56	6	25.601	69	2.885	26	400	—	1.509	21	—	—	30.396	16	2.613	—	27.283	16	500	—	—	—	—	—	—	—	30.396	16	—	—	
12.	Myślenice	Tow. kapeluszników	1884	47		1.871	89	1.199	17	15.398	66	—	—	211	92	18.681	64	164	62	1.387	78	16.339	64	517	45	227	85	44	30	18.681	64	19.515	15	
13.	Radymno	Tow. powroźnicze	1908	100	6	20.719	27	22.523	24	60.638	61	1.147	34	73	38	105.101	84	7.433	83	29.013	49	41.204	52	26.100	—	—	—	1.350	—	105.101	84	119.926	80	daty za r. 1908
14.	Stary Sącz	Tow. kuśnierzy i białosk.	1908	20	6	955	—	56	—	4.000	—	294	29	—	—	5.305	29	9	29	3.600	—	—	—	—	—	—	—	1.696	—	5.305	29	5.550	57	
15.	Sułkowice	Spółka kowalska	1888	71		20.610	—	27	—	—	—	429	—	—	—	21.056	—	840	—	3.727	—	10.999	—	4.139	—	—	—	1.361	—	21.066	—	4.255	—	
16.	Świątniki górne	Spółka ślusarska	1903	135	10	15.207	40	9.053	—	23.714	41	4.927	17	1.254	04	54.156	02	1.468	32	22.324	63	17.216	80	3.287	—	—	—	9.859	27	54.156	02	66.173	26	
17.	Tarnopol	Tow. stolarskie	?			3.272	02	—	—	44.755	47	—	—	—	—	43.027	49	129	50	13.425	95	34.258	52	—	—	213	52	—	—	48.027	49	—	—	
18.	„	Związek piekarzy		35		1.421	—	1.075	—	23.150	82	29	25	1.711	—	27.387	07	3.049	58	13.635	74	10.701	75	—	—	—	—	—	—	27.387	07	—	—	
19.	Tysmienica	Tow. kuśnierzy i białosk.		63	8	2.297	—	8.767	—	177.928	—	1.932	—	3.346	—	194.270	—	885	—	155.179	—	36.006	—	—	—	—	—	2.200	—	194.270	—	149.000	—	daty za r. 1908
20.	Złoczów	Spółka szewców		25		1.320	—	50	—	—	—	189	—	—	60	1.559	60	1.559	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.559	60	13.405	50	
Suma A)				1159		263.121	53	91.971	11	1,112.765	71	19.449	21	17.800	98	1,505.098	54	34.308	42	503.252	96	671.404	27	187.447	90	18.646	37	90.038	62	1,505.098	54	1,091.172	51	
B) Stowarzyszenia nienależące do Związku																																		
Stow. zarob. i gosp. we Lwowie:																																		
1.	Andrychów	Chrześc. Tow. tkaczów	1898	114	—	1.817	—	1.848	—	14.502	—	807	—	80	—	19.054	—	579	—	3.388	—	12.631	—	—	—	—	—	2.456	—	19.054	—	24.602	—	w likwidacji daty za r. 1908 daty za r. 1908
2.	Kosów	Tow. tkackie	—	47	8%	6.020	40	2.048	68	4.967	64	876	46	—	—	13.913	18	1.166	18	—	—	6.218	—	6.529	—	—	—	—	—	13.913	18	—	—	
3.	Kraków	Introligat. związk.	—	—	—	585	—	—	—	3.393	89	—	—	—	—	3.978	89	43	24	296	50	2.892	72	—	—	746	43	—	—	3.978	89	—	—	
4.	„	Tow. dostawy obuwia	1901	283	—	21.596	—	—	—	—	—	—	—	720	66	22.316	66	18.063	68	—	—	3.590	90	—	—	485	28	176	80	22.316	66	55.589	83	
5.	Lwów	I. Ska szewców celem dostawy obuwia	1902	12	—	1.200	—	16	—	—	—	161	28	10	—	1.387	28	203	14	—	—	1.123	69	—	—	—	—	60	45	1.387	28	—	—	
6.	Maków	Związek handl. przem.	1902	66	—	971	73	—	—	794	79	—	—	134	35	1.900	87	—	—	—	—	1.572	92	—	—	287	95	40	—	1.900	87	—	—	
7.	Nakonecznek. Jaw.	Spółka gospod. handlowa		60	—	424	—	370	—	—	—	113	—	—	—	907	—	697	—	20	—	—	—	—	—	—	—	190	—	907	—	—	—	
8.	Przemyśl	Zinoczyj Trud	1906	40	6%	1.140	—	28	—	2.165	24	729	16	126	40	4.188	80	701	37	2.192	13	1.161	13	—	—	—	—	134	17	4.188	80	8.775	21	należy do Sojuza rew.
9.	Rychwałd	Spółka tkacka	1891	33	6%	1.702	19	797	92	4.590	72	209	43	1.072	44	8.372	70	525	52	1.958	18	2.855	46	3.033	54	—	—	—	—	8.372	70	5.915	65	
10.	Stary Sącz	Towarzystwo szewców	1907	20	6%	525	—	41	38	1.121	—	419	22	—	—	2.106	60	1.185	60	—	—	—	—	—	—	—	—	921	—	2.1				

Maszyzny, pożyczki i subwencye państwowe

dla Spółek i Korporaeyi przemysł. w Galicyi.

Liczba porząd.	Firma	Ilość członków	Otrzymała z funduszków państwowych		
			Maszyzny skredytow. o wartości	Pożyczkę gotówkową	Subwencję bezzwrotną
			w Koronach		
1	Towarzystwo szewców w Starym Sączu	29	890	—	—
2	Towarzystwo produk. szewców Brody.	22	1.000	—	—
3	Stow. cechu szewskiego, Dobczyce	93	541	—	—
4	Stow. cechu szewskiego, Drohobycz	238	2.887	—	—
5	Tow. stolarzy, Kalwarya zebrz.	75	—	—	—
6	Tow. dla wyrobów druciarskich, Kańczuga	55	21.000	—	—
7	Zgromadz. Sióstr Miłosierdzia, Kraków	—	459	—	—
8	Związek handl.-przem. katol. krawców, Kraków	71	—	10.000	—
9	I. galic. i wielkiego Ks. Krak. Tow. dostaw. rękodz. dla c. k. armii, Lwów	46	3.000	—	—
10	Stowarz. kobiet „Pomoc Przemysłowa“, Lwów	109	2.928	—	—
11	I. Spółka szewska dostawy obuwia dla c. k. armii i c. k. obrony kraj., Lwów . . .	20	1.200	—	—
12	Wydział krajowy (kurs szewski) Lwów.	—	4.842	—	—
13	Tow. kapeluszn., Myślenice . .	47	4.248	10 000	—
14	Tow. powroźnicze, Radymno . .	81	1.600	15.000	—
15	Spółka kowalska, Sułkowice . .	120	20.500	—	—
16	Spółka ślusarska, Świątniki . .	80	—	600	7.000
17	Tow. PP. Ekonomek, Tarnopol . .	—	354	—	—
18	Tow. stolarskie, Tarnopol . . .	41	18.500	—	—
19	Tow. garbarzy z Uhnowa i szewców z Witkowa, Uhnów i Witków	155	—	—	—
20	Spółka związkowa szewców dla dostaw wojskowych, Złoczów	74	1.522	—	—
Razem		1.356	85.471	35.600	7.000

WYKAZ

Stowarzyszeń przemysłowych i ich członków.

A) Okrąg Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Chrzanów	Alwernia	1	rękodzielników i kupców . . .	60	
		2	piekarzy i cukierników . . .	47	
	Chrzanów	3	krawców i połączonych zawodów	74	
		4	ślusarzy, kowali, stolarzy etc. .	86	
		5	szewców	121	
		6	rzeźników	49	
	Jaworzno	7	kupców	144	
	Krzeszowice	8	zjednoczonych rękodzielników .	131	
		9	rękodzielników	80	
		10	kupców	80	
				872	
Kraków miasto	Kraków	1	cech blacharzy	74	
		2	cech bronzowników, kotlarzy i mosiężników	16	
		3	cech fryzyerów, golarzy, perkarzy	92	
		4	cech introligatorów	33	
		5	cech kaflarzy	14	
		6	cech kapeluszników, rękawiczników etc.	24	
		7	cech kominiarzy	12	
		8	cech kowali, rymarzy, stelmachów, siodlarzy, lakierników powoz.	37	
		9	cech malarzy pokojowych i szyl-dowych	57	
		10	cech piekarzy białych	25	
		11	cech pokostników i lakierników	48	
		12	cech ślusarzy, nożowników, rusznikarzy i pilnikarzy . . .	37	
		13	cech stolarzy i bednarzy . . .	92	
		14	cech szczotkarzy i powroźników	14	
		15	cech szklarzy	30	
		16	cech tapicerów i wyrabiających pościel	54	
		17	cech zegarmistrzów, rytowników, mechaników i optyków . . .	66	
		18	cech złotników i jubilerów . .	39	
		19	cech kamieniarzy	8	
		20	cech murarzy, cieśli, studniarzy i brukarzy	58	
		21	cech kuśnierzy	39	
		22	cech miodosytników	5	
		23	cech krawców	332	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Kraków miasto	Kraków	24	cech instalatorów	42	
		25	cech cukierników i piernikarzy .	36	
		26	cech szewców	320	
		27	cech rzeźników i masarzy . . .	98	
				1702	
Kraków powiat	Grzegórzki	1	kowali, podkowaczy, stelmachów	7	
				7	
Dąbrowa	Dąbrowa Szczucin	1	rękodzielników	—	
		2	rękodzielników	—	
				—	
Mielec	Mielec	1	Dział I.	—	
		2	Dział II.	84	
		3	Dział III.	—	
	Radomyśl	4	Zjednoczonych rękodzielników .	67	
				151	
Kolbuszowa	Sokołów	1	drzewne	54	
		2	masarzy i innych	128	
				184	
Tarnobrzeg	Baranów	1	zbiorowe	22	
	Dębowiec	2	szewców	31	
	Rozwadów	3	rękodzielników grupy II. . . .	77	
	Tarnobrzeg	4	murarzy	—	
		5	cech II.	70	
		6	rękodzielników grupy III. . .	40	
	Żabno	7	zbiorowe	54	
				294	
Nisko	Nisko Ulanów	1	zjednoczonych rękodzielników .	249	
		2	handlarzy	—	
		3	rękodzielników	—	
				249	
Biała	Oświęcim	1	budowlane	60	
		2	konsumcyjne	69	
		3	szewców, krawców etc.	58	
	Kęty	4	szewców i garbarzy	128	
		5	krawców i kuśnierzy	33	
		6	zbiorowe stolarzy i kowali . .	81	
	Biała	7	piekarzy, młynarzy, piernikarzy i cukierników	16	
		8	rzeźników i masarzy	15	
		9	Genossenschaft der metallverarbeitenden Gewerbe	37	
		10	Genossenschaft der holzverarbeitenden Gewerbe	35	
		11	Genossenschaft der Bäcker . . .	27	
		12	„ der Fleischer und Selcher	81	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Biała	Biała	13	Genossenschaft der Tischler .	37	
		14	krawców, kuśnierzy, kapeluszników, rękawiczników i modniarek	62	
		15	szewców	—	
				739	
Wadowice	Andrychów	1	szewców	40	
		2	zjednoczonych rękodzielników .	29	
		3	piekarsko-młynarskie	31	
		4	kupców, kramarzy i farbiarzy .	163	
		5	garniarzy	20	
	Zembrzyce	6	kowali etc.	89	
		7	rękodzielników	69	
		8	rzeźników	47	
	Kalwarya	9	zjednoczonych rękodzielników .	—	
		10	kramarzy kupców itd.	207	
	Lanckorona	11	rękodzieluików	14	
		12	krawców	33	
		13	rzeźników i masarzy	26	
	Wadowice	14	szewców	44	
		15	kupców	214	
	Zator	16	stolarzy	52	
		17	piekarzy	12	
		18	zjednoczonych rękodzielników .	28	
		19	zjednoczonych rękodzielników .	66	
		20	kupców	91	
				1.185	
Myślenice	Jordanów	1	szewców	17	
		2	gospodar. szynkarskie	74	
		3	zbiorowe	—	
	Maków	4	zbiorowe	112	
		5	kupców	—	
	Myślenice	6	gospodar. szynkarskie	80	
		7	rękodzielników grupy II.	45	
		8	szewców	—	
	Rudnik	9	kupców	194	
		10	rękodzielników	65	
				585	
Wieliczka	Dobczyce	1	szewców	120	
		2	cech wielki	86	
	Gdów Wieliczka	3	zbiorowe	23	
		4	cech wielki	38	
		5	szewców	42	
		6	rzeźników	—	
				309	
Podgórze	Piaski wielkie Podgórze Skawina	1	rzeźników i masarzy	70	
		2	cech zbiorowy	145	
		3	cech zbiorowy	88	
				303	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Bochnia	Bochnia	1	cech szewski	44	
		2	rękodzielników	168	
	Wiśnicz	3	handlarzy	—	
		4	rękodzielników	21	
				233	
Brzesko	Brzesko	1	rękodzielników	115	
		2	gosp. szynk. i kupców	414	
	Wojnicz	3	kupców i handlarzy	236	
		4	rękodzielników	165	
				930	
Tarnów	Ryglice	1	rękodzielników	93	
		2	szewców	43	
	Tarnów	3	cech wielki	30	
		4	krawców	139	
		5	cech wielki	31	
		6	rzeźników i masarzy	57	
		7	piekarzy i piernikarzy	48	
		8	stolarzy	45	
		9	ogniowe	47	
		10	szynkarzy, kawiarzy, restaur.	102	
		11	malarzy etc.	27	
		12	szewców	128	
		13	fiaków	71	
		14	rękodzielników	69	
				930	
Pilzno	Brzostek	1	cech wielki	37	
		2	cech szewski	40	
	Jodłowa Pilzno	3	rękodzielników	42	
		4	rękodzielników	36	
		5	krawców i połączonych rękodziel.	15	
		6	kupców	—	
				160	
Ropczyce	Dębica Ropczyce Sędziszów	1	rękodzielników	108	
		2	"	84	
		3	"	88	
				280	
Jasło	Kołaczyce Jasło	1	szewców	85	
		2	szewców	54	
		3	krawców	40	
		4	rzeźników i masarzy	41	
		5	metalowców	35	
	Żmigród	6	zbiorowe rękodzielników	77	
		7	rękodzielników	80	
				412	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Rzeszów	Błażowa	1	kupców	106	
		2	rękodzielników i przemysłowców	—	
	Głogów	3	kupców	169	
		4	rzeźników	29	
	Rzeszów	5	przemysłowe grupa IX.	73	
		6	" " VII.	37	
		7	" " V.	51	
		8	kupców	—	
		9	krawców	50	
		10	szewców grupy III.	61	
		11	kupców	208	
		12	kupców	705	
		13	rzeźników	—	
		14	budowlane grupa VI.	69	
		15	piekarzy grupa VIII.	27	
				1.585	
Strzyżów	Czudec	1	zbiorowe	26	
	Frysztak	2	zbiorowe	31	
	Strzyżów	3	rękodzielników	—	
				57	
Łańcut	Leżajsk	1	szewców, krawców	27	
		2	rzeźników	30	
		3	grupy budowlanej	36	
		4	kupców, i gospodnio-szynkar-skie	299	
	Łańcut	5	szewców, rymarzy i garbarzy	17	
		6	kowali grupa V.	37	
		7	kupców	146	
		8	rzeźników	—	
		9	krawców	22	
	Żołynia	10	szewców	54	
		11	kupeców	85	
	Żołynia miasto	12	rękodzielników	15	
				768	
Przeworsk	Kańczuga	1	rękodzielników	90	
		2	kupców	206	
	Przeworsk	3	kupców	320	
		4	szewców	43	
		5	kowali stolarzy, ślusarzy itd.	55	
		6	rzeźników i masarzy	35	
				749	
Żywiec	Milówka	1	rzeźników, restauratorów i konc. wyszynków	85	
		2	kupeców i handlarzy	84	
		3	piekarzy, młynarzy, papierników	17	
		4	kowalskie	25	
		5	zbiorowe	—	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Ż y w i e c	Sucha	6	rzeźników i restauratorów .	59	
		7	kupców	155	
	Żywiec	8	piekarzy	14	
		9	zbiorowe	51	
		10	krawców	47	
		11	kupców	363	
		12	rzeźników i masarzy	85	
		13	zbiorowe	89	
		13	szewców	70	
		15	kowali	—	
		16	garbarzy	15	
		17	piekarzy, młyn., piernikarzy etc.	42	
				1.201	
Limanowa	Mszana dolna Limanowa	1	rękodzielników i przemysłowców	67	
		2	rękodzielników i przemysłowców	52	
				119	
Nowy Targ	Nowy Targ	1	kupców i szynkarzy	283	
		2	kupców	464	
	Zakopane	3	zjednoczonych rękodzielników .	197	
		4	cech rękodzieln. i przemysł.	128	
				1.072	
Nowy Sącz	Muszyna Nowy Sącz	1	zbiorowe	68	
		2	zbiorowe	59	
		3	"	51	
		4	rzeźników	48	
	Stary Sącz	5	cech wielki	110	
		6	szewsko-garbarskie	63	
		7	cech wielki	125	
				524	
G r y b ó w	Bobowa	1	I. koło rękodzielników	—	
		2	II. "	41	
	Ciężkowice	3	przemysłowe II. koła	19	
		4	" I. koła (kupcy, handlarze)	43	
	Grybów	5	" III. koła	39	
		6	kupcy " koło I.	208	
		7	rzeźnicy koło II.	73	
				423	
G o r l i c e	Biecz	1	rzeźników i masarzy	22	
		2	piekarzy	9	
		3	kupców	176	
		4	rękodzielników	28	
	Gorlice	5	zbiorowe	27	
		6	szewców i rymarzy	40	
		7	kuśnierzy i garbarzy	18	
		8	krawców	36	
		9	różnorodajowych przemysłów. .	34	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Gorlice	Gorlice	10	rzeźników i masarzy	24	
		11	piekarzy	—	
		12	kowali	—	
		13	kupców	364	
		14	handlarzy	—	
		15	szynkarzy	191	
				971	

B. Okręgi Izb handlowych i przemysłowych we Lwowie i Brodach.

L w ó w — m i a s t o	Lwów	1	bednarzy i garncarzy	16	
		2	blacharzy	137	
		3	budowniczych	—	
		4	cukierników	36	
		5	drukarzy	43	
		6	fiaków	287	
		7	fryzyerów	184	
		8	introligatorów	109	
		9	kominiarzy	93	
		10	kowali	51	
		11	krawców	469	
		12	malarzy pokojowych i lakier.	—	
		13	murarzy i cieśli	85	
		14	piekarzy, młynarzy	73	
		15	rymarzy, siodlarzy	99	
		16	rzeźników, masarzy	296	
		17	ślusarzy	205	
		18	stolarzy	209	
		19	szklarzy i parasolników	62	
		20	szewców	596	
		21	gospodnio-szynkarskie	782	
		22	złotników, rytowników	99	
		23	zegarmistrzów	45	
		24	agentów handlowych	—	statut niezatw.
		25	droguistów	—	" "
				3.976	
		Według wykazu Izby Stowarzyszeń rękodzielniczych było			
		1	blacharzy, bronzowników, mosiężników i rękawiczników	145	
		2	cukierników i t. d.	40	
		3	fryzyerów i perukarzy	181	
		4	introligatorów, szczołkarzy, tokarzy i t. d.	114	
		5	kowali, stelmachów i t. d.	56	
		6	murarzy, cieśli, kamieniarzy	85	
		7	piekarzy	81	
		8	rymarzy i tapicerów	107	
		9	rzeźników i masarzy	336	
		10	zegarmistrzów i t. d.	55	
		11	złotników i t. d.	99	
				1.299	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Bóbrka	Bóbrka Chodorów	1	rękodzielników	166	
		2	"	44	
				210	
Bohorodeczany	Sołotwina	1	kupców	—	
		2	rękodzielników	96	
	Bohorodeczany	3	szewców	15	
		4	kupców i handlarzy	—	
	Łysiec	4	rękodzielników	63	
		6	"	31	
				205	
Borszczów	Borszczów	1	kupców	—	
		2	krawców etc.	81	
	Skala Mielnica	3	kowali, stolarzy	—	
		4	rękodzielników	—	
		5	kupców	—	
		6	krawców, szewców	39	
		7	kowali, stolarzy	119	
				239	
B r o d y	Brody	1	budowniczych „Praca“	53	
		2	szewców, rymarzy etc.	69	
		3	krawców, fryzyerów	90	
		4	ślusarzy, blacharzy	49	
		5	piekarzy, rzeźników	81	
	Założce Podkamień	6	rękodzielników	85	
		7	"	56	
				483	
Brzeżany	Brzeżany	1	rękodzielników	130	
	Kozłów	2	szewców	121	
		3	rękodzielników	45	
				296	
Brzozów	Brzozów Dynów	1	rękodzielników	356	
		2	rękodzielników	—	
				356	
Buczacz	Buczacz	1	rękodzielników	83	
	Jazłowiec Monasterzyska Potok złoty	2	szewców	56	
		3	rękodzielników	48	
		4	rękodzielników	115	
		5	rękodzielników	42	
				344	
Cieszanów	Cieszanów	1	rękodzielników	71	
	Narol	2	rękodzielników	42	
	Lubaczów	3	rękodzielników	75	
	Oleszyce	4	rękodzielników	50	
				238	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Czortków	Czortków	1	szewców, krawców	82	
		2	piekarzy, rzeźników	50	
	Jagielnica	3	kowali, stolarzy	65	
		4	rękodzielników	64	
				261	
Dobromil	Dobromil	1	rękodzielników	430	
				430	
Dolina	Dolina	1	szewców, kowali	114	
		2	rzeźników, stolarzy, krawców .	76	
	Bolechów	3	budowniczych, stolarzy, ślusarzy	58	
		4	szewców, krawców	31	
				279	
Drohobycz	Drohobycz	1	szewców, garbarzy	166	
		2	krawców, fryzyerów	139	
		3	blacharzy, ślusarzy	221	
		4	piekarzy, rzeźników	124	
		5	stolarzy, rymarzy	154	
		6	gospodnio-szynkarskie	—	
				804	
Gródek	Gródek	1	kupców	—	
		2	szewców i garbarzy	90	
		3	kowali, stolarzy	59	
		4	tkaczy, murarzy	32	
		5	krawców, golarzy	—	
	Janów	6	rzeźników, piekarzy	56	
		7	kupców	—	
		8	rękodzielników	77	
				314	
Horodenka	Czernelica	1	rękodzielników	33	
		2	kupców	—	
	Horodenka	3	ręk., kowali, stolarzy	82	
		4	kuśnierzy, piekarzy	—	
		5	szewców, krawców	43	
	Obertyn	6	rękodzielników	63	
		7	kupców	—	
				221	
Husiatyn	Husiatyn Kopyczyńce	1	rękodzielników	86	
		2	rękodzielników	147	
		3	szewców	60	
				293	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	ogólna ilość człon- ków	Uwaga
Jarosław	Jarosław	1	szewców, fryzyerów . . .	69	
		2	stolarzy, krawców . . .	69	
		3	blacharzy, ślusarzy . . .	79	
		4	rzeźników, piekarzy . . .	86	
		5	gospodnio-szynkarskie . . .	—	
		6	rękodzielników . . .	119	
		7	rękodzielników . . .	—	
		8	rękodzielników . . .	—	
				422	
Jaworów	Jaworów	1	stolarzy, kowali . . .	56	
		2	rzeźników, piekarzy . . .	52	
		3	szewców, krawców . . .	58	
	Krakowiec Wielkie oczy	4	rękodzielników . . .	27	
		5	rękodzielników . . .	29	
		6	kupców . . .	—	
				222	
Kałusz	Kałusz	1	rękodzielników . . .	131	
		2	szewców . . .	28	
		3	rękodzielników . . .	51	
				210	
Kamionka	Kamionka	1	krawców, szewców . . .	82	
		2	kowali, stolarzy. . .	58	
	Busk	3	krawców, szewców . . .	—	
		4	kowali, stolarzy . . .	19	
	Radziechów	5	rękodzielników . . .	94	
				253	
Kołomyja	Kołomyja	1	garncarzy . . .	52	
		2	szewców . . .	96	
		3	krawców, fryzyerów . . .	126	
		4	stolarzy, tapicerów . . .	133	
		5	kowali, ślusarzy . . .	160	
		6	piekarzy, rzeźników . . .	149	
		7	murarzy, malarzy . . .	75	
		8	gospodnio-szynkarskie . . .	108	
		9	fiaków . . .	98	
				997	
Kosów	Kosów Kuty	1	rękodzielników . . .	128	
		2	rękodzielników . . .	87	
				215	
Krosno	Krosno	1	rękodz. „Wielki cech“ . . .	85	
		2	szewców, rzeźników . . .	91	
				176	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	ogólna ilość człon- ków	Uwaga
Lisko	Lisko	1	rękodzielników	119	
		2	rękodzielników	73	
		3	rękodzielników	66	
				258	
Lwów	Jaryczów Szczerec Winniki	1	rękodzielników	153	
		2	rękodzielników	99	
		3	rękodzielników	130	
				382	
Mościska	Mościska Sądowa Wiszn.	1	stolarzy, kowali	150	
		2	szewców, rzeźników	84	
		3	rękodzielników	92	
		4	kupców	—	
				226	
Nadwórna	Nadwórna Delatyn	1	rękodzielników	211	
		2	kupców, szynkarzy	—	
		3	rękodzielników	132	
		4	kupców, szynkarzy	—	
				343	
Pecze- niżyn	Peczeniżyn	1	rękodzielników	—	
				—	
Podhajce	Podhajce	1	rzeźników	32	
		2	kowali, stolarzy	—	
		3	szewców, krawców	135	
		4	murarzy, piekarzy	—	
				167	
Przemyśl	Przemyśl Dubiecko	1	bud. stolarzy, murarzy	200	
		2	rzeźników, piekarzy	195	
		3	ślusarzy, kowali	143	
		4	krawców, czapkarzy	146	
		5	szewców, rymarzy	172	
		6	fryzjerów	41	
		7	gospodnio-szynkarskie	270	
		8	rękodzielników	126	
				1.303	
Przemyśl	Przemyślany Gliniany	1	rękodzielników	129	
		2	rękodzielników	67	
				196	
Przemyślany	Rawa Potylicz Niemirow Uhnów	1	rękodzielników	96	
		2	rękodzielników	72	
		3	rękodzielników	—	
		4	rękodzielników	146	
				314	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	ogólna ilość człon- ków	Uwaga
Rohatyn	Rohatyn	1	krawców, szewców	120	
		2	piekarzy, rzeźników	56	
		3	stolarzy, kowali	59	
		4	szewców, krawców	47	
		5	piekarzy, rzeźników	—	
		6	stolarzy, kowali	58	
				340	
Rudki	Rudki Komarno	1	rękodzielników	49	
		2	kupców, szynkarzy	—	
		3	szewców, rymarzy	42	
		4	krawców, stolarzy, piekarzy	48	
		5	rzeźników, kuśnierzy	139	
				278	
Sambor	Sambor	1	rękodzielników	231	
		2	szewców, rymarzy	69	
		3	gospodnio-szynkarskie	104	
				404	
Sanok	Sanok Bukowsko Rymanów	1	rękodzielników	211	
		2	rękodzielników	66	
		3	rękodzielników	68	
				345	
Skałat	Skałat Grzymałów Podwoleczyska	1	rękodzielników	86	
		2	rękodzielników	77	
		3	rękodzielników	97	
				260	
Śniatyn	Śniatyn	1	krawców, golarzy	30	
		2	kowali, stolarzy	81	
		3	piekarzy, rzeźników	46	
		4	szewców, garbarzy	51	
		5	kuśnierzy	73	
	Zabłotów	6	krawców, kuśnierzy	18	
		7	kowali, stolarzy	41	
		8	piekarzy, rzeźników	—	
		9	szewców, garbarzy	17	
				357	
Sokal	Sokal Krystynopol Tartaków Wareż Bełz	1	rękodzielników	119	
		2	szewców	28	
		3	rękodzielników	82	
		4	rękodzielników	38	
		5	rękodzielników	117	
		6	rękodzielników	80	
				464	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Stanisławów	Stanisławów	1	krawców, kuśnierzy	189	
		2	stolarzy, introlig.	94	
		3	szewców, garbarzy	101	
		4	kowali, stolarzy	179	
		5	gospodnio-szynkarskie	137	
		6	piekarzy, rzeźników	94	
		7	budowniczych, murarzy	58	
		8	masarzy	56	
		9	fryzyerów, golarzy	38	
		10	fiaków	98	
		11	rzeźników	—	
	Halicz	12	malarzy i lakierników	—	
		13	rękodzielników	84	
				1.128	
Stary Sambor	Stary Sambor	1	kowali, stolarzy	48	
		2	kuśnierzy, rzeźników	41	
		3	szewców, garbarzy	21	
		4	krawców, piekarzy	—	
		5	kupców, handlarzy	—	
		6	rękodzielników	60	
		7	kupców, handlarzy	—	
		8	rękodzielników	53	
		9	kupców, handlarzy	—	
		10	rękodzielników	33	
				256	
Stryj	Stryj	1	stolarzy, kowali	141	
		2	szewców, piekarzy	118	
		3	budowniczych, murarzy	24	
		4	fryzyerów, blacharzy	103	
		5	rzeźników	65	
		6	krawców, czapników	90	
		7	bednarzy	25	
		8	kuśnierzy	—	
		9	kupców, hotelarzy	—	
	Skole	10	rękodzielników	187	
				753	
Tarnopol	Tarnopol	1	ślusarzy, blacharzy	102	
		2	szewców, kuśnierzy	120	
		3	krawców, fryzyerów	91	
		4	rzeźników, piekarzy	82	
		5	stolarzy, cieśli, malarzy	119	
				514	
Tłumacz	Tłumacz	1	rękodzielników	79	
	Niżniów	2	kupców i szynkarzy	—	
		3	rękodzielników	33	
	Chocimierz	4	kupców i szynkarzy	—	
		5	rękodzielników	—	

Powiat	Miejscowość	L. porz.	Stowarzyszenie	Ogólna ilość członków	Uwaga
Tłumacz	Ottynia Tyśmienica	6	szynkarzy, handlarzy	52	
		7	szynkarzy, handlarzy	85	
		8	kuśnierzy	86	
		9	kupców, szynkarzy	—	
				335	
Trembowla	Trembowla Strusów Bukaczów	1	rękodzielników	92	
		2	rękodzielników	51	
		3	rękodzielników	78	
		4	szewców	63	
				284	
Turka	Turka	1	rękodzielników	100	
				100	
Zaleszyki	Zaleszczyki	1	rękodzielników	63	
		2	krawców, szewców etc. . . .	48	
	Tłuste Uścierzko	3	rękodzielników	93	
		4	rękodzielników	44	
				248	
Zbaraż	Zbaraż	1	kowali, ślusarzy	50	
		2	stolarzy, cieśli	15	
		3	krawców, rzeźników	41	
		4	szewców	54	
				160	
Zborów	Zborów	1	rękodzielników	101	
				101	
Złoczów	Złoczów	1	rękodzielników	208	
		2	szewców, garbarzy	53	
				261	
Żółkiew	Żółkiew	1	rękodzielników	194	
		2	kupców, szynkarzy	—	
	Glińsko	3	garncarzy	56	
		4	rękodzielników	41	
	Kulików	5	szewców	88	
		6	kupców, szynkarzy	—	
	Mosty wielkie	7	rękodzielników	111	
				490	
Żydaczów	Żydaczów Mikołajów	1	rękodzielników	33	
		2	rękodzielników	—	
		3	garncarzy	—	
	Rozdół	4	kupców, kramarzy	—	
		5	rękodzielników	85	
		6	szewców	96	
				214	

Sprawozdanie Wydziału krajowego

w przedmiocie utworzenia krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu.

T r e ś ć:

WSTĘP	str. 1
I. Współdziałcza i publiczna akcyja dla popierania drobnego przemysłu w krajach zachodniej i środkowej Europy (z wyłączeniem Austrii)	
1. Niemcy	4
A. Assocyacya gospodarcza	4
B. Popieranie rękodzieła przez Państwo	9
2. Belgia	9
A. Assocyacya gospodarcza	9
B. Popieranie drobnego przemysłu przez Państwo	10
3. Francya	11
4. Włochy	12
5. Inne kraje zachodnio i środkowo-europejskie: Szwajcarya, Luksemburg, Dania, Rumunia, Holandya	13
II. Akcyja publiczna dla popierania drobnego przemysłu w Austrii	
A. Akcyja państwowa	16
1. Krzewienie wiadomości o nowych sposobach produkeyi i jej środkach pomocniczych	16
2. Popieranie przemysłowych Spółek wytwórczych	17
3. Pośrednictwo w uzyskiwaniu i rozdziale publicznych dostaw	18
4. Akcyja kredytowa	20
B. Akcyja krajowa	20
1. Krajowe instytucje technologiczne	20
2. Organizacya kredytu dla drobnego przemysłu	21
3. Akcyja Sejmów i Wydziałów krajowych	22
a) Morawy	23
b) Czechy	23
c) Austria dolna	25
d) Inne kraje austriackie	26
III. Dotychczasowa akcyja krajowa dla popierania drobnego przemysłu w Galicyi	
1. Ogólny rzut oka na przeszłość	26
2. Szkolnictwo przemysłowe	29
a) Szkoły przemysłowe uzupełniające	29
b) Krajowe szkoły i warsztaty zawodowo-przemysłowe	29
c) Subwencye krajowe dla szkół przemysłowych	29
d) Szkoły handlowe	29

	str.
3. Kredyt	30
a) Krajowy stały Fundusz przemysłowy	30
b) Krajowy fundusz inwestycyjny	35
c) Fundacya im. Felicyi Maryi dw. im. z hr. Golejewskich Czar- kowskiej	35
d) Miejskie fundusze pożyczkowe i zapomogowe dla rękodzielników	36
e) Towarzystwa zaliczkowe	37
f) Spółki oszczędności i pożyczek	39
g) Spółki kredytowe rękodzielnicze	39
h) Spółki fakturowe	41
4. Organizacya pracy i zbytu	44
a) Kursy majsterskie	44
b) Zaopatrzenie drobnych przemysłowców w motory, maszyny i inne ulepszone środki pracy produkcyjnej	48
c) Przemysłowe Spółki wytwórcze	49
d) Krajowy Związek przemysłowy we Lwowie	50
e) Liga pomocy przemysłowej we Lwowie	51
5. Przełomowe położenie	52
 IV. Program dalszej akcji krajowej dla popierania dro- bnego przemysłu	 53
A. Krajowy Patronat rękodziel i drobnego przemysłu, jego potrzeba i ogólne stanowisko	53
B. Zadania szczegółowe.	56
1. Patronat jako centralny organ krajowy	56
2. Badanie i wyjaśnianie stosunków, warunków pracy i potrzeb drobnego przemysłu	58
3. Organizacya kredytu dla drobnego przemysłu	58
a) Przewodnie zasady	59
b) Formy organizacyi lokalnej	60
α) Przemysłowe Spółki oszczędnościowo-kredytowe	61
β) Związki kredytowe dla popierania drobnego przemysłu	64
γ) Koła kredytowe	66
c) Krajowa centralna organizacya kredytowa dla drobnego przemysłu	67
4. Popieranie technicznego postępu drobnego przemysłu	68
5. Ulepszenie administracyi drobnych przedsiębiorstw	70
6. Ułatwianie zbytu wyrobów drobnego przemysłu	70
7. Popieranie współdzielczej organizacyi	72
8. Współdziałanie z zawodowcami stowarzyszeniami przemysłowcami	73
Konkluzye	74

Alegaty:

I. Sprawozdanie Dr. Edwarda Taylora z podróży po Bawaryi, Wir- tembergii i Belgii	str. 1—43
II. Sprawozdanie Dr. Franciszka Stefczyka z podróży do Moraw, Czech i Austrii dolnej	str. 1—40
III. Wykaz wartości maszyn, pożyczek i zasiłków, udzielonych z państwowych funduszy dla drobnego przemysłu.	
IV. Wydatki na cele przemysłowe w budżetach krajowych w latach 1887—1910.	
V. Rozdział zasiłków na cele przemysłowe z dotacyi na zasiłki bezzwrotne (Rubr. XII. p. 177 wyd).	
VI. Szkolnictwo przemysłowe w budżetach krajowych w latach 1887—1910.	
VII. Obrót pożyczek w stałym funduszu przemysłowym w latach 1887—1910.	
VIII. Fundacye stypendyjne i pożyczkowe na cele przemysłowe pod zarządem kraju.	

1. Fundacya im. Feliksy Maryi dw. im. z hr. Golejewskich Czarkowskiej.
 - A. Pożyczki
 - B. Stypendya.
 2. Fundacya stypendyjna Wystawy krajowej rolniczo - przemysłowej z 1877 roku.
 3. Fundacya im. śp. Teofila i Pauliny małż. Adamskich.
 4. Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła.
 5. Fundacya stypendyjna im. stowarzyszenia oszcz. i kred. urzędników i służby kolei Karola-Ludwika.
 6. Fundacya przemysłowa ks. Wojciecha Michny.
- IX. Miejskie fundusze pożyczkowe i zapomogowe dla rękodzielników.
 - X. Towarzystwa zaliczkowe ze znacznym udziałem rękodzielników.
 - XI. Spółki oszczędności i pożyczek w miastach i miasteczkach.
 - XII. Przemysłowe Spółki wytwórcze (zar. gosp.).
 - XIII. Maszyny, pożyczki i subwencye z funduszy państwowych dla Spółek przemysłowych wytwórczych.
 - XIV. Zawodowe Stowarzyszenia przemysłowe w Galicyi.
-

